

SKARŻYSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

TOM 2. MIASTO I POWIAT



**SKARŻYSKI
SŁOWNIK
BIOGRAFICZNY**

**TOM 2.
MIASTO I POWIAT**

**Marcin Janakowski, Piotr Kardyś, Marcin Medyński,
Tadeusz Wojewoda, Krzysztof Zemela**

współpraca

**Tomasz Bzymek, Jan Janiec, Jan Kędracki,
Aleksandra Kwaśniewska, Mariusz Obarzanek, Ryszard Sowa**

SKARŻYSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

TOM 2. MIASTO I POWIAT

**Opracowano i przygotowano w wersji cyfrowej
w ramach otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji
zadań publicznych Województwa Świętokrzyskiego
z zakresu kultury w 2021 roku.**

***Wydano w ramach przygotowań do obchodów
100-lecia nadania praw miejskich osadzie Kamienna
– dzięki wsparciu finansowemu
Zarządu Powiatu Skarżyskiego.***

Skarżysko-Kamienna 2021

Zdjęcia:

pochodzą z prywatnych zbiorów P. Marcina Medyńskiego, P. Jerzego Krauzego, dokumentów przechowywanych w Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej oraz regionalnych wydawnictw.

© Wszystkie prawa zastrzeżone/ All rights reserved – Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Skarżysku-Kamiennej. Kopiowanie lub rozpowszechnianie niniejszej publikacji podlega przepisom ustawy o *prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz. U. z 2021 r., poz. 1062).

Wydawca:

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Skarżysku-Kamiennej

ISBN 978-83-63423-66-7

Skład i druk:

PiS Agencja Wydawniczo-Poligraficzna
26-110 Skarżysko-Kamienna, ul. Paryska 73
tel. 41 252 84 40, e-mail: pisawp@pisawp.com.pl

Wstęp

Trzyнадцать lat temu, w 2008 r., ujrzał światło dzienne pierwszy tom *Skarżyskiego słownika biograficznego*. W przedmowie do niego zapowiedziano, że stanowi on księgę otwartą, a jego autorzy liczą na zgłaszanie kolejnych propozycji osób, których biografie warto utrwalić i spopularyzować. Z różnych przyczyn na realizację postulatów kontynuacji zamierzonego cyklu trzeba było czekać do dziś.

Drugi tom *Skarżyskiego słownika biograficznego* zawiera biografie informujące o życiu i działalności osób, które odegrały istotne role w życiu społecznym, politycznym, kulturalnym czy gospodarczym naszego miasta, powiatu, regionu, kraju. W pracy znajdziemy również sylwetki osób, które nie są rodowitymi mieszkańcami naszej „małej ojczyzny”, ale miały znaczący wpływ na jej rozwój.

Formuła słownika została mocno rozszerzona. Pierwszy tom zawierał wyłącznie życiorysy osób związanych z dzisiejszym miastem Skarżyskiem-Kamienną. Obecnie uwzględniono w nim także osoby, które zapisały się w dziejach innych miejscowości z terenu powiatu.

Niemalą grupę opisanych postaci stanowią opaci wąchoccy. Byli oni pionierami przemian kulturalnych, społecznych i gospodarczych, przywieźli z zagranicy nowe idee i umiejętności. Mieli ogromny wpływ na dzieje osad nad Kamienną. To właśnie przełożeni cystersów z Wąchocka, począwszy od końca XII stulecia, zakładali osady, organizowali kuźnice, dymarki, wydobywanie rudy żelaznej, wypał węgla drzewnego. Ich zasługą są początki opieki duszpasterskiej, budownictwa z miejscowego piaskowca, wykorzystanie Kamiennej jako siły produkcyjnej i źródła żywności.

Przez długi czas, zarządzając wspólnotą cysterską w nieodległym opactwie o nazwie *Camena*, byli jednocześnie członkami elity politycznej i kulturalnej Polski piastowskiej. I chociaż przybyli do nas z Zachodu i posiadali romańskie wykształcenie, to tereny dzisiejszego Skarżyska-Kamiennej i powiatu skarżyskiego, położone na peryferiach ówczesnego osadnictwa i cywilizacji, stały się miejscem ich pracy, której efektów jesteśmy spadkobiercami. Przedstawiciele stanu duchownego odgrywali zatem kluczową rolę jako właściciele osad, które dziś stanowią immanentną część naszego miasta i powiatu.

W odniesieniu do kwestii własnościowych należy wspomnieć, iż także północnozachodnie osiedla Skarżyska-Kamiennej, tj. Skarżysko Książęce oraz Pogorzałe, cieszą się wczesną metryką i związkami z pierwszoplanowymi postaciami naszej historii. Już w okresie późnopiastowskim wspomniane osady stanowiły fragment obszernego majątku jednego z najznakomitszych rodów rycerskich w Małopolsce – Odrowążów, a od początku XV w. ściślej Odrowążów Szydłowieckich. Pośród właścicieli części dzisiejszego miasta warto odnotować takie osobistości swojej epoki, jak Stanisław Szydłowiecki, starosta krakowski, wychowawca i opiekun synów króla Kazimierza IV Jagiellończyka, czy Jakub Szydłowiecki, kasztelan sandomierski, podskarbi nadworny i koronny, związany z trzema monarchami dynastii Jagiellonów, Janem Olbrachtem, Aleksandrem I oraz Zygmuntem I. W połowie XVI w. sukcesorami Odrowążów Szydłowieckich, a zatem kolejnymi właścicielami północnozachodnich osiedli Skarżyska-Kamiennej, została rodzina jeszcze głośniejsza w dziejach – Radziwiłłowie h. Trąby. Ci, dołączycywszy do licznych tytułów i godności miano hrabiów na Szydłowcu, przez blisko trzy stulecia władali kluczem dóbr położonych w powiecie radomskim, zwanych hrabstwem szydłowieckim, w którego skład wchodziły także Skarżysko Książęce oraz Pogorzałe. Ostatnią prywatną właścicielką tego majątku była niezwykle postać, przedsiębiorcza i zafascynowana naukami ścisłymi kobieta, Anna Jadwiga

z Zamoyskich Sapieżyna, córka kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Hieronima Zamoyskiego. Mając zatem w gronie swych właścicieli przedstawiciele kanclerskich rodzin Szydłowieckich, Radziwiłłów, Zamoyskich czy Sapiechów, miasto i region stanowiły przez wieki trwałą część magnackich fortun, na których kształt mieli wpływ także „skarżyscy antenaci”.

Wśród bohaterów biogramów znaleźli się również wybitni przedstawiciele posesorów dóbr Bliżyn – Aleksander Wielogłowski i Ludwik Broel-Plater. Są to przedstawiciele rodzin pięknie zapisanych w dziejach Polski, którzy swą energią i przedsiębiorczością budowali nie tylko przemysł naszego powiatu, ale także życie kulturalne i duchowe należących do nich wsi.

Dużą i bardzo różnorodną grupę uwzględnioną w słowniku stanowią osoby, które w ciągu ostatnich ponad dwóch stuleci (XIX–XXI w.) związały swe losy z terenem obecnego powiatu skarżyskiego. Nie sposób wyczerpująco wymieniść wszystkich dziedzin, którymi się zajmowali, i zasług, którymi budowali i ubogacali nasz region. Były to zarówno czyny heroiczne, jak i rzetelna, pozytywistyczna „praca u podstaw” (zawodowa i społecznikowska).

Konstrukcja słownika oraz poszczególnych biogramów zasadniczo nie odbiegają od zaproponowanych Czytelnikom pierwszego tomu *Skarżyskiego słownika biograficznego*. Każdy biogram składa się z hasła (nazwisko, imiona, roczne daty życia, określenie charakteru działalności), opisanie biegu życia (akcentując zasadniczą działalność danej osoby) oraz podstawowej bibliografii (tam zainteresowany czytelnik może poszerzyć wiedzę o naszych bohaterach; przyjęto zasadę, iż w słowniku nie przywołuje się źródeł wskazanych w powołanych publikacjach).

Autorzy zapewniają, że słownik pozostaje nadal księgą otwartą, a w opracowaniu są kolejne biogramy, które wypełnią karty trzeciego tomu, nie wykluczając kolejnych. Wartościowe dla autorów są uwagi Czytelników, uzupełnienia, a przede wszystkim propozycje kolejnych biogramów.

Niniejszy tom słownika jest efektem współpracy Fundacji Wczoraj dla Jutra oraz Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Skarżysku-Kamiennej; opracowanie biogramów wsparł finansowo Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, a książka ukazuje się dzięki finansowaniu Starostwa Powiatu Skarżyskiego.

Praca wydana została w ramach przygotowań do obchodów 100-lecia nadania praw miejskich osadzie Kamienna.

Autorzy

Wykaz ważniejszych skrótów:

A II LO w S-ku – Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego w Skarżysku-Kamiennej

A MOB – Archiwum Muzeum Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej

A. par. – akta parafialne

AD – Archiwum Diecezjalne

AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych

AK – Armia Krajowa

AmSK – Akta miasta Skarżyska-Kamiennej

AP – Archiwum Państwowe

ASC – Akta stanu cywilnego

ASK, RK – Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki Królewskie

AUP – Archiwum Uniwersytetu Poznańskiego

B. Czart. – Biblioteka xx Czartoryskich w Krakowie

B. Orlicz, Żyrcin – Rejów – B. Orlicz, *Żyrcin – Rejów – kartki z dziejów*, „Znad Kamiennej. Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały” 2, 2009

B. Stanaszek, Duchowieństwo – B. Stanaszek, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w latach 1918–1939*, Lublin 1999

BBWR – Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem

BK PAN – Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk

CAW – Centralne Archiwum Wojskowe

Ces. Niem. – Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego

Dzieje Skarżyska – *Dzieje Skarżyska-Kamiennej. Monografia z okazji 90-lecia nadania praw miejskich*, red. K. Zemela, P. Kardys, Skarżysko-Kamienna 2013

FA – Fabryka Amunicji

gimn. – gimnazjum

h. – herb / herbu

hr. – hrabia

J. Kieszkowski, *Kanclerz* – J. Kieszkowski, *Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki Zygmuntofskich czasów*, t. 1-2, Poznań 1912

J. Pielas, *Miasto Szydłowiec* – J. Pielas, *Miasto Szydłowiec i jego właściciele do końca XV wieku*, [w:] *Studia z dziejów Szydłowca XVI–XVIII w.*, red. K. Szpunar, Szydłowiec 2017

K. Zemęła, *Historia* – K. Zemęła, *Historia Skarżyska-Kamiennej. Rozwój osadnictwa do końca XVII wieku*, Skarżysko-Kamienna 1991

Kam. – Kamienna

KDKK II – *Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej św. Wacława*, t. II, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883

KDS – „Kronika Diecezji Sandomierskiej. Miesięcznik poświęcony sprawom diecezji”

Kr. – Kraków

Kronika Orła Białego – *Kronika Orła Białego*, Skarżysko-Kamienna 2009

KW – Krzyż Walecznych

Liber geneos – *Liber geneos illustris familie Schidlovicie. 1531*, wyd. A. T. Działyński, Paryż 1852

lit. – litewski

LO – liceum ogólnokształcące

M. Borkowska, *Z dziejów* – M. Borkowska, *Z dziejów opactwa Cystersów w Wąchocku*, Kielce 1998

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci* – M. Niwiński, *Średniowieczni opaci klasztoru wąchockiego*, Kraków 1931

Medyński, *Suchedniów* – M. Medyński, *Skarżysko w okresie niewoli narodowej i I wojny światowej*, [w:] P. Kardys, K. Zemęła, M. Medyński, T. Wojewoda, S. Piątkowski, G. Miernik, M. Zawisza, *Suchedniów. Monografia historyczna miasta i gminy*, Suchedniów 2019

MK – Metryka Koronna

MOB – Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej

NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (ros. Народный комиссариат внутренних дел СССР)

Ogólna i Regionalna – *Ogólna i Regionalna Ochrona Przyrody. Materiały Informacyjno-Szkoleniowe*, Kielce 1978–2006

OOP – Order Odrodzenia Polski

PFA – Państwowa Fabryka Amunicji
PKP – Polskie Koleje Państwowe
pp – pułk piechoty
PPR – Polska Partia Robotnicza
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PSB – *Polski słownik biograficzny*
PSP – Publiczna Szkoła Powszechna
RPPH – Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu
s. – w tekście biogramów – syn; w przypisach – strona
Sko – Skarżysko
SP – Szkoła Powszechna / Szkoła Podstawowa
ŚSB – *Świętokrzyski słownik biograficzny*; t. 1, red. J. Wijaczka, Kielce 2002; t. 2, red. J. Szczepański, Kielce 2009
T. Wojewoda, Samorząd terytorialny – T. Wojewoda, *Samorząd terytorialny Skarżyska-Kamiennej w okresie międzywojennym*, „Z dziejów regionu i miasta” 1, 2010
UB – Urząd Bezpieczeństwa (Publicznego)
UJ – Uniwersytet Jagielloński
ur. – urodzony / urodził się
UW – Uniwersytet Warszawski
VM – Virtuti Militari
w. kor. – wielki koronny
w.ś. – wojna światowa
WKL – Wielkie Księstwo Litewskie
WP – Wojsko Polskie
W-wa – Warszawa
Rocznik PTH – „Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej”
Zasłużeni dla harcerstwa – *Zasłużeni dla harcerstwa 1916–1949. Skarżysko-Kamienna. Słownik biograficzny*, t. 1, red. K. Zemela, M. Medyński, Skarżysko-Kamienna 2016
ZDMłp – *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, cz. I-VI, Wrocław 1962–1974

ZDPap – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Dokumentów Papierowych

ZDPerg – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Dokumentów Pergaminowych

ZEORK – Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego
zm. – zmarł

ZR – „Ziemia Radomska” 1928–1935

ZRiDP – Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej

ZWZ – Związek Walki Zbrojnej

W treści biogramów posługiwano się inicjałami pierwszego imienia oraz nazwiska opisywanej osoby, np. Stanisław Barański = S.B.

A

ADAM (XIV w.)

Opat wąchocki, wystąpił w 1387 r. Wg tradycji klasztoru był opatem interesującym się głównie poziomem kultury religijnej i duchowością swojego zgromadzenia.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 13; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 52-53.

PK

B

BARAŃSKI STANISŁAW (1913–2005)

Doktor inżynier leśnik, przyrodnik, regionalista. Ur. 5 IX w Janowicach pow. opatowski, s. Piotra, trudniącego się ciesielką przy budowie zabudowań wiejskich (za pracą wyjeżdżał także za granicę), i Agnieszki z Maciejewskich (ojciec matki Michał, przesładowany przez władze carskie za związki z powstaniem styczniowym). Do szkoły powszechnej uczęszczał w Janowicach i Ostrowcu Św., zaś wykształcenie średnie uzyskał w Słupcy (woj. łódzkie). Stopień inżyniera leśnika otrzymał w 1956 r. na Wydziale Leśnym SGGW w W-wie. W 1963 r. na tej samej uczelni ukończył studia magisterskie. W r. 1972 obronił pracę pt. „Odnowienia naturalne i sztuczne w świętokrzyskich lasach rządowych w pierwszej połowie XIX wieku z uwzględnieniem modrzewia”, uzyskując stopień doktora nauk leśnych. W pracy zawodowej przeszedł wszystkie stopnie terenowych stanowisk technicznych, od praktykanta poprzez leśniczego, adiunkta, nadleśniczego do inspektora obwodowego. Po obowiązkowej służbie wojskowej, którą pełnił

nad Niemnem, rozpoczął pracę zawodową (jako praktykant) w Zarządzie Lasów Wojnowice (pow. opatowski). W r. 1938, po uprzednim złożeniu przed komisją egzaminacyjną egzaminu techniczno-leśnego, został leśniczym. W l. 1938 i 1939 pełnił społecznie funkcję inspektora w Przysposobieniu Wojskowym Leśników. W r. 1939 zmobilizowany, walczył w 24. Dywizji Piechoty nad Dunajcem i na Podkarpaciu. W czasie okupacji brał czynny udział w ruchu oporu i utrzymywał kontakty z AK. W 1951 r. przeniesiony służbowo do nadleśnictwa Bliżyn na stanowisko adiunkta. W 1954 r. objął tu stanowisko nadleśniczego, na którym pracował do 1972 r. Po przeprowadzonej reorganizacji w Lasach Państwowych przyjął stanowisko inspektora obwodowego w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Radomiu, a po zniesieniu tej jednostki administracji leśnej w 1975 r. przeniesiony na podobne stanowisko do OZLP w Łodzi, gdzie pracował do osiągnięcia wieku emerytalnego. Na emeryturę odszedł na własną prośbę w r. 1978. W l. 1976–1980 był członkiem Zespołu Nauk Leśnych w Zakładzie Historii, Oświaty i Techniki PAN. Zdobył praktykę w początkowym okresie pracy zawodowej, w dobrze urządzonych i zarządzanych lasach prywatnych księżyąt Druckich-Lubeckich (w oparciu o zatwierdzone plany gospodarcze i przeprowadzane nowatorskie na owe czasy przedsięwzięcia – przebudowa drzewostanów w dostosowaniu do żyzności siedlisk oraz prowadzenie cięć pielęgnacyjnych nowatorską metodą selekcyjną Schädellina, czy zakładanie plantacji choinkowych) wykorzystał z powodzeniem w przyszłej pracy w Lasach Bliżyńskich. Był cenionym znawcą zbiorowisk leśnych z poważnym udziałem jodły i modrzewia. Upowszechnianie całości zagadnień związanych z hodowlą modrzewia i rozpowszechnianie tego gatunku zyskało mu wśród kolegów leśników przydomek „Ojca Modrzewia”. Nadleśnictwo Bliżyn zarządzane przez S.B., zasobne lasy dawnej Puszczy Świętokrzyskiej z rezerwatem „Świnia Góra”, były miejscem wielu szkoleń, konferencji, sympozjów i wycieczek naukowców przyrodników i leśników z kraju i z zagranicy. Odnalazł tu wiele nowych stanowisk prawnie chronionych roślin i zwierząt. Był cenionym członkiem Kieleckiego Towarzystwa Naukowego i Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Był aktywnym

działaczem: Polskiego Towarzystwa Leśnego i Ligi Ochrony Przyrody, których został honorowym członkiem. Za dokonania zawodowe wpisany został w „Księdze Ludzi Zasłużonych Dla Leśnictwa”. Był założycielem Towarzystwa Przyjaciół Bliźnina. Dużo pisał i publikował: od poezji, poprzez związane z własnymi przeżyciami nowele, artykuły popularno-naukowe, naukowe, regionalno-historyczne, po opracowania książkowe, łącznie to 206 prac publikowanych i 29 niepublikowanych. Za pracę zawodową i społeczną został odznaczony wieloma odznakami honorowymi, regionalnymi, odznaczeniami resortowymi i państwowymi, m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorowymi Złotymi Odznakami PTL i LOP, medalami i dyplomami. Zm. 19 VIII w Sku-Kam. W 2005 r. pośmiertnie został wyróżniony nagrodą (statuetką) „Powiatowe Dęby”, zaś 5 IX 2008 r. jego imię otrzymał ścisły rezerwat przyrody „Świnia Góra”. Fakt ten upamiętniono stosownym napisem, podczas odbywającego się w Krainie Gór Świętokrzyskich 108. Zjazdu PTL, na ustawionym w tym celu obelisku.

J. Čmak, E. Barańska-Ignacka, *Doktor inżynier leśnik Stanisław Barański – Nestor Leśnictwa i Ochrony Przyrody na Kielecczyźnie*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 13, Kielce 1988; J. Čmak. *Osiemdziesięciolecie urodzin dra. inż. leśnika Stanisława Barańskiego – nestora ochrony przyrody w Krainie Gór Świętokrzyskich*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 20, Kielce 1993; R. Sowa, *85-lecie urodzin Doktora inżyniera leśnika Stanisława Barańskiego w roku 70-lecia Ligi Ochrony Przyrody*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 27, Kielce 1998; tenże, *Moje osobiste wspomnienia, oraz Zestawienie prac publikowanych i niepublikowanych doktora inżyniera leśnika Stanisława Barańskiego (1913–2005)*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 29-30, Kielce 2006; tenże, *Dr inżynier leśnik Stanisław Barański (1913–2005)*, „*Przyroda Polska*” 11, 2008.

RS

BIMER FELIKS STANISŁAW (1891 – ?)

Ślusarz, tokarz, działacz PPS, samorządowiec. Ur. 1 V w Bliźnynie, s. Jana, ślusarza i rolnika, i Marianny z Ruraszów (Rurażów). Całe życie zawodowe związane z kolejami państwowymi. Podobnie niezmiennie były jego wybory polityczne i ideowe, których praktycznym przejawem była aktywność w PPS. Z list tej partii

dwukrotnie (w 1927 r. i w 1931 r.) odnosił sukcesy w wyborach samorządowych w Sku-Kam., dzięki czemu do 1934 r. sprawował mandat radnego. Od początku lat 30. wchodził w skład Komitetu Miejskiego PPS (według niektórych relacji w Sku-Kam. był Komitet Powiatowy). W XII 1932 r. objął stanowisko przewodniczącego Komitetu Miejskiego PPS. Aktywność polityczna F.B. jako działacza opozycji wywołała reakcję ze strony władz. W III 1934 r. z powodu zaangażowania w działalność PPS utracił pracę. W latach okupacji należał do utworzonych w 1941 r. przez skarżyskich socjalistów lokalnych struktur organizacji Wolność – Równość – Niepodległość. Członkami tej konspiracji byli przede wszystkim kolejarze. Ich działalność polegała głównie na kolportażu konspiracyjnej prasy oraz sabotażu na kolei. Po zakończeniu okupacji niemieckiej F.B. działał we władzach skarżyskiej PPS. Na kolei objął funkcję kierownika wydziału mechanicznego PKP. Był także delegowany przez swoją partię do składu Miejskiej Rady Narodowej. Uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dn. 20 VII 1946 r. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi „za zasługi w dziele odbudowy i uruchomienie komunikacji i transportu kolejowego na obszarze kraju”. Ostro krytykowany w okresie poprzedzającym „zjazd zjednoczeniowy” (XII 1948 r.), usunięty ze składu Miejskiej Rady Narodowej. Żonaty z Ireną Heleną Wacławą Wasilewską (ur. 2 VIII 1895 w Kam., ślub 27 I 1923 w Bzinie).

A.par. Bliżyn, Księga ur. 1888–1899, akt 24/1891; A.par. Sko Kościelne, Księga ur. 1892–1895, akt 221/1895; AD Radom, A.par. Bzin, Księga małż. 1921–1927, akt 4/1923; „Monitor Polski” 29, 1947, poz. 118; J. Ławnik, *Polska Partia Socjalistyczna w województwie kieleckim w latach 1918–1939 w świetle materiałów administracji państwowej. Stan organizacyjny*, Kielce 1996, s. 89, 95; G. Miernik, *Życie polityczne w Skarżysku-Kamiennej w latach 1945–1956*, [w:] *Szkice do historii. Skarżysko-Kamienna, Sko-Kam.* 1993, s. 122-123; J. Rell, *Podobwód ZWZ-AK „Morwa”*. Skarżysko-Kamienna, Kielce 1993, s. 18; T. Wojewoda, *Samorząd terytorialny*, s. 100-102. TW, MM

BOBA EDWARD STANISŁAW ps. „ŻBIK” (1879–1960)

Legionista, działacz społeczny, inżynier mechanik. Ur. 13 III w Mościskach, powiat Gródek Jagielloński (obecnie Horodok na Ukrainie), s. Stanisława i Anny z Muriowskich. Po ukończeniu

szkoły elementarnej i gimnazjum studiował w Wiedniu w Wyższej Szkole Technicznej. Już we wczesnych latach młodości interesował się polityką, zdobywał też doświadczenie działając w organizacjach społecznych. Od 1895 r. należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W Wiedniu wstąpił też, podobnie jak wielu studiujących tam Polaków, do Polskich Drużyn Strzeleckich. Po wybuchu wojny znalazł się w elitarnym gronie ochotników tworzących I kompanię kadrową (II pluton). W XI 1914 r. poważnie zachorował, był leczony w szpitalu w Wiedniu. Odbił też długą rekonwalescencję. Na początku 1916 r. wrócił do legionowych szeregów. Po kryzysie przysięgowym osadzony został w twierdzy przemyskiej, a następnie wcielony do armii austriackiej. W drodze na front włoski uciekł z transportu, następnie ukrywał się w Wiedniu. W niepodległej Polsce brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej (obrona Lwowa). Rana odniesiona podczas działań wojennych uniemożliwiła mu dalszą służbę wojskową. W 1921 r. brał udział w akcji plebiscytowej na rzecz przyznania Polsce Górnego Śląska. Pod koniec lat 20. zatrudnił się w PFA w Sku-Kam. W III 1931 r. na zebraniu założycielskim Związku Legionistów Polskich wybrany został prezesem utworzonego oddziału. Rok później ponowiono ten wybór. W drugiej połowie lat 30. pracował w Czechosłowacji w zakładach Škoda. Przed wojną wrócił do W-wy. Odznaczony KN (Zarządzenie Prezydenta RP z dn. 21 I 1932 r.). Zm. 22 X, spoczywa na cmentarzu par. św. Józefa w Sku-Kam. Żona Emilia z Adłów (ok. 1888 – 19 IV 1933), córki Halina (żołnierz AK, zamężna Trusz, zm. w USA) i Barbara (4 XII 1923 – 30 X 1996).

„Monitor Polski”, nr 24 (1933), poz. 33; ZR, 1931, nr 62, s. 3; 1932, nr 39, s. 4; Kwartalnik Społeczno-Kulturalny „Naddłubniańskie Pejzaże”, 2004, nr 3, s. 10.

TW, MM

BOGUSŁAW (XIII w.)

Kantor wąchocki, wzmiankowany w 1234 r., mnich odpowiadający we wspólnocie klasztornej za śpiew liturgiczny, o polsko brzmiącym imieniu, z jego osobą możemy wiązać pierwociny kultury muzycznej na naszym terenie; jeśli ludność miejscowa miała styczność

z liturgią cysterską w kościele wąchockim, to zapewne m.in. ze śpiewanym pod jego kierunkiem chorałem.

KDM II, nr 410; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 32.

PK

BORKOWSKI PIOTR (XVI w.)

Opat wąchocki w l. 1504–1512?. Pochodził z rodu Duninów herbu Łabędź, z Borkowic w pow. radomskim, przyszedł do Wąchocka z Jędrzejowa, na tle swoich poprzedników wyróżniał się pokojowym usposobieniem (nie znamy sporów z jego udziałem), dobry gospodarz, rozgraniczał dobra klasztorne z biskupimi, prawdopodobnie wybudował przyklasztorną opatówkę i dwór opacki w Ratajach, ponownie lokował wieś Lipowe Pole.

K. Zemela, *Historia*, s. 45-46; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 70-72.

PK

BOROWICZ KAMIL WINCENTY (1899–1957)

Pierwszy lekarz weterynarii w Sku-Kam. Ur. 17 VII w Końskich, s. Michała, zarządcy w dobrach hr. Tarnowskich, i Marii z Bińkowskich; miał troje młodszego rodzeństwa: (w kolejności urodzenia) Emilię, Jana i Wincentego. Ukończył Prywatne Gimnazjum Męskie im. Św. Stanisława Kostki Komitetu Obywatelskiego w Końskich w 1921 r. Wcześniej, w r. 1920, z grupą gimnazjalistów jako ochotnicy walczyli w Bitwie Warszawskiej – K.B. podczas tych walk został poważnie ranny. Do II w.ś. przechowywane było w domu rodzinnym tableau z uczestnikami (gimnazjalistami) Bitwy Warszawskiej, z trzema wyróżnionymi osobami – poległymi w boju (zniszczony w czasie wojny). Po wojnie 1920 r. uczniowie powrócili do przerwanej nauki w szkole. W r. 1921 przystąpił jako jeden z 14 uczniów do egzaminu maturalnego. Był to drugi rocznik maturalny w tej szkole. Studia podjął na UW, gdzie na Wydziale Weterynaryjnym studiował w l. 1921–1926. Dyplom ukończenia studiów i „tytuł lekarza weterynarii ze wszystkimi prawami i przywilejami do tego tytułu w Rzeczypospolitej Polskiej przywiązanemi oraz prawo wykonywania praktyki weterynaryjnej w całym jej zakresie” (w cudzysłowach pisownia oryginalna)

uzyskał 16 IV 1928 r. Po przedwczesnej śmierci jego ojca (w 1917 r.), zgodnie z rodzinnymi ustaleniami, cały wysiłek finansowy skupiony był na wykształceniu najstarszego syna, po to by mógł on pomóc w dalszym kształceniu pozostałego rodzeństwa. Z zadania tego wywiązał się znakomicie. O miejscach pracy i okresach zatrudnienia dane są niepełne. Wiemy, że jeszcze w czasie studiów, w okresie od 1 XII 1925 r. do 1 VII 1926 r. pracował jako „starszy asystent przy Klinice Chorób Zakaźnych Studium Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego”, otrzymując pochlebną opinię. Następnie, od 1 IX 1926 r. (co najmniej do 8 III 1928 r. – a najprawdopodobniej do roku 1930) zatrudniony został jako „lekarz weterynaryjny na rzeźni miejskiej” w powiatowym mieście Łuków. Następnie, od 1930 r., zatrudniony przez skarżyski Magistrat pracował w Rzeźni Miejskiej (obecnie ul. Rzeźniana), po wojnie przemianowanej na Zakłady Mięsne w Sku-Kam. Pracował tu do końca swej aktywności zawodowej. Mieszkał wówczas przy ul. 3 Maja (po wojnie ul. Świerczewskiego) nr 87. Poza pracą zawodową udzielał się społecznie, a także prywatnie pomagając, również finansowo, osobom spoza rodziny. Był niejednokrotnie odznaczany, w tym za udział w Bitwie Warszawskiej. Natomiast z pracy zawodowej zachował się dokument – dyplom Wojewody Kieleckiego z dnia 9 VIII 1938 r. nadania brązowego medalu za długoletnią służbę, oraz dyplom uznania nadany przez WRN w Kielcach 26 I 1957 r. starszemu lekarzowi weterynarii w Zakładach Mięsnych w Sku-Kam. za długoletnią, ofiarną i wydatną pracę zawodową i społeczną. Zm. 14 X w Sku-Kam., pochowany na cmentarzu par. w Sku Zach. Żonaty z Marią Kolasińską (ślub 29 IV 1939 r. w obecności ks. prałata Stanisława Koprowskiego w kościele pw. NSJ), dwoje dzieci: Janusz (ur. 2 II 1940 r., po maturze podjął studia weterynaryjne, lecz zmienił kierunek studiów) i Bożennę (ur. 13 II 1950 r.).

A. par. NSJ – księgi parafialne; dokumenty, pamiątki rodzinne oraz ustna relacja córki Bożenny Rusińskiej w posiadaniu autora.

RS

**BROEL-PLATER LUDWIK
KAZIMIERZ ALOJZY
STANISŁAW hr.**
(1844–1909)

Właściciel dóbr bliżyńskich. Ur. 6 X w Górze k. Śrema, s. Cezarego Augustyna z jego pierwszego małżeństwa ze Stefanią z Małachowskich. Ojciec jego stracił majątek po powstaniu listopadowym i emigrował do Francji. Po matce odziedziczył majątek Niekłań, bogaty w lasy i rudę żelaza, z wielkim piecem w Furmanowie. Gdy w 1876 r. spłonął zakład w Furmanowie, Ludwik postanowił wyjechać do Francji. We Frouard i okolicach przez około rok pracował w fabrykach żelaza (szczególnie przy wielkich piecach) na różnych stanowiskach, także jako szeregowy robotnik. Po powrocie odbudował Furmanów i wprowadził w nim szereg podpatrzonych za granicą innowacji, doprowadzając do wydatnego zwiększenia produkcji przy znacznie zmniejszonych kosztach. W 1888 r. objął w działach rodzinnych dobra białaczowskie, które doprowadził do stanu, w którym przynosiły dochód. W 1889 r. kupił za 300 000 rubli od Romualda ks. Gedroycia (Gedrojca) dobra Bliżyn. Unowocześnił tamtejsze zakłady, „stare budynki z kamienia i gliny budowane” w ciągu niespełna dwóch lat zastąpił nowymi, „które pod względem wyglądu i wygody równać się mogą z zabudowaniami najlepszych fabryk”. Jego kopalnie i huty (w dobrach bliżyńskich, niekłańskich i białaczowskich) zatrudniały w 1893 r. ponad 1100 robotników. W 1895 r. zbudował w Bliżynie gisernię „według ostatnich wymagań technicznych z uwzględnieniem potrzeb higienicznych. Budynek



murowany z miejscowego kamienia, długości 165 stóp, szerokości 69, wysokości 24, dwoma rzędami wysmukłych kolumn żelaznych, podzielony na trzy nawy. Z jednej strony będą zbudowane dwa piece kopułowe i suszarnie, z drugiej strony odlewnia mosiądzu, pomieszczenie dla majstra giserskiego i podręczna modelarnia”. Wprowadzał też elementy opieki socjalnej – wszyscy robotnicy byli ubezpieczeni w stosunku tysięcy razy pomnożonego dziennego zarobku, co dawało pewne zabezpieczenie w razie wypadku. W 1895 r. dokonał gruntownej restauracji wielkiego pieca w Bliżynie – poświęcenie po tych robotach odbyło się 10 X. Jednakże kampania 1895/1896 miała być dla niego ostatnią, był bowiem zniszczony i przestarzały (pracował od 1842 r.), zaś L.B.-P. planował budowę trzech pieców martenowskich oraz walcowni fasonowego żelaza. 3 VI 1897 r. wmurowano kamień węgielny pod piece martenowskie stalowni „Huta Ludwika” w Bliżynie, co stanowiło wstęp do najpoważniejszego przedsięwzięcia gospodarczego w dziejach miejscowości – założenia Akcyjnego Towarzystwa Fabryki Stali „Hrabia L. Broel-Plater w Bliżynie”, zwanego „stalownią” (w odróżnieniu od istniejących od lat zakładów górniczych „Bliżyn”, zwanych „odlewnią”). Ustawę tego towarzystwa zatwierdził Car w dniu 16 VII 1897 r., wskazywała ona imiennie L.B.-P. jako założyciela. Kapitał zakładowy ustalono na 1.200.000 rubli w złocie; akcje Towarzystwa rozchwytywano, uznając L.B.-P. za gwaranta powodzenia finansowego przedsięwzięcia. Stalownię puszczono w ruch 21 XII 1897 r., zaś walcownię – ok. poł. I 1898 r. Na zebraniu akcjonariuszy 15 II 1898 r. wybrano go jednym z dyrektorów zarządu. Towarzystwo posiadało grunty o obszarze 30 dziesięcin 253 sążni kwadratowych (wartość 37 500 rbs), plant kolejowy (13 781,91 rbs) i kolej fabryczną (52 166,88 rbs), budowle fabryczne i domy mieszkalne (418 441,57 rbs), maszyny, urządzenia i narzędzia (883 126,60 rbs), wyposażenie laboratorium chemicznego (4 412,27 rbs), surowce oraz materiały budowlane i pomocnicze (1 102 982,56 rbs). Fabryka składała się z siedmiu oddziałów: I to m.in. dwa piece Siemens-Martina, generatory z kompletem urządzeń, winda elektryczna do windowania wsadów na piec, dolomitownia z kompletnym piecem do wypalania dolomitu i motorem elektrycznym; II to młotownia i walcownia bandaży

(m.in. 2 młoty parowe, 12- i 5-tonowy, 2 piece szwejsowe i maszyna parowa) i walcownia średnia (m.in. maszyna walcownicza, kotły parowe systemu Steinmüllera i maszyna parowa o sile 350 koni parowych); III: kuźnia z 8 ogniskami kowalskimi, maszyna probiercza, warsztaty mechaniczne z lokomobilą, motorem elektrycznym, zespołem tokarni, heblarek i in. narzędzi; IV (nie został opisany w inwentarzu); V: stacja pomp (pompy rotacyjne, motor elektryczny i lokomobila); VI: wagi (wozowa i wagonowa) i stacja elektryczna z 2 maszynami parowymi, 2 dynamomaszynami prądu zmiennego i 3 motorami elektrycznymi; VII: fabryczna kolej żelazna z 1 parowozem i 1 kranem parowym, obsługującymi szerokotorową bocznice. Bilans Towarzystwa od początku był niekorzystny – założyciele trafili w okres fatalnej koniunktury, a wśród akcjonariuszy brak było finansistów mających „układy” w Petersburgu i wpływ na czynniki rządowe udzielające zamówień, co w skorumpowanej Rosji było niezbędne. Za pierwszy rok fabryczny (1898 r.) zysk netto wyniósł jedynie 1 020,72 rb., w 1899 r. wykazano już wyraźną stratę: 134 379,16 rb., w 1900 stratę 97 093,11 rb., którą pokrył L.B.-P. jako prezes Zarządu. Spadło też tempo inwestycji. W 1901 r. strata wyniosła 116 767,10 rb., z czego 96 314,24 rb. pokrył znów L.B.-P.; inwestycji nie było już właściwie żadnych. Krytyczna sytuacja Towarzystwa niepokoiła akcjonariuszy, którzy w I 1902 r. rozważali, czy opłaca się ratowanie przedsiębiorstwa, czy też należy dopuścić do jego likwidacji; uchwalono wprawdzie budowę drugiej walcowni na drobne żelazo, co miało zwiększyć produkcję zmniejszając jej koszty, ale nie udało się zebrać wystarczającej na inwestycję kwoty, więc pomysł upadł. Uchwalono stopniowe zawieszanie działalności fabryki. W 1902 r. strata była rekordowa: 205 363,46 rb., więc 28 I 1903 r. uchwalono likwidację towarzystwa z dniem 15 II 1903 r. Zamykanie interesów trwało blisko rok, który przyniósł straty w wys. 47 208,77 rb. Wśród zarzutów „rozrzutności”, skierowanych do zarządu (więc i L.B.-P.), były też te dotyczące rozbudowanych wydatków „socjalnych”, tj. utrzymania bezpłatnej opieki lekarskiej i zbyt wielu budynków mieszkalnych. Podobno L.B.-P. stracił na stalowni i walcowni bliżyńskiej milion rubli. 1 II 1904 r. rozpoczął działalność „spadkobierca” poprzedniego

towarzystwa, czyli Towarzystwo Akcyjne Fabryki Stali w Bliżynie. Trzeba też wspomnieć, że w 1896 r. L.B.-P. kupił majątek Chlewiska (10 000 morgów) za 600 000 rb. Istotna była rola właściciela Bliżyna w budowie miejscowego kościoła. Ks. Julian Piątek, który w 1890 r. bliżyńską parafię, podjął energiczne starania o dokończenie murowanego kościoła. L.B.-P. zobowiązał się do ponoszenia zasadniczej części kosztów – zadeklarował 10000 rubli. 11 VIII 1896 r. poświęcono kamień węgielny, a 8 VII 1900 r. bp Antoni Sotkiewicz konsekrował świątynię pw. św. Ludwika (na cześć patrona właściciela dóbr). L.B.-P. organizował też w lasach białaczowskich i bliżyńskich polowania, na których gościło wielu przedstawicieli polskiej arystokracji. Zm. 22 IX 1909 r. w Kr., tam został pochowany. Żona Zofia (Konstancja Julia Zofia) Dzierżykraj Morawska h. Nałęcz (13 X 1847 – 29 VII 1915, c. Kajetana, dziedzica Jurkowa, i Józefy Łempickiej h. Junosza; ślub 2 X 1869). Dzieci: Zygmunt Stefan Marian (15 VIII 1870 – 17 VI 1934), Edward Cezar Marian (28 X 1871 – 17 VIII 1958), Konstancy (21 I 1873 – 1927), Ewa (10 III 1874 – III 1874), Józef Augustyn Marian (11 III 1874 – 31 III 1944), Henryk Marian Ludwik (15 VII 1876 – III 1913; już za życia ojca, w 1908 r., przejął większość posiadłości rodziny, właściciel majątku Bliżyn, Niekłań Wielki i Błaszaków), Ludwik (6 III 1880 – 7 III 1880).

APK, USC Odrowąż, akt małż. 20/1831; tamże, akty ur.: 189/1836, 212/1837, 61/1839, 217/1842; tamże, akty zg.: 261/1835, 34/1842, 60/1848, 162/1854, 135/1873, 158/1879; Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddz. w Grodzisku Maz., USC Rokitno, akt małż. 21/1876; S. Konarski, *Platerowie*, Buenos Aires – Paryż 1967, s. 126-130; M. Medyński, *Bliżyn i okolice w okresie niewoli narodowej*, [w:] *Dzieje Bliżyna*, red. K. Zemela, P. Kardyś, Bliżyn 2010, s. 138-139, 159-160, 191-193, 475 (fot.).

MM

BRYKS (BRIKS) RACHMIL
(YERAKHMIEL) (1912–1974)

Poeta i pisarz. Ur. 18 (12?) IV w Kam. w ortodoksyjnej rodzinie żydowskiej. W młodości przeniósł się do Łodzi, wykonywał różnego rodzaju prace (m.in. pracował jako kapelusznik i malarz pokojowy), występował w studiu teatru jidysz. Sam wspominał, że był wówczas biednym robotnikiem o socjalistycznych sympatiach, dalekim od pobożności chasydzkiej.



Wcześnie zainteresował się poezją i pisaniem opowiadań (od początku tworzył w jidysz). Zadebiutował wierszem w łódzkim piśmie „Inzl”; jego pierwszy tomik wierszy, „Yung grin mai” („Młody zielony maj”), ukazał się w 1939 r. Po wkroczeniu Niemców trafił do obozu jenieckiego pod Kr., lecz jego krakowscy krewni doprowadzili w jakiś sposób do jego uwolnienia. W odpowiedzi na pesymistyczną twórczość Mordechaja Gebirtiga (z którym spotkał się pod koniec 1939 r.) napisał wówczas wiersz „Nie rozpaczaj”, który stał się później popularny w łódzkim getcie. Próbował dostać się do W-wy, lecz z jakichś przyczyn udał się do Łodzi. Po drodze został schwytyany przez Niemców i umieszczony w łódzkim getcie, gdzie przebywał w l. 1940–1944. Tam nadal, ryzykując życie, tworzył, opisując otaczającą go rzeczywistość. W VIII 1944 r. przeniesiony do Auschwitz, później do Wattenstadt, Ravensbruck i Werbelin. Większość członków jego rodziny zgładzono podczas Holokaustu, a jeden z jego ocalałych braci tuż po zakończeniu wojny został w Polsce zamordowany. Lata niewolniczej pracy odbiły się na zdrowiu RB. Od połowy 1945 r. mieszkał w Szwecji, a w 1949 r. wyemigrował do USA i zamieszkał w Nowym Jorku; obywatelstwo uzyskał w 1953 r. Nadal tworzył w jidysz, w tym języku także porozumiewał się. Pracował w Development Corp. for Israel (1960–1973), był członkiem oddziału kulturalnego Koła Robotników i Niezależnej Organizacji Katzetnik (Workmen’s Circle and Independent Katzetnik Organization) dla ocalałych z obozów

koncentracyjnych. Jego twórczość ogniskuje się wokół wojny oraz eksterminacji Żydów i w znacznej mierze oparta jest na wątkach autobiograficznych. Jego najbardziej znanym dziełem jest zbiór opowiadań „Oyf Kidesh Hashem”, opublikowany w jidysz w 1952 r. i przetłumaczony na angielski jako „A Cat in the Ghetto: Four Novelettes” w 1959 r.; tytułowe opowiadanie zostało zaadaptowane na film w 1970 r. Stworzył trzy autobiograficzne dzieła: cz. I – „Ci, którzy nie przeżyli” – opowiada historię rodziny autora, cz. II – „Uciekinierzy” – jest kroniką jego bolesnych doświadczeń w pierwszym roku niemieckiej okupacji Polski, cz. III – „Od agonii do życia” – rozgrywa się w ostatnim roku wojny, kiedy jako więzień obozu koncentracyjnego pracował niewolniczo w niemieckich fabrykach (cztery lata spędzone w getcie opisał w innych dziełach). Pierwsza część tej trylogii, napisana w stylu elegijno-nostalgicznym, opisuje życie żydowskiego środowiska w Sku-Kam., stanowiąc wytrawne studium etnograficzne. Centralną postacią jest tutaj stryjeczny dziadek R.B., skarżyski rabin Mendel Feldman. Poza tym opublikował powieści „Der kaiser in geto” („Król getta”, 1961), „Hatul ba-geto” (1966), „Di papirene kroyn” („Korona papieru”, 1969), „Di antloyfers” („Uciekinier”, 1975) oraz tomik poezji „Geto fabrik 76 / Ghetto Factory 76: Chemical Waste Conversion” (1967). Prasa jidysz obszernie recenzowała jego twórczość; cenili ją m.in. laureaci Nagrody Nobla Szmuel Josef Agnon i Isaac Bashevis Singer. Tłumaczono ją na hebrajski, niemiecki, włoski i szwedzki. Publikował w czasopismach jidysz na całym świecie, m.in. „Tog”, „Forverts”, „Zamlungen”, „Yidishe kultur”, „Amerikaner” i „Unzer tsayt” w USA; „Lebns-fragn”, „Nayvelt” i „Letste naves” w Izraelu; „Keneder odler” i „Idishe zhurnal” w Kanadzie; „Dorem-afrike” i „Afrikaner idishe tsaytung” w RPA; „Unzer veg” i „Naye prese” we Francji; „Der veg” w Meksyku. W 1946 r. poślubił Hinde Irene Wolf; mieli dwie córki, Myriam Serla i Bellę. R.B. zmarł 2 X w Nowym Jorku.

B. Kagan, *Leksikon fun yidish-shraybers (Biographical dictionary of Yiddish writers)*, New York 1986; M. Krutikov, *From Hasidic shtetl to Nazi camp*, „Forward” 30 VII 2020; www.encyclopedia.com

Źródło ilustracji: <https://ingeveb.org/people/rachmil-bryks>

MM

BZYMEK WALERIAN

(1887–1967)

Buchalter. Ur. 14 IV we wsi Irena, gm. Zaklików, powiecie stalowowolskim, drugi s. (pierwszym był Waclaw) Jana i Justyny z Orłowskich. Nie jest pewne czym zajmowali się jego rodzice, ale prawdopodobnie pracowali w miejscowej hucie Irena. Jego dziadek był jednym z pierwszych właścicieli ziemskich wymienionych w dekrete carskim z 1868 r. po przybyciu do Ireny ze Starachowic. Po upadku huty w 1889 r. jego



rodzice wraz z innymi Bzymkami zaczęli szukać nowych możliwości zarobku. Liczna rodzina – Walerian miał 3 braci (jeden zmarł w wieku dziecięcym) i 2 siostry, wyemigrowała „za chlebem” na Ukrainę, gdzie w Kamieńskie nad Dnieprem ojciec znalazł zatrudnienie. Bzymkowie zamieszkali naprzeciw zakładów w dzielnicy zwanej Sahalin. Walerian ukończył tam 5 klasową szkołę średnią rosyjską w 1903 r. z wynikiem „bardzo dobry”, i w niecały rok później – 1 VI 1904 r. podjął pracę jako pomocnik ekspedienta i rachmistrza wydziału handlowego w miejscowej kancelarii; 30 I 1912 r. uzyskał awans na stanowisko Urzędnika Techniczno-Handlowego Wydziału w dziale zamówień, gdzie pracował aż do wybuchu I w.ś. (polsko-francusko-belgijska spółka Południowo-Rosyjskie Dnieprowskie Towarzystwo Metalurgiczne). W 1914 r. został zmobilizowany do carskiej armii i skierowany na front. Służył w 283-cim Pawłogradzkim Pułku Piechoty. Z początkiem II 1915 r. trafił do niewoli austriackiej. Nie wiadomo, jak i kiedy, ale został zwolniony z niewoli. Zaraz po wojnie wrócił do pracy w zakładach w Kamieńskie, gdzie 10 III 1919 r. objął stanowisko rachmistrza wydziału budowlanego. 25 VII 1919 r. wstąpił do Komisji Reemigracyjnej Kolonii Polskiej

w Kamieńskie, po zlikwidowaniu komisji pracował w Agenturze, jako urzędnik Wydziału Paszportowego Agentury. 20 X 1919 r. udało się jemu i licznej rodzinie Bzymków powrócić do ojczyzny. Po powrocie pierwszym przystankiem była prawdopodobnie rodzinna Irena, gdzie występuje on wraz z innymi Bzymkami w spisie ludności z tamtego okresu, szybko jednak znalazł pracę w Starachowicach, gdzie po 5 latach nieaktywności ponownie otworzono Starachowickie Zakłady Górnicze, do których W.B. wraz z najbliższą rodziną się przenieśli. W 1920 r. objął posadę rachmistrza wydziału gospodarczego, następnie wstąpił na ochotnika do WP, służył w trakcie wojny polsko-bolszewickiej w piechocie, w stopniu szeregowego. 1 X 1927 r. złożył dymisję w Centralnym Zarządzie Wytwórni Wojskowych i odszedł ze starachowickich zakładów; podjął pracę w PFA w Sku-Kam. na stanowisku pomocnika biurowego za kwotę 440 zł miesięcznie, po roku awansował z pensją 500 zł miesięcznie, zamieszkał na Kolonii Robotniczej w Sku-Kam., później na Górnej Kolonii, za okupacji na Spornej 23. Do budującej się i pilnie poszukującej nowych pracowników FA w Sku przyjechał jego brat i 2 siostry z rodzinami, wszyscy otrzymali tu pracę. W.B. cieszył się opinią człowieka niezwykle solidnego i uczciwego, bywał więc często wybierany skarbnikiem w wielu społecznych instytucjach, których był członkiem, m.in. w Komitecie Budowy Szkoły Powszechnej im. marsz. Józefa Piłsudskiego przy ul. Sportowej, w Zarządzie Zw. Metalowców przy PFA, Samopomocowej Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej oraz w Kole Myśliwskim (sam był zapalonym myśliwym). Był również członkiem Koła Wioślarskiego w Rejowie, oraz Klubu Prac. FA „Ognisko”. Zawsze pogodny i życzliwy był lubianym wśród kolegów i współpracowników, a kadry księgowości FA swego szefa nazywały popularnie „Wujkiem”. Przewisko to przyjęło się na terenie całej Fabryki. W 1938 r. został starszym pomocnikiem głównego buchaltera, z pensją 1125 zł miesięcznie. Stać go było na zakup domu na Górnej Kolonii, a także własnego auta. Po wejściu Niemców odmówił pracy w HASAG-u i zajął się dostarczaniem jedzenia ze wsi do miasta, co pozwoliło mu utrzymać rodzinę przy życiu. Z mieszkania przy ul. Spornej często korzystali partyzanci AK z oddziału „Habdanka” – Jerzego Stefanowskiego, przechowując

w nim broń, a niekiedy i nocując. W.B. przez cały okres okupacji pracował w tartaku w Nieklaniu, do którego codziennie dojeżdżał pociągiem ze Ska-Kam. Bezpośrednio po wycofaniu się okupanta, w r. 1945 powrócił do pracy w dziale księgowości PFA, jako główny buchalter; zamieszkał z rodziną na Kolonii Urzędniczej 9, ale pod koniec tegoż roku został aresztowany pod fałszywym zarzutem sabotażu (wypłacił pobory tylko pewnej części pracowników – faktycznie z braku gotówki w kasie fabryki dla wszystkich). Po kilku dniach został wypuszczony. W rzeczywistości była to forma szantażu, którego celem było wymuszenie na nim współpracy z UB, był jednak jednym z najstarszych stażem pracowników, znającym dokładnie cały zakład pracy oraz wszystkich zatrudnionych. Aktywnie działał społecznie, pomagał wraz z żoną w miejscowym kościele, a 21 IV 1947 r. wraz z kilkoma innymi osobami założył Towarzystwo Ogródków Przydomowych przy FA w Sku-Kam. Ponieważ wszelkie formy nacisków, jak i usiłowania wprowadzenia go na listę partyjną PPS nie odnosiły skutku, zwolniony został z pracy w okresie fuzji PPS z PPR, tj. ok. 1950 r. Na terenie Ska-Kam. nie mógł znaleźć pracy, wyprowadził się więc z miasta i po kilkunastym miesiącu tułaniu się w poszukiwaniu zajęcia (np. w Piasecznie pod W-wą, Warce i in.) otrzymał pracę w Radomiu (gdzie zamieszkał), w tworzącej się dyrekcji Zakładów Energetycznych Okręgu Warszawskiego – wydzielonej z części ZEORK do ZEOW, z tymczasową siedzibą w Radomiu, gdyż W-wa w znacznej części była jeszcze popowstaniową ruiną. W zakładach tych pracował do śmierci. Zm. 14 X; pochowany na cmentarzu św. Wacława w Radomiu. Żona Irena Michalina Sobczyńska (ur. ok. 1901 r., ślub 26 VI 1921 r.), dwie córki: Wiesława (ur. 23 I 1923 r., lek. stomatolog) oraz Hanna (ur. w 1925 r., mgr po SGGW).

AAN, Akta Fabryki Amunicji; Obwieszczenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 XI 1945 r. w sprawie powołania ławników oraz zastępców ławników Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w Radomiu (w posiadaniu autora); Kamięńskie to była ich Ameryka, „Nowa Gazeta Zaklikowska” 1 (3), 2017; Kronika Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku-Kamiennej. T. I i II, oprac. B. Juchniewicz, Sko-Kam. 2014, s. 46; dokumenty rodzinne (m.in. fot.) i wspomnienia w posiadaniu autora.

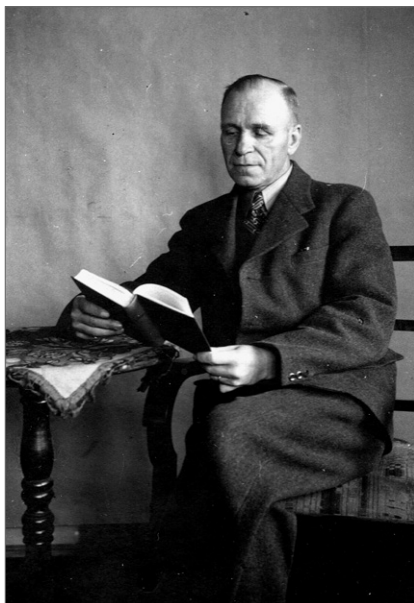
TB

C

CEGIELKA WACŁAW

(1877–1966)

Działacz społeczny, polityk, burmistrz Ostrowa Wielkopolskiego oraz – w latach II w.ś. – Ska-Kam. Ur. 11 IX w Grabowie, pow. Kępno, s. Szczepana, murarza, i Marianny z Klichowskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości prawdopodobnie kontynuował naukę w Poznaniu. W 1906 r. w poszukiwaniu pracy wyjechał do Niemiec, początkowo do Westfalii. Tam zaangażował się w działalność polskich organizacji społecznych, broniących praw rodaków na obczyźnie. W l. 1907–1909 odbył służbę wojskową w 145 pp. Przymuszcześnie opuszczał wojsko jako podoficer. W 1914 r. zmobilizowany do armii niemieckiej, walczył na froncie zachodnim i tam też został w 1915 r. ciężko ranny. Zwolniony ze służby wojskowej wrócił do Poznania i ponownie włączył się w nurt działalności społecznej i politycznej. Był jednym z organizatorów i przywódców Narodowego Stronnictwa Robotniczego. W XI 1918 r. wszedł w skład Komitetu Wykonawczego Rady Robotników i Żołnierzy w Poznaniu. W następnych miesiącach pełnił najpierw funkcję delegata na Polski Sejm Dzielnicowy, a następnie sekretarza generalnego tego gremium. Wszystkie te działania i dokonania uczyniły z niego osobę popularną i cenioną, toteż ich logiczną konsekwencją było włączenie go do składu Naczelnej Rady Ludowej. Już po wcieleniu



Wielkopolski do państwa polskiego pracował w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej jako kierownik Departamentu Pracy i Opieki Społecznej. W I 1919 r. wybrano go jako jednego z reprezentantów byłego zaboru pruskiego do Sejmu Ustawodawczego, jednak już w X tegoż roku złożył mandat poselski. Zrezygnował także z pracy w ministerstwie. W l. 1921–1929 był starostą powiatów w Kościanie i Czarnkowie. Następnie wybrany został burmistrzem Ostrowa Wielkopolskiego, którą to funkcję sprawował do wybuchu wojny. Szczególnie w tej ostatniej roli dał się poznać jako dobry gospodarz, dbający o rozwój miejskiej infrastruktury i aktywizujący życie społeczno-kulturalne. Niewiele wiadomo na temat jego losów w pierwszych tygodniach wojny i okupacji. Prawdopodobnie pod koniec 1939 r. znalazł się w Kielcach. Służba w armii niemieckiej w I w.ś., dobra znajomość języka niemieckiego i zdolności organizacyjne zwróciły uwagę niemieckich urzędników. Składano mu kolejno propozycje objęcia funkcji „polskiego burmistrza” w Kielcach, Tomaszowie Mazowieckim, Częstochowie i Ska-Kam. Trzy pierwsze odrzucił, czwartą przyjął, gdyż odrzucenie uznane byłoby za sabotaż, sankcją zaś kara śmierci lub osadzenie w obozie koncentracyjnym. Nowe stanowisko objął na przełomie IV i V 1940 r. Brak dokumentów utrudnia opis wojennego etapu jego życiowej drogi. Relacje mieszkańców Ska-Kam. wskazują jednak na to, że zachowanie „polskiego burmistrza” należy uznać za więcej niż przyzwoite. Starał się, w miarę swoich skromnych możliwości, poprawiać los współmieszkańców. Przykładowo, na dużą skalę dokonywał umorzenia zaległości podatkowych mieszkańców miasta, wspierał lokalną delegaturę Rady Głównej Opiekuńczej. Wymuszona współpraca z okupantami sprawiła, że część skarżyszczan widziała w nim osobę zaprzędaną Niemcom. Stanowisko takie mogło się wydawać szczególnie usprawiedliwione po tym, jak burmistrz 16 I 1945 r. opuścił miasto razem z uciekającymi Niemcami. Niewielu wiedziało, że został do wyjazdu przymuszony i właściwie miał status zakładnika. Szybko jednak uwolnił się od „opiekunów” i powrócił do Ska-Kam. Nie zamierzał zostać tu na stałe, zaczął natomiast poszukiwać pracy na Dolnym Śląsku. Plany życiowe przekreśliło aresztowanie przez funkcjonariuszy UB, dokonane 29 V 1945 r. Następnie siedem

miesiący spędził w aresztach w Trzebnicy i we Wrocławiu. Podczas przesłuchań stosowano przemoc fizyczną, co sprawiło, że przyznał się do podpisania volkslisty, choć było to niezgodne z prawdą. Zamierzano przedstawić mu również zarzuty dotyczące kolaboracji z Niemcami. Szczęśliwie dla niego, interwencję w jego sprawie podjęła grupa znaczących społecznie mieszkańców Ska-Kam. z lat wojny (m.in. ks. Stanisław Koprowski, Józef Łoniowski, Świętosław Dzierzbicki). Wszyscy oni pozytywnie wyrażali się o wojennej aktywności, potwierdziły to też zeznania innych mieszkańców miasta. Dzięki temu w I 1946 r. opuścił areszt. Do 1948 r. sprawował funkcję starosty powiatu pilskiego. W ostatnim okresie życia aktywny w spółdzielczości inwalidów. Zm. 3 II w Lesznie. Żona Franciszka z Jasiaków (ślub 1911 r.); druga żona – Zofia z Jasiaków (siostra pierwszej). Dzieci z pierwszego małżeństwa: Radosław, Irena, Leokadia i Zdzisława.

S. Piątkowski, Waclaw Cegiełka (1887–1966). Burmistrz Skarżyska-Kamiennej z lat okupacji niemieckiej, „Znad Kamiennej” 4, 2011, s. 23-34; tenże, Skarżysko-Kamienna w latach wojny i okupacji (1939–1945), [w:] Dzieje Skarżyska, s. 291.

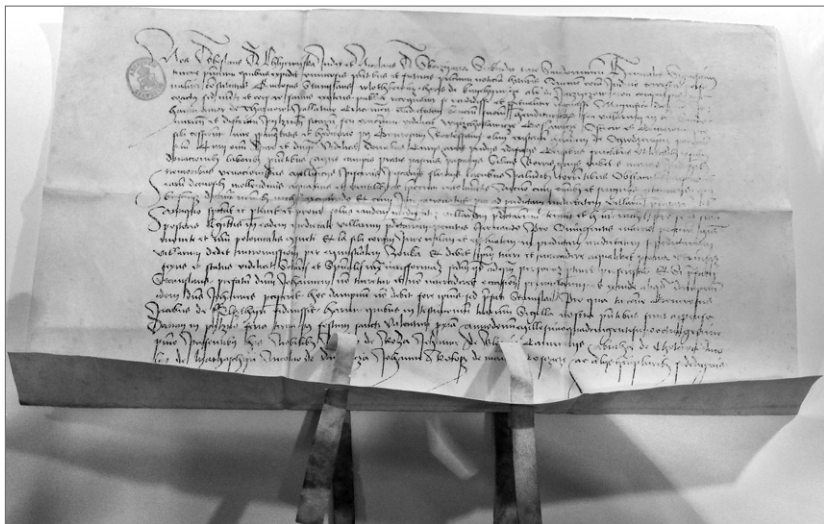
Źródło ilustracji: Kolekcja Marcina Medyńskiego

TW

CHLEWICKI DOBIESŁAW h. ODROWĄŻ (? – ok. 1485)

Kasztelan czechowski, sędzia ziemski sandomierski. Pochodził z rycerskiej rodziny Odrowążów Chlewickich. Wraz z bratem Straszem pojawia się po raz pierwszy w źródłach w roku 1456, kiedy to sprzedali osadę Wola Chlewicka Andrzejowi z Goździkowa. Związany ze swym współrodowcem → Stanisławem Szydłowieckim, kasztelanem radomskim oraz ochmistrem potomków króla Kazimierza Jagiellończyka, wszedł w poczet małopolskich sojuszników monarchy, obejmując ok. 1475 r. urząd kasztelana czechowskiego. Dobre relacje z królem oraz silne zaplecze rodowe utorowało D.Ch. drogę do awansów w strukturach sądowych państwa. Już w r. 1481 pojawił się w źródłach jako sędzia ziemski sandomierski, ściśle współpracujący z podsędkiem Mikołajem ze Zbożenny. Pełniąc urząd sędziego zaliczał się niewątpliwie do elity ziemi sandomierskiej, posiadając w rękach realną władzę i wpływ na życie

społeczno-gospodarcze województwa. Jego pozycja przejawiała się także w odniesieniu do posiadanego majątku. Wraz z bratem Straszem dziedziczył dobra Chlewiska, Smagów, Skłoby, Wola Zagrodna oraz folwark Szeszelów. Ch. był także współpatronem świątyni w Książnicach. Zm. ok. 1485 r. Źródła nie odnotowały nazwiska małżonki. Pozostawił córkę Annę, żonę Andrzeja z Goździkowa h. Łabędź, oraz synów Jakuba, Jana, Stanisława, → Szymona, → Piotra.



AGAD, MK, sygn. 14; *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński i B. Górczak, t. 2, Lwów 1888, nr 182, 283; *Johannis Długossi Liber Beneficorum dioecesis Cracoviensis*, [w:] *Opera Omnia*, wyd. A. Przeździecki, t. 7, Kr. 1864, s. 426; t. 8, s. 518-519; B. Paprocki, *Herbarz*, wyd. K. J. Turowski, t. 2, Kr. 1858, s. 516; *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku*. *Spisy*, oprac. J. Kurtyka i in., Kórnik 1990, s. 48, 212.

Źródło ilustracji: Archiwum Narodowe w Kr., Archiwum Sławuckie Sanguszków, perg. 089 (fot. własna)

MJ

CHLEWICKI JAKUB h. ODROWĄŻ (ok. 1520–1583)

Działacz reformacyjny, senior dystryktu radomskiego. Pochodzący z zamożnej rodziny Odrowążów Chlewickich, s. → Piotra podstolego krakowskiego oraz Katarzyny, c. Mikołaja Spinka, wojskiego większego sieradzkiego, brat Jana Chlewickiego (zm. a. 1546). Będąc pod wpływem silnego w Małopolsce ruchu reformatorskiego popierał naukę Lutra, jednakowoż na temat jego ewentualnej konwersji źródła milczą. Wydaje się, iż nie poszedł śladami antenatów i nie podjął służby na królewskim dworze, nie była jego udziałem także kariera urzędnika ziemskiego lub grodzkiego. Jednostkowe źródła sugerują, iż mógł on pełnić urząd stolnika sandomierskiego w r. 1579. Zdecydowanie więcej wiadomo odnośnie do jego aktywności, jako działacza reformatorskiego. Uczestnicząc w synodzie prowincjonalnym w Książu, trwającym w dniach 13-19 IX 1560 r. przyjął, wraz ze Stanisławem Wąsowiczem, godność seniora dystryktu radomskiego. Około 1550 r. poślubił córkę niezującego Tomasza Lubrańskiego oraz Anny z Oporowskich, obejmując wraz z ręką małżonki okazałe dobra lubrańskie, będące częścią dawnej ordynacji; wprowadzał w tamtejszych świątyniach rozwiązania zgodne z doktryną protestancką. Określany jako wyznawca nauk Kalwina, w 1568 r. wypędził z lubrańskiego klasztoru kanoników regularnych, konfiskując jednocześnie ich dobra ruchome. Po śmierci króla Zygmunta II Augusta, J.Ch. wraz z innymi posłami małopolskimi podpisał w Wiślicy akt „konfederacji województw krakowskiego i sandomierskiego w sprawie bezpieczeństwa i sądów na czas bezkrólewia”. W wyniku bezdziejnej śmierci swego stryja, Szymona Chlewickiego, odziedziczył bogaty klucz majątkowy, zgromadzony wokół rodzinnych Chlewisk. Jego aktywność na polu gospodarczym doprowadziła do odpowiedniego zainwestowania posagu małżonki i wydatnego powiększenia ich majątku. Już w połowie lat 70. XVI w. był właścicielem wsi Chlewiska, Skłoby, Wola Zagrodna, Zaława, Pawłów, Wola Pawłowska, Smagów w powiecie radomskim, a także Nieklania Małego w powiecie opoczyńskim, wsi Karsy, Szczebrzeż, Słupiec Wielki, Słupiec Mały w powiecie wiślickim oraz miasteczka Lubraniec, wraz z przyległymi wsiami.

Zm. przed 1583 r. Żona Zofia z Lubrańskich; pozostawili synów: Mikołaja, Jakuba, Wawrzyńca, Piotra, Jana, Andrzeja, Stanisława oraz pięć córek.

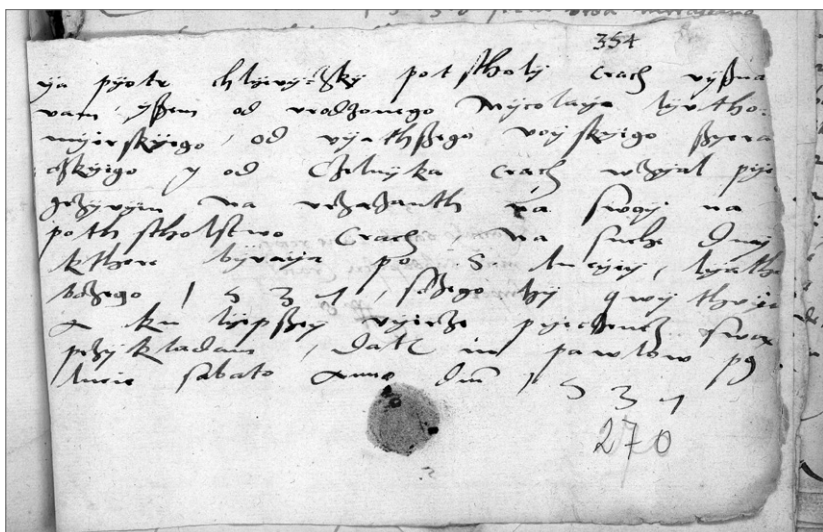
Akta synodów różnowierczych w Polsce, t. 2 (1560–1570), oprac. M. Sipayłło, W-wa 1972, s. 33; R. Plenkiewicz, *Akta sądowe z wieku XVI, użyte jako materiał do życiorysu Jana Kochanowskiego*, „Archiwum do dziejów literatury i oświaty” 10, 1904, s. 218-219; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1 (1572–1620), wyd. S. Kutrzeba, Kr. 1932, s. 17-19; *Źródła Dziejowe*, t. 14, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez A. Pawińskiego*, t. 3, *Małopolska*, W-wa 1886, s. 315-317; *Źródła urzędowe do najbliższej rodziny Jana Kochanowskiego*, oprac. W. Urban, M. Garbaczowa, Kielce 1984, nr 358, 408; S. Muznerowski, *Lubraniec (Monografia)*, Włocławek 1910; D. Kupisz, M. Kozdrach, *Kochanowscy XV–XVIII w.*, W-wa 2018, s. 64-65; M. Janakowski, „Żelazne” Chlewiska. Rozwój staropolskiego przemysłu górniczo-hutniczego klucza chlewiskiego i jego obraz na tle regionu, [w:] *Almanach Świętokrzyski*, t. 1, red. P. Kardys, W-wa 2016, s. 139-149; tenże, *O dobrym i trudnym sąsiedztwie. Relacje Odrowążów z Chlewisk z Radziwiłłami książętami na Olyce i Nieświeżu, hrabiami na Szydłowcu (od połowy XVI do połowy XVII w.)*, [w:] *Sapientia ars vivendi putanda est. Wokół kultury i polityki. Studia z dziejów nowożytnych ofiarowane Profesorowi Marianowi Chachajowi*, red. A. Perłakowski, B. Rok, F. Wolański, Kr. – Wrocław 2019, s. 29-46.

MJ

CHLEWICKI PIOTR h. ODRWAŹ (? – przed 1535)

Dworzanin królewski, starosta kazimierski, podstoli krakowski. S. → Dobiesława Odrowąża Chlewickiego, kasztelana czechowskiego, sędziego ziemskiego sandomierskiego. Podobnie jak wielu młodych przedstawicieli rodzin rycerskich, pierwsze kroki stawiał na dworze królewskim, w tym przypadku dworze Kazimierza Jagiellończyka, występując w r. 1487 jako cubicularius regius. Związany z Odrowążami Szydłowieckimi swoją służbę kontynuował u boku królewicza Zygmunta w czasie jego pobytu na Węgrzech oraz na Śląsku. Na dworze młodego Jagiellona pełnił funkcję podczaszego, w rzeczywistości współzarządzając wraz z ochmistrem dworu, Krzysztofem Szydłowieckim, królewiczowską szkatułą. Wiele wskazuje, iż brał udział w niestawnej kampanii bukowińskiej 1497 r., za co król Jan Olbracht nadał mu prawo do objęcia dóbr,

odebranych posesjonatom, którzy nie spełnili swego obowiązku nie biorąc udziału w działaniach wojennych. W imieniu księcia głogowsko-opawskiego Zygmunta, w l. 1502–1506 sprawował funkcję starosty kazimierskiego, zarządzając tym samym jednym z trzech starostw koronnych, na których zabezpieczone zostały środki na utrzymanie królewicza Zygmunta. Po wyniesieniu na tron jego pryncypała P.Ch. pozostał na królewskim dworze. Korzystając z możliwości awansowania Adama Drzewickiego z urzędu podstolego krakowskiego na podkomorstwo krakowskie, król powierzył mu wakującą funkcję 21 V 1511 r. Piastowana godność musiała być wystarczająco satysfakcjonująca, gdyż pomimo licznych protektorów i dobrych relacji z monarchą nie podjął on próby awansu, pozostając przy podstolstwie krakowskim do swej śmierci. W związku z wczesną śmiercią dwóch braci, Stanisława, Jakuba oraz Jana, po 1511 r. współdziedziczył wraz z Szymonem Chlewickim, kuchmistrem królewskim, obszerny klucz dóbr, w skład którego wchodziły: Chlewiska, Wola Chlewiska, Smagów, Skłoby, Stoczki, Wola Zagrodna, Wola Pawłowska oraz Brzyzgów. Zm. przed 14 II 1534 r. Ok. 1518 r. pojął za żonę Katarzynę, córkę Mikołaja Spinka z Będkowa, wojskiego większego sieradzkiego, z którą doczekał się synów → Jakuba oraz Jana.



AGAD, MK, sygn. 37-39; ASK, RK, sygn. 20, 22, 24, 36, 38, 40, 43, 45, 47, 48, 49, 50, 53, 57, 59; *Źródła Dziejowe*, t. 14, s. 474-479; *Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509*, zebrane w części przez śp. A. Pawińskiego uzupełnił i wydał S. Kutrzeba, „Archiwum Komisji Historycznej” 9, 1902, s. 289; *Liber quatarum Regis Casimiri (Księga skarbowa Kazimierza Jagiellończyka)*, W-wa 1898, s. 171; *Liber quintantiarum Alexandri Regis. Księga skarbowa króla Aleksandra Jagiellończyka*, W-wa 1897, s. 71; D. Burdzy, *Szesnastowieczny Sandomierz, kościół i miasto*, Kielce 2012, s. 136; M. Janakowski, *Dokument rozgraniczenia dóbr Nieklania i Chlewisk z 18 sierpnia 1534 r. – wycinek z topograficznego i gospodarczego obrazu dorzecza górnej Kamiennej w pierwszej połowie XVI wieku*, *Rocznik PTH* 10, 2019, s. 97-109.

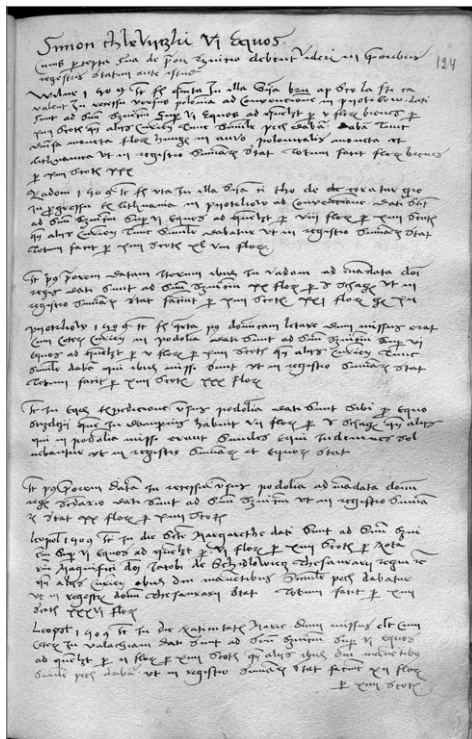
Źródło ilustracji: AGAD, ASK IV, Księgi Rekognicji, sygn. 2, p. 354v. (fot własne).

MJ

CHLEWICKI SZYMON h. ODROWĄŻ (ok. 1470–1532)

Dworzanin królewski, wojski radomski, chorąży sandomierski, kuchmistrz nadworny Zygmunta I. S. → Dobiesława Odrowąża Chlewickiego, kasztelana czechowskiego, sędziego ziemskiego sandomierskiego, brat Anny, Jakuba, Jana, Stanisława i → Piotra. Wychowanie rycerskie odebrał na dworze króla Jana Olbrachta, gdzie został odnotowany źródłowo już w 1496 r. Blisko związany z Odrowążami z nieodległego Szydłowca rozpoczął swoją karierę służąc w gronie konnych dworzan w otoczeniu kolejnych Jagiellonów. Brał udział w kampanii bukowińskiej 1497 r., z której uszedł pomimo odniesionych ran, za co został wynagrodzony jednorazowymi nadaniami finansowymi oraz prawem do ubiegania się o przejęcie majątków, odebranych szlachcie, która odmówiła służby w pospolitym ruszeniu. Dwa lata później służył na ziemiach ruskich pod komendą Henryka z Krakowa. Po śmierci Jana Olbrachta związał się bliżej z bawiącym na Węgrzech, następnie na Śląsku królewiczem Zygmuntem. Jego nieobecność w środowisku następcy Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka wiązała się prawdopodobnie z jego bliskimi relacjami z młodszą generacją Odrowążów Szydłowieckich, szczególnie zaś z Mikołajem oraz Krzysztofem, jednym z najbliższych towarzyszy przyszłego monarchy Zygmunta I. Nawiązanie relacji z księciem głogowsko-opawskim skutkowało pojawieniem się na dworze królewskim

kolejnego Jagiellona, u którego boku przebywał w l. 1508–1515. Powołany na urząd wojskiego radomskiego, brał udział w konferencji habsbursko-jagiellońskiej, znanej w literaturze przedmiotu jako Zjazd Wiedeński. W tym samym roku objął po Janie Odrowążu ze Sprowy, staroście opoczyńskim, chorążostwo ziemi sandomierskiej. Nowa funkcja doskonale konweniowała z jego aktywnością na polu wojskowym. W czasie kampanii wojennej przeciw zakonowi krzyżackiemu służył w oddziałach dworzan królewskich pod dowództwem Jana „Ciężkiego” Tarnowskiego, wojewodzica krakowskiego, oraz marszałka nadwornego Piotra Kmity. W nagrodę za swoją służbę został awansowany na honorową funkcję kuchmistrza dworu królewskiego, wchodząc tym samym do grona najbliższych dworzan monarchy. Jako taki znalazł się pośród sygnatariuszy licznych dokumentów królewskich oraz traktatów. Brał udział w ceremonii przekazania lenna pruskiego na ręce



księcia Albrechta Hohenzollerna w 1525 r., oraz potwierdzenia praw lennych do Bytowa i Lęborka w 1526 r. Znalazł się także pośród sygnatariuszy traktatu Zygmunta I z wojewodą mołdawskim Piotrem Rareszem w 1527 r. Zaliczał się grona bogatej szlachty małopolskiej, dziedzicząc wraz z bratem → Piotrem poważny majątek po ojcu i zmarłym rodzeństwie. W skład tejże domeny wchodziły dobra Chlewiska, Wola Chlewicka, Smagów, Skłoby, Stoczki, Wola Zagrodna, Pawłów, Wola Pawłowska, Brzyzgow oraz Kobylniki.

AGAD, MK, sygn. 37-39; ASK, RK, sygn. 20, 22, 24, 36, 38, 40, 43, 45, 47, 48, 49, 50, 53, 57, 59; *Źródła Dziejowe*, t. 14, s. 474-479; *Materiały do dziejów pospolitego ruszenia*, s. 289; A. Nalewajek, *Żółkiewscy w służbie królewskiej na przełomie XV i XVI w.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 5, 2013/2014, s. 97; Z. Kniaziółucki, *Materiały do biografii Mikołaja Reja z Nagłowic*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 7, 1892, s. 343; I. Ryczek, *Uczestnicy wyprawy mołdawskiej według listy konfiskat z 1497 roku, zamieszczonej w Matricularum Regni Poloniae summaria*, cz. 1, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego nowej serii” 14, 2015, s. 27.

Źródło ilustracji: AGAD, Zespół: 1/7/0 Archiwum Skarbu Koronnego, Seria: 14 ASK 85 – Rejestry Popisowe Wojska Koronnego, jednostka: 008.

MJ

CORN BOGUSŁAW (1899–1940)

Urzędnik, działacz społeczny i polityczny. Ur. 22 II w Przemysłu, s. Augustyna. Pracował najpierw w Kasie Chorych w Sku-Kam., a po reorganizacji systemu ubezpieczeń zdrowotnych otrzymał posesję w Ubezpieczalni Społecznej w Radomiu. Od lat 20. związany z lewicowym nurtem życia politycznego. W 1926 r. został wiceprzewodniczącym skarżyskiego oddziału TUR – młodzieżowej przybudówki PPS. W roku następnym, startując w wyborach samorządowych z listy PPS, uzyskał mandat radnego Ska-Kam. W Radzie Gminy aktywny do 1931 r., tj. do następnych wyborów. Działał na rzecz poprawy stanu bazy oświatowej – w 1924 r. wybrany został do komitetu budowy szkoły powszechnej w Kamiennej. Komitet w znacznym stopniu przyczynił się do powstania budynku, w którym od 1929 r. siedzibę miała PSP nr 4 (obecnie I LO). Swoje poglądy polityczne i opinie prezentował w artykułach zamieszczanych na łamach „Życia Robotniczego”,

będącego organem prasowym radomskich struktur PPS. Po zajęciu przez Niemców Ska-Kam. w 1939 r. przystąpił do tworzącej się konspiracji. Aresztowany 4 VI 1940 r. w miejscu pracy, przewieziony został do Ska-Kam. Więziony w SP nr 1 do dnia egzekucji. Rozstrzelany na Brzasku 29 VI 1940 r. wraz z innymi aresztowanymi. Żona, Sylwestra, pracowała jako nauczycielka w PSP nr 4 w Sku-Kam.

„Życie Robotnicze” 9, 1927, s. 3; Kronika Orła Białego, s. 109; T. Wojewoda, *Zarys dziejów szkoły do 1980 r.*, [w:] *80 lat dobrej szkoły. III Zjazd Absolwentów Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego w Skarżysku-Kamiennej, Sko-Kam.* 2006, s. 22; tenże, *Między polityką a samoorganizacją społeczności lokalnej. Organizacje społeczne w Skarżysku-Kamiennej w dwudziestoleciu międzywojennym* „Znad Kamiennej” 1, 2008, s. 74.

TW

CZECH HENRYK

(1925–2019)

Żołnierz AK, ps. „Śmigły”, podpułkownik, honorowy obywatel Ska-Kam. Ur. 17 I w Skierniewicach, s. Józefa i Janiny z Nowakowskich. Mieszkaniec Ska-Kam. od 1933 r. Naukę rozpoczął w SP nr 1 w Sku-Kam., następnie w 1938 r. zdał egzamin do kl. I Gimn. im. Augusta Witkowskiego (nr 3426 z Księgi Przyjęć). W obu szkołach był aktywnym harcerzem, przeszedł m.in. kurs pierwszej pomocy sanitarnej, od poł. VIII do 3 IX 1939 r. przydzielony do służby łączności. Pełnił z kolegami całodobowe dyżury w wieży obserwacyjnej w dawnym lokalu „Resursy” (ul. Fabryczna). Po zbombardowaniu Ska-Kam., z rodziną wyjechał do W-wy, następnie dalej na wschód do Kowla. We IX 1940 r. powrócił do Ska-Kam., gdzie w XI podjął pracę jako pracownik fizyczny na kolei. Jednocześnie



uczył się na tajnych kompletach, kończąc klasę IV gimnazjum, rozpoczynając naukę w liceum. Jeden z lokali tajnego nauczania znajdował się w jego mieszkaniu. Jako aktywny członek Szarych Szeregów, po zdaniu egzaminów szkolnych, porzucił pracę, wstąpił w szeregi oddziałów partyzanckich. Został żołnierzem 1. kompanii I batalionu 3. pp AK. Jak wspominał po latach: „Kilka miesięcy spędzone w lesie razem z kolegami i opiekuńczymi dowódcami, mimo zagrożeń związanych z bezpośrednią walką z wrogiem, dało mi poczucie siły i wolności. Przestałem czuć się bezbranny i chociaż przewaga sił nieprzyjaciela była wielokrotna, to las i doświadczenie dowódców sprawiły, że wychodziliśmy ze starć zwycięsko”. Tej siły, odwagi i bezkompromisowości nie zabrakło mu po wycofaniu się niemieckiego okupanta i wkroczeniu Armii Czerwonej, kiedy rozpoczęła działalność komenda NKWD i UB. Od 1945 r. należał do organizacji „NIE” i Samodzielnej Brygady Kieleckiej „WIN”. 4-5 VIII 1945 r. brał czynny udział w rozbiciu więzienia UB w Kielcach. W VIII dokończył, przerwaną wspomnianą akcją, maturę. Do III 1947 r. ukrywał się pod przybranym nazwiskiem „Janusz Kowalski”. W III 1947 r. powrócił do Ska-Kam. i ujawnił się. W l. 1947–1952 ukończył studia ekonomiczne. Od 1956 r. podjął pracę w ZM MESKO. W l. 1970–1974 inwigilowany przez UB za wrogi stosunek do tzw. władzy ludowej. Od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność”, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej. Z rekomendacji „Solidarności” w 1981 r. został zastępcą dyrektora do spr. ekonomicznych, po wprowadzeniu stanu wojennego został odwołany z tej funkcji. W 1987 r. współorganizował „Duszpasterstwo Żołnierzy AK”, w 1991 r. Inspektorat Światowego Związku Żołnierzy AK, gdzie pełnił funkcję prezesa. Był inicjatorem i realizatorem pomnika „Martyrologii Mieszkańców Skarżyska-Kamiennej”. W 1989 r. został wybrany przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego, w 1990 r. został radnym Rady Miasta I kadencji. Od 2004 r. pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Okręgu ŚZZAK w Kielcach. Był niezwykle aktywny społecznie, współpracował ze szkołami, chętnie uczestniczył w spotkaniach z młodzieżą szkolną, organizował konkursy wiedzy o AK i Polskim Państwie Podziemnym, współorganizował uroczystości rocznicowe przy mogiłach ofiar

zbrodni hitlerowskich (Bór, Brzask), również na Wojennym Cmentarzu Partyzanckim Żołnierzy AK, także w miejscach bitew, w których polegli żołnierze AK. Był współinicjatorem tworzenia tablic upamiętniających wydarzenia historyczne (m.in. katastrofy smoleńskiej). Uczestniczył w obchodach rocznicowych i zjazdach absolwentów swojej szkoły (np. był honorowym członkiem komitetu organizacyjnego obchodów 100-lecia II LO w S-ku w 2015 r.). Odznaczony został: KW, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem „Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość”, medalami: „Pro Memoria”, „Pro Patria”, „Zwycięstwa” i in., Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. W 2010 r. za wybitne zasługi w działalności społecznej został wyróżniony nagrodą (statuetką) „Powiatowe Dęby”. Na sesji Rady Miasta Ska-Kam. 28 IV 2016 r. podjęta została uchwała, na mocy której nadano mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska-Kamiennej. Był jednym z ostatnich żyjących „Szaraków”. Zm. 10 XI, w przeddzień Święta Niepodległości; uroczystość pogrzebowa z wojskową asystą odbyła się w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej przy ulicy Wileńskiej w Sku-Kam. Spoczął na cmentarzu parafialnym NSJ (Sko Zachodnie). Sporo pamiątek po H.Cz. rodzina przekazała do MOB w Sku-Kam. Żona Barbara z Krasuckich (ślub 26 XI 1951), dzieci: Anna Jeżyk (1 IX 1952 – 24 VIII 2008), Jacek (ur. 1 II 1956 r.).

A II LO w S-ku; dokumenty rodzinne (własnoręczny życiorys) w posiadaniu autora; H. Czech, *Gimnazjalne lata*, [w:] *Dzieje Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza d. Augusta Witkowskiego*, red. A. Massalski, Sko-Kam 1995, s. 206-211.

Fot. Krystian Drózdź

KZ

CYRAŃSKI WINCENTY (1839–1889)

Pierwszy wikariusz w Bliżyniu. Ur. 25 III w Chmielniku, s. Marcina, kowala, i Marianny z Michalskich. W 1858 r. ukończył gimnazjum w Pińczowie, po czym wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Był w grupie kleryków, którzy po wybuchu powstania styczniowego, w III 1863 r. wstąpili w szeregi powstańcze. W 1863 r. zbiegł do Austrii, tam internowany; starał

się dokończyć studia. W 1865 r. wyjechał do Francji, gdzie wstąpił do Seminarium Duchownego w Coutances i w 1868 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w kilku parafiach w diecezji Coutances jako wikariusz, od 1874 r. był proboszczem parafii Saint Ceré, 1885 r. proboszczem parafii św. Marcina w departamencie Manche. Na mocy carskiego manifestu z 27 V 1883 r. zezwolono mu wrócić do ojczyzny. W X 1887 r. dotarł do W-wy i poprosił o przydział na wikariusza w diecezji sandomierskiej, gdzie żył jego sędziwy ojciec; generał-gubernator warszawski wyraził na to zgodę, więc biskup sandomierski 10 II 1888 r. skierował Cyrańskiego do parafii Góry Wsokie. Decyzją z 4 VIII 1888 r. bp Antoni Ksawery Sotkiewicz powierzył mu parafię filialną w Bliżynie, wydzieloną dekretem z 23 VIII 1888 r. z obszaru parafii Odrowąż (z mocą obowiązującą od 1 IX 1888 r.) – należały do niej wsie Bliżyn, Wojtyniów, Gostków, Wołów, Bugaj, Brzeście, Ubyszów, Górki, Gilów i Drożdżów. W IV 1889 r. został wyznaczony na administratora parafii Bidziny, lecz nie uzyskał zatwierdzenia generał-gubernatora warszawskiego – pismo gubernatora w tej sprawie nosi datę 7 V 1889 r., tj. w przeddzień śmierci ks. W.C. Zm. 8 V w Bliżynie, spoczywa na tamtejszym starym cmentarzu parafialnym. Żeliwny pomnik na jego grobie ufundowali urzędnicy fabryk bliżyńskich, poświęcono go 2 XI 1899 r.

Dzieje Bliżyna, red. K. Zemęła, P. Kardys, Bliżyn 2010, s. 195; B. Stanaszek, R. Nowakowski, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX–XX w.*, t. 1, Sandomierz 2014, s. 137.

MM

D

DEMEL JADWIGA z **BUJWIDÓW** (1892–1989)

Inż. Ur. 29 IV w W-wie, c. Odon, wybitnego bakteriologa-immunologa, i Kazimierzy z Klimontowiczów, publicystki, działaczki społecznej walczącej o prawa do studiów kobiet na wyższych uczelniach. Odziedziczyła pasję społecznikowską po swoich rodzicach, przybyła do Ska-Kam. ze swą rodziną w 1927 r. (lub 1928), początkowo pracowała w ZEORK-u, radna miasta Ska-Kam., przed wojną razem z doktorem Zundelem Kahanem przeprowadziła akcję



badań rentgenologicznych płuc dzieci szkolnych będących pod opieką medyczną Z. Kahana. W roku 1931/1932 pracowała w miejscowym gimnazjum jako nauczycielka fizyki; pełniła funkcję skarbnika Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Średniej w Kam., była też inicjatorką i założycielką Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej przy ul. Asnyka/Konarskiego (obecnej SP nr 1) – budowa trwała 5 lat; organizowała na potrzeby budowy kwesty uliczne, kwesty w majątkach okolicznych i miejscowych zakładach pracy. Działała społecznie także na rzecz bezrobotnych. Od początku wojny zaangażowała się w prace PCK, organizowała pomoc dla żołnierzy WP, jeńców wojennych w przejściowych obozach w Sku-Kam. i Szydłowcu na przełomie IX i X 1939 r. Wg K. Wojciechowskiej od I 1940 r. pełniła funkcję przewodniczącej PCK, członkini Komitetu Pomocy Więźniom przy PCK, co wiązało się z aresztowaniami

niemieckimi i koniecznością niesienia pomocy ofiarom tej tragedii. Po egzekucji na Borze ostrzeżona o groźbie aresztowania razem z córką Zofią opuściła Sko-Kam. i ukryła się w Wolicy, w majątku brata. Także tam włączyła się do konspiracji niosąc pomoc partyzantom ziemi kieleckiej. Po wojnie wraz z rodziną mieszkała w Kr. i Gdańsku, gdzie zmarła. Mąż → Waclaw (ślub 7 VIII 1920 r. w Kr.), córka Zofia.

Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, Metryki par. św. Jana, Księga chrztów 1892, akt nr 311/1892; Archiwum Narodowe w Kr., Księgi małżeństw (bezwyznaniowi), akt nr 9/1920; Arch. Krystyny Wojciechowskiej; *Kronika Orła Białego*, s. 56.

Źródło ilustracji: Kolekcja Marcina Medyńskiego

PK, KZ, MM

DEMEL WACLAW TADEUSZ (1895–1989)

Inż., dyrektor Kierownictwa Ruchu i Budowy ZEORK SA. Ur. 26 IX w Świdrach par. Tarchomin p. W-wą, w niemieckiej rodzinie, spolszczonej w drugim pokoleniu; s. Bolesława, dyrektora w „Zakładach Chemiczno-Technicznych Ludwik Spiess i syn” w Tarchominie, i Marii z Ostrowskich. Miał trzech braci, z których Kazimierz był pierwszym polskim oceanografem. W 1913 r. W.D. ukończył gimn. Emiliana Konopczyńskiego w W-wie. Studia rozpoczął w Inst. Elektrotechnicznym w Lille (Francja), przerwał je jednak I w.ś. Wrócił do W-wy i jesienią 1915 r. wstąpił na Wydz. Budowy Maszyn i Elektrotechniczny Politechniki Warszawskiej. Studia przerwał w 1918 r. wstępując ochotniczo do WP. Walczył na froncie zach. o granice kraju. W 1920 r. brał udział w obronie W-wy. Zdemobilizowany, ukończył studia w 1922 r. z tyt. inż. elektryka. Bezpośrednio po otrzymaniu dyplomu podjął pracę w warszawskim oddziale fabryki Siemens. Na własną prośbę został przeniesiony do Tow. Naftowego w Borysławiu na stanowisko inż. elektryka do pracy przy montażu urządzeń elektrycznych Siemens; pracę tę zakończył w 1927 r. Pragnął jednak pracować w polskiej firmie. Poszukiwano wówczas energetyka do współpracy z inż. Zygmuntem Hubertem, dyrektorem tworzonego w W-wie Zjedn. Elektrowni Okr. Radomsko-Kieleckiego (jako Spółka Skarbu Państwa). Naczelnym dyrektorem ZEORK w W-wie, został inż. Hubert, a W.D. został

skierowany przez Prezydenta RP Ignacego Mościckiego w 1927 (lub 1928) r. na stanowisko kierownika budowy i ruchu do Ska-Kam.; był jednocześnie pełnomocnikiem spółki. Zamieszkał z rodziną w domu przy ul. Żeromskiego 48, gdzie na parterze mieściło się biuro spółki. Postanowiono początkowo, że elektryfikację rozpocznie się od rozbudowy małych elektrowni przemysłu zbrojeniowego, które były w Pionkach, Starachowicach i Ostrowcu Św. Zrezygnowano jednak z tego pomysłu, przeznaczając środki na budowę sieci o napięciu 33,6 i 0,4 kV. Przed W.D. piętrzyły się ogromne trudności rozpoczęcia elektryfikacji w prymitywnych warunkach. Nie było utwardzonych dróg i wystarczającej ilości sprzętu. Skąpe fundusze zmuszały do stosowania oszczędnych rozwiązań. Stąd budowane małe, prymitywne podstacje transformatorowe, nazywano „demelówkami”. Ale prace szybko posuwały się do przodu. Okres 15-letniej początkowej pracy ZEORK należał do najbardziej owocnych, finansowanych wyłącznie z wygospodarowanych środków z opłat pobieranych za sprzedawaną energię elektryczną, nie otrzymując ze skarbu państwa żadnego pieniężnego wsparcia. Od VII 1928 r. do IX 1939 r. ZEORK zelektryfikował obszar 20 tys. km², zasilając 45 tys. odbiorców, budując 1300 km linii 33 kV, 700 km sieci niskiego napięcia i 300 stacji transformatorowych (szczegóły przeprowadzonych inwestycji, w tym linii wysokiego napięcia z elektrowni w Mościskach do Starachowic, która docelowo miała być doprowadzona do W-wy, bezpośrednio nadzorowana przez W.D. – przerwana wojną – zostały opisane w „Monografii Zakł. Energetycznych 1928–1998”). Po śmierci inż. Z. Huberta w 1935 r., nie zgodził się przyjąć po nim stanowiska naczelnego dyrektora Zjednoczenia w W-wie. Pozostał w Sku-Kam. Przyjął natomiast na prośbę min. Eugeniusza Kwiatkowskiego stanowisko członka komisji rzeczoznawców w Ministerstwie Przem. i Handlu (1937–1939). Opiniował projekty dokumentacji elektrowni i sieci najwyższych napięć linii energetycznych 150 kV, na terenie COP-u oraz elektrowni w Lublinie i Starachowicach. Po wybuchu II w.ś. nie udało mu się dotrzeć do swojej jednostki WP. Wrócił do Ska-Kam. i podjął pracę w ZEORK. Naciskany wielokrotnie przez okupanta do podpisania volkslisty odmawiał, podając się za Szwajcara.

Zagrożony aresztowaniem przez Gestapo w 1944 r., wymknął się w ostatniej chwili. Zagrożone aresztowaniem żona i córka opuściły Sko-Kam. Już w I 1945 r. został skierowany na stanowisko dyrektora Polskich Linii Dalekosiężnych, które przekształcono na Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Krakowskiego. Po odbudowaniu zniszczeń energetycznych na tym terenie, skierowany został na stanowisko dyr. techn. Państw. Przedsiębiorstwa Bud. Elektrycznego, do budowy linii 220 kV Łagisza – Janów. Jako „element obcy klasowo” w 1953 r. usunięty ze stanowiska i skierowany jako zwykły projektant do „Energoprojektu” w Kr. Zrehabilitowany w 1956 r., proponowanego stanowiska dyrektorskiego nie przyjął. W odtajnionych aktach personalnych przeczytał: „Osobnik podejrzany politycznie, bo nie pije i nie pali”. W „Energoprojekcie” pracował jako główny specjalista budowy napowietrznych linii energetycznych. Projektował m.in. z podległym mu zespołem linię 400 kV, Mikułów – Joachimów, za co otrzymał w 1964 r. Nagrodę Państwową. Uczestniczył też w licznych konferencjach i zjazdach w kraju i za granicą. W 1976 r. przeniósł się z Kr. do córki w Gdańsku. Działał aktywnie w tamtejszym Oddz. SEP. Zm. 22 XI w Gdańsku, pochowany na cmentarzu w Gdańsku-Łostowicach. Żona → Jadwiga Bujwid, inż. elektr.; córka Zofia, lek. spec. II stop. psychiatrii.

AP W-wa, USC W-wa – Tarchomin, Księga ur., małż. i zg. 1896, akt ur. 69/1896; Arch. Krystyny Wojciechowskiej; Z. Białkiewicz, Mgr inż. Wacław Demel, 1895–1989, „Energetyka” 6, 2001; K. Sulek, 1928–2003. Monografia Zakładów Energetycznych Okręgu Radomsko-Kieleckiego S.A., Sko-Kam. 2003, s. 11-21.

KZ, PK, MM

F

FILIPOWSKI MIECZYŚLAW

(1915–2005)

Oficer WP, sportowiec, działacz i sędzia sportowy. Ur. 28 III we Lwowie, gdzie spędził dzieciństwo i młodościowe lata. Grał w piłkę nożną i w hokeja w drużynie Czarnych Lwów, a także startował w zawodach lekkoatletycznych. Już jako 17-latek był bramkarzem pierwszoligowej drużyny piłkarskiej. Po maturze w Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki wstąpił do wojska. Służył w stacjonującym we Lwowie 19. Pułku Piechoty, następnie kształcił się w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowie-Komorowie. We IX 1939 r. jako podporucznik dowodził plutonem 53. Pułku Strzelców Kresowych, który walczył z Niemcami na linii Wisłoka, Wisłoka i Sanu oraz w rejonie Lwowa. 19 IX dostał się do niewoli, przebywał najpierw w oflagu w Arnswalde, a następnie w oflagu Woldenberg, gdzie brał udział w zorganizowanych tam rozgrywkach piłkarskich jako bramkarz drużyny o nazwie Kresy. Po zakończeniu wojny w 1945 r. zamieszkał w Sku-Kam. Do 1953 r. był bramkarzem piłkarskiej drużyny Granatu, z którą trzykrotnie zdobył mistrzostwo okręgu kieleckiego i walczył o awans do drugiej ligi. W okresie zimowym stał na bramce czołowej w województwie drużyny hokejowej, pełnił również funkcję jej instruktora. Przez wiele lat był sekretarzem zarządu Granatu, a także kierownikiem sekcji lekkoatletycznej, która w 1961 r. awansowała jako pierwsza z województwa kieleckiego do drugiej ligi. Aktywnie działał również w Kieleckim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki, którego siedziba w l. 1957–1970 znajdowała się w Sku-Kam. Był w tym okresie sekretarzem



zarządu, organizował i sędziował zawody lekkoatletyczne. Jako jeden z nielicznych w województwie posiadał uprawnienia sędziego klasy międzynarodowej. Równocześnie do przejścia na emeryturę w 1980 r. pracował na różnych stanowiskach w ZM Mesko. Udzielał się dla społeczności SP 3 przy organizacji sezonowych lodowisk, pasjonował się majsterkowaniem. *Zm. 31 V. W XII 2011 r. lodowisku miejskiemu w Sku-Kam. nadano jego imię.*

A. Pawłowski, *Lwowianin w Granacie*, „Gazeta Wyborcza Kielce”, 12 V 2001; *40 lat Z.K.S. „Granat”*, „Jednodniówka II LO im. A. Mickiewicza w Skarżysku-Kamiennej”, 1968 r.

Źródło ilustracji: <http://skarzysko24.pl/wiadomosci/aktualnosci/8607-m-filipowski-patronem-lodowiska-foto-audio.html>

JK

FRĄSZCZAK

MARIAN STANISŁAW (1933–2008)

Administratywista, społecznik, filatelista. Ur. 7 IX w Sobkowie, s. Ludwika i Lucyny Jadwigi z Zambrzyckich. W 1953 r. ukończył 3-letnie Technikum Handlowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Sku-Kam. Ukończył Centralny Zaoczny Kurs Prawa Administracyjnego i Finansowego (1 IX 1961 – 31 XII 1962) i Centralny Zaoczny Kurs Prawa z zakresu przepisów o ochronie mienia społecznego i odpowiedzialności karnej, zawodowej, dyscyplinarnej i cywilnej pracowników (1 III 1964 – 1 X 1965). Pracował w Zakładach Metalowych w Sku-Kam. (od X 1953 do XI 1963), później w Zarządzie Okręgu Związku Zawodowego Metalowców (od XII 1963 do V 1987), a w końcu pracował i pełnił funkcję przewodniczącego Rady Okręgu Świętokrzyskiego Federacji Związku Zawodowego „Metalowcy” w Sku-Kam. i Kielcach (od 1 VI 1987 do III 2004). Wcześniej zainteresował się filatelistyką. 8 VIII 1959 r. wstąpił do Koła nr 2 Polskiego Związku Filatelistów w Sku-Kam.; w 1960 r. został skarbnikiem koła, później jego sekretarzem,



a od 1979 r. do początków XXI w. był jego przewodniczącym. Wielokrotnie wystawiał swą kolekcję (Czechosłowacja 1945–1992) na wystawach w kraju i za granicą, uzyskując szereg wyróżnień. Czynn timer uczestniczył też w pracach Zarządu Okręgu PZF w Kielcach: w l. 1960–1981 był członkiem Okręgowej Komisji Rewizyjnej, od 1981 do 1985 r. jej przewodniczącym. W latach 1985–1997 był wiceprezesem, później członkiem, a od 2001 r. prezesem Zarządu Okręgu. Od 1994 r. był sekretarzem Głównego Sądu Koleżeńskiego PZF. Był też sędzią filatelistycznym I klasy, przewodniczącym Okręgowego Kolegium Sędziów i Komisji Organizacyjnej Okręgu. Był delegatem na XIV, XV i XVI Walny Zjazd PZF. Organizował wiele wystaw i pokazów filatelistycznych (m.in. był przewodniczącym komitetów organizacyjnych okręgowych wystaw filatelistycznych w Sku-Kam. w 1987, 1998, 2000 i 2003 r.), a także szkoleń i pogadanek na temat znaczenia i rozwoju filatelistyki. Wyróżniony złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Łączności”, „Za Zasługi dla Polskiej Filatelistyki” oraz licznymi odznakami i medalami PZF. W latach 60./70. śpiewał w zespole estradowym „Kwartet Warszawski” przy Domu Kultury w Sku-Kam. Był też działaczem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Kielcach. Za pracę zawodową i społeczną odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim OOP oraz odznakami i medalami regionalnymi. Zm. 9 VIII, spoczywa na cmentarzu komunalnym w Sku-Kam. (Łyżwy). Żona Zofia, synowie Andrzej i Mirosław.

Dane z nagrobka; H. Białek, M. Habowski (oprac.), *Słownik biograficzny filatelistów polskich*, W-wa 1998, s. 43; J. J. Klaus, *100-lecie Ruchu Filatelistycznego na Kielecczyźnie. Rys historyczny. Datowniki okolicznościowe*, Kielce 2018, s. 37-51, 66-68; *Okręgowa Wystawa Filatelistyczna „Idea Października”*. Katalog, Skarżysko-Kamienna 1987; *Okręgowa Wystawa Filatelistyczna Skarżysko 2000*, Skarżysko-Kamienna 2000; „Słowo Ludu” 251A, 2001; informacje od syna, Andrzeja, i siostry, Jadwigi Bydo.

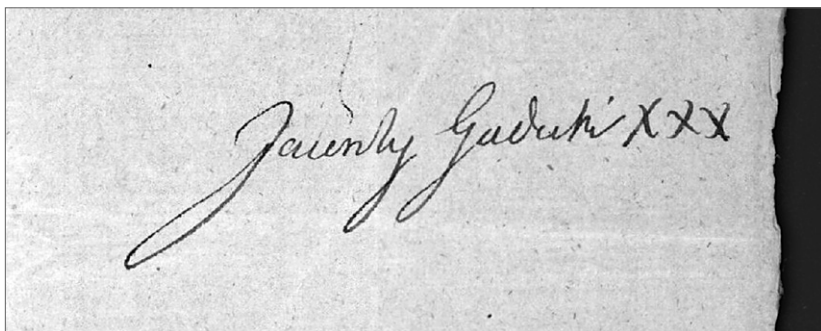
Źródło ilustracji: Archiwum rodzinne

MM

G

GADECKI JACEK/JACENTY (1796–1854)

Mieszkaniec wsi Bzin, dzierżawca folwarku rządowego w Bzinie, ogrodnik, szynkarz. Ur. zapewne w Bzinie, s. Jana i Rozalii z Kurowskich, brat Jakuba (zm. 2 XI 1852), posługacza kościelnego. W l. 1829–1832 oraz 1832–1838 dzierżawił od Skarbu Królestwa Polskiego grunty, łąki, ogrody i pola orne należące dawniej do folwarku bzińskiego w Ekonomii Suchedniowskiej. Z profesji ogrodnik oraz propinator. Wydaje się, że nie odebrał wykształcenia, pozostając osobą niepiśmienną. Zm. w Bzinie 26 IV. Ok. 1820 r. poślubił Mariannę z Kamadzińskich, z którą doczekał się synów Józefa (zmarłego w wieku dziecięcym) i Pawła. W rok po śmierci Marianny (20 IV 1840) ponownie zawarł związek małżeński, tym razem z Anną z Silewiczów; drugie małżeństwo zaowocowało synem Nikodemem Stanisławem, urzędnikiem górniczym.



AP Kielce, ASC parafii rzymskokatolickiej w Mniowie, sygn. 56, s. 57, nr aktu 10; AP Radom, ZRiDP, sygn. 473; A.par. Sko Kościelne, Akta małżeństw 1826–1840; Akta zgonów 1840–1852; 1852–1856.

Źródło ilustracji: APR Radom, ZRiDP, sygn. 473

MJ

GĘBSKI JAN (?)

Nauczyciel, samorządowiec, działacz społeczny. Długoletni kierownik PSP nr 2 (kolejowej) w Sku-Kam., która powstała w 1920 r. w wyniku podziału 4-klasowej szkoły rozwojowej. Część (męska, późniejsza PSP nr 1) pozostała w wynajmowanych pomieszczeniach przy ul. Podjazdowej, część (żeńska, późniejsza PSP nr 2) przeniosła się do pomieszczeń kolejowych. J.G. oprócz pracy zawodowej angażował się w działalność społeczną na wielu polach. Brał udział w tworzeniu struktur nauczycielskiego lewicowego ruchu związkowego w woj. kieleckim. Należał do grupy tzw. lustratorów, to znaczy tych związkowców, których zadaniem było udzielać rad i wsparcia organizowanym kołom związkowym. W 1924 r. jako reprezentant pow. koneckiego wszedł w skład Komisji Wojewódzkiej Zarządu Głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Zaznaczył także swoją obecność w pracach popularnych w mieście organizacji społecznych. Jako kierownik szkoły wspierał harcerstwo. W 1932 r. pełnił funkcję wiceprezesa Ligi Obrony Powietrznej Państwa. W bardzo aktywnym i widocznym w życiu miasta Związku Strzeleckim „Strzelec” należał do miejskiego zarządu. W 1933 r. przewodniczył pracom Komitetu Książki Polskiej, powołanego z inicjatywy miejscowego środowiska PPS. Z listy tejże partii startował z powodzeniem w miejskich wyborach samorządowych w 1927 r. Lokalny sukces odniosła wówczas cała lista PPS, z której 13 osób uzyskało mandaty radnych. Dzięki temu lewica przejęła ster rządów w mieście.

ZR 275, 1933, s. 4; J. Grzywna, *Związek Nauczycielstwa Polskiego na Kielecczyźnie 1905–1939*, Kielce 1993, s. 44-45; T. Wojewoda, *Samorząd terytorialny*, s. 100.

TW

GODFRYD (XIV/XV w.)

Opat wąchocki w l. 1397–1425(?). Zajął się przede wszystkim sprawami gospodarczymi klasztoru, wiódł liczne spory sądowe z właścicielami sąsiednich dóbr, poprawił dochodowość majątku

klasztornego, o czym świadczy fakt pożyczania innym gotówki pod zastaw.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 15-16; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 53-55.

PK

GORSKI HENRYK STANISŁAW (1878–1950)

Ksiądz katolicki, proboszcz m.in. parafii Kam. i Sko Kościelne. Ur. 10 IX w Owrczu (Polesie), s. Walentego i Ludwiki z Sokół-Szakirów. Ojciec brał udział w powstaniu styczniowym. Ukończył szkołę powszechną, a następnie 7 klas gimnazjum w Żytomierzu. W 1897 r. wstąpił do seminarium duchownego w tymże mieście. 19 V 1902 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bpa łucko-żytomierskiego Karola Niedziałkowskiego. Początkowo pracował jako wikariusz w Berdyczowie (1902–1903), następnie w parafiach Pików (1903) i Ostróżek (1903–1905), później proboszcz w Białopolu (1905–1917) i Koziatyniu (od 1917, nominalnie do 1923). W 1920 r. przeniósł się do diecezji sandomierskiej (inkardynowany 14 V 1925). 1 IX 1920 mianowany zastępcą prefekta w szkołach powszechnych Radomia. W 1922 (formalnie w 1925) r. mianowany administratorem parafii w Wolanowie. Wzbogacił jej bazę materialną – w 1924 r. jako pierwszy w diecezji pobudował dom katolicki; inwestycja ta została sfinansowana ze składek parafian i dotacji sejmiku radomskiego. Jego staraniem na potrzeby parafii postawiono także budynek gospodarczy. 22 VIII 1925 r. translokowany do parafii Kam. Tu kontynuował budowę dużego, neogotyckiego kościoła. W okresie, kiedy pełnił funkcję proboszcza parafii Kam., dach powstającej świątyni pokryto blachą. 28 VI 1926 r. odprawił uroczystą mszę w związku z założeniem i poświęceniem kamienia węgielnego pod gmach przeznaczony dla SP (do wybuchu wojny i w pierwszych latach powojennych PSP nr 4, od lat 50. liceum; obecnie I LO im. J. Słowackiego). 25 VI 1927 r. przeniesiony na probostwo w Sku Kościelnym. W tej parafii przebywał do 1934 r., kiedy to rozporządzeniem biskupa od 8 VIII przeniesiony został do Osieka. Ostatnie trzy lata życia (1947–1950) spędził jako proboszcz w par. Świętajno (diecezja warmińska). We wspomnieniu o H.G. zamieszczonym po jego śmierci w KDS

przypomniano, że „ks. H. Gorski był to kapłan wielce utalentowany, lubił rzeźbić i rysować plany. W pracy duszpasterskiej wyróżniał się zmysłem organizacyjnym i dużą energią”. Zm. 20 IV w Świątynie.

KDS, 1925, s. 173; 1927, s. 315; 1934, s. 248; 1950, s. 242-243; B. Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 59, 110, 379, 383-384, 389; tenże, R. Nowakowski, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 1, Sandomierz 2014, s. 245; T. Wojewoda, *Zarys dziejów szkoły do 1980 r.*, [w:] *80 lat dobrej szkoły. III zjazd Absolwentów szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Skarżysku-Kamiennej*, Sko-Kam. 2006, s. 17, 81.

TW

GOTARD (XIII w.)

Opat wąchocki na wpół legendarny (ok. 1230?), wspomniany na liście opatów z 1609 r. i przypisany na lata 1250–1255, co w świetle ustaleń M. Niwińskiego i M. Borkowskiej jest nie do podtrzymania. Opata G. wspominają natomiast dwie inskrypcje, w tym jedna z wyjątkowej klasy artystycznej płyty nagrobnej [il.], z wyobrażeniem pastorału oplecionego ornamentem, wskazującej wpływy celtyckie. Łaciński czterowiersz pisany dystychem elegijnym, częściowo rymowany, jest prawdopodobnie najstarszym świadectwem znajomości ars poetica na naszym terenie. Z jego osobą wiąże się tradycja wąchocka mówiąca o opacie, który spadł z rusztowania przy budowie kościoła i się zabił.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 29-30.

PK



GRABA-ŁĘCKI
(WŁAŚC. RETTINGER)
WACŁAW KAZIMIERZ
(1891–1975)



Lekarz, kadrowiak, beliniak, wiceprezydent W-wy. Ur. 3 VIII w Kam., s. Leonarda, maszynisty Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, i Kazimierzy z Niemyskich. Uczęszczał do gimnazjum w Radomiu, później do V Gimnazjum w W-wie. Po strajku szkolnym w 1905 r. przeniósł się do Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców w W-wie, tu w 1910 r. uzyskał maturę, zaś w 1911 r. zdał eksternistycznie maturę rosyjską. Podjął studia w Wojskowej Akademii Lekarskiej w Petersburgu. W czasie studiów należał do „Bratniej Pomocy” oraz uczęszczał na zebrania Związku Młodzieży Postępowej. Od X 1912 r. należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego (był komendantem sekcji akademickiej). Po strajku studentów przeciw militaryzacji akademii został w 1913 r. usunięty z uczelni. Przeniósł się na uniwersytet w Dorpacie, gdzie tuż przed wybuchem wojny uzyskał pódoktorat. Tam był członkiem Stowarzyszenia Młodzieży Postępowej „Zjednoczenie”, kolportował „Głos Młodych”, był komendantem Związku Strzeleckiego i prezesem „Filarecji”. Wyjechał do Galicji i 14 VII 1914 r. zgłosił się do letniej szkoły Związku Strzeleckiego w krakowskich Oleandrach. 3 VIII 1914 r. przydzielony do 2. plutonu I kompanii kadrowej, wyruszył z nią 6 VIII na front. Później służył w kawalerii, był podoficerem sanitarnym w 1. szwadronie 1. pułku Legionów Polskich, a następnie lekarzem II dyonu pułku. Był autorem dwóch ostatnich zwrotek pieśni Pierwsza Kadrowa. Awansowany na chorążego sanitarnego z dniem 1 XI 1916 r. Po kryzysie przysięgowym 19 VII 1917 r. internowany w Beniaminowie, zwolniony we IX 1918 r. (był jednym z najdłużej więzionych). Po utworzeniu Polskiej Komendy Wojskowej wstąpił do oddziałów organizowanych przez gen. Bolesława Roję, który

awansował go na podporucznika sanitarnego. 15 XI 1918 r. został przyjęty do WP z zatwierdzeniem ww. awansu. Pracował jako lekarz w Szpitalu Okręgowym w Kr. 14 II 1920 r. awansowany na porucznika sanitarnego. Jako naczelny lekarz 16. pułku ułanów uczestniczył w działaniach bojowych tej jednostki w wojnie polsko-bolszewickiej. Awans na kapitana sanitarnego 9 XI 1920 r. Przydzielony do batalionu zapasowego wartowniczego nr 1 w Kr., następnie do kompanii zapasowej sanitarnej nr 7. 30 IV 1921 r. uzyskał doktorat medycyny na UJ. Dekretem Naczelnika Państwa z 9 III 1922 r. zezwolono mu na zmianę nazwiska z Rettinger na Graba-Łęcki. 31 VIII 1922 r. przeniesiony do rezerwy, zweryfikowany jako kapitan rezerwy lekarzy ze starszeństwem od 1 VI 1919 r. Pracował jako starszy asystent w klinice ginekologicznej UW. Od 1928 r. był naczelnym lekarzem Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy, który doprowadził do kwitnącego stanu. Był prezesem krynickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Od 1934 r. był wicedyrektorem wydziału szpitalnictwa Ministerstwa Zdrowia. W 1935 r. przyjął propozycję Stefana Starzyńskiego i od 1 V został wiceprezydentem W-wy. W VIII 1939 r. został zmobilizowany i przydzielony do szpitala wojennego nr 110. 18 IX przekroczył granicę polsko-rumuńską i został internowany. Przedostał się jednak na Bliski Wschód i od 1941 r. służył w 4. szpitalu wojskowym, a następnie, do 1947 r., w Iscoyd Park w Wielkiej Brytanii. Awansowano go do stopnia majora rezerwy lekarzy. Po przejściu na emeryturę zamieszkał na polskim osiedlu w Penrhos (Anglia). Pracował społecznie w Kole Beliniaków, był też członkiem Rady Instytutu Józefa Piłsudskiego. Publikował artykuły wspomnieniowe w prasie emigracyjnej. Był odznaczony orderem VM 5 kl., OOP 3 i 4 kl., Krzyżem Niepodległości, KW (czterokrotnie) oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Zm. 23 I w Penrhos, spoczywa w rodzinnym grobie na warszawskich Starych Powązkach. Żona Jadwiga Stanisławska (1899–1977, lekarz pediatra, ślub w 1927 r.); mieli troje dzieci: Kazimierza Adama (1928–1944, powstaniec warszawski, rozstrzelany 2 VIII przez Niemców w Pęcicach), Hannę (1931–1944, zginęła 12 IX, gasząc kościół płonący na skutek ostrzału artyleryjskiego Saskiej Kępy przez Armię Czerwoną) i Ludmiłę Aleksandrę (ur. 1932 r., po mężu Paderewska).

AD Radom, Metryki Sko Kościelne, akta ur. 1885–1891, akt 157/1891; Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, Archiwum Wacława Łęckiego-Graby; dane z nagrobka; W. K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2, W-wa 2006, s. 53-54 (też fot.).

MM

GRZEBYK HENRYK (1894–1944)

Nauczyciel, kierownik szkoły, organizator tajnego nauczania, członek konspiracji, działacz harcerski. Ur. 13 X w Rzeszowie. W czasie I w.s. żołnierz Legionów; służył w 2. pp, następnie w Polskim Korpusie Posiłkowym, Oddział Uzupełnień nr 6. Po bitwie pod Rarańczą (15-16 II 1918) internowany w miejscowości Talaborvalwa, wkrótce potem wcielony do armii austriackiej i wysłany na front włoski. W niepodległej Polsce pracował najpierw jako nauczyciel w PSP 4, natomiast w 1934 r. objął kierownictwo Siedmioklasowej Szkoły Powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prowadzona przez. H.G. placówka oświatowa wyróżniała się dużą aktywnością w sferze działalności społecznej i kulturalnej. Bardzo angażował się także w działalność harcerską. Rozpoczął ją w 1931 r., jeszcze jako nauczyciel PSP nr 4, organizując drużynę harcerską im. gen. Józefa Sowińskiego. W IV 1932 r. złożył uroczyste ślubowanie harcerskie. Od 1933 r. wchodził w skład Komendy Hufca w Sku-Kam. Kierował referatem wychowawczym, ponadto włączył się w prace Koła Starszego Harcerstwa. W I. 1937–1938 przewodniczył skarżyskiemu Kołu Przyjaciół Harcerstwa. W latach okupacji wstąpił w szeregi Polski Niepodległej – konspiracyjnej formacji posiadającej w Sku-Kam. rozbudowane struktury. Organizował i prowadził komplety tajnego nauczania. W konspiracji używał pseudonimu „Gandhi”. 17 XI 1942 r. aresztowany przez niemiecką policję. 7 III 1943 r. wywieziony do KL Auschwitz. Zginął 22 II.

Harcerski Słownik Biograficzny Kielecczyzny, red. A. Rębalski, Kielce 2012, s. 167; I. Kuliński, *Harcerki i harcerze hufców ZHP w Skarżysku-Kamiennej i Suchedniowie*, Sko-Kam. 2016, s. 32, 37. 40; B. Orlicz, *Żyrcin, Rejów*, s. 199-202; T. Wojewoda, *Szkoły powszechne w Skarżysku-Kamiennej w okresie międzywojennym*, [w:] *Skarżysko-Kamienna. Panorama dziejów miasta*, Sko-Kam. 2011, s. 74-75; *Zasłużeni dla harcerstwa*, s. 42-43.

TW

GWIDON (XIII w.)

Opat wąchocki. Po raz pierwszy wystąpił w dokumencie z 1206 r. jako abbas de Camena Guido; podobnie tytułowany w falsyfikacie z 1210 r.; w 1214 r. podróżował do Rzymu, gdzie został obrażony i pobity, możliwe, że ten sam opat G. rozsądzał spór Henryka Brodatego z Władysławem Odonicem o Kalisz w 1218 r., co potwierdzałoby jego duży autorytet i po raz pierwszy w historii świadczy o olbrzymiej roli, m.in. politycznej opatów z Kamiennej. Z jego osobą wiąże się początki kamieniarstwa w dobrach wąchockich i upowszechnienie umiejętności łamania piaskowca na tych terenach. Na okres jego rządów w opactwie przypada darowizna wsi Żyrcin – obecny Rejów, przez bp. krakowskiego Iwona Odrowąża (właściciela okolicznych terenów) dla opactwa wąchockiego.

M. Niwiński, *Opactwo*, s. 40; M. Borkowska, *Z dziejów opactwa*, s. 23-27; K. Zemela, *Historia*, s. 36-37.

PK

H

HAYMO (XII/XIII w.)

Opat wąchocki. Wg spisu z 1609 r. i tradycji klasztornej miał być pierwszym opatem wąchockim (1179–1202) stojącym na czele dwunastu zakonników przybyłych do Polski z Galii – dzisiejszej Francji w 1179 r. (Venerabilis frater Haymo e regno Galliae). Biorąc pod uwagę sytuację polityczną i społeczną ówczesnej Polski musiał należeć do intelektualnej elity małopolskiej doby dzielnicowej, chociaż nie znamy go z żadnego dokumentu. Jemu musiało przypaść zadanie organizacji podstaw materialnych klasztoru (m.in. pobór dziesięcin i innych danin z przyznaných klasztorowi terenów), już w tym czasie do uposażenia klasztoru należały m.in. Skarżysko i Mirzec; jeszcze w XII w. powiększył włości zakonne o Wierzbicę. Przed 1202 r. pozyskał od Mikołaja Lisa, wojewody krakowskiego wieś Bzino – późniejszy Bzin. Trudno stwierdzić, jak wyglądały pierwsze zabudowania klasztorne za rządów H. (zapewne były drewniane, musiało być miejsce modlitwy, jadalnia, sypialnia, izba pozaklauzurowa, może też kościół pełniący funkcje późniejszych kościołów parafialnych i cmentarz), prawdopodobnie zlokalizowane były we wsi Camena, tj. obecnej Wielkiej Wsi, ale H. z pewnością je rozbudowywał. Część historyków domyśla się, że opactwo powstało na fundamentach palatium Władysława Hermana i Judyty Marii, co jest mocno kwestionowane. Może już za tego opata, a z pewnością za czasów następných opatów wąchockich rozpoczął się proces melioracji podmokłych miejscowych gruntów, o czym świadczy praktyka gospodarki cysterskiej (budowali kanały odwadniające, osuszali bagniska, budowali stawy), dlatego z nimi należy wiązać początki planowej akcji rozwoju rolnictwa i pierwocin przemysłu nad Kamienną i okolicznymi ciekami wodnymi.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 3; tenże, *Opactwo*, s. 36 nn; K. Białołórska, *Wąchocka rezydencja księżęca, nieznaný epizod z dziejów Polski*

wczesnopiastowskiej, „Kwartalnik Historii Sztuki” 41, 1979, nr 2; G. Labuda, *W sprawie osoby fundatora i daty powstania najstarszych (przedcysterskich) budowli sakralno-pałacowych w Wąchocku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 45, 1983, nr 3/4; Z. Pianowski, *Głos w dyskusji o przedcysterskich budowlach w Wąchocku*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole 1995, s. 389-392; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 17-22; K. Zemeła, *Historia*, s. 6-8; P. Kardys, *Czy nazwa Skarżysko pochodzi od Karsa, człowieka karśniawego, czy może od ludzi skarżących?*, „Między Wisłą a Pilicą” 8, 2007, s. 10 nn; tenże, *Parafia św. Leonarda w Mircu w średniowiecznej i wczesnonowożytnej przestrzeni historyczno-geograficznej*, „Nasza Przeszłość” 107, 2007, s. 117 nn.

PK

HUGO (XIII w.)

*Opat wąchocki. Po raz pierwszy spotykamy go w Wiślicy (1219 r.), jako rozjemcę w sporze między benedyktynami a norbertanami wrocławskimi z tytułem opata Vancoz; w 1220 r. jako opata Cameny, stąd wniossek, że już wówczas w użyciu były obie nazwy; wspólnota wąchocka musiała liczyć wtedy kilkudziesięciu mnichów (wg reguły powinno ich być 60), skoro kapituła generalna opactwa założycielskiego Morimondy (w Burgundii) poleciła opactwu wąchockiemu założenie domu filialnego na Spiszu (1224 r.) koło Kieżmarku, przeniesionego później do Szczawnika. Zapewne na okres jego rządów należy kłaść bezpośrednio przygotowania do budowy murowanego kościoła klasztornego w stylu włoskim (toskańskim) – *opere italico*, co wiązało się z dalszą eksploatacją i obróbką w dobrach klasztornych (najpewniej blisko położonych) szarego i brunatnego miejscowego piaskowca.*

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 27-29.

PK

I

IDZI (XIII w.)

Opat wąchocki, potwierdzony na tej funkcji w l. 1288–1289. Na jego rządy tradycja przypisuje odbudowę drewnianego kościółka parafialnego pw. św. Elżbiety, którego pierwotnym fundatorem miał być bp Gedko. Czy zniszczenie i odbudowa były skutkiem najazdu tatarskiego z 1287 r., trudno jednoznacznie stwierdzić. W 1288 r. wystąpił u boku Władysława Łokietka przy okazji korzystnych dla klasztoru transakcji majątkowych.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 42-44.

PK

IDZIKOWSKI KAROL (1891–1980)

Kadrowiak. Ur. 18 XI w Kam., s. Antoniego, robotnika, i Antoniny z Gładyszów. Członek Polskich Drużyn Strzeleckich. W szeregach 1. plutonu I kompanii kadrowej uczestniczył we wszystkich bitwach tej jednostki. Brał też udział w walkach o Lwów i Wilno oraz w wojnie polsko-bolszewickiej. Został osadnikiem wojskowym w Barbarynie gm. Dołhinów (pow. Wilejka). Od IX 1939 r. do 1944 r. więzień łagrów. Udało mu się uciec do Polski. Po powrocie przez pewien czas był drogomistrzem w Wąchocku. Zm. 15 XI w Starachowicach, spoczywa na cmentarzu w Wąchocku. Żona Pelagia Więckowska; ich syn zmarł w Rosji w wieku 7 lat.

AD Radom, Metryki Sko Kościelne, akta ur. 1885–1891, akt 243/1891; *Wąchocki słownik biograficzny*, red. K. Winiarczyk, Wąchock 2014, s. 83.

MM

J

JAN I (XIII w.)

Opat wąchocki, potwierdzony na tej funkcji w l. 1284–1285. Stał na czele komisji rozpatrującej zaniechania konwentu sulejowskiego, a następnie na polecenie kapituły generalnej przeniósł się z grupą mnichów wąchockich do opuszczonego Sulejowa, tym samym była to już druga fundacja rodem z Wąchocka.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 41.

PK

JAN II (XIV w.)

Opat wąchocki. Z okresu jego władzy opackiej (1325–1337) zachowało się dużo dokumentów skarbowych, wystawianych przez poborców kurii awiniońskiej (1325–1327) z tytułu wnoszonych przez J. opłat dziesięcinnych (świętopietrze) z dochodów klasztoru, wynosiły one 8,5 grzywny rocznie. W 1329 r. uzyskał potwierdzenie w Avignon wszystkich dotychczasowych przywilejów klasztoru.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 46-47.

PK

JAN III (XIV w.)

Opat wąchocki, potwierdzony na urzędzie w l. 1343–1347, zaangażowany był w działalność gospodarczą, za jego rządów widać z dokumentów postęp w polonizacji zgromadzenia, może Polacy byli już w większości, a dużą grupę konwersów z pewnością uzupełniali miejscowi.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 11; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 48-49.

PK

JAN IV (XIV w.)

Opat wąchocki, potwierdzony na urządzie w l. 1350–1355, za jego rządów gospodarka majątkiem klasztornym musiała pozostawiać wiele do życzenia, skoro opat zaciągał pożyczki pod zastaw wsi klasztornych; w efekcie takiej działalności opactwo straciło za jego następcy szereg wsi, skonfiskowanych przez Kazimierza Wielkiego.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 12; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 50.

PK

JAN KLECISZ (XV/XVI w.)

Opat wąchocki, potwierdzony w l. 1494–1503. Równie często, jak poprzednicy, występował w sądach i wiódł spory o majątności, i dochody klasztorne, skarżono się na niego m.in. do Rzymu, wg tradycji miał pokryć kościół klasztorny nowym dachem, może doprowadził też do podwyższenia szczytów nawy głównej i transeptu.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 69-70.

PK

K

KARASZEWSKI WŁADYSŁAW

(1911–2003)

Geolog, kartograf mezozoiku świętokrzyskiego, twórca podziału litostratygraficznego osadów jury dolnej (liasu). Ur. 18 IV we wsi Wola Łokotowa w powiecie Brzeziny, woj. łódzkie. Rodzice posiadali małe gospodarstwo rolne (6 mórg czyli ca 4 ha ziemi) oraz wiatrak. Był najmłodszym dzieckiem spośród sześciorga rodzeństwa. Z powodu wieloletniej choroby matki, rodzina stale borykała się z problemami materialnymi. Młody W.K. musiał liczyć tylko na siebie i tylko dzięki wyjątkowemu uporowi udało mu się zdobyć wykształcenie. Rozpoczął je w gimn. w Rawie Mazowieckiej. Już po trzech latach, w związku ze śmiercią matki, musiał przerwać naukę i dopiero po rocznej przerwie kontynuował edukację, tym razem w gimn. w Skierniewicach. W 1931 r. uzyskał maturę i rozpoczął studia na UW na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. I tu również nie obyło się bez komplikacji, do kłopotów finansowych doszły problemy ze zdrowiem. Stąd kolejne przerwy w kształceniu, w efekcie czego magisterium uzyskał dopiero w 1938 r. Od wczesnej młodości pracował, by zdobyć środki do życia i móc się kształcić. Jako uczeń gimnazjum dawał korepetycje, a w okresie studiów uniwersyteckich był nauczycielem w warszawskich gimnazjach: im. Mikołaja Reja oraz Stefana Batorego. W 1937 r. podjął pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym i do wybuchu II w.ś. zajmował się kartowaniem mezozoiku świętokrzyskiego m.in. w rejonie Ska-Kam. Próbował służby w artylerii konnej, ale ze względu na stwierdzoną wadę serca został zwolniony i zaliczony do pospolitego ruszenia na



wypadek wojny, która, jak się okazało, wybuchła szybko. Został zmobilizowany. Nie udało mu się dotrzeć do wojska zgodnie z przydziałem, więc ruszył z innymi na wschód, by walczyć w obronie Polski. W pierwszych dniach X dotarł do żołnierzy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Kleeberga i brał udział (jako ochotnik-sanitariusz) w walkach o wieś i klasztor w Woli Gułowskiej. 15 X wrócił do W-wy, jednak nie podjął pracy w Instytucie już zarządzanym przez Niemców. Wybrał konspirację. Osiadł najpierw pod Garwolinem, gdzie prowadził tajne komplety gimnazjalne, a po dekonspiracji przeniósł się do Czekanowa k. Tomaszowa. Tam też próbował organizować tajne nauczanie i również został zdekonspirowany przez niemieckich kolonistów. By uniknąć wywózki do Niemiec na roboty, przeniósł się do Puław i podjął pracę w Rolniczym Zakładzie Badawczym Generalnego Gubernatorstwa jako gleboznawca. W 1942 r. zawarł związek małżeński, a w 1944 r. przeniósł się z rodziną (urodziła mu się córeczka) do filii puławskiego Instytutu w Skierniewicach. Wierny swemu słowu, że nie będzie pracował dla Niemców, dopiero 1 II 1945 r. wznowił pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym. W 1961 r. obronił pracę doktorską, w 1962 uzyskał tytuł docenta, a w 1976 r., po 33 latach pracy naukowej, przeszedł na emeryturę. Był geologiem o szerokim spektrum zainteresowań. Badał stratyografię osadów i procesy geologiczne w wielu miejscach, nie tylko na terenie Polski. Dla skarżyszczan najważniejsze są badania stratygrafii retyku i liasu, które budują obszar miasta i jego okolic. Wyniki tych badań są podstawą schematu litostratygraficznego jury dolnej (liasu) przedstawionego w publikacji „Stratygrafia liasu w północnym obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich” (1962) oraz w opracowaniu „Budowa geologiczna strefy występowania liasu w okolicach Szydłowca, Skarżyska i Starachowic” (1966). Szczegółowe informacje dotyczące tej problematyki zawarte są w publikacjach: „Sprawozdanie z badań nad utworami retyko-liasu w rejonie na zachód od Skarżyska” (1947) i „Sprawozdanie z badań geologicznych na wschód od Skarżyska-Kamiennej” (1949). Z tych prac pochodzą informacje o występujących na terenie Ska-Kam. rudach żelaza i historycznych miejscach ich wydobycia. Wyjątkowy człowiek i wielki patriota. Takim był

w czasie wojny i później, kiedy to jego dom stanowił ostoję dla przed- i posierpniowej opozycji demokratycznej. Choć tak wiele przekazywał swoim życiem, lubił skromnie powtarzać: „Jeśli nie wiesz jak się zachować, zachowaj się przyzwoicie”.

J. Znosko, Władysławowi Karaszewskiemu z okazji 90-lecia urodzin – naukowcowi i towarzyszkowi broni, „Przegląd Geologiczny” 5, 2002; G. Pieńkowski, Władysław Karaszewski, „Przegląd Geologiczny” 2, 2004.

Źródło ilustracji: Oni tworzyli Państwowy Instytut Geologiczny, W-wa 2020, s. 66

JJ

KAZNOWSKI

KAZIMIERZ STEFAN (1876–1943)

Geniony przez współczesnych mu naukowców przyrodnik-botanik, nauczyciel gimnazjalny. Ur. 22 IX w Olchowcu koło Chełma, s. Konstantego, ziemianina, i Felicji ze Świątkowskich; posiadał dziewięćoro rodzeństwa. Uczęszczał do szkół w Chełmie, gdzie w 1897 r. zdał maturę. Dalszą naukę podjął w r. 1899, studiując przez dwa lata medycynę, a następnie zgodnie z zainteresowaniami – na wydziale przyrodniczym UW. Dyplomu ukończenia uczelni nie uzyskał, ponieważ w 1905 r. za udział w strajku musiał opuścić W-wę. Przez dziesięć lat (do 1909 r.) utrzymywał się udzielając korepetycji. Początkowo mieszkał w Zagłębiu Dąbrowskim, później w Zawierciu. Pracował w tamtejszej państwowej szkole 6-klasowej jako nauczyciel matematyki, geografii i przyrody. Każdą wolną chwilę poświęcał na wędrowki po okolicznych polach i łąkach prowadząc badania florystyczne. Wyniki badań, w pracy pt. „Rośliny naczyniowe okolic Zawiercia”, ogłosił w 1920 r. w „Sprawozdaniach Komisji Fizjograficznej” Polskiej Akademii Umiejętności. Sumiennosc pracy doceniła Akademia przyznając mu tytuł „współpracownika Komisji Geograficznej”. Po odzyskaniu



przez Polskę niepodległości otrzymał propozycję pracy w Kielcach, gdzie przeniósł się wraz z żoną i córką. Od nowego roku szkolnego (w 1919) podjął pracę w gimnazjum im. Mikołaja Reja, zaś żona uczyła j. francuskiego w gimnazjum im. Bł. Kingi. W tym czasie prowadził intensywne badania w Górach Świętokrzyskich (paleontologiczne wspólnie z Janem Czarnockim, a następnie botaniczne). Gromadził rośliny do przygotowywanego dla Polskiej Akademii Umiejętności zielnika flory świętokrzyskiej – popieranego i wspieranego przez prof. Szafera (który na realizację pomysłu uzyskał w PAU pewne środki finansowe). Zielnik objął w sumie 2548 okazów. Reprezentowały one 834 gatunki i kilkadziesiąt krzyżówek. Ponadto uczestniczył w pracach prowadzonych przez prof. W. Kuleszę z Zakładu Botaniki Leśnej Uniwersytetu Poznańskiego, głównie nad jeżynami, które wykorzystano do monografii pt. „Flora Polski” prof. W. Szafera. W zielniku jeżyny stanowiły 287 okazów reprezentujących 101 gatunków i krzyżówek oraz 13 nieokreślonych. Zielniki opracowywał także dla Muzeum Fizjograficznego w Kr. Za jego pośrednictwem nawiązał współpracę z Uniwersytetem w Heidelbergu, przesyłając opracowującemu monografię o orzechach H. Gluckowi okazy już wówczas bardzo rzadkiego gatunku kotewki orzech wodny – egzemplarze zebrane w Sku-Kam. (w zbiorniku „Rejów” i pozostałych rozlewiskach po zniszczonym przed laty zbiorniku „Bzin” na rzece Kamiennej). Wiele wypraw florystycznych zakończonych ciekawymi odkryciami (omiega górskiego, ww. kotewki, arniki górskiej, zanokcicy północnej, liczydła górskiego) przeprowadził na terenie dzisiejszego powiatu skarżyskiego, a nawet w granicach obecnego miasta Ska-Kam. Odkryta przez niego w Sku-Kam. w 1922 r. jedna kępka reliktywnej paproci zanokcicy północnej istnieje i żyje do dziś. Prawie całość swoich dokonań w Górach Świętokrzyskich opublikował w siedmiu pracach, które ukazały się w „Ziemi”, „Kosmosie” i innych pismach specjalistycznych. Był inicjatorem powołania w 1924 przy Zarządzie Oddziału PTK Komisji Ochrony Przyrody, która stała się przedstawicielstwem Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Był jej delegatem w l. 1924–1938 najpierw na powiat kielecki, później na województwo. W 1928 r., wspólnie z E. Massalskim, opracował na Międzynarodowy Kongres Geobota-

niczny referat pt. „Zarys geograficzny i geologiczny regionu świętokrzyskiego”. Był, na zaproszenie prof. Dziubałtowskiego, członkiem Komitetu Ochrony Puszczy Jodłowej. Tuż przed II w.ś. prowadził wędrówki w terenie ze swoim uczniem, późniejszym prof. Zygmuntem Czubińskim, badając mszaki, których monografię zamierzali wydać. W czasie wojny prowadził naukę na tajnych kompletach. Aresztowany i uwięziony przez Gestapo z całą rodziną. Zm. 31 I na zapalenie płuc, pochowany na cmentarzu (starym) w Kielcach. Żona Maria Józefa Berg (nauczycielka jęz. francuskiego w Zawierciu, w szkole, w której uczył K.K.; ślub 20 XI 1910 r. w Zerzeniu k. W-wy); córka Irena.

AP W-wa, USC W-wa – Zerzeń WNMP, Księga ur., małż. i zg. 1910, akt małż. 44/1901; M. Spława-Neyman. *O tym, który kochał rośliny ponad wszystko*. http://www.hermes.pl/pliki_inne/85.pdf; E. Massalski. *Obrazy roślinności Krainy Gór Świętokrzyskich. Pamiętnik poszukiwań florystycznych Kazimierza Kaznowskiego*, Kr. 1962; C. Jastrzębski, *Kaznowski Kazimierz Stefan*; [w:] ŚSB, t. 2, s. 218-219.

Źródło ilustracji: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Kaznowski

RS, MM

KOMARNICKI WACŁAW (ok. 1872 – ?)

Inż., działacz społeczny. W 1900 r. ukończył Szkołę Mechaniczno-Techniczną H. Wawelberga i S. Rotwanda w W-wie. Zawodowo związany z kolejnictwem. Przed I w.ś. pracował m.in. jako pomocnik naczelnika depot stacji Sędziszów Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej. W niepodległej Polsce pełnił funkcję naczelnika wydziału drogowego (mechanicznego) w skarżyskim węźle kolejowym. Wchodził w skład zarządów szeregu organizacji społecznych w Sku-Kam. W 1931 r. był prezesem oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, w 1932 r. prezesem ogniska Kolejowego Przeposobienia Wojskowego, następnie przewodniczącym komisji rewizyjnej tejże organizacji oraz prezesem oddziału skarżyskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W 1923 r. po wyborach samorządowych został wybrany radnym z listy narodowej; w pracach Rady Miejskiej brał udział w l. 1923–1927. Był członkiem założycielem Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Średniej w Kam., wchodził także w skład powołanego do życia w 1923 r.

Komitetu Budowy Gimnazjum w Kam. Żona Jadwiga Bondel (ślub w 1912 r.).

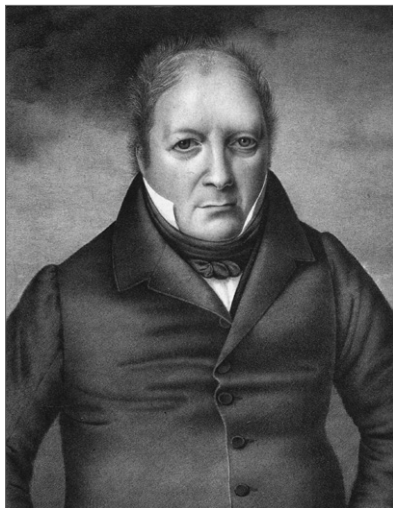
ZR 94, 1932, s. 4; 96, 1932, s. 3; 254, 1932, s. 4; E. Słabińska, *Inteligencja na prowincji kieleckiej*, Kielce 2004, s. 222; T. Eytner, *Monografia Szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie 1895–1907*, W-wa 1907, s. 123.

TW

KONIAR MAURYCY

(także: **Coniar / Cohn**
/ Kon / Kohn Moysey
/ Moritz / Moryc / Mojżesz)
(ok. 1782 – 1848)

Finansista, dzierżawca zakładów górniczych. Ur. w Berlinie, s. Jakuba Cohna i Zofii z Normanów. Wcześniej zmienił wyznanie z mojżeszowego na prawosławne. Nie utożsamiał się jednak z żadnym wyznaniem (metryki spisywał zarówno w cerkwi grecko-rosyjskiej, jak i przed duchownymi katolickimi czy ewangelickimi). Nie był też zasympilowany ani z Polakami (Koniarowie obracali się w środowisku niepolskim, a w ich księgozbiornicy złożonym z 388 woluminów były książki niemieckie, francuskie, włoskie, hiszpańskie, angielskie i rosyjskie, lecz nie było ani jednej książki po polsku), ani też z żadną inną narodowością. W l. 1812–1815 zajmował się dostawami dla wojsk (liwerunek) w Rosji. Został kupcem I gildii miasta Teodozji na Krymie. W 1816 r. osiedlił się w W-wie, gdzie współdzierżawił z Leonem Newachowiczem i Salomonem Halpertem, a w l. 1833–1838 samodzielnie dzierżawił monopol tabacznicy w Królestwie Polskim, dzięki czemu dorobił się fortuny. Był zaliczany do czołowych finansistów Królestwa Polskiego, cieszył się poparciem urzędników rosyjskich i samego Iwana Paskiewicza. Odegrał istotną rolę w kształtowaniu



się początków kapitalizmu. Podobno w szczytowym okresie swego powodzenia miał złożoną w Banku Polskim bajeczną sumę 12 milionów złp. Opinie wszystkich wspominających go były jednoznacznie negatywne: w prowadzeniu interesów był bezwzględny, walczył z konkurencją nie przebierając w środkach, (donosicielstwo, szantaż polityczny), wykorzystywał swe stosunki towarzyskie i korumpował urzędników. Gdy w 1836 r. Bank Polski ogłosił przetarg na dzierżawę wszystkich rządowych zakładów górniczo-hutniczych Królestwa Polskiego, M.K. wygrał licytację i z dniem 1 V 1837 r. objął krajowy przemysł górniczo-hutniczy w tzw. „administrację poręczającą”. Z tytułu dzierżawy miał płacić skarbowi państwa niebagatelną kwotę 1 600 000 złp rocznie. Początkowo starał się unowocześniać niektóre zakłady i zintensyfikować ich produkcję. Wykazywał się dużą inwencją w kształtowaniu stosunków gospodarczych na obszarze swej działalności. We wsiach górniczych pańszczyzna odrabiana była na rzecz zakładów górniczych, dzierżawił też okoliczne majątki, pozyskując z nich robociznę. Np. od VI 1838 r. wydzierżawił na 12 lat folwark Skarżysko Kościelne za kwotę 5598,04 złp rocznie, a w VIII 1838 r. zawarł dobrowolną umowę z włościanami folwarku o przekształceniu pańszczyzny na robociznę dla dzierżawionych fabryk: wyrąb i przygotowanie drewna do kurzenia węgla drzewnego i jego dowóz. Gromadom zagwarantowano pierwszeństwo zarobkowania przy fabrykach za umówione wynagrodzenie, a sołtysom premię roczną za dozór nad jej realizacją. Od 1 VI 1837 r. wydzierżawił też wójtostwo Rejów (do 1849 r.) za czynsz roczny 1887 złp, na mocy postanowienia Rady Administracyjnej z 18 IV tegoż roku. Dzierżawił też w l. 1837–1845 propinację Ekonomii Nadkamienną. Ostatecznie jednak stwierdzono, że dzierżawiąc zakłady górnicze w Królestwie nie wywiązywał się z zobowiązań określonych w umowie dzierżawy i prowadził gospodarkę rabunkową. W 1842 r. ujawniono, że wraz z Henrykiem Łubieńskim dopuścił się nadużyć na niekorzyść górnictwa rządowego, co przyczyniło się do kryzysu tej branży, ale także przyniosło olbrzymie straty samemu dzierżawcy. Umowę z M.K. rozwiązano z dniem 1 II 1845 r., a rządowe zakłady górnicze przeszły pod bezpośredni zarząd Wydziału Górniczego

Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. W 1841 r. wszedł do spółki eksploatującej fabrykę stali w Serocku. Od 1844 r. był właścicielem domu handlowego, a także dostarczał żywność do karczem. W tymże roku nabył majątek ziemski Szymanów pod W-wą (Szymanów, Miedniewice, Oryszew i Dominopol). Poza wspomnianym już księgozbiorem posiadał zbiór litografii. Nobilitowany w 1839 r. (herb Moryców). Zm. 19 II w Dreźnie. Pozostawił w spadku majątek szacowany na 1.619.606 rs 92 kop. (stan czynny pozostałości; czysta wartość spadku wynosiła 1.391.316 rs 45 kop.), w tym gotowizna i papiery wartościowe (19.562 rs), należności pewne (1.021.793 rs) i nieruchomości (538.178 rs). Żona Elżbieta Słucka (ok. 1799 Wilno – 1878; ślub 4 IV 1821 r. w W-wie); dzieci: Zofia (ur. 16 V 1822–?; ślub 16 V 1838 w W-wie z Salwianem Saulem Jakubowskim, rozwiedziona 30 XII 1845), Hipolit (1823 – ?, właściciel dóbr), Eugeniusz (ur. 15 IX 1824 – 3 II 1890 St Petersburg, żonaty z Nadieżdą Gasford [Hesford], córką generał-gubernatora Syberii Zachodniej, Gustawa; urzędnik Ministerstwa Finansów w Petersburgu, pierwszy dzierżawca kopalni szmaragdów na Uralu), Walerian (1825 – ?, oficer inżynierii wojsk rosyjskich), Modest (8 II 1827 W-wa – 1890, żona Olga Gorochowa; kolejno: wicegubernator permski, kazański, wołogdzki, gubernator archangielski, besarabski), Maria (1828 – ?; ślub 19 I 1846 z Włodzimierzem ks. Kustryota-Skunderbek [Custrioto Scanderbeg]), Katarzyna (9 VIII 1829–1897), Alfred (4 XII 1830 W-wa – 21 XII 1830 tamże), Salomon Ludwik Emilian [używał imienia Emil] (1832 – ?), Aurelia (1833?), Elżbieta (3 XI 1834 – 1911; żona Włodzimierza Wasiliewicza Trubeckiego), Leontyna (28 III 1836 W-wa – ?), Melania (23 V 1837 W-wa – ?).

AP W-wa, USC par. gr.-ros. w W-wie, akta ur. 1/1827, 26/1837, 13/1847; tamże, akta małż. 6/1838, 1/1846; Archiwum Archidiecezji Warszawskiej, metryki par. św. Jana w W-wie, akt ur. 684/1830, akt zg. 754/1830; tamże, metryki par. św. Marii Magdaleny, akt małż. 6/1821; Kolekcja Marcina Medyńskiego, Protokół posiedzenia rady familijnej [sukcesorów M. Koniar] z 13 III 1848; *Dzieje Skarżyska*, s. 116-117, 126-127, 130, 137-139, 146-148; A. Jeziński, *Koniar Maurycy*, [w:] PSB, t. 13, Wrocław – W-wa – Kr. 1967–1968, s. 501-503; A Moczulska, *Księgozbiór rodziny Maurycego Koniar*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 6, 1981, s. 157-166; <https://www.geni.com/people/Maurycy-Mojsey-Koniar>

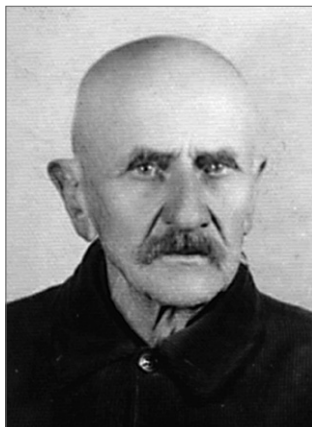
Coniar/6000000033211432974; Ю. Сухарев, *Комаров Д.М. Первый арендатор изумрудных коней*, <https://sukharev-y.ru/комаров-д-м-первый-арендатор-изумрудн>.

Źródło ilustracji: Biblioteka Narodowa, Magazyn Ikonografii, sygn. G.9714/III
MM

KOPERSKI TOMASZ

(1877–1969)

Maszynista kolejowy, poseł na sejm. Ur. 17 XII. Po ukończeniu szkoły mechanicznej w armii rosyjskiej 1900–1906, brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej. W niepodległej Polsce angażował się w działalność społeczną. Jako reprezentant kolejarzy brał udział w pracach Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej w Sku-Kam. W l. 1930–1935 poseł na sejm RP z ramienia BBWR. Członek komisji ochrony pracy, komunikacji oraz do walki z drożyzną. Od 1935 r. na emeryturze. Zakupił gospodarstwo rolne (15 ha) w miejscowości Kolonia Andrzejówka, powiat Hrubieszów. W czasie wojny więziony za nieoddawanie okupantowi kontyngentów. Gospodarstwo rolne prowadził do końca życia. Zm. 22 X we własnym domu, pochowany na cmentarzu w Mircu, w grobie rodzinnym obok żony Wandy i córki Krystyny.



AP Kielce, AmSK, sygn. 142, k. 126; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Majchrowski, W-wa 1994.

Źródło ilustracji: https://pl.wikipedia.org/wiki/Tomasz_Koperski

TW

KOZŁOWSKI EDWARD (1916–1993)

Inżynier chemik, wynalazca i przedsiębiorca. Ur. 23 II w miejscowości Kapuściany na Kresach Wschodnich (dzisiaj Ukraina), s. Alfreda, absolwenta Akademii Handlowej w Wiedniu, pracownika miejscowej cukrowni. Na początku lat 20., po śmierci ojca, rodzina Kozłowskich, jako repatrianci, przyjechała do Polski. Zamieszkali

u brata matki, Tadeusza Nicałkiewicza, który był kapitanem WP i służył w twierdzy Modlin. Wuj Tadeusz był dla młodego E.K. po trosze ojcem i wzorem, czemu dał wyraz w późniejszych latach służąc ojczyźnie jako żołnierz. W końcu lat 20. rodzina przeniosła się do W-wy, gdzie E.K. uczył się w l. 1930–1934 w Państwowej Szkole Chemiczno-Przemysłowej, na Wydziale Chemii. Jako technik chemik, 30 VI 1934 r., podjął pracę w Chemicznym Instytucie Badawczym w W-wie i trafił do zespołu inż. Szukiewicza przygotowującego produkcję polskiego kauczuku syntetycznego. Prace zespołu przyniosły efekt w postaci linii technologicznej w zakładzie produkcyjnym w Dębicy. W tym zakładzie zaliczył pierwszą praktykę zawodową na instalacji doświadczalnej produkującej kauczuk KER. W l. 1936–1937 odbył roczne szkolenie w Szkole Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie, potem krótko pracował w Gazowni Miejskiej w W-wie, a 3 I 1938 r. rozpoczął pracę w Wytwórni Węgla Aktywnego w Ska-Kam. Doświadczenie zdobyte podczas pracy w WWA miało wielkie znaczenie dla jego rozwoju zawodowego. Przede wszystkim pozwoliło mu poznać wartość badań laboratoryjnych potrzebnych by skutecznie ulepszać technologie i przygotowywać nowe zakresy produkcji. Szczególne miejsce zajmuje tu produkcja i przetwórstwo chloropochodnych toluenu, obszar, którym miał się zajmować przez cały okres swojej zawodowej aktywności. W Wytwórni, oprócz węgla aktywnych i odbarwiających, produkowano chlorek etylu, bezwodnik octowy i etyloaminy. Dla potrzeb wojska prowadzono (w rygorze tajemnicy) eksperymenty nad produkcją iperytu, który na szczęście nigdy nie został użyty jako gaz bojowy. Przy tych pracach uległ wypadkowi poparzenia. Był leczony w W-wie, niestety ślady poparzeń pozostały widoczne na jego ciele do końca życia. W Wytwórni pracował do wybuchu II w.ś. W końcu VIII został zmobilizowany i w kampanii wrześniowej walczył w obronie W-wy jako saper podchorąży. Po kapitulacji wrócił do Ska-Kam. i wstąpił do konspiracji. W strukturach AK zajmował się pozyskiwaniem, naprawą i dostarczaniem broni do oddziałów bojowych. W czasie okupacji niemieckiej, by utrzymać rodzinę, prowadził również nielegalną produkcję alkoholu etylowego sprzedawanego do gastronomii i aptek. Po wojnie otworzył prywatne laboratorium

chemiczne „Sarmata” mieszczące się w Sku-Kam., przy ul. Mickiewicza 12. Tam uruchomił jedyną w Polsce technologię produkcji i przetwórstwa chloropochodnych toluenu. W firmie produkowano m.in. aldehyd benzoesowy, chlorek benzylu, alkohol benzylowy, kwas solny techniczny, olejki migdałowe do produkcji mydeł oraz lakier antykorozyjny, na bazie żywic fenolowo-formaldehydowych, do zabezpieczania łusek karabinowych. Odbiorcą tego lakieru były skarżyskie Zakłady Metalowe. W 1950 r. laboratorium zostało znacjonalizowane i przekształcone w spółdzielnię pracy. E.K. podjął pracę, już nie w swojej firmie, jako kierownik działu technicznego. W 1951 r. zakład został zniszczony przez pożar, wskutek czego produkcję przeniesiono do obiektów dawnej Stalowni „Skarżysko” przy ul. Fabrycznej 10. W 1956 r. ukończył wyższe studia na Politechnice Warszawskiej i uzyskał dyplom inżyniera chemika w zakresie lekkiej syntezy organicznej. Do przejścia na emeryturę pracował w „Benzylu”, który nadal produkował i przetwarzał chloropochodne. Był współautorem trzech patentów krajowych P-45106, P-54504 i P-54992. Już jako emeryt uczestniczył w przygotowywaniu nowego profilu produkcji środków myjących, nie zawierających detergentów. Zm. 8 V, pochowany na cmentarzu parafialnym w Sku Zachodnim.

W. Michałek, *Dzieje rozwoju przemysłu chemicznego na ziemi kieleckiej na przełomie XIX i XX wieku na przykładzie Zakładów Chemicznych „Organika Benzyl” w Skarżysku-Kamiennej*, Starachowice 2020.

JJ

KRAUZE JERZY (1923–2019)

Regionalista. Ur. 17 XI w Dąbrowie Górniczej, tam też spędził pierwsze dwa lata życia; s. Juliana. Od 1925 r. mieszkał w Sku-Kam., gdzie jego ojciec pracował w FA. W 1936 r. rozpoczął naukę w skarżyskim Gimn. im. Augusta Witkowskiego, należał też wówczas do związanej z KW Rejów drużyny harcerzy wodnych. W VIII i w pierwszych dniach IX 1939 r. pełnił przeciwlotniczą służbę obserwacyjno-meldunkową. Później towarzyszył swemu ojcu podczas ewakuacji FA na kresy wschodnie, gdzie po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie został aresztowany w Brześciu;

szybko go jednak zwolniono i wrócił do Ska-Kam. W VI 1940 r. wstąpił tu do konspiracyjnej organizacji „Polska Niepodległa”, przyjmując pseudonim „Gryf”, którym posługiwał się do końca wojny. Zajmował się kolportażem prasy podziemnej, rozlepianiem ulotek i drobnym sabotażem. Podjął pracę w „HASAG-u”, gdzie zorganizował grupę wykradającą i przerzucającą amunicję dla konspiracji. Aresztowany 13 VII 1941 r. na



skutek niejasnych podejrzeń, poddany brutalnemu śledztwu (na skutek bicia utracił trwale słuch w lewym uchu) i zagrożony rozstrzelaniem, nie przyznał się do niczego. Więziony najpierw w Ska-Kam., później w Kielcach (więzienie przy ul. Zamkowej i obóz pracy), zwolniony w IV 1942 r. dzięki przekupieniu przez jego rodziców pułkownika Gestapo. Po ponownym powrocie do Ska-Kam. podjął tu pracę na Ostbahn, a równocześnie naukę na tajnych kompletach, gdzie uzyskał małą maturę. Szybko powrócił też do obowiązków w organizacji „Polska Niepodległa”. Od jesieni 1942 r. uczestniczył w pierwszym zorganizowanym w mieście kursie Konspiracyjnej Szkoły Podchorążych Piechoty Rezerwy, którą ukończył z wynikiem dobrym 28 II 1943 r. W tym czasie jego organizacja włączyła się do AK. Prowadził nasłuch radiowy, a dzięki pracy na Ostbahn umożliwiał kolportaż prasy niepodległościowej w regionie. Pod koniec VII 1944 r. został ponownie aresztowany, uciekł jednak podczas transportu do Kielc i wrócił do pracy na Ostbahn. 3 VIII 1944 r. osłaniał wykonanie wyroku na Leo Metzcy, szefie skarżyskiego posterunku policji kryminalnej (Kripo). W VIII 1945 r. zdał maturę w Gimn. im. Augusta Witkowskiego. Krótko studiował medycynę na Akademii Medycznej w Gdańsku, szybko jednak zrezygnował i podjął studia w Szkole Głównej Handlowej w W-wie Oddział w Łodzi, a od 1947 r.

kontynuował je w W-wie. Tu w 1950 r. uzyskał absolutorium, lecz z powodu likwidacji SGH magisterium zdobył dopiero w 1954 r. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Od IV 1948 r. podjął pracę w Towarzystwie Handlu Międzynarodowego DAL SA w W-wie. W 1949 r. ukazały się jego pierwsze publikacje dotyczące asekuracji i reasekuracji w transporcie międzynarodowym w miesięczniku „Transport i Spedycja”. W 1950 r. przeniósł się do Ostrołęki, gdzie podjął pracę jako nauczyciel i księgowy Technikum Mechanicznego i 3-letniej Szkoły Handlowej; pracował tam do 1952 r. Jesienią 1952 r. zatrudnił się w Instytucie Gospodarki Komunalnej w W-wie jako pracownik naukowy. Publikował wówczas, pod szyldem Instytutu, artykuły naukowe w czasopiśmie Naczelnej Organizacji Technicznej; od 1954 r. był już stałym korespondentem w miesięczniku „Gospodarka Wodna” oraz „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”. Prowadził też wykłady. Był wówczas jedynym w Polsce specjalistą w sprawach ekonomii przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. W 1959 r. powrócił do pracy w handlu zagranicznym. Od 2 V tego roku zatrudniony był w Centrali Handlu Zagranicznego METALEXPORT w W-wie, najpierw w sekcji importu wagonów Biura Taboru Kolejowego, a od 1960 r. jako kierownik sekcji Biura Obrabiarek do Metalu. 1 III 1967 r. zaczął pracę w Centrali Handlu Zagranicznego UNIVERSAL jako kierownik działu eksportu lodówek i importu komponentów do nich – nawiązał wówczas kontakty nie tylko z wieloma krajami europejskimi, ale też z Bliskim Wschodem (m.in. Irak, Pakistan, Syria). Krótco – od 1 I 1971 r. do 31 I 1972 r. – pracował jako kierownik Działu Sprzętu Oświetleniowego w Centrali Handlu Zagranicznego ELEKTRIM. Od 1 II 1972 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa Zagranicznego BUDIMEX zorganizował kilka dużych zagranicznych inwestycji budowlanych, lecz w X 1973 r. na skutek intryg odwołany do kraju i zwolniony z firmy. W okresie wypowiedzenia podjął pracę jako wolontariusz przy organizacji Centrali Handlu Zagranicznego LABIMEX, w której od 1 II 1974 r. został formalnie zatrudniony jako p.o. kierownika Działu Aparatury Laboratoryjnej. Od 24 X 1974 r. przeniesiony służbowo do Centrali Handlu Zagranicznego BUMAR na stanowisko szefa działu eksportu maszyn budowlanych do krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. Nawiązywał liczne kontrakty handlowe na

terenie m.in. Sudanu, Syrii, Nigerii, Ghany, Libanu, Egiptu, Tunezji i Algieru. Po czterech latach znów zajął się inwestycjami, podejmując od 27 XII 1978 r. pracę w Przedsiębiorstwie Eksportu Budownictwa Komunikacyjnego DROMEX przy organizacji budowy dróg w Libii; od II 1982 r. w kraju jako pełnomocnik ds. kompletacji dostaw dla zagranicznych kontraktów (kierował Działem Zaopatrzenia). W 1987 r. odszedł na emeryturę, lecz od 1 VII tegoż roku podjął pracę na pół, a od 1 X – na cały etat w Towarzystwie Eksportowym „Remex” jako główny specjalista ds. handlowych. Od IV 1988 r. kierował biurem Towarzystwa w Bratysławie. Z końcem 1989 r. ostatecznie zakończył pracę zawodową. Mimo intensywnej pracy zawodowej nie zapomniał o swoim mieście. W l. 70. był współorganizatorem stworzonego w W-wie Koła Przyjaciół Miasta Ska-Kam., zrzeszającego głównie przedwojennych absolwentów i uczniów Gimn. im. Augusta Witkowskiego. Liczebność Koła sięgała nawet kilkuset osób, zaś jego aktywność – pierwszych lat XXI w. Przejście na emeryturę pozwoliło mu na zajęcie się publicystyką historyczną. W l. 1998–2006 był zastępcą redaktora naczelnego „Zeszytów Kombatanckich”, wydawanych przez Ogólnokrajowe Środowisko Żołnierzy AK Korpusu „Jodła”; opublikował tam m.in. biografie mieszkańców Ska-Kam. Jego teksty ukazywały się też w „Gazecie Skarżyskiej”, „Tygodniku Skarżyskim” i na lokalnych portalach internetowych – głównie dotyczące biografii skarżyskich działaczy społecznych i niepodległościowych oraz dziejów miasta i okolic w okresie międzywojennym i II w.ś. Jest autorem, współautorem lub wydawcą następujących publikacji dotyczących dziejów Ska-Kam. i regionu: „Bracia Bernasowie. Wspomnienia z lat II wojny światowej”, W-wa 2000 (opracowanie wspomnień i biogramów); J.K., „Zakłady zbrojeniowe m. Skarżyska-Kamiennej w latach 1923–1939”, W-wa 2005 (wyd. I), W-wa 2007 (wyd. II uzupełnione), Sko-Kam. 2012 (wyd. III uzupełnione); J.K., „Udział zakładów zbrojeniowych Skarżyska-Kamiennej w budowie COP”, [w:] „Centralny Okręg Przemysłowy. Infrastruktura – produkcja – procesy miastotwórcze”, Radom 2005; M. Medyński, J.K., „Miasto kolejarzy nad Kamienną (...)”, Sko-Kam. 2007 (wyd. I), Sko-Kam. – W-wa 2008 (wyd. II poprawione i uzupełnione); J.K., „Franciszek Jan Pogonowski. Życie i działalność

Fr. J. Pogonowskiego”, W-wa 2008; J.K., „Kina w Skarżysku-Kamiennej 1909–2004”, Sko-Kam. 2008 (wyd. I), Sko-Kam. 2009 (wyd. II uzupełnione); J.K., „Ziemia Świętokrzyska w kronikach i opisach prasowych XIX wieku”, W-wa 2008; 25 biogramów w pracy zbiorowej „Skarżyski słownik biograficzny”, Sko-Kam. 2008; J.K., „Znad Kamiennej. O budowie traktów bitych w Królestwie Polskim ze szczególnym uwzględnieniem drogi Warszawa – Kraków”, Sko-Kam. 2012; J.K., „Chór Hariana”, Sko-Kam. 2014; J.K., F. J. Pogonowski, „Państwowa Fabryka Amunicji w Skarżysku-Kamiennej. Z kart historii”, Sko-Kam. 2016; J.K., „Zapamiętane chwile, czasem dłużej trwające”, W-wa 2013 (wspomnienia J.K.). Opracował też i wydał anonimowy pamiętnik „Moje wspomnienia syberyjskie” (W-wa 2007). Interesował się i chętnie angażował w bieżące sprawy miasta i okolic, m.in. był pionierem i jednym z orędowników przeniesienia w godne miejsce pomnika odzyskania dostępu do morza i XV-lecia Niepodległości, czynnie wspierał rekonstrukcję zbiornika wodnego Bzin, zabiegał o zrozumienie władz PKP dla znaczenia skarżyskiego węzła kolejowego i o lepsze połączenia komunikacyjne miasta. Popularyzował też wiedzę o dziejach Ska-Kam. w formie wykładów. W 2010 r. laureat nagrody powiatu skarżyskiego „Powiatowe Dęby” za osiągnięcia w dziedzinie kultury. Zm. 11 VIII w W-wie, spoczywa tamże na cmentarzu przy ul. Wolskiej 138/140.

M. Medyński, Jerzy Krauze, Rocznik PTH t. 10, s. 163-170.

Fot. Paweł Welpa

MM

KRUPSKI WINCENY STANISŁAW (1784–1847)

Lekarz. Ur. 9 IV w Kr., s. Stanisława i Katarzyny. Przed 1816 r. rozpoczął pracę jako lekarz górniczy w Suchedniowie (lekarz w dozorstwie suchedniowskim). Ok. 1825 r. wybudował w Wąchocku dom, który później nazwano „Dworkiem Langiewicza” (Marian Langiewicz kwaterował w nim od 23 I do 3 II 1863). W 1840 r. był lekarzem górniczym „przy Nowych Zakładach” w Pankach z pensją 1000 zł i takimż ryczałtem na utrzymanie koni. W 1843 r. został lekarzem w lazarecie górniczym w Wąchocku z pensją 225 rubli. 29 XII 1843 r. został członkiem dozoru kościelnego parafii Wąchock na lata 1844–1849. Zm. 9 III w Wąchocku.

Istnieją dwa jego nagrobki: na cmentarzach w Wąchocku i w Lipie (gm. Ruda Maleniecka) – na obu są informacje, że tam spoczywa; możliwe, że został pierwotnie pochowany w Lipie, a po śmierci żony ekshumowany i przeniesiony do Wąchocka, lecz pozostawiono pierwotny nagrobek, lub że informacja na którymś z nagrobków jest od początku fałszywa. Żona Cecylia Stryjewska (ok. 1793 – 18 VI 1853, ślub 27 VIII 1816 we Wzdole Rządowym/Suchedniowie), z nią dzieci: Izabella Florenytyna (6 VII 1817 Suchedniów – ?), Aleksander (13 XII 1818 Suchedniów – 30 XI 1881 Smogorzów, ślub 13 II 1849 w Wąchocku z Eleonorą Ząbczyńską, a po jej śmierci – 26 II 1867 w Końskich z Eleonorą z Koseckich Markiewiczową), Faustyn Szczepan (25 XII 1820 Suchedniów – ?).

A.par. pw. Wszystkich Świętych w Kr., akta ur. 1784; AP Kielce, USC Suchedniów, akty ur.: 28/1817, 51/1818 i 65/1820; A. par. Wąchock, akt małż. 20/1849; tamże, akt zg. 62/1853; AP Radom, USC Końskie, akt małż. 39/1867; AP Radom, USC Smogorzów, akt zg. 58/1881; dane z nagrobków w Lipie i Wąchocku; K. Winiarczyk, *Krupski Wincenty*, [w:] *Wąchocki słownik biograficzny*, red. K. Winiarczyk, Wąchock 2014, s. 129; K. Karbownik, *Górnicza służba zdrowia jako przykład uprzemysłowienia osad rządowych Królestwa Polskiego w XIX wieku*, „Zeszyty Suchedniowskie. Historia” 3, 2018, s. 20, 25.

MM

KUNICKI ANTONI (1892 – ?)

Inżynier, działacz społeczny, prezes klubu sportowego, dyrektor zakładów zbrojeniowych. Ur. 19 I w Niżnym Nowogrodzie (obecnie miasto wydzielone w europejskiej części Rosji). Ukończył gimnazjum w Stawropolu, następnie Politechnikę Kijowską. W niepodległej Polsce pracował w zakładach zbrojeniowych. W 1928 r. został przyjęty na stanowisko kierownika Centralnej Narzędziowni PFA w Sku-Kam. Następnie wszedł w skład zespołu specjalistów zatrudnionych w Biurze Studiów, komórce utworzonej pod koniec 1931 r., wyodrębnionej, ale pracującej na potrzeby fabryki. Do zadań Biura Studiów należało opracowywanie nowych konstrukcji różnych rodzajów amunicji, bomb lotniczych, granatów. W 1930 r. został prezesem Klubu Sportowego „Granat”. Pełnił tę funkcję do 1935 r. Ponownie kierował klubem także po wojnie, w l. 1945–1952. Aktywny na polu pracy społecznej: w 1932 r. wybrany

do zarządu zakładowej organizacji Ligi Morskiej i Kolonialnej, a także komisji sportowej i żeglarsko-turystycznej. Działał ponadto w stowarzyszeniu robotniczym „Promień”. Już przed wojną przypisywano mu poglądy lewicowe. Z pewnością miało to wpływ na powierzenie mu stanowiska dyrektora FA w I 1945 r., zaraz po zakończeniu okupacji niemieckiej (nominację zaakceptował radziecki komendant miasta Sko-Kam.). W tym samym miesiącu wstąpił do PPR. Dobierając sobie współpracowników i osoby zajmujące stanowiska kierownicze zwracał uwagę głównie na kompetencje zawodowe. Krytycy posunięć kadrowych dyrektora twierdzili, że w ten sposób „sanacyjni” urzędnicy i inżynierowie będą mieli decydujący głos w sprawach zakładu. A.K. obejmował kierownictwo fabryki, która na skutek działań wojennych, wywozu maszyn (ubytek szacowano na 78%) i ludzi znajdowała się w bardzo złej kondycji. W VI 1945 r. oceniano, że moce produkcyjne FA wykorzystywane były jedynie w 5%. A.K. kierował działaniami rewindykacyjnymi polegającymi na odzyskiwaniu maszyn i urządzeń wywiezionych z zakładu przez Niemców. Dzięki temu szybko wznowiono produkcję na potrzeby wojska. Równocześnie fabryka wyszła naprzeciw potrzebom odbudowującego się kraju, oferując towary „cywilne”, m.in. taczki, zamki, skoble. W 1946 r. na mocy zarządzenia dyrektora zorganizowano w zakładzie Referat Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. W 1948 r. jego pozycja w fabryce zaczęła słabnąć, w dużej mierze na skutek dokonującego się w kraju ostrego zwrotu politycznego. W XI tegoż roku został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska dyrektora. Za zasługi położone przy odbudowie przemysłu zbrojeniowego uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 31 X 1946 r. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

ZR 62, 1932, s. 4; 84, 1932, s. 4; „Monitor Polski” 25, 1947, poz. 130; B. Kasprzyk, Skarżysko-Kamienna w latach 1944/45–1948. Władza, przemysł, ludzie, Sko-Kam. 2015, s. 94-96, 106-112; B. Kasprzyk-Dulewicz, Fabryka tworzy miasto. Wspólna historia zakładów zbrojeniowych i Skarżyska-Kamiennej, Sko-Kam. 2019, s. 96-97; J. Krauze, Zakłady zbrojeniowe w Skarżysku-Kamiennej w latach 1923–1939, Sko-Kam. 2012, s. 59; G. Miernik, Skarżysko-Kamienna w latach 1945–1989, [w:] Dzieje Skarżyska, s. 238-239.

TW

L

LADI JAKUB (1774–1843)

Kapelan w Suchedniowie. Ur. 23 XII w Bischofsburgu (Biskupiec na Warmii). W 1800 r. ukończył gimnazjum w Röbel (Reszlu). Od 20 VIII 1802 r. w seminarium Św. Krzyża w W-wie; słuchał wykładów z teologii moralnej i pastoralnej, dogmatyki, prawa kanonicznego, filozofii i historii kościelnej. Świecenia otrzymał 25 VII 1805 r. z rąk bpa Franciszka Remigiusza Zambrzyckiego. 20 VIII 1805 r. przeznaczony do Kielc na wikarego, pracował tu przez 1 rok i 4 miesiące. Od 1 I 1807 przez 5 lat w kościele par. Tumlin pełnił obowiązki komendarza, i to niemal całkowicie samodzielnie, gdyż ówczesny pleban nie mieszkał w Tumlinie. 1 I 1812 r. przeniesiony do Iłży na mansjonarza – pozostał tu do 31 V 1816 r. 28 VI 1816 r. rozporządzeniem konsystorza biskupiego kieleckiego instalowany na kapelana do Suchedniowa; placówkę objął w VII 1816 r. Z Suchedniowem związał się już do końca życia. Utrzymywał się z pensji wyznaczonej dla kapelana z kasy ekonomii suchedniowskiej (1200 złp), użytkował też ogród i łąki (ok. 4 morgów). Starał się o jak największe uniezależnienie od parafii Wzdół i rozszerzenie praw jako kapelana filii, w której zasięgu znajdowało się przeszło 2200 dusz. Od 1817 r. kontynuował starania o erygowanie parafii, na którą składać się miały wszystkie wsie Dozorstwa Suchedniów, w czym poparła go (w grudniu 1818 r.) Komisja Województwa Sandomierskiego – bez skutku. Kolejne wnioski z 1834 i 1841 r. również nie przyniosły efektów. Tymczasem kapelan powiększał swą niezależność metodą faktów dokonanych. Odprawiał msze także w niedziele i dni świąteczne, nie prowadząc wiernych do Wzdolu, wysłuchiwał spowiedzi wielkanocnej oraz spisywał akta metrykalne, co powodowało skargi wzdolskiego proboszcza. J.L. skonfliktował się też z wójtem Wilhelmem Józefowiczem, prezesem dozoru kościelnego, kwestionując jego uprawnienia do występowania w tej roli. Dbął jednak o rozwój powierzonej jego

opiece kaplicy i wspólnoty. W 1821 r. uzyskał zgodę na zabranie z rozbieranej kaplicy w Rejowie obrazu przedstawiającego św. Mikołaja – obraz został przeniesiony do Suchedniowa 17 III 1822 r., w ślad za nim przeniesiono też ołtarz, w którym był umieszczony. Gdy władze górnicze uzyskały od biskupa czasowe pozwolenie na odprawianie odpustów z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w dniu św. Mikołaja, pozwolenie to za staraniem J.L. było co kilka lat odnawiane. Na początku l. 30. na gruncie ofiarowanym przez Zarząd Górnictwa założył i poświęcił cmentarz grzebalny, otoczony murem. Gdy w 1831 r. wybuchła epidemia cholery, z poświęceniem udzielał chorym i umierającym sakramentów. W Suchedniowie odbywały się religijne uroczystości górnicze. Zatrudnił organistę, za jego też kadencji udało się opracować projekt rozbudowy kaplicy – wykonał go w 1835 r. wybitny architekt Henryk Marconi. Przygotowano też kosztorys (zatwierdzony w 1837 r.) i rozpoczęto prace budowlane (w 1842 r., dzięki życzliwości wiceprezesa Banku Polskiego Henryka Łubieńskiego). Miał też swój udział w organizowaniu szkółek elementarnych w Suchedniowie. Uczestniczył w spisaniu protokołu urządzenia szkoły 15 X 1819 r. Od X 1835 r. do śmierci był opiekunem szkoły i nauczycielem religii (za to ostatnie pobierał 200 złp). Zm. 18 II w Suchedniowie, pochowany na tutejszym cmentarzu parafialnym (grób istnieje).

ADS, Akta kondukt. Stan służby Kapłanów. 1835, t. II, nr 126; Medyński, Suchedniów, s. 174-176, 204-206.

MM

LISOWSKI STANISŁAW (?)

Naczelnik urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Sku-Kam., działacz organizacji społecznych. W IV 1931 r. przeniesiony służbowo ze stanowiska kierownika Urzędu Pocztowo-Telegraficznego I klasy w Równem na stanowisko naczelnika Urzędu Pocztowo-Telegraficznego II klasy w Sku-Kam. Współzałożyciel skarżyskiego oddziału Ligi Obrony Powietrznej Państwa, w 1932 r. także prezes oddziału wspomnianej organizacji.

„Kielecki Dziennik Wojewódzki” 10, 1931, s. 308; ZR 123, 1932, s. 3. TW

M

MACIEJEWSKI MARIAN (1909–1940)

Wiceburmistrz Ska-Kam. Ur. 9 IX w Czarnieckiej Górze, pow. konecki, s. Walerego i Marii z Piotrowskich. Ukończył Wyższą Szkołę Handlową w W-wie. W 1937 r. po Stefanie Chomie objął stanowisko wiceburmistrza Ska-Kam. Był oficerem rezerwy, w związku z czym 23 XII 1938 r. mianowany został miejskim komendantem obrony przeciwlotniczej. Po klęsce wrześniowej wstąpił do powstającej w Sku-Kam. organizacji konspiracyjnej. Aresztowany przez Niemców 29 I 1940 r. został następnie 19 II przewieziony do więzienia w Radomiu. Podczas przesłuchań był bity i torturowany. 4 VII wraz z grupą innych więźniów rozstrzelany na Firleju.

Kronika Orła Białego, s. 13, 20, 173; S. Piątkowski, Skarżysko-Kamienna w latach wojny i okupacji, [w:] Dzieje Skarżyska, s. 299-300.

TW

MAKÓWKA KAZIMIERZ (1909–1940)

Lotnik, zamordowany w siedzibie NKWD w Charkowie. Ur. 30 VIII we wsi Milica (Sko-Kam.), s. Stanisława i Stanisławy z Dereńwiczów. Ojciec zam. przy ul. Trzech Wieszców, zatrudniony był u sędziego Stanisława Zaleskiego, jako gospodarz posesji, sadu, cieplarni-oranżerii. Chrzest przyjął w kościele par. św. Józefa w Bzinie z rąk ks. Józefa Sapińskiego. W 1917 r. został przyjęty do klasy wstępnej Gimn. 8-klasowego w Kam. (nr 330 w Księdze Przyjęć) – Szkoły Komitetu Obywatelskiego (od 1923/1924 Gimn. Koedukacyjne Komitetu Obywatelskiego w Kam.-Sku). Maturę uzyskał w 1927 r. Wstąpił na ochotnika do 4. Pułku Artylerii Ciężkiej w Łodzi. Stąd skierowano go w 1928 r. do Szkoły Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1933 r. przeszedł kurs obserwatorów lotniczych w Dęblinie. Następnie znalazł się w 2. Pułku Lotniczym w Kr., później (15 X 1933 r.) trafił do Bydgoszczy. Po ukończeniu kursu obserwatorów lotniczych przeniesiony do

2. p. lot., w l. 1937–1939 w Szkole Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich był dcą esk. szkol. W III 1939 r. awansował do stopnia kapitana lotnictwa. Pół roku przed agresją Niemiec na Polskę szkoła została przeniesiona do Krosna. Prawdopodobnie 8 IX 1939 r. przyszedł rozkaz o ewakuacji ludzi i sprzętu w okolice Łucka na Wołyniu. Właśnie w tym rejonie wielu wykładowców i instruktorów bydgosko-krośnieńskiej szkoły dostało się do niewoli radzieckiej. Tam również trafił K.M., choć bliższe okoliczności nie są znane. Początkowo po aresztowaniu przebywał w obozie przejściowym w Szepietówce, następnie trafił do obozu w Starobielsku. Stamtąd wysłał do żony Haliny kartkę pocztową. Wywieziony transportem w nieznanym kierunku, wiosną 1940 r. został zamordowany w Charkowie. Spoczywa na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie. Pośmiertnie mianowany w 2007 r. na stopień majora. Żona Halina Bogumiła Maria Raczkowska (ślub 9 IV 1939 r. w kościele par. wojskowej w Bydgoszczy; jej brat Janusz Raczkowski, zawodowy oficer WP, zginął w Katyniu).

A. par. św. Józefa w Sku-Kam., ks. ur. 1908, nr 188; A. II LO (Księga Przyjęć); <https://pomorska.pl/kazimierz-makowka-zostal-zabity-w-siedzibie-nkwd-w-charkowie/ar/7130921> (dostęp: 2.11.2021); informacje przekazane przez ś.p. J. Krauze.

KZ

MAKÓWKA ZYGMUNT (1912–1980)

Pracownik PKP i FA, działacz sportowy. Ur. 20 III w Kam., s. Stanisława, robotnika, i Stanisławy z Dereniewiczów; brat → Kazimierza. Ukończył 7-klasową SP w Sku-Kam. W l. 1928–1931 uczył się w Trzyklasowej Koedukacyjnej Szkole Handlowej Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Średniej w Sku-Kam., tu 16 VI 1931 r. złożył egzamin ostateczny. 7 XI 1931 r. przyjęty do 4. klasy specjalnej (roczny kurs nauki – specjalizacja administracyjno-gospodarcza) i w VI 1932 r. złożył egzaminy z wynikiem pozytywnym. Od 9 XI 1932 r. do 27 X 1936 r. (z przerwami w okresach zimowych) pracował w 2. Oddziale Drogowym PKP w Sku-Kam. przy sporządzaniu list płacy robotników sezonowych. Żył w ciężkich warunkach materialnych. W IV 1937 r. został przyjęty do PFA jako praktykant biurowy z wynagrodzeniem 125 zł/mies.; umowę

tę przedłużano do 31 XII 1937 r. bez zmiany warunków, do 31 III 1938 r. z pensją podwyższoną do 150 zł, od 1 IV 1938 r. uzyskał stały angaż jako młodszy kalkulator Wydziału Buchalterii i Kalkulacji PFA z pensją 202,50 zł. W l. 60. XX w. mieszkał już w Końskich. Był dyrektorem handlowym Koneckich Zakładów Odlewniczych, a także prezesem Zakładowego Klubu Sportowego „Stal” w Końskich. Zm. 7 IV, spoczywa na cmentarzu parafialnym w Końskich. Żona Janina Ignaczak (ok. 1926 – 11 VIII 2002; ślub 4 XII 1947 r. w Sku-Kam.).

AD Radom, A. par. Bzin, ks. ur. 1910–1913, akt 58/1912; CAW, AP 1483+1056; dane z nagrobka; <http://www.weszha91.net/index.php/historia>.
MM

MARCHEWKA ANDRZEJ (1944–2021)

Trębacz jazzowy. Ur. 9 XII 1944 r. we wsi Ciekoty. W połowie lat 50. jego ojciec podjął pracę w Zakładach Metalowych, w związku z czym rodzina przeprowadziła się do Ska-Kam. Zamieszkali na osiedlu Górna Kolonia, przy ul. Chałubińskiego. Kontynuował naukę w SP, która wraz z LO tworzyła 11-letnią szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci nr 2 (placówkę otwarto w 1954 r. w nowo wzniesionym budynku przy ul. Szkolnej). W tym czasie uczył się gry na skrzypcach, lecz musiał zrezygnować na skutek uszkodzenia dłoni w czasie wycieczki szkolnej. Przy wyborze szkoły średniej kierował się tradycjami rodzinnymi. Postanowił zostać leśnikiem tak jak ojciec i dziadek matki. Uczył się w Technikum Leśnym w Brynku na Śląsku. Po ukończeniu szkoły (1964), jako technik leśnik, krótko pracował w Leśnictwie Bliżyn. W 1965 r. został powołany do odbycia 2-letniej zasadniczej służby wojskowej, szybko jednak



został zwolniony dzięki symulacji problemów psychicznych. W 1972 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ i przeniósł się do Kr. Prawnikiem jednak nie został, pochłonięła go muzyka i „sposób na życie” jakim był jazz. Trochę grał na gitarze, rozważał poważnie grę na saksofonie, w końcu jednak wybór padł na trąbkę. W latach 60. grał w miejscowych zespołach big-beatowych: „Monsuny” i „Cztery i Pół”. Do jazzu przekonał go mieszkający w Sku-Kam. Zbigniew Jaremko. W 1973 r., już w Kr., założył swój własny zespół „Marchewka i jego buraki” przemianowany w 1975 r. na „Beale Street Band”. Wykonywali nie tylko dixielandowe i swingowe standardy, ale również bluesa i klasyczny rock and roll. Zespół koncertował w wielu krajach Europy, odbywał liczne tournée i uczestniczył w wielu festiwalach i konkursach. Od 1976 r. sześć razy uczestniczył w warszawskim Konkursie Jazzu Tradycyjnego „Złota Tarka”, na którym w 1983 r. zdobył główną nagrodę; w 2004 r. otrzymali też „Honorową Złotą Tarkę”. Beale Street Band był nagradzany na Jazzowych Spotkaniach w Cieszynie, gdzie w 1979 r. zdobył główną nagrodę. Zainicjował w 1982 r. tradycję koncertów na statku wycieczkowym pływającym po Wiśle. Występował również na Dixieland Festival Dresden, Swinning Hannover Festival, Jazz Festival Prague, International Jazz Festival Gent oraz kilkakrotnie na Międzynarodowym Festiwalu Jazzowym „Jazz Jambore” i in. W 2014 r. A.M. został laureatem nagrody Summer Jazz Festival Kraków i otrzymał Jazzowego Baranka. Jego zespół nagrał cztery płyty – dwa longplaye: „Beale Street Band” (1984) i „Beale Street Band–Live” (1988) oraz dwa CD: „In Autumn Mood” (2002) i „Just Spring” (2004). Nagrywał również dla Polskiego Radia oraz uczestniczył w nagraniach muzyki do filmu „Vabank 2 czyli riposta” J. Machulskiego, wystąpił też w filmie „Schodami w górę, schodami w dół” A. Domalika. A.M. był też związany z Piwnicą pod Baranami. Na pytanie, czym dla niego jest jazz odpowiadał: „Jazz to sposób na życie. Nie ma momentu, w którym wiem wszystko, jest to zawsze nieskończona opowieść. To jest sposób na życie, wolność. A wolność to cudowna rzecz”. Pod koniec życia ciężko chorował. Zm. 27 VIII w Kr. z powodu niewydolności serca; pochowany w Chrzanowie – by być bliżej rodziny.

Informacje od rodziny A.M.; *Zawsze myślę, że będzie lepiej*, „Dziennik Polski” z 21 V 2005; *Andrzej Marchewka*, „Jazz Forum” 9, 2021.

Źródło ilustracji: <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/zmarl-andrzej-marchewka-znany-jazzman-ze-skarzyska-mial-niezwykly-pogrzeb-wideo/ar/c1-15791046>

JJ, MM

MARCIN (XIII w.)

Opat wąchocki. Na czas jego rządów (1243? – 1279?) można kłaść ukończenie budowy najstarszego – wschodniego skrzydła klasztoru mieszczącego armarium (skarbiec), zakrystię, kapitułarz, karcer, sień, fraternię, ogrzewalnię (calefactorium), dormitorium (salę sypialną). Opat ten znany jest jako sprawny rozjemca sporów, odbywał liczne podróże, m.in. do Citeaux. Jego rządy dały nowy impuls ekonomiczny i techniczny w Małopolsce, gdyż w 1249 r. Bolesław Wstydlivy nadał cystersom z Wąchocka – najwidoczniej specjalistom w tej dziedzinie – koncesję na poszukiwanie kopalni, uwolnił też klasztor od powozu i stróży oraz nadał inne zwolnienia. Już w 1260 r. ich kościół pokryty był ołowianą blachą. W tymże roku Wąchock został spalony przez Tatarów, zapewne zniszczeniu uległa większość osad klasztornych, w tym tych nad Kamienną. Ludność miejscowa ukryła się zapewne po lasach okolicznych, skoro M. rozpoczął wkrótce po najeździe akcję lokacyjną w dobrach wąchockich i kontynuował rozbudowę zabudowań klasztornych – parterowe skrzydło południowe z refektarzem oraz skrzydło zachodnie z sypialnią konwersów, ich refektarzem i składami. W 1279 r. zabudowania klasztorne były ukończone, a kapituła generalna uznała klasztor wąchocki za w pełni gotowy do działalności misyjnej na Rusi.

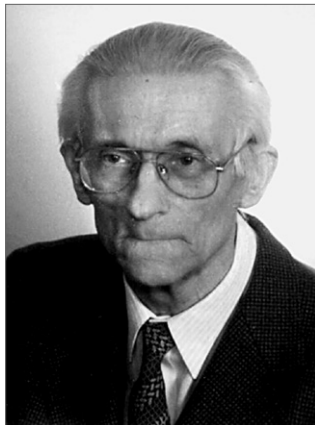
M. Niwiński, *Opactwo*, s. 17 nn; M. Borkowska, *Z dziejów*, 34-38; K. Zemela, *Historia*, s. 36-37.

PK

MARCZYŃSKI ROMUALD

(1922–2000)

Profesor, matematyk, pionier informatyki w Polsce. Ur. 7 I w Kam., s. Władysława, farmaceuty, i Klementyny z Książków. Od 1931 r. uczeń gimn. w Sku-Kam., które ukończył w 1939 r. Zainteresowania naukowe dotyczące rozmaitych dziedzin rozbudził w nim przede wszystkim gimnazjalny nauczyciel biologii Stanisław Zwoliński. R.M. zamierzał zdawać na Politechnikę Warszawską, lecz przeszkodził temu wybuch wojny. W okresie okupacji pozostawał w Sku-Kam. i rozwijał swoją wiedzę matematyczną, m.in. w drodze samokształcenia wspólnie z Krysytynem Bochenkiem (również współtwórcą pierwszych polskich komputerów). Nawiązał współpracę z podziemiem niepodległościowym (należał do Szarych Szeregów), m.in. reperował radioodbiorniki dla organizacji podziemnych. Natychmiast po zakończeniu okupacji w 1945 r. udał się z K. Bochenkiem do Lublina, gdzie zapisali się na Politechnikę Warszawską z tymczasową siedzibą w Lublinie. Tu ukończyli pierwszy rok studiów, na drugi zaś przenieśli się na Politechnikę Gdańską. W Gdańsku R.M. poznał drugiego, po K. Bochenku, przyszłego informatyka – Leona Łukaszewicza. Bochenek i Łukaszewicz pozostali w Gdańsku, zaś R.M. przeniósł się na Wydział Elektryczny Politechniki Warszawskiej. Ukończył go pod koniec 1948 r. i podjął pracę jako asystent w Katedrze Radiotechniki Politechniki Warszawskiej u profesorów Janusza Groszkowskiego i Stanisława Ryżki. W 1946 r., tuż po przeniesieniu się do W-wy, przeczytał w „Problemach” artykuł o pierwszym komputerze – ENIAC; temat go zafascynował i sprawił, że późniejszą propozycję L. Łukaszewicza – inżynierskiego zainteresowania się maszynami matematycznymi – przyjął z entuzjazmem. 23 XII 1948 r. w Instytucie Fizyki przy ul. Hożej w W-wie odbyło się historyczne dla polskiej informatyki spotkanie trzech matematyków (prof. Kazimierz Kuratowski, prof. Andrzej



Mostowski i dr Henryk Greniewski) i trzech inżynierów (K. Bochenek, L. Łukaszewicz i R.M.), na którym prof. Kuratowski zaproponował rozpoczęcie prac nad maszynami liczącymi. Celem spotkania było omówienie możliwości i podjęcie decyzji budowy w Polsce pierwszych komputerów (wtedy tzw. aparatów matematycznych). Przez cały rok 1949 dr Greniewski i trzej inżynierowie dyskutowali intensywnie nad teoriami dotyczącymi aparatów matematycznych i ewentualną ich budową. Po utworzeniu Instytutu Matematycznego przystąpili do organizowania Grupy Aparatów Matematycznych (GAM) i rozpoczęli pierwsze prace nad nimi; kierownikiem zespołu został H. Greniewski. Bochenek i Łukaszewicz zajęli się maszynami analogowymi, a R.M. maszynami cyfrowymi – budował Elektroniczną Maszynę Automatycznie Liczącą (EMAL). Prace nad komputerami rozpoczęto w GAM w 1952 r. W okresie 1952–1959 zbudowano cztery polskie maszyny cyfrowe: EMAL, XYZ, EMAL-2 i BINEG. Maszyny EMAL i XYZ były zbudowane w Państwowym Instytucie Matematycznym, EMAL-2 był projektem zrealizowanym w Katedrze Sieci Elektrycznych Politechniki Warszawskiej i Instytucie Badań Jądrowych, zaś BINEG – w Katedrze Konstrukcji Telekomunikacyjnych Politechniki Warszawskiej. Maszyny XYZ oraz BINEG zbudowali uczniowie R.M., którzy zapoznali się z aparatami matematycznymi przy budowie EMALa. EMAL, budowany w latach 1953–1955, był pierwszym polskim komputerem. Była to maszyna szeregową, dwójkową, jednoadresową, zbudowana z 1000 lamp, z rtęciową pamięcią ultradźwiękową o pojemności 512 słów 40-bitowych (32 rur z rtęcią) pracującą na częstotliwości 750 kHz. Maszyna ta jednak nigdy w pełni nie pracowała ze względów zawodnościowych, nie uwzględniono bowiem rozrzutu parametrów dostępnych podzespołów elektronicznych ani też ich niestabilności w czasie i pod obciążeniem (zmiany temperatury). Dostępne wtedy w Polsce elementy (lampy, łączówki, itp.) miały złą jakość i powodowały problemy bardzo trudne do pokonania w realizacji tak dużej maszyny, pracującej na statycznych przerzutnikach. W rezultacie, mozolnie uruchomione zespoły maszyny po dwu lub trzech dniach przestawały funkcjonować. Naprawy wymagały ciągłego dobierania wartości podzespołów, co przy dużej złożoności maszyny było

zadaniem beznadziejnym. Trudności te zostały pokonane w następnych trzech polskich maszynach, używających lepszych i nowocześniejszych elementów oraz wykorzystujących technikę dynamiczną w układach logicznych. Doświadczenia zdobyte przy budowie maszyny EMAL zostały zatem wykorzystane w następnych projektach. Wpływ temperatury był kompensowany przez automatyczną zmianę częstotliwości. EMAL miał arytmetykę stało-przecinkową i wykonywał 1500 operacji na sekundę. W EMALu po raz pierwszy na świecie zastosowano specjalne mechanizmy przyspieszania pobierania i wykonywania rozkazów. EMAL miał dodatkową pamięć rozkazów w układzie sterującym, w postaci dwóch rejestrów do przechowywania dwóch rozkazów. Ta dodatkowa pamięć i mechanizm podwójnego dostępu do pamięci powodował, że szybkość pracy maszyny była większa o ok. 60% dla rozkazów ze skokami i o 100% — dla rozkazów bez skoków, w porównaniu z szybkością maszyny bez tych mechanizmów. Gdy w 1956 r. w miejsce GAM utworzono Zakład Aparatów Matematycznych (ZAM PAN), jego kierownikiem został R.M. W okresie pomiędzy budową maszyn EMAL i EMAL-2 R.M. zajmował się technologią i wykorzystaniem elementów magnetycznych i ferrytowych w budowie komputerów. Zbudował wtedy model pamięci ferrytowej, opracowywał technologię układów magnetycznych, a także, jak sam to określił, „bawił się” transfleksorami i magnetycznymi strukturami wielootworowymi oraz problemami związanymi z technologią magnetycznych pamięci bębnowych. Wiedzę tę zastosował przy budowie komputera EMAL-2, który powstał w latach 1957–1958; budował go wraz z Kazimierzem Bałakerem, Lesławem Niemczyckim i Andrzejem Harlandem oraz technikami Henrykiem Furmanem, Gustawem Śliwickim, Stefanem Kostrzewą i Zbigniewem Grzywaczem. Maszyna ta miała pamięć bębnową o pojemności 1024 słów rozmieszczonych na 32 ścieżkach. Ścieżka zerowa była pewnego rodzaju pamięcią ROM i zawierała prosty program startowy. EMAL-2 nie miał rejestrów dynamicznych. Układy logiczne i rejestry były zbudowane z elementów magnetycznych o bardzo wysokiej niezawodności. EMAL-2 miał hierarchiczną strukturę sterowania, podobną do sieci opracowanych później przez Petriego. Był maszyną o bardzo zwartej

budowie, łatwą do transportu. Składała się ona ze standardowych elementów pamiętająco-logicznych – „klocków”. Do budowy tych standardowych elementów konstruktorzy wykorzystali plastikowe klocki dla dzieci pn. „Młody Architekt” produkowane w latach 50. XX w. przez Chemiczną Spółdzielnię Pracy ŚWIT; we wnętrzu każdego klocka zmontowali układ elektroniczny. Klocki takie można było dowolnie składać, a w przypadku awarii – bardzo łatwo wymieniać. Rozwiązanie takie zastosowali oni prawdopodobnie jako pierwsi na świecie. EMAL-2 był maszyną szeregową o dwu rodzajach słowa – długim 34-bitowym i krótkim 17-bitowym. Pracowała ona w arytmetyce uzupełnienia do 2. Dzięki użyciu specjalnie sterowanych generatorów do zasilania elementów magnetycznych komputer pobierał stosunkowo mało energii – czterokrotnie obniżono częstotliwość zegara ze 108 kHz do 27 kHz bez zmniejszania szybkości pracy maszyny. Średnia szybkość maszyny wynosiła ponad 150 operacji/s przy 6000 obr. bębna na minutę. EMAL-2 miał bardzo wysoką niezawodność jak na owe czasy. Wynikało to z wysokiej niezawodności logicznych układów ferrytowych. Niezawodność ograniczały jedynie elektronowe lampy mocy stosowane do zasilania impulsowego. Przykładem wysokiej niezawodności było obliczanie tablic funkcji Lagrange’a, trwające 3 miesiące — całodobowo, bez przerwy i bez awarii. R.M. był zatem pierwszym Polakiem, który – wraz z zespołem – zbudował w kraju komputer cyfrowy, nie mając dostępu do ośrodków zagranicznych ani w zakresie sprzętu, ani w zakresie architektury, czy oprogramowania. EMAL-2 był pierwszą maszyną cyfrową tworzonego Centrum Obliczeniowego PAN, stał się zalążkiem Centrum Obliczeniowego PAN, które następnie zostało przekształcone w Instytut Podstaw Informatyki PAN, w którym R.M. pracował aż do emerytury. R.M. wprowadził do języka polskiego wyraz „informatyka”. Do 1968 r. używano określeń „maszyny matematyczne”, „automaty liczące”, a nauka zajmująca się nimi nie miała nazwy. Nazwy „informatyka” po raz pierwszy użył R.M. w 1968 r. na konferencji w Zakopanem, uzasadniając to istnieniem już nazw Informatik (niem.) oraz informatique (fr.). Był członkiem Polskiego Towarzystwa Matematycznego i Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej (PTETiS). W PTETiS, już

w drugim roku istnienia tego Towarzystwa (1962), zorganizował pierwszą konferencję naukową na temat „Technika cyfrowa w elektrotechnice”. Na podstawie doświadczeń z projektowania EMALA i XYZ, R.M. istotnie przyczynił się do wyszkolenia licznej rzeszy polskich informatyków. Warto tutaj podkreślić, że w początkowym okresie istnienia Zakładów Elektronicznych Elwro we Wrocławiu, młodzi elektronicy i programiści tej fabryki wiedzę z podstaw informatyki zdobywali właśnie u R.M. W 2. poł. lat 60. był też gorącym i nieprzejednanym zwolennikiem współpracy Elwro z brytyjską firmą ICL i bronił tej koncepcji, kiedy pojawiły się głosy podważające sens współpracy. Pełnił też w l. 60. funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Badań Maszyn Cyfrowych. Wykazywał się nie tylko wiedzą i doświadczeniem technicznym, ale i odwagą cywilną, gdyż mimo nacisków nie akceptował komputerów nie spełniających wymagań technicznych. Był autorem, współautorem i redaktorem szeregu publikacji dotyczących mikroprocesorów i informatyki. Odznaczony Krzyżem Komandorskim OOP. W 1993 r. otrzymał godność członka honorowego PTETiS, a w 1996 r. – IEEE Computer Society Pioneer Award „For pioneering work in the construction of the first Polish digital computers and contributions to fundamental research in computer architecture”. Zm. 1 I w Waszyngtonie, spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w W-wie (kw. K-2-26). Żonaty, syn Jacek.

Dane z nagrobka; R. W. Marczyński, *Jak budowałem aparaty matematyczne (1948–1958)*, [w:] *40 lat informatyki w Polsce*, W-wa 1988, s. 1-8; <http://apw.ee.pw.edu.pl/tresc/sylw/marczynski.htm>.

Źródło ilustracji: <https://www.blog-wajkomp.pl/pierwsze-polskie-komputery-prof-romuald-marczynski-omal-2/>

MM

MARKUSZ (Marcussius) (XIII w.)

Opat wąchocki. Na jego rządy (1235–1243?) przypadł pierwszy najazd tatarski z 1241 r. Rozpoczął on przemysłaną gospodarkę zakupów dóbr w celu rozwoju włości klasztornych, m.in. nabył Lisów koło Opatowa. Rozpoczął również akcję lokowania nowych wsi w dobrach klasztoru i pozyskiwania dziesięcin biskupich we

wsiach nowych (m.in. w XIV w. funkcjonowały już Lipowe Pole, Gatka (Gadka), Grzybowa Góra, Osiny, Jagodne, Kierz Niedźwiedzi).

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 6; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 33; P. Kardyś, *Parafia św. Leonarda w Mircu w średniowiecznej i wczesnonowoczesnej przestrzeni historyczno-geograficznej*, „Nasza Przeszłość” 107, 2007, s. 117 nn.

PK

MICHALSCY (XVIII–XIX w.)

Dzierżawcy Rejowa – członkowie tej rodziny byli w posiadaniu Rejowa przez ponad sto lat. 24 I 1741 r., przy okazji przekazania przez opata wąchockiego Michała Wodzickiego wójtostwa rejowskiego Michałowi i Mariannie Michalskim, został spisany inwentarz kuźnicy i osady rejowskiej, obejmującej wówczas tylko jedną dymarkę (fryszerkę); przywilej dotyczący dzierżawy podpisano 28 II 1742 r. na 25 lat. Opat Józef Andrzej Załuski potwierdził ten przywilej i 10 VII 1754 r. nadał nowy małżonkom Janowi i Annie z Mołodzieńskich Michalskim na kolejne 30 lat. Przed upływem okresu dzierżawy, w 1779 r., opat wąchocki Józef Szaniawski zobowiązał się, że po wygaśnięciu poprzedniego przywileju przekaże wójtostwo rejowskie na 30 lat Dominikowi Minockiemu i wnuczce jego brata, Mariannie Parzelskiej. Gdy wspomniana Marianna Parzelska została żoną Adama Michalskiego, opat 17 X 1780 r. zmienił poprzedni i nadał nowy przywilej, tym razem dla Adama i Marianny Michalskich „dla zasług tejże familii albo innych pobudek”. Przywilej opata został potwierdzony 6 II 1789 r. przez króla Stanisława Poniatowskiego, a po rozbiorach został potwierdzony przez władze austriackie 21 VI 1797 r. Kolejne przywileje powtarzały powinności dzierżawców określone w 1742 r.: zostali zobowiązani do płacenia „12 marków [grzywien?] i 4 takież marków do opata wąchockiego, 9 marków i 30 szyn z fabryk jako olbory do konwentu wąchockiego”. Oddzielnym przywilejem z 11 II 1791 r. opat oddał również ww. małżonkom hamernię w dobrach wąchockich – na lat 50, za opłatą 3200 złp oraz 20 cetnarów żelaza; przywilej ten zatwierdził król 24 II 1791 r. Adam pieczętował się herbem Łódzia; w 1797 r. był tytułowany miecznikiem parnawskim. Seweryn Uruski wymienia Antoniego Michalskiego,

piszącego się „z Rejowa”, wylegitymowanego w Galicji w 1782 r., przypisując mu jednak herb Korwin odmienny. Nie wiadomo jednak, skąd wziął te informacje, skoro nazwa herbu nie była wymieniona w osnowie dokumentu legitymacji Antoniego Jana Michalskiego w Metryce Szlachty. Zasadą Michalskich było wybudowanie w 1770 r. w Rejowie, w miejsce dotychczasowej dymarki, wielkiego pieca i dwóch fryszerok; w piecu „wyrabiano surowiznę z rudy z kopalni Siatka, a z tej wykuwano żelaza przedażne. Wielki piec opatrzony był dwoma miechami polskimi, a rudę i węgle dowożono na gichtę wózkami iż placu górnego. Fryszerka miała dwa ogniska, dwa kucia i także same miechy polskie, to jest piramidalne”. W 1784 r. przebywał w Rejowie J. F. Carosi, który stwierdził, że „tu także jest piec i hamernia, ale dosyć w złym stanie. Ruda kamienista, którą tu kopią, zdaje się podobniejsza do rudy błotnistej; kopią ją o pół mile stąd w lesie [...]”. Podobną niezbyt pochlebną opinię znajdujemy w Księdze wiadomości historyczno-statystycznych wielkiego pieca w Rejowie. Podkreślono w niej, że „zarząd techniczny i ekonomika zakładu tego musiała być w mizernym stanie, skoro [...] każdy włościanin mógł wytapiać rudę na własny rachunek, odstępując za to pewną część zysków z uprodukowanej surowizny dziedzicowi, również było obowiązkiem producenta takiego, ażeby na każde żądanie dziedzica przywiózł za wynagrodzeniem 15 groszy koszt węgla z poręby lub dwa razy rudę z kopalni, albo też dzień pieszy odrobił [...]”. Generalnie Michalscy „trzymając w posiadłości Rejów i tak w wodnych budowach, jako i fabrycznych przez niedozór, dopuszczali spustoszenia, kopalnie podlegały rabunkowi przez nieporządne bicie szybów i wydobywanie rud, które wodami zalane w studnie pozamieniały się”. Poza tym Michalscy zasłynęli z licznych sporów z sąsiadami. Przykładem była skarga Józefa Zaborzkiego, ekonomy kuźnic suchedniowskich, z 10 III 1788 r., z której wynika, że Michalski poczynił znaczne szkody w dobrach biskupów krakowskich, m.in. „pszczoły na dołach rudnych pościnał”. W odpowiedzi Michalski dowodził, iż działo się to w lesie rejowskim, w granicach jego dzierżawy i jak pisał: „sągarzom moim zabrano siekiery i w tym miejscu sągi do kuźnic suchedniowskich urąbano”, domagał się przy tym by „te sągi nie były na węgle

kurzone” dopóki sporu nie rozstrzygnie komisja. 22 VI 1797 r. władze austriackie odnowiły (w obecności leśniczych i gajowych) wątpliwe granice dóbr kameralnych Suchedniów i wójtostwa Rejów dzierżawionego przez Adama Michalskiego (który dzierżawił też wówczas klucz wąchocki z Bzinem). Nie zakończyło to sporów, skoro w X 1803 r. Michalski składał kolejne wnioski w sprawie kontrowersji granicznej między dobrami Rejów i Suchedniów. Na przełomie XVIII i XIX w. Michalskiemu udało się natomiast uregulować granicę z Dominium Bliżyn, z którym spisał ugodę i usypał nowe kopce graniczne. W latach 80. XVIII w. Michalscy prowadzili w Rejowie rabunkową gospodarkę, zadłużyli majątek, który trafił w ręce żydowskich wierzycieli. W 1789 r. dochody z kuźnicy oszacowane zostały na 1982 zł i 15 gr. Dodatkowo w 1812 r. dobra zniszczyła powódź. Na ciągłość posiadania Rejowa przez Michalskich nie miała wpływu kasata w 1819 r. klasztoru cystersów w Wąchocku, czyli właściciela tych dóbr. Skarb państwa przejmując dobra klasztorne respektował obciążające je prawa. W skład wójtostwa wchodziła wieś Rejów, folwark Rejów z wielkim piecem i hamernią (kuźnicą), młyn wodny i propinacja w tej wsi. Po śmierci Adama (który podobno odebrał sobie życie strzałem z fuzji; być może nastąpiło to w 1810 r., gdyż w metrykach wąchockich odnotowano śmierć Adama Michalskiego lat 64) i Marianny Michalskich, w ich prawa wstąpili dwaj synowie, Józef i Wincenty, przy czym w Rejowie do 1821 r. przebywał ten drugi. Gospodarka majątkiem była fatalna, w początku XIX w. Michalscy popadli w długi – w połowie lat 20. byli winni Skarbowi z tytułu różnych dzierżaw ponad 116 000 złp i nie mieli majątku na pokrycie tej kwoty; istnieją też przekazy o uzależnieniach alkoholowych u dzierżawców Rejowa. Wincenty Michalski w 1821 r. pozostawił folwark praktycznie bez opieki. Sprowokowało to Franciszka Babskiego, radcę hutniczego z Suchedniowa, do nakazania zwożenia rudy należnej piecowi rejowskiemu do Bzina i Parszowa. Michalski wyjednał zakaz takich nadużyć, co stało się zarzewiem konfliktu z dozorstwem suchedniowskim; Babski nazywał go (chyba jednak nie bez odrobiny racji) „posiadaczem nierządnym”. Wójtostwo, na zasadzie kontraktu i z mocy wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, od 24 VI 1822 r. objęli na 6 lat żydowscy wierzyciele

Michalskich: najpierw Fiszel Aron Johanisher, który odstąpił prawa swym wierzycielom Salomonowi Eigerowi (VI 1823 r.) i Aronowi Jeruchymsohnowi (VIII 1823 r.), który to zaspokoił wszystkich wierzycieli Fiszla Johanishera do sumy 80000 złp i wszedł w posiadanie Rejowa, wreszcie 9 I 1825 r. wójtostwo objął Herszek Rosenbaum. Były to lata fatalne: raporty z początku 1825 r. donosiły o narastających długach podatkowych oraz zaległościach wobec włościan (których sytuacja była coraz gorsza) i pracowników fabryk; zakład stał bezczynny, bez zapasów surowców, a budynki i wyposażenie niszczały; ponadto młyn po zrujnowaniu stał od trzech kwartałów. Władze wezwały posiadacza do restauracji budowli (były to m.in. „piec do szmelcowania rudy” i 2 fryszerki) oraz poprawienia stanu włościan, i zagroziły wykonaniem zastępczym na jego koszt. Niespokojny o stan infrastruktury hutniczej Rejowa Franciszek Babski wynegocjował nawet w 1824 r. z Jeruchymsohmem ugodę, na mocy której ten miałby odstąpić Rejów władzom górniczym za opłatą roczną 7000 złp i jednorazową opłatą 24500 złp za konie, woły, wozy, sągi, rudę itp., lecz Wydział Górniczy odrzucił tę ofertę. 8 V 1825 r. przyszła kolejna klęska, czyli wielka powódź, spowodowana zerwaniem stawów skarbowych w Baranowie, Stokowcu, Suchedniowie, Berezowie, Jędrowie i wielu innych. Masa wody zniszczyła wiele budowli, wśród nich rejowski wielki piec, fryszerki z całym wyposażeniem (do użytku nadawał się tylko jeden młot fryszerski), młyn i inne zabudowania, a także zamuliła staw, rzekę i naniosiła wiele drzew. Od 1826 r. Komisja Wojewódzka podjęła kroki zmierzające do przejęcia zrujnowanych dóbr, od których w latach 1820–1826 nie płacono na dodatek czynszu (razem 300 złp), a władze przygotowywały się do odbudowy i rozbudowy zniszczonego przez powódź zakładu wielkopieczowego. Wincenty Michalski odwołał się i wszczął spór o datę wygaśnięcia swej dzierżawy, twierdząc, że powinna być liczona nie od daty przywileju (1780 r.), lecz od zatwierdzenia tego przywileju przez króla Stanisława Augusta (1789 r.), a zatem jej termin winien upłynąć w 1839 r. Gdy 28 X 1829 r. Wincenty Michalski zmarł, dzierżawcami wójtostwa, „wchodząc w prawa rodzinne i służebności po posiadaczach wójtostwa Rejów spadkowe”, zostali: Józef Michalski, dziedzic dóbr Dmosice w pow. staszowskim, oraz Anna

z Michalskich Gosławska, żona dziedzica dóbr Konina w pow. opatowskim. Władze nakazały natychmiastową inkamerację (co nastąpiło 9 XI i trwało do 9 I 1830 r.) i powierzyły tymczasową administrację wójtostwa Ignacemu Przygodzkiemu, dzierżawcy propinacji w Ekonomii Suchedniów. Jednak brat Wincentego, Józef, który był współdzierżawcą tych dóbr, sprzedał swe prawa i sukcesję po bracie za 1000 złp Antoniemu Gosławskiemu (mężowi swej siostry Anny). Gosławski 20 I 1830 r. przejął wójtostwo i zażądał pozostawienia mu dzierżawy na 17 następnych lat, co wywiódł z prostego zsumowania okresów wszystkich przywilejów dla Michalskich. Sprawa toczyła się jeszcze przez jakiś czas: przejęcie zostało dopełnione 17 X 1830 r., dzierżawców pozostawiono w posiadaniu wójtostwa do 31 V 1831 r., protokół przejęcia został spisany 13 IV 1839 r. W 1839 r. kwota długów Michalskiego wobec samego tylko Skarbu Królestwa wynosiła 165 742 złp; zaspokojenia tej kwoty bezskutecznie poszukiwano w całym kraju, a sprawy rozliczeń finansowych dzierżawy dziedzicznej ciągnęły się do 1841 r. Wykreślenie prawa posiadania wójtostwa Rejów przez Józefa Michalskiego z hipoteki dóbr rządowych Wąchock nastąpiło dopiero 29 V 1843 r., na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Mazowieckiego z 21 V 1842 r. Wójtostwo Rejów, po zakończeniu dzierżawy dziedzicznej Michalskich, włączono w skład Ekonomii Nadkamienną.

APR, ZDP, succ., sygn. 224, s. 351-352; tamże, sygn. 108, s. 10; tamże, sygn. 1125, passim; A. par. Wąchock, akt zg. 27/1810; *Dzieje Skarżyska*, s. 102, 116-117, 126-127, 137-139, 146, 148; B. Piasta, *W cytatach – dzieje Skarżyska-Kamiennej czyli literacka „pigulka”*, t. 1, Starachowice 2010, s. 41-46.

MM

MIKOŁAJ I (XIV w.)

Opat wąchocki, potwierdzony na urzędzie w 1339 r. Był egzekutorem sądu rozstrzygającego spór polsko-krzyżacki w 1339 r.; wówczas ostatni raz w historii klasztoru jego opat pełnił istotną funkcję na arenie ogólnopolskiej.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 47.

PK

MIKOŁAJ II (XIV w.)

Opat wąchocki w l. 1364–1368(?). Uzyskał potwierdzenie przywileju lokacyjnego dla Wąchocka od Kazimierza Wielkiego w 1364 r., ale jednocześnie utracił na rzecz króla szereg wsi, przejętych celem lepszego ich zagospodarowania, co wiązało się ze spadkiem liczby konwersów (darmowej siły roboczej w postaci braci świeckich) i wskazuje na trwający kryzys ekonomiczny w dobrach opactwa; prawdopodobnie skłoniło to cystersów do przechodzenia na gospodarkę czynszową.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 12; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 50-52.

PK

MIKOŁAJ III (XV w.)

Opat wąchocki w l. 1426–1443. Na okres jego rządów przypada uzyskanie przywileju na dwa doroczne jarmarki i cotygodniowy targ w miasteczku klasztornym Kazimierz, nadanie prawa średzkiego, a następnie zamiana wraz z przyległymi wsiami na dobra kanoników regularnych z Trzemeszna – Waśniów z Jeżowem, co świadczy o prowadzonej przez opactwo akcji scalania ziem; prowadził liczne spory sądowe i przeprowadził rozgraniczenia dóbr z sąsiadami klasztoru.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 17; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 57-58.

PK

MIKOŁAJ RADUŃSKI vel RZIGA (XV w.)

Opat wąchocki w l. 1443–1464. Wg tradycji opactwa był pierwszym Polakiem na tym urzędzie, w źródłach pojawia się jako Rziga i nie sposób stwierdzić, czy chodzi o jedną czy o dwie osoby; wizytacje klasztoru za jego rządów przebiegały opornie i z zarzutami pod adresem obu stron (tj. opata oraz wizytatorów), miał też proces o instygowanie do zabójstwa, wywoływał liczne burdy z sąsiadami klasztoru i najeżdżał ich dobra z orszakiem zbrojnych, procesował się z bp. krakowskim; zarzucano mu świecki tryb życia: ucztowanie, polowania, rozwiązłość, rozrzutność, skąpstwo wobec ubogich i zakonników. Był bohaterem jednego z kazań,

którego autorem wg K. Brachy był opat Michał z Krakowa, wybitny łysogórski kaznodzieja, o porwaniu opata wąchockich cystersów przez diabła: „Był [on bowiem] bezbożny, bezwstydnny, nieczysty, wyuzdany, rozwiązły, gadatliwy, krzykliwy, ustawicznie pijany. Biednych, którzy przychodzili po jałmużnę, zwykle okładał laską, mówiąc: Wolalby diablów zobaczyć niż tych nędznych łotrów! (...) Dobra klasztorne z nierządnicami-szlachciankami szczerze trwonił, także z bajarzami czy też komediantami. (...) Zdarzyło się więc pewnego razu, że w dniu świętego Jakuba Zebedeusza roku 1456 urządził wielką ucztę w klasztorze dla wszystkich panów z sąsiedztwa. (...) Na tę ucztę wezwał ludzi z lutniami i różnymi przygrywkami, aby szlachetni panowie i panie dla jego miłości zwoływani, radośnie ucztowali i tańczyli w miejscu poświęconym wyłącznie Bogu. (...) I cóż wynikło z tego żwawego tańca w miejscu niestosownym? Kiedy więc wspomniany opat Mikołaj ucztował otoczony pięknymi kobietami, we wnętrzu swoim z powodu żaru miłosnego i zbytnej uciechy całkiem się zapomniawszy, oto z przypadku, na który zezwolił Bóg najwyższy (...) wszedł diabeł o straszliwym wyglądzie, pod postacią Murzyna bardzo brzydkiego, a dochodząc zuchwale do opata rzekł do niego: Tobie, przeklętniku mówię wstań i pójdź ze mną, twoim towarzyszem wiecznych ciemności. A kiedy ten oniemiał, a wszyscy siedzieli, pociągnął go diabeł za kark, a wyciągnąwszy go, uniósł w powietrze”. W świetle źródeł nie ulega jednak wątpliwości, że był dobrym gospodarzem, o czym świadczą uzyskanie zwolnienia od daniny w bydło od Kazimierza Jagiellończyka w 1461 r., założył młyn i dwa stawy, uzyskał przywilej prawa miejskiego dla Wąchocka, dzięki czemu wyrosło w pobliżu dzisiejszego Ska-Kam. lokalne centrum handlu solą, śledziami i sukniem, za jego rządów pojawił się na Akademii Krakowskiej pierwszy student – cysters z Wąchocka (1449). Zmarł nagle, wg tradycji w trakcie uczty, co stało się podstawą do powstania słynnego kazania świętokrzyskiego o opacie, którego diabeł w postaci Murzyna porwał do piekła, co może być także świadectwem jakichś sporów między obu instytucjami. Za jego rządów (i wcześniej) funkcjonowały już w Żyrcinie (Rejowie) i Bzinie kuźnie klasztorne, a gdzieś w pobliżu usytuowane musiały być kopalnie rudy, co potwierdzają źródła, z których wynika,

że kuźnica w Rejowie w końcu XV w. była już opustoszała. Świadczy to o rozwiniętym na wielką skalę wypalaniu węgla drzewnego, produkcji smoły, a zatem wycinaniu miejscowych lasów na dużą skalę.

M. Niwiński, *Średniowieczni opaci*, s. 23-25; tenże, *Opactwo*, s. 150 nn; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 59-63; K. Zemela, *Historia*, s. 38-44; Z. Brzeziński, *Łysogórskie exemplum o opacie porwanym przez diabła z XV wieku*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Pamiętniki*, t. 3, cz. 1, Toruń 2001, s. 377-387.

PK

MYCZKA EUGENIUSZ (1908–1993)

Działacz społeczno-katolicki, radca prawny, archiwista, opozycjonista, polityk, publicysta i wykładowca katolickiej nauki społecznej. Ur. w Strzemieszycach Wielkich w rodzinie robotniczej z Królestwa Polskiego. Po zakończeniu I w.ś., w 1918 r. jego rodzice przeprowadzili się do Kam. Tutaj w l. 1920–1927 uczęszczał do Gimn. im. Augusta Witkowskiego, gdzie należał do szkolnej Sodalicji Mariańskiej. Po maturze, od 1927 do 1931 r., studiował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie wstąpił do Akademickiego Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej „Odrodzenie”. Po zdobyciu tytułu magistra nauk społeczno-politycznych (1931) podjął pracę w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, skąd w 1937 r. służbowo został przeniesiony do W-wy na stanowisko referendarza w Ministerstwie Komunikacji. W stolicy oprócz pracy zawodowej, dalej prowadził działalność społeczną w środowisku warszawskiego „Odrodzenia”, a także publicystyczną, z ramienia Akcji Katolickiej, w katolickich pismach „Kultura” i „Tęcza”. Podczas okupacji początkowo pracował jako nauczyciel historii w warsztatach rzemieślniczych przeznaczonych dla chłopców na Żoliborzu (1939–1940), skąd po ośmiu miesiącach przeniósł się w rodzinne strony swojej żony – do Ostrowca Świętokrzyskiego, a następnie w 1942 r. do swoich rodziców, do Ska-Kam. Po zakończeniu wojny, wraz ze swoją rodziną, w IV 1945 r. wyjechał, by zamieszkać w Gdańsku, gdzie był świadkiem początków kształtowania się nowej powojennej rzeczywistości. W tym czasie (1945 r.) wstąpił do Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisława

Mikołajczyka; szybko został jego prezesem na terenie Gdańska. Organizując pracę partii, dla jej działaczy wygłaszał wykłady, m.in. z historii Polski. Jednak nie trwało to długo, bo po wyborach 1947 r. PSL (M) zostało rozbite i wszystkich jej członków spotkały represje. Jego liczne aresztowania, inwigilacja i przesłuchania przez UB, a także trudności w znalezieniu stałego zatrudnienia, doprowadziły go do frustracji i braku poczucia sensu życia. W tym trudnym okresie zdołał jednak ukończyć studia doktorskie z zakresu prawa (1947–1951) przygotowując rozprawę „Morskie Ubezpieczenia Społeczne” na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, co było, po części, wynikiem jego krótkiej pracy w l. 1947–1950 w Instytucie Bałtyckim w Sopocie i w Wojewódzkim Związku Zrzeszeń Kupieckich Handlu i Usług w Gdyni. Tytuł naukowy jednak nie przyniósł mu żadnej posady i był bez skutków dla jego życia zawodowego. Etap niepowodzeń zakończył się w 1957 r., kiedy nowy ordynariusz diecezji gdańskiej bp Edmund Nowicki, budując administrację Kurii Gdańskiej, przyjął go do pracy na stanowisku diecezjalnego archiwisty, a rok później jako wykładowcę nauki społecznej Kościoła w nowo powstałym Biskupim Seminarium Duchownym. Doksztalając się w 1957 r. ukończył w Gdańsku Kurs katechetyczny i rozpoczął pracę nauczyciela religii (do 1966 r.) w szkolnictwie zawodowym i średnim, a po przeniesieniu katechezy do parafii w 1962 r. również i w salce przy kościele św. Antoniego w Gdańsku – Brzeźnie. Od 1957 r. regularnie uczestniczył w spotkaniach inteligencji w Częstochowie na Jasnej Górze, były to tzw. „Dni Modlitw”. Na potrzeby kurii w 1961 r. uczestniczył w kursie archiwistyki kościelnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1964 r. uzyskał tytuł radcy prawnego, co było dopełnieniem jego wykształcenia. Od zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II, od drugiej połowy lat 60. i przez całe 70. był zaufanym „współpracownikiem” prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego. Co najmniej raz w miesiącu uczestniczył, jako przedstawiciel gdańskiego Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” i działacz katolicki, w spotkaniach z prymasem w Kurii Warszawskiej, gdzie Wyszyński informował zebranych na bieżąco o atmosferze politycznej w kraju, m.in. o sytuacji Kościoła w Polsce, wydarzeniach bloku państw socjalistycznych i o różnych

innych kwestiach społecznych. W l. 1969–1979 podjął szereg inicjatyw w obronie życia i rodziny. Należą do nich: w 1969 r. zorganizowanie sympozjum w katedrze Oliwskiej nt. encykliki „*Humanae vitae*”, udział w pracach nad postanowieniami II synodu gdańskiego (1973), członkostwo w gdańskiej Diecezjalnej Komisji Duszpasterstwa Rodzin (1967–1971), założenie Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „*Odrodzenie*”, do połowy lat 80. funkcjonującego pod nazwą „*Rodzina Rodzin*” (od 1971), a także w l. 70. wspieranie rodzin wielodzietnych materialnie i finansowo z ramienia działalności charytatywnej gdańskiego „*Odrodzenia*”. W l. 1976–1978 był członkiem Papieskiej Rady *Justitia et Pax* z mianowania papieża Pawła VI. W 1978 r., na wniosek gdańskiego bpa Lecha Kaczmarka, za całokształt pracy w diecezji gdańskiej otrzymał od Stolicy Apostolskiej odznaczenie *Pro Ecclesia et Pontifice*. Tego samego roku wstąpił na terenie Gdańska do Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, a w 1979 r. zainicjował przy Kurii Gdańskiej Studium Katolickiej Nauki Społecznej, które od 1984 r. podjęło współpracę z Ruchem Kultury Chrześcijańskiej „*Odrodzenie*”. W 1980 r. uczestniczył w strajku w Stoczni Gdańskiej, a rok później powołał „*Wszechnicę Związkową*” w celach edukacyjnych działaczy związkowych „*Solidarność*”. W jej ramach organizował wykłady z zakresu etyki, prawa pracy, historii związków zawodowych, Konstytucji PRL, ochrony praw kobiet, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Kodeksu pracy. Wykłady były wygłaszane najczęściej przez pracowników trójmiejskich uczelni. Po wprowadzeniu stanu wojennego i internowaniu wielu działaczy NSZZ „*Solidarność*” zaangażował się w pomoc dla osadzonych w obozie w Strzebielinku koło Wejherowa w ramach działalności tzw. Obywatelskiego Ruchu Opieki jako filia Krajowej Rady Opiekuńczej niosącej pomoc wszystkim opozycjonistom uwięzionym przez władze komunistyczne w Polsce. Na rzecz rodzin uwięzionych koordynował dostawy żywności w postaci „*paczek*” z Republiki Federalnej Niemiec. W 1983 r. wstąpił do Okręgowej Komisji Radców Prawnych, aby świadczyć pomoc radom pracowniczym (1985) i związkom zawodowym. W 1984 r. został przyjęty w poczet członków Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Filozoficznego, którego wykładów, odczytów i referatów był stałym

słuchaczem. Podczas transformacji ustrojowej Polski zaangażował się w działalność polityczną na rzecz odbudowania Polskiego Stronnictwa Ludowego (M). W 1989 r. zarejestrował w województwie gdańskim PSL, kontynuując działalność przedwojennego ruchu ludowego. Ostrze jego działalności było wymierzone przeciwko PSL „Odrodzenie”, które powstało z byłych działaczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Przed wyborami parlamentarnymi 1991 r. – od 1990 do jesieni 1991 r. – wygłosił szereg wykładów do społeczności ziemi kaszubskiej i zorganizował tam kilka sztabów wyborczych, a także na terenie Pomorza i różnych części kraju wziął udział w licznych spotkaniach, naradach rad naczelnych i kongresach PSL(M), NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych i PSL „Solidarność”, w ramach których pracował nad zjednoczeniem wszystkich stronnictw ludowych w jedną partię. Zwieńczeniem jego aktywności politycznej i patriotycznej było kandydowanie z listy PSL Porozumienie Ludowe na posła Parlamentu RP w wyborach 1991 r. Jednak ostatecznie zrezygnował z tej decyzji, pozostając jako senior w Radzie Naczelnej PSL PL. Pod koniec życia wstąpił do Komisji Etyki Zawodowej i Zasad Uczciwego Obrotu Gdańskiej Izby Gospodarczej. Uczestniczył w spotkaniach poświęconych projektowi „Kodeksu Etycznego” Krajowej Izby Gospodarczej oraz pracował nad projektem Regulaminu postępowania Etyki Zawodowej i Zasad Uczciwego Obrotu Gdańskiej Izby Gospodarczej GIG. Zm. 23 II 1993 r., pochowany na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku. Pośmiertnie (1993) otrzymał tytuł Honorowego Członka Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie”. Żona Wiesława Feliks-Happach (ślub w 1938 r.; absolwentka medycyny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, działaczka warszawskiego „Odrodzenia”).

E. Myczka, Wspomnienia o „Odrodzeniu”, Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej – środowisko poznańskie, mps, Archiwum Archidiecezji Gdańskiej, syg. III KB, VI/206a, s. 1-10; Teczka personalna studiów doktorskich Eugeniusza Myczki, (AUP) 425/40; Archiwum Rodzinne Eugeniusza Myczki, Dokumenty – dyplomy i świadectwa, teka 14; Akta własne autora; M. Obarzanek, *Ze studiów nad postacią doktora Eugeniusza Myczki (1908–1993) absolwenta gimnazjum w Skarżysku-Kamiennej*, Rocznik PTH 11, 2020, s. 73-92.

MO

O

OKŁA MICHAŁ (1953–2016)

Lekarz medycyny, samorządowiec, parlamentarzysta. Ur. 29 IX w Sku-Kam., s. Henryka, cenionego rzemieślnika branży metalowej. Uczył się w SP i II LO w Sku-Kam., które w tamtym czasie stanowiły jedną, jedenastoklasową placówkę oświatową z opcją wygaszania nauczania na poziomie podstawowym. Wskutek tej reorganizacji naukę w klasie VII i VIII kontynuował w nowo otwartej SP nr 7.



W l. 1971–1977 studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Po odbyciu studiów wrócił do rodzinnego miasta i podjął pracę w Szpitalu Miejskim. Wykonywanie wymarzonego od dziecka zawodu rozpoczął od stażu lekarskiego, a po jego zakończeniu został asystentem na oddziale położniczo-ginekologicznym. W 1980 r. zrobił I stopień, a w 1983 r. II stopień specjalizacji w zakresie położnictwa i ginekologii. Był również specjalistą organizacji i ochrony zdrowia. W l. 1979–1982 kierował Oddziałem Pomocy Doraźnej, a w 1989 r., po wygraniu konkursu, został powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sku-Kam. Funkcję dyrektora pełnił przez 15 lat, do 2004 r. W skarżyskim szpitalu pracował przez 39 lat – od ukończenia studiów do dnia śmierci. W okresie działalności politycznej zawsze pamiętał, że jest lekarzem i dbał o swój rozwój zawodowy. W l. 1990–1994 odbył kurs laparoskopowy na uniwersytecie w Waszyngtonie, a w okresie 1993–1996 szkolił się w ośrodkach medycznych w Szwecji i Danii w zakresie zarządzania jednostkami służby zdrowia. Skarżyski szpital, w czasie gdy nim zarządzał, stale podnosił poziom świadczonych usług medycznych.

Był doposażany i rozbudowywany. Zorganizowano dializoterapię wątrobową dla dorosłych i wykonano pierwszą w Polsce operację usunięcia macicy techniką laparoskopową. Szpital został objęty podwójną akredytacją i uzyskał certyfikat ISO. Od 1990 r. M.O. był aktywnym samorządowcem i senatorem. W l. 1990–1994, z listy Komitetu Obywatelskiego i „Solidarności”, był radnym miejskim i członkiem zarządu miasta, a w l. 2002–2005 radnym sejmiku wojewódzkiego z komitetu wyborczego Platformy Obywatelskiej. W l. 2005–2011 był senatorem RP VI (skróconej) i VII kadencji. W senacie zajmował się sprawami ochrony zdrowia (przewodniczył komisji) i problematyką emigracji i łączności z Polakami za granicą. Zasiadał w Radzie Krajowej PO. W l. 1991–2005 był delegatem do Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej oraz rzecznikiem odpowiedzialności lekarskiej, między 1992 a 1998 r. pracował w komisji budżetowej wojewody świętokrzyskiego ds. ekonomizacji i rozdziału środków służby zdrowia, a w l. 2003–2005 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Związku Pracodawców Zakładów Opieki Zdrowotnej. W 2003 r., z okazji jubileuszu miasta, został uhonorowany tytułem Skarżyszczanin 80-lecia. Był wśród założycieli i darczyńców Fundacji Daj Szansę, wspierającej młode talenty. Przez wiele lat pełnił funkcję prezesa rady nadzorczej tej organizacji. Od rejestracji w 2002 r. do śmierci był też prezesem Towarzystwa Przyjaciół II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza (Dawniej Augusta Witkowskiego) w Sku-Kam. Jego pasją było myślistwo. W l. 70. XX w. działał w kole Leśnik 2 w Suchedniowie, któremu w okresie od 1979 r. do 1986 r. prezesował. Był wielokrotnie odznaczany – brązowym, srebrnym i złotym medalem PZŁ „Zasłużony dla łowiectwa”. Aktywnie uczestniczył w pracach nad powołaniem w 2008 r. Świętokrzyskiego Bractwa Kurkowego. Jest to jedno z najmłodszych bractw w Polsce, działa do dzisiaj, a jego siedzibą są Mostki w gminie Suchedniów. Kochał psy, które zawsze musiały być w jego otoczeniu. Zm. 2 X we własnym domu.

Archiwum rodziny Okłów; *Who is who w Polsce. Encyklopedia biograficzna z życiorysami znanych Polek i Polaków*, red. R. Hubner, W-wa 2003.

Źródło ilustracji: https://pl.wikipedia.org/wiki/Michał_Okła

JJ

OKOŃ WŁADYSŁAW

(1891–1984)

Inż. leśnik, nadleśniczy; rezerwat leśny „Świnia Góra” jemu zawdzięcza istnienie. Ur. 11 V w Radomyślu nad Sanem, s. Wincentego, majstra murarskiego, który prowadził roboty budowlane w majątkach hrabiego Zdzisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu, i Anieli z Cukrowskich. Miał rodzeństwo: siostrę Romanę, brata Eugeniusza (został księdzem), siostrę Helenę, brata Stanisława i najmłodszą siostrę Wandę. W Radomyślu ukończył czteroklasową szkołę (rozpoczynając w klasie „zerowej” i przechodząc następnie od razu do drugiej). Już w II i III klasie miał nauczyciela – Maksymiliana Chmurę, którego wspominał przez całe życie, a który zaszczerpił mu (i wszystkim uczniom) umiłowanie przyrody. Po ukończeniu w 1902 r. szkoły czteroklasowej przygotowywany był, wraz z kolegami, przez starszego brata Eugeniusza do egzaminu do gimnazjum (który wszyscy zdali i zostali przyjęci). W. Okoń był uczniem I Gimn. im. S. Konarskiego w Rzeszowie. W wyższych klasach gimn. uczył go prof. Freidberg, późniejszy kierownik Katedry Paleontologii na Uniwersytecie Poznańskim i UJ (którego uczniem był również późniejszy prof. Władysław Szafer). Po zdaniu matury w 1910 r. podjął studia w Akademii Rolniczo-Leśnej (Hochschule für Bodenkultur) w Wiedniu. Wybuch I w.ś. wymusił przerwanie studiów. 1 VIII 1914 r. otrzymał przydział mobilizacyjny do 19. Pułku Obrony Krajowej we Lwowie (na Łyczakowie). 20 III 1915 r. skierowany na front w okolicy miasta Skole (Ukraina). 9 V dostał się do niewoli rosyjskiej nad rzeką Świcz – dopływem Dniestru. Najpierw przebywał w obozie jenieckim w Astrachaniu nad morzem Kaspijskim. Następnie, w lipcu, przeniesiony został do obozu w Carycynie nad Wołgą. Pomimo że, jak sam przyznał, warunki w niewoli miał dobre (pracował w dobrze prowadzonych tartakach i zakładach drzewnych, zdobywając niezbędną praktykę



leśnika), uciekł w VI 1917 r. Po ucieczce zatrudniony został najpierw jako praktykant leśny, a następnie leśniczy we wzorowo i nowoczesnie urządzonych i zagospodarowanych lasach (30 tys. ha) wielkiego księcia Romanowa w Orłowskiej guberni, trubaczewskim powiecie, nad rzeką Desną (lewy dopływ Dniepru). Był mimowolnym uczestnikiem wydarzeń związanych z wybuchem rewolucji. W XII 1918 r. wrócił do wolnej już Polski, poprzez opanowany przez wojska atamana Petlury Kijów, podróżując transportem powrotnym z wojskiem niemieckim. Od XII 1919 r. podjął pracę w lasach spalskich jako leśniczy-adiunkt. W X 1922 r. wyjechał ponownie do Wiednia, by skończyć przerwane wybuchem I w.ś. studia. Dyplom i tytuł inżyniera, z wynikiem bardzo dobrym, uzyskał w IV 1923 r. W 1930 r. opuścił Brzustów (Lasy Spalskie) – dokąd przeniesiono siedzibę ze Spały – i przez rok pracował w Dyrekcji Lasów w Radomiu. W r. 1931 opuścił Dyrekcję Lasów i objął nadleśnictwo Kurzelów w pow. włoszczowskim. We IX 1938 r. przeniesiony został do nadleśnictwa Bliżyn. W tym czasie utrzymywał bliskie, koleżeńskie kontakty z absolwentem tej samej wiedeńskiej uczelni, nadleśniczym Nadleśnictwa Sko, inż. Franciszkiem Łagoszem. W czasie pracy w nadleśnictwie Bliżyn otrzymał od niemieckich „leśnych władz” w osobie inspektora Brauna – polecenie wyrębu (zrębem zupełnym) starodrzewu porastającego obecny rezerwat „Świnia Góra”, w związku z ciągłym i ogromnym zapotrzebowaniem na liściaste sortymenty drewna – pomimo, że leśnictwo, a szczególnie rezerwat odwiedzali naukowcy niemieccy i wykładowcy niemieckich wyższych uczelni doceniający jego wyjątkową wartość. Narażając życie własne i rodziny, pomimo trzykrotnego ponawiania polecenia i groźby wysłania do obozu koncentracyjnego, nakazu świadomie nie wykonał. Osobiste kontakty z mjr. Henrykiem Dobrzańskim „Hubalem” i jego oddziałem, oraz innymi oddziałami partyzanckimi (stała ich ukrywanie i aprowizacja, po którą wyprawiał się do Ska-Kam.) oraz częste „wizyty” policji i wojsk okupanta spowodowały, że „nerwy” i ciągle obawy o rodzinę wzięły górę. W VI 1942 r. przeniósł się z rodziną do wsi Baranów, pow. Grodzisk Mazowiecki („załatwiając” sobie zwolnienie z pracy – pomimo okupacji – na czas „podratowania zdrowia w związku z chorobą serca” – oficjalny

powód). W 1945 r., unikając wzrastającego „zainteresowania” swoją osobą przez NKWD, wyjechał, obejmując stanowisko nadleśniczego w Świętej Katarzynie, z siedzibą w Bodzentynie. Po trzymiesięcznym pobycie w Bodzentynie przeniósł się do nadleśnictwa Zagożdżon w Pionkach. W r. 1946 został inspektorem Puszczy Kozienickiej. Z kolei w r. 1949 objął nadleśnictwo w Starachowicach, skąd w r. 1951 odszedł na emeryturę. Zm. 15 V w Kr., gdzie został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Żona Irena Józefowicz (ślub w IV 1938 w W-wie na Żoliborzu; poznali się podczas pobytu w rosyjskiej niewoli w Carycynie, kiedy miała 12 lat).

W. Okoń, *Mój wiek dwudziesty*, Wrocław 1990; J. Čmak, *Kielecka Szkoła Nauki Ochrony Przyrody*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 17, Kielce 1992; *Leśnictwo Polskie w okresie drugiej wojny światowej*, red. T. Molenda, W-wa 1967; relacja syna Kazimierza Okonia w posiadaniu autora.

Źródło ilustracji: A. Adamczyk, A. Staškowiak, K. Szczygieł, K. Ptak, P. Rzuchowski, *Rezerwat Przyrody Świnia Góra im. dr. inż. Stanisława Barańskiego*, Bliżyn – Sko-Kam. 2015

RS

P

PACHOLCZYK ONUFRY PAWEŁ (1901–1950)

Urzędnik, legionista, organizator Związku Strzeleckiego „Strzelec” w Kam. Ur. 12 VI w Kam., s. Władysława, kowala, i Tekli z Nitów. W czasie I w.ś. służył w 3. pp Legionów Polskich. Po kryzysie przysięgowym służył w Polskich Siłach Zbrojnych (Polnische Wehrmacht). We IX 1922 r. zainicjował tworzenie organizacji strzeleckiej w Kam. W następnych latach był komendantem miejskiego oddziału „Strzelca” w Sku-Kam. W okresie międzywojennym pracował jako urzędnik kolejowy. Po II w.ś. podjął próbę prowadzenia działalności gospodarczej. 18 VIII 1947 r. w Sku-Kam. zarejestrowana została spółka z.o.o. Wytwórnia Wód Gazowych i Mineralnych „Higiena”. O.P. wchodził w skład zarządu i był uprawniony do reprezentowania spółki. Zm. 2 VII w Sku-Kam., pochowany na cmentarzu w Sku Zachodnim. Żona Natalia Kościńska (ślub w 1924 r.).

AP Kielce, ASC Bzin, Księga ur., małż. i zg. 1901, akt 129/1901; Grobowiec rodziny Pacholczyków – Cmentarz parafialny w Sku Zachodnim; ZR 236, 1932, s. 3; „Monitor Polski” 134, 1947.

TW

PAŁYS HENRYK ALOJZY (1905–1983)

Zasłużony pracownik drogownictwa. Ur. 21 VI w Kam., s. Ignacego, konduktora, i Marii ze Słęzaków. Absolwent wydziału inżynierii lądowej Politechniki Warszawskiej (1934 r.). Po raz pierwszy funkcję inżyniera drogowego powierzono mu w 1934 r. podczas pomiarów projektowych na drodze Kr.-Tarnów. Był prekursorem budowy nawierzchni bitumicznych; na odcinku Kielce-Słowik wykonywał pierwszy w woj. kieleckim odcinek drogi o nawierzchni asfaltowej. Drogę Kielce-Chmielnik ukończył tuż przed wybuchem wojny. W okresie okupacji pracował okresowo przy utrzymaniu dróg i odbudowie mostów w prywatnych przedsiębiorstwach oraz

nakazowo w niemieckiej administracji drogowej w Radomiu. Po aresztowaniu w łapance ulicznej w 1944 r. zbiegł z transportu na stacji kolejowej w Częstochowie. Od 1945 r. kierował Powiatowym Zarządkiem Drogowym w Kielcach. Po reorganizacji administracji drogowej i powołaniu Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych pracował w l. 1953–1971 na stanowisku kierownika Laboratorium Drogowego w Kielcach, a jednocześnie organizował sieć laboratoriów zakładowych w Rejonach Eksploatacji Dróg Publicznych. Prowadził też własne badania naukowe dotyczące nowych technologii nawierzchni drogowych, przy wykorzystaniu miejscowych surowców skalnych. Aktywnie współpracował z Centralnym Ośrodkiem Badań i Rozwoju Techniki Drogowej w W-wie. Zajmował się geotechniką, stabilizacją lessów, opracowywał wiele opinii technicznych. Wyniki swoich wieloletnich badań drogowych przedstawił w rozprawie doktorskiej, którą obronił (już jako emeryt) w 1972 r. na Politechnice Warszawskiej. Równoległe zajmował się pracą pedagogiczną i szkoleniową. Przez kilkanaście lat kształcił adeptów drogownictwa najpierw w kieleckim Technikum Drogowym, później na Politechnice Świętokrzyskiej. Był autorytetem zawodowym i aktywnym działaczem w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Komunikacji, którego został członkiem honorowym. W ostatnich latach aktywności zawodowej, pracując w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Kielcach, skupiał się na historii drogownictwa i ochronie tradycji tego zawodu. Jako emeryt nadal pracował w Powiatowym Zarządkiem Dróg Lokalnych w Jędrzejowie, w Zakładzie Prefabrykacji Badań Laboratoryjnych Wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych i w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Kielcach. Wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Zm. 29 X w Kielcach, spoczywa na cmentarzu komunalnym w Cedzynie k. Kielc. 9 XII 2006 r. w Laboratorium Drogowym Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad,



z inicjatywy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji oraz GDDKiA o. Kielce, odsłonięto tablicę poświęconą pamięci jego oraz dra inż. Stanisława Kulara. Żona Wanda Zofia (20 XII 1917 – 9 II 2019).

AP Kielce, USC par. Bzin, ks. ur., małż. i zg. 1905, akt 116; dane z nagrobka; <http://pik.kielce.pl/atraccje-turystyczne/miejsca-pamieci/kielce-ul-paderewskiego-4345-tablica-pamiatkowa-poswiecona-kielckim-drogowcom.html> (fot.); <http://www.sitkielce.idsl.pl/index66h.html>. MM

PIOTR (XIV w.)

Opat wąchocki potwierdzony na urzędzie w 1317 r. W okresie sprawowania przez P. władzy opackiej (po 1307?) klasztor wąchocki był jednym z faworyzowanych przez Władysława Łokietka zgromadzeń, zaś sam P. nosił godność kapelana księżęcego, co umożliwiło mu uzyskanie dla klasztoru licznych nowych przywilejów i potwierdzenie dawnych, m.in. do zakładania wsi na prawie niemieckim; funkcjonuje domysł, że była to forma rekompensaty za trwałe popieranie Łokietka w walce o opanowanie Małopolski, w tym za dostarczaną z kuźnic wąchockich broń.

S. Miczulski, *Początki rozwoju górnictwa i hutnictwa kruszcowego w rejonie Kielc od końca XVI w.*, [w:] *Dzieje i technika świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego, Materiały z sesji naukowej odbytej z okazji jubileuszu IX wieków Kielc 16 listopada 1970 roku*, red. Z. Kowalczewski, Warszawa 1972, s. 79-80; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 44-46. PK

PLATER LUDWIK KAZIMIERZ ALOJZY STANISŁAW hr.
– zob. BROEL-PLATER LUDWIK KAZIMIERZ ALOJZY
STANISŁAW hr.

R

RADZIWIŁ ALBRYCHT WŁADYSŁAW h. TRĄBY (1589–1636)

Kasztelan wileński, książę Ces. Niem., hrabia na Szydłowcu, ordynat nieświeski. Ur. 16 IV w Nieświeżu, s. Mikołaja Krzysztofa „Sierotki”, wojew. wileńskiego, oraz Elżbiety Eufemii z Wiśniowieckich. Wychowanie i początkową edukację A.R. oraz jego rodzeństwa, Jana Jerzego, Zygmunta Karola i Aleksandra Ludwika rodzice powierzyli nieświeskim jezuitom, a gdy młodzi uzyskali odpowiedni wiek, posłali ich na nauki do kolegium w Braniewie. Odebrawszy nauki A.R., podobnie do licznych potomków rodzin magnackich, ok. r. 1601 wyruszył na studia uniwersyteckie, odwiedzając Pragę, Ratyzboną i Augsburg, gdzie kształcił się w tamtejszym kolegium jezuickim. Po dwóch latach pobytu w Rzeszy, bracia R-wie wraz ze swymi preceptorami kontynuowali peregrynację, tym razem na terenie Italii. Do WKL powrócili latem 1607 r. Przebywając już w kraju, kontynuował nauki, tym razem w postaci praktyki wojskowej. Stojąc na czele okazałego pocztu zbrojnego, wystawionego przez swego ojca, służył w kampanii ryskiej, następnie moskiewskiej, pod wodzą hetmana w. lit. Jana Karola Chodkiewicza. Żołnierskie dzieła prawdopodobnie nie podniecały młodego A.R. na tyle, by poświęcił się on sprawom wojennym, natomiast wyprawa wojenna 1612 r. była jego ostatnią. Wydaje się, iż bardziej niż armia pociągała go polityka. Pierwsze



szlify na polu parlamentarnym odbierał w r. 1613, kiedy to podczas sejmiku nowogródzkiego został wybrany posłem na sejm walny. Dwa lata później, wraz z Janem Protasowiczem, pisarzem ziemskim nowogródzkim, ponownie reprezentował nowogrodzian na sejmie zwyczajnym. Równoległe z aktywnością parlamentarną rozpoczął służbę na dworze królewskim, zyskując sympatię monarchy, który doceniwszy jego poczynania w kampanii moskiewskiej, powierzył mu starostwo ryskie. Nominacja starościańska w znacznej mierze wpłynęła na przedmiot jego działalności. Zły stan tamtejszego zamku i niebezpieczeństwo ze strony Szwecji wymusiły szereg przedsięwzięć, które podejmował wraz z hetmanem lit. Krzysztofem Radziwiłłem. Wobec braku odpowiednich środków w skarbcu koronnym i nieadekwatnego zaangażowania panów litewskich odnośnie do zagrożenia Inflant, rzeczywistość zmusiła go do czerpania z własnej szkatuły celem remontów obwarowań ryskich, co szybko doprowadziło go do kłopotów finansowych. W związku z niemożnością przewyciężenia problemów, zrzekł się funkcji starosty ryskiego na przełomie 1619/1620 r. Z jak skomplikowanym zadaniem musieli mierzyć się jego następcy, może świadczyć fakt, iż zaledwie w ciągu r. 1620 aż czterokrotnie dochodziło do zmiany na urzędzie starościańskim. Dopiero Andrzej Stanisław Sapieha, star. ryski w l. 1620–1646, podjął się opanować sytuację i doprowadzić do wzmocnienia możliwości obronnych stolicy starostwa. Opuszczenie grodu ryskiego nie przyniosło A.R. szczególnie negatywnych następstw. Zgodnie z planami matrymonialnymi, podejmowanymi jeszcze przez swego ojca, w 1618 r. pojął za żonę córkę kanclerza w. lit. Lwa Sapiehy, która wniosła mu w posagu tenutę szereszowską w WKŁ. Od tego momentu mógł on liczyć nie tylko na wsparcie finansowe małżonki, ale i protekcję teścia. Prawdopodobnie to dzięki jego wpływom uzyskał on urzędy stolnika lit. w r. 1620, następnie krajczego lit. w r. 1622, a po śmierci swego starszego brata Jana Jerzego senatorską godność kasztelana trockiego. Rzeczywista aktywność polityczna A.R. jest jednak dostrzegalna dopiero od momentu bezkrólewia po śmierci Zygmunta III Wazy. Można sądzić, iż zdawał sobie sprawę ze zmian, jakie niesie za sobą każdorazowa elekcja, podjął próbę zbudowania własnej pozycji u boku nowego władcy. Angażował

się w popieranie kandydatury królewicza Władysława, zarówno na polu sejmikowym jak i w czasie sejmów konwokacyjnego i elekcyjnego 1632 r. Wybór Władysława IV Wazy otworzył przed A.R. nowe możliwości, szczególnie że nowo obrany władca potrafił docenić jego starania odnośnie do przeprowadzenia pomyślnej elekcji. Dowodem monarszych względów było przesunięcie go na urząd wojewody trockiego w r. 1633, a zaraz potem na urząd kasztelana wileńskiego. Jako senator spełniał się w bieżącej polityce, wspierając stronnictwo królewskie na Litwie podczas sejmików i sejmów. Jedynym widocznym zgrzytem w relacjach z monarchą był oprotestowany przez A.R. projekt małżeństwa Wazy z Elżbietą, c. Fryderyka V elektora Palatynatu, wyznawców nauki Kalwina. Wskutek podziału majątkowego A.R. otrzymał majątki Czarnawczyce, Korelicze i Łachwę w WKL oraz dobra szydłowieckie w Małopolsce. Stan jego posiadania znacznie się zwiększył w związku z bezpotomną śmiercią brata, Jana Jerzego, właściciela ordynacji nieświeskiej i klucza mirskiego i koniecznością ponownego rozdysponowania tychże włości. A.R. utrzymał się przy hrabstwie szydłowieckim oraz kluczu czarnawczyckim, natomiast za równowartość sum, stanowiących rachunki z pozostałym rodzeństwem systematycznie dokupywał kolejne wsie i osady. Wspierała go w tych działaniach druga żona. Dbał o rodowe siedziby, ze szczególnym uwzględnieniem Nieświeża, gdzie kontynuował fundacje, rozpoczęte jeszcze przez swego ojca i starszego brata. Jego aktywność na tle gospodarczym objęła także dobra szydłowieckie. Przed r. 1629 podjął inicjatywę przebudowy i modernizacji tamtejszego zamku. Była to zasadnicza zmiana, gdyż efektem tych prac była zupełna zmiana charakteru dawnego zamku, pamiętającego jeszcze rodzinę Szydłowieckich. Budowli nadano nowoczesny, jak na ów czas, styl barokowy, a zamkową kaplicę odrestaurowano w formie kalisko-lubelskiej. Inwestycje A.R. w Szydłowiec były rzeczą przemyślaną i zaplanowaną w szczegółach. Dowodem tego było zatrudnienie uznanego malarza Tomasza Regiusa, którego zadaniem było dbanie o malarskie dekoracje oraz szczegóły architektoniczne. W czasach A.R. ukończona została także budowa okazałego ratusza szydłowieckiego. Poprzez swoich urzędników w mieście, zmagął się

z trwającą w l. 1626–1630 zarazą, która wyraźnie wpłynęła na demografię i gospodarkę miasta. Istotnym elementem zarządzania miastem był nakaz podniesienia poziomu zurbanizowania Szydłowca poprzez zabudowywanie przestrzeni wokół rynku. Wydaje się jednak, iż ulubioną rezydencją A.R. były Czarnawczyce, gdzie zm. 20 VII. Żona Anna Sapieha (ślub w 1618 r.), po jej śmierci poślubił Annę Zofię Zenowicz (ślub w 1628 r.), z którą miał trzy córki oraz syna Mikołaja Franciszka, który nie doczekał wieku dojrzałego.

H. Lulewicz, *Radziwiłł Albrycht Władysław h. Trąby*, [w:] PSB t. 30, Wrocław 1987, s. 140-143; H. Wisner, *Przedsejmowy sejmik nowogrodzki w latach 1607–1648*, [w:] „Przegląd Historyczny” 69, nr 4, 1978, s. 680-693; *Urzędnicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 198; D. Wojciechowski, *Synowie Radziwiłła „Sierotki” właścicielami Szydłowca w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Zamek szydłowiecki i jego właściciele*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1996, s. 96-99.

Źródło ilustracji: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/7/77/Albrycht_W%C5%82adys%C5%82aw_Radziwi%C5%82%C5%82.PNG MJ

RADZIWIŁŁ DOMINIK MIKOŁAJ h. TRĄBY (1643–1697)

Kanclerz wielki litewski, książę Ces. Niem., ordynat nieświeski i klecki, hrabia na Szydłowcu. S. Aleksandra Ludwika, marszałka w lit., wojewody połockiego, i Lukrecji Marii ze Strozzych. W związku z wczesną śmiercią ojca (r. 1654) i sporami prawnymi, jakie wojewodzina połocka toczyła z przyrodnim rodzeństwem swego syna oraz braćmi wojewody, D.R. dorastał w atmosferze rodzinnego



konfliktu. Zgodnie z ugodą, którą Lukrecja zawarła z pozostałymi członkami rodziny, do jej dyspozycji pozostawały jedynie dobra Czarnawczyce, natomiast jej dzieciom D.R. oraz Cecylii majątek Woskrzenice w woj. brzeskolitewskim. Współwychowawcą nieletniego D.R. miał pozostawać jego przyrodni brat Michał Kazimierz, do którego należał także obowiązek opieki nad dobrami swego rodzeństwa i zapewnienia im odpowiedniego poziomu życia, na co przeznaczal 4 tys. zł rocznie. Pamiętając o swojej włoskiej rodzinie, Lukrecja Radziwiłłowa wraz z synem wyruszyła do Italii, gdzie rodzina przebywała wspólnie w l. 1655–1657, a sam D.R. prawdopodobnie aż do 1663 r. Długotrwałe pozostawanie poza granicami dotychczasowi badacze tłumaczyli słabym stanem zdrowia młodego D.R. Spędzony w Italii czas wykorzystał na edukację i zapoznanie się z zachodnioeuropejskimi obyczajami, panującymi na tamtejszych dworach. Po powrocie na Litwę w połowie 1663 r. niemal od razu włączył się w sprawy roszczeń majątkowych, które wedle niego i matki nie zostały dostatecznie zaspokojone. W sprawach majątkowych oraz politycznych liczył na wsparcie dalekiego krewnego Bogusława Radziwiłła. Być może korzystając z poparcia koniuszego litewskiego został obrany posłem woj. brzeskolitewskiego na sejm elekcyjny, gdzie oddał głos na Mikołaja Korybuta Wiśniowieckiego. Po raz drugi wybrano go delegatem na sejm podczas sejmiku 26 I 1672 r. Związany poprzez matkę ze stronnictwem francuskim angażował się w kampanię na rzecz wyboru Jana Sobieskiego, na którego to oddał swój głos w czasie sejmu elekcyjnego. Jest prawdopodobne, że brał udział w wyprawie chocimskiej, pewne natomiast, że wspierał finansowo kampanię ukraińską z lat 1674/1675. Podczas sejmu koronacyjnego Jana III ponownie reprezentował jako poseł woj. brzeskolitewskiego. Działania na rzecz elekcji Sobieskiego i aktywność Lukrecji Radziwiłłowej na dworze doprowadziły do przekazania mu urzędu podskarbiego nadwornego lit. wiosną 1677 r. Sam zainteresowany podejmował szereg, nie zawsze udanych, starań odnośnie do dalszych awansów, próbując choćby odkupić godność woj. połockiego od Kazimierza Jana Sapiehy. Udało mu się natomiast otrzymać od króla godność podkanclerzego litewskiego, wakującą po zmarłym w r. 1680 Michale Jerzym Radziwille. W l. 80. widzimy D.R. jako

zaangażowanego w sprawy państwowe polityka, potrafiącego skutecznie meandrować między funkcjonującymi frakcjami. W obliczu wyprawy antytureckiej 1683 r. wystawił z własnych środków chorągiew petyhorską, dragońską i dwie chorągwie piesze, sam biorąc w niej udział jako generał wojsk cudzoziemskiego automamentu, służąc pod hetmanem litewskim Kazimierzem Sapiehą. W r. 1684 przegrał rywalizację o urząd kanclerski, wakujący po śmierci Krzysztofa Paca, z Marcjanem Ogińskim, z którym to ścierał się podczas sejmików deputackich i na sejmie warszawskim. Wyczekiwany urząd otrzymał dopiero 26 II 1690 r., wówczas jako jeden ze stronników dworu na Litwie. Z niewielkimi przerwami pozostawał w nienajlepszych stosunkach z domem sapieżyńskim. Kością niezgody pozostawały sprawy majątkowe, co w znacznym stopniu zdeterminowało dalszą działalność D.R., który na sejmach i sejmikach litewskich zwalczał niechętnych Sobieskiemu Sapiehów, wraz z ich klientami. Stosunkowo dobre relacje z królem, w przypadku D.R., nie rozciągały się jednak na całą rodzinę Sobieskich oraz ich stronników. Po śmierci Jana III był jednym z tych senatorów, którzy dążyli do całkowitego odsunięcia królowej Marii Kazimierzy od wpływu na losy państwa. Ważną częścią działalności D.R. były jego przedsięwzięcia majątkowe. Dysponując poważnymi dobrami, rozproszonymi po wielu województwach Litwy i Korony, starał się zbudować możliwie najlepszą pozycję ekonomiczną dla siebie i swojego potomstwa. W wyniku ugody między rodzeństwem w 1671 r. objął on małopolskie dobra szydłowieckie, leżące w woj. nowogródzkim Czarnawczyce, Kroszyn, Kołdyczew, Stajki oraz Żułów i Rzesza w woj. wileńskim, a w r. 1675 brat Michał doposażył go, przekazując ekonomię lidzką, natomiast dwa lata później starostwo jurborskie. Kolejne działy rodzinne po śmierci brata oraz procesy z rodziną Połubińskich po śmierci pierwszej żony znacznie wzbogaciły D.R., dzięki czemu mógł wykupić starostwo radomskie, a także uzyskać prawo do ordynacji kleckiej. Aktywny głównie na Litwie nie zaniedbywał swoich małopolskich majątkości. W IV 1696 r. podczas wizyty w Szydłowcu wydał uniwersał dla kupców polskich i cudzoziemskich, zachęcając ich do udziału w jarmarkach odbywających się w Szydłowcu i zwolnił ich od opłat w czasie pobytu na jarmarkach. Zm. 27 VII w W-wie,

pozostawiwszy po sobie znaczne dziedzictwo. Pierwsza żona, Anna Marianna Połubińska (zm. 8 XII 1690 r.), z nią synowie Jan Mikołaj, Michał Antoni, Mikołaj Faustyn i Feliks oraz córki Marianna i Lukrecja Katarzyna. Dwa lata po owdowieniu zawarł związek z Anną Krystyną z Lubomirskich, wdową po Franciszku Stefanie Sapieszce, z którą to nie doczekał się potomstwa.

AGAD, ZDPap., sygn. 2393; A. Rachuba, *Radziwiłł Dominik Mikołaj h. Trąby*, [w:] PSB t. 30, Wrocław 1987, s. 173-176; T. Zielińska, *Radziwiłłowie herbu Trąby – dzieje rodu*, [w:] *Radziwiłłowie herbu Trąby*, W-wa 1996, s. 19-30.

Źródło ilustracji: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b7/Daminik_Mika%C5%82aj_Radziwi%C5%82._%D0%94%D0%B0%D0%BC%D1%96%D0%BD%D1%96%D0%BA_%D0%9C%D1%96%D0%BA%D0%B0%D0%BB%D0%B0%D0%B9_%D0%A0%D0%B0%D0%B4%D0%B7%D1%96%D0%B2%D1%96%D0%BB_%D0%281733-37%29.jpg

MJ

RADZIWIŁŁ MACIEJ

h. TRĄBY (1749–1800)

Podkomorzy litewski, kasztelan wileński, kompozytor, dramatopisarz, hrabia na Szydłowcu i Połoneczce. Ur. 10 XI, s. Leona Michała, strażnika polnego lit., i Anny Ludwiki z Mycielskich. Jako zaledwie dwunastolatek został osierocony przez ojca, którego niebawem po śmierci miał zastąpić mu drugi mąż Anny Ludwiki, Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńka” hetman w. lit.

Podstawową edukację otrzymał wzorem poprzedników w rodzinnym Nieświeżu, następnie w l. 1768–1771 przebywał wraz z matką w Dreźnie, gdzie kontynuował nauki. Konieczność powrotu na Litwę wiązała się z nagłą śmiercią Anny Ludwiki w 1771 r. Pozbawieni obojga rodziców bracia Maciej i Mikołaj dokonali podziału rodzinnego majątku, którego zasadnicza część pozostawała pod zastawami. M.R. przypadły zadłużone dobra w pow. wiłkomierskim, klucz majątkowy wokół



Połoneczki, Koszyna i Hisaków oraz wolne od długów dobra Orońsko w powiecie radomskim. Pierwsze działania podjął celem wykupu najwartościowszej części swych włości, Połoneczki, stanowiącej wraz z Szydłowcem podstawę dla tytułu hrabiowskiego tej linii Radziwiłłów. W działaniach tych wspierał go Karol Stanisław Radziwiłł, wojewoda wileński, który to stał się także swoistym protektorem politycznym M.R. Tenże jednak długo nie odegrał istotnej roli w sprawach publicznych, być może ze względu na problemy zdrowotne i częste pobyty w sanatoriach zdrojowych na terenie Rzeszy Niemieckiej. Pewnym przełomem były energiczne starania o przekazanie mu funkcji podkomorzego lit., wakującej po śmierci jego przyrodniego brata Hieronima. Dzięki poparciu wojewody wileńskiego udało się uzyskać dlań ten urząd 16 XI 1786 r. Otwarcie na litewską politykę skutkowało także odpowiednim mariażem – pojął za żonę córkę Jana Mikołaja Chodkiewicza, starosty żmudzkiego. Programowo blisko było mu do środowiska królewskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego, którego bliski doradca Adam Naruszewicz starał się uzyskać dla niego odpowiednie krzesło senatorskie, przez kilka lat bezskutecznie. Dalsze awanse były możliwe dopiero po śmierci Karola Radziwiłła, którego linię polityczną M.R. przyrzekł kontynuować. Dzięki temu przekazano mu godność kasztelana wileńskiego w XII 1790 r. Dwa lata później bardzo aktywnie i ofiarnie włączył się do wojny obronnej 1792 r., oddając do dyspozycji w imieniu swoim oraz nieletniego krewnego Dominika Radziwiłła, którego opiekunem pozostawał, wszystkie zamki rodzinne, miejskie arsenały oraz milicję radziwiłłowską. Działanie to przyniosło mu znaczną sympatię i powszechny szacunek z jednej strony, z drugiej zaś niechęć targowiczán. Otwarcie popierał powstanie pod wodzą Tadeusza Kościuszki, po upadku którego zdecydowanie odsunął się od spraw politycznych, poświęcając czas innym aspektom życia. Zainteresowany kulturą i nauką wstąpił w szeregi wolnomularzy, zasilając lożę niemiecką Zum Tempel der Weisheit. Podczas odwiedzin Stanisława Augusta Poniatowskiego w rodzinnym Nieświeżu odbyła się premiera jego debiutu literackiego, trzyaktowej operetki „Agatka czyli przyjazd pana”, z librettem jego autorstwa. Po bezdzietnej śmierci brata Mikołaja w r. 1795 odziedziczył po nim

okazały majątek z hrabstwem szydłowieckim. Przez pewien czas szczególnym sentymentem darzył swoją rezydencję w Połoneczce, która stała się swoistym centrum kulturalnym Litwy. Od r. 1797 coraz częściej przebywał także w Małopolsce, w swoich dobrach szydłowieckich, angażując się w życie tamtejszych mieszkańców, np. 8 X 1797 r. występował jako ojciec chrzestny Konstantego, syna Stanisława i Marianny Kępów ze Ska Książęcego. Tam też zm. 2 IX. Żona Elżbieta Chodkiewicz; mieli syna Konstantego oraz córkę Antoninę.

A.par. Sko Kościelne, Akta ur. 1797–1820, nr 8, s. 15; Z. Anusik, A. Stroynowski, *Radziwiłł Maciej h. Trąby*, [w:] PSB, t. 35, W-wa – Kr. 1994, s. 285-288; J. Wijaczka, *Michał i Leon Radziwiłłowie – właściciele Szydłowca*, [w:] *Zamek szydłowiecki i jego właściciele*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1996, s. 123-124.

Źródło ilustracji: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b0/Maciej_Radziwi%C5%82%C5%82.PNG

MJ

RETTINGER WAŁAW KAZIMIERZ – zob. GRABA-ŁĘCKI WAŁAW KAZIMIERZ

ROBAK TADEUSZ (1913–1991)

Mgr inż. mechanik, konspirator, wychowawca, społecznik. Ur. 14 II w W-wie, s. Jakuba, portiera (szwajcara), i Stefanii z Gołaszewskich. Tu pobierał nauki w szkołach. Ukończył Gimn. im. Stefana Batorego, a następnie Politechnikę. Po ukończonych studiach podjął pracę w PFA w Sku-Kam. – pracował tu do wybuchu wojny na stanowiskach kierowniczych, bezpośrednio związanych z produkcją. W czasie wojny najpierw jako stolarz pracował w Fabryce Pilników J. Sosnowskiego w Sku-Kam., a następnie podjął pracę w Zakładach Starachowickich. Od początku wojny był czynnym nauczycielem tajnych kompletów oraz aktywnym członkiem ogniw konspiracji, włączonych następnie w struktury AK. Podejrzany o działalność konspiracyjną w VIII 1943 r. został wraz z grupą innych pracowników Zakładów Starachowickich aresztowany, a następnie zesłany do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu,



w którym zastał go koniec wojny. Po wyzwoleniu obozu i przejęciu więźniów przez Szwedzki Czerwony Krzyż przez osiem miesięcy przebywał w Szwecji. Po powrocie do kraju wrócił do Ska-Kam. i podjął pracę w Zakładach Metalowych. Był jednym z organizatorów Technikum Mechanicznego (obecne TZN). W Zakładach Metalowych pracował do r. 1961, będąc równocześnie wieloletnim wykładowcą Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach filia w Sku-Kam. Od r. 1961 do 1978, tj. do czasu przejścia na emeryturę, pracował w Biurze Projektów „Prozamet”. Za przynależność do AK w 1952 r. był

szukanowany. Od 1956 r. przez jedną kadencję był posłem na Sejm. Przez całe swoje życie zawodowe, a szczególnie po przejściu na emeryturę, był bardzo aktywny społecznie. Angażował się w pracy wielu organizacji i stowarzyszeń. Najwięcej serca włożył jednak w pracę w Świętokrzyskim Związku Pszczelarzy, będąc przez wiele kadencji w jego władzach wojewódzkich. Był również aktywnym członkiem Ligi Ochrony Przyrody. Odznaczony m.in. Krzyżem VM, Krzyżem Oficerskim OOP oraz wieloma odznakami honorowymi stowarzyszeń, w których się udzielał. Zm. 28 III 1991 r. w Sku-Kam. w wyniku powypadkowych komplikacji.

AP W-wa, USC par. Wszystkich Świętych w W-wie, Księga ur. 1913, akt 267; T. Chojnacka, R. Sowa. *Mgr inż. Tadeusz Robak (1913–1991)*, „Skarżyskie Zeszyty Ligi Ochrony Przyrody” 5, 1991; R. Sowa. *Mgr inż. Tadeusz Robak (1913–1991)*, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 21, Kielce 1994.

Źródło ilustracji: <http://skarzysko24.pl/wiadomosci/aktualnosci/20867-spotkali-sie-po-latach-zjazd-absolwentow-wsi-rocznika-1968.html>

RS

RUTYNA JAN (1917–1992)

Komendant skarżyskiego hufca Szarych Szeregów, żołnierz AK. Ur. 6 I w Iwoniczu – Targowiskach (obecnie woj. podkarpackie). Szkołę powszechną ukończył w Tarnobrzegu. Początkowo kontynuował naukę w tamtejszym gimnazjum im. hetmana Jana Tarnowskiego. W 1933 r. wraz z rodziną przeprowadził się do Ska-Kam. Wówczas zmienił profil kształcenia, zapisując się do radomskiej Technicznej Szkoły Kolejowej, którą ukończył w 1939 r. Służbę harcerską rozpoczął już w szkole powszechnej. W Ska-Kam. zdobywał kolejne stopnie harcerskie, aż po stopień Harcerza Rzeczypospolitej. Jego pasją były sporty szybowcowe. Ukończył kurs pilotażu i uzyskał licencję pilota szybowcowego. Podczas szkoleń odbywał loty z córką Józefa Piłsudskiego – Jadwigą. Wcześniej dostrzeżono jego zdolności kierownicze i organizatorskie, toteż po ukończeniu szkoły skierowany do junackich hufców pracy budujących umocnienia na zachodniej granicy państwa. W trakcie wojny obronnej 1939 r. wraz z wojskiem wycofywał się na wschód i w konsekwencji dostał się do radzieckiej niewoli. Po kilku miesiącach uciekł i pod koniec 1940 r. powrócił do Ska-Kam. W II 1941 r. był jednym z inicjatorów i organizatorów odbudowy w mieście konspiracyjnego harcerstwa. Używał początkowo pseudonimu „Niedźwiedź”, później zaś „Bandys”. Poprzez ppor. Jana Seredyńskiego ps. „Artur” nawiązał kontakt z Komendą Chorągwi Radomskiej, uznając jej zwierzchność, natomiast lokalnie podporządkował się komendzie podobwołu „Morwa”. Kierował działalnością skarżyskich Szarych Szeregów, od 1943 r. występujących pod kryptonimem hufiec „Kasko”. W 1944 r. w składzie podobwołu „Morwa” znajdowało się około 150 harcerzy i harcerek. Wielu z nich przeszło do oddziałów partyzanckich „Wrzosa” i „Młota”. W czasie przeprowadzania planu „Burza” komendant „Bandys” zmobilizowany został do I batalionu 3. pp Legionów AK. Brał udział w walkach z Niemcami aż do demobilizacji jednostki. Za okazane męstwo odznaczony KW. Po przesunięciu się frontu na zachód i rozwiązaniu AK, zorganizował hufiec ZHP i kierował nim do 1 VI 1945 r. Zagrożony aresztowaniem przez UB przeniósł się do Wrocławia i rozpoczął pracę w zakładach „Dolmel”. Do służby harcerskiej w nowych

warunkach politycznych już nie wrócił. Jednak skarżyskie środowisko harcerskie zachowało pamięć o jego zasługach i w latach „odwilży” Krąg Starszoharcerski wyróżnił go tytułem Honorowego Komendanta, odznaczony został również Krzyżem Zasługi dla ZHP z Rozetką i Mieczami. Jego środowisko rodzinne cechował głęboki patriotyzm. Starszy brat Kazimierz brał udział w wojnie obronnej 1939 r. dowodząc plutonem 178. pp w 50. Dywizji Piechoty (rezerwowej); zginął w bitwie pod Kockiem. Młodszy brat, Ryszard ps. „Mario”, był żołnierzem podobowodu „Morwa”, walczył w oddziale „Wrzosa”, a następnie, podobnie jak Jan, w 3. pp Legionów. Zm. 26 XI we Wrocławiu, pochowany na cmentarzu Wrocław Grabiszyn. Żona Eulalia Joanna Kasprzyk (31 III 1927 – 16 XII 2020; od VIII 1943 r. należała do Szarych Szeregów, ps. „Lalka”).

Dane z nagrobka; *Kronika Krystyny Wojciechowskiej*, s. 46, *Kronika walki i męczeństwa Skarżyska–Kamiennej w latach 1939–1945* (rkps w MOB); J. Rell, *Podobwód ZWZ – AK „Morwa” Skarżysko–Kamienna*, Kielce 1993, s. 98.

TW

S

**SAPIEŻYNA ANNA JADWIGA
z ZAMOYSKICH h. JELITA**
(1772–1859)

*Hrabina szydłowiecka, ostatnia właścicielka zamku szydłowieckiego. Ur. 1 VIII w Zamościu, c. Andrzeja Hieronima Zamoyckiego, kanclerza wielkiego koronnego, i Konstancji z Czartoryskich; odziedziczyła swoje imię prawdopodobnie po ojczystej babce, Annie z Działyńskich. Spędziwszy młode lata w rodzinnych lityfundiach, Zamościu i Klemensowie, kancle-
rzanka wychowywana była w duchu oświeceniowym, a zatem dopuszczana do edukacji domowej, prowadzonej pod okiem Stanisława Staszica. Wedle badaczy to właśnie Staszic rozbudził w swej uczennicy zamiłowanie do nauk ścisłych i zainteresował sprawami gospodarczymi, które znalazły zastosowanie w jej dorosłym życiu. Jako posażna panienka budziła zainteresowanie wielu kawalerów, dążących do wejścia z nią w związek małżeński. Pośród potencjalnych kandydatów znalazł się nawet Tadeusz Kościuszko, który to wzbudził w Zamoyskiej widoczną sympatię. Mimo tego wybór padł na niemal rówieśnika, Aleksandra Antoniego Sapiechę. Związek z Aleksandrem nie dał jej jednak wielu powodów do szczęścia, czego przyczyną była znaczna rozbieżność charakterów obojga małżonków. Tym chętniej Anna udawała się w kolejne podróże zagraniczne, odwiedzając Wiedeń, Paryż, a być może i Anglię. Rezydując długie lata w Paryżu, kontynuowała zainteresowania naukowe, czego świadectwem były nieustające kontakty ze Staszicem, a także Janem Śniadeckim. Mieszkając*



we Francji nie żywiła sympatii do cesarza Napoleona oraz jego polityki wobec Polaków. Politycznie zdecydowanie bliższe były jej poglądy Czartoryskich, wraz z którymi realizowała liczne działania społeczno-kulturalne. Dzięki swojej zapobiegliwości i przygotowaniu do zarządzania majątkiem potrafiła ograniczyć negatywne skutki konfiskat nałożonych na ziemian polskich, będących efektem przegranego powstania listopadowego, którego to wybuchu sama nie popierała. Angażowała się w działania kulturalne i patriotyczne, wspierając przedsięwzięcia emigracyjne. Była współzałożycielką Instytutu Panien Polskich w Hotelu Lambert. Niezależna, acz zamożna kobieta prowadziła ożywioną działalność gospodarczą. Mając wsparcie dawnego wychowawcy, S. Staszica, nabywała kolejne majątki ziemskie, wzmacniając swoją pozycję ekonomiczną i polityczną. Na aukcji odbytej w Kr. 10 VI 1802 r. kupiła hrabstwo szydłowieckie Radziwiłłów za kwotę 395836 zł reńskich (1583344,04 złp). Tą drogą w jej rękach znalazło się miasto Szydłowiec oraz Podzamcze, Kapturów, Mroczków, Ciechostowice, Huta, Stara Wieś, Rybianka, Długosz, Marywil, Jankowice, Zdziechów, Wysoka, Szydłówek, Sadek, Oszyna Młyn, a także osady wchodzące w skład dzisiejszego miasta Ska-Kam., tj. Milica, Pogorzałe, Kamienna i Posadaj, a także wsie Orońsko i Krogulcza. Przebywająca do 1808 r. poza granicami właścicielka nie mogła osobiście nadzorować nowo nabytych majątków. W odniesieniu do hrabstwa, poza uregulowaniem kwestii finansowych ze skarbem państwa, pozostawały do ułagodzenia spory między właścicielami miasta a tamtejszym mieszczaństwem, szczególnie zaś ludnością żydowską, która przez dziesięciolecia ekspandowała daleko poza wyznaczone przywilejami miejskimi obszary Szydłowca. Ostatecznie między A.S. a mieszczanami doszło do zawarcia zgody w r. 1820. Hrabina starała się podnieść poziom gospodarczy swojego małopolskiego majątku, inwestując w przemysł kuźniczy, oraz powiększyć areal upraw roślin przemysłowych, a także zintensyfikować hodowlę. Zajmowały ją rzecz jasna nie tylko sprawy gospodarcze. Prawdopodobnie to ona zainicjowała fundację szkoły elementarnej w Szydłowcu, funkcjonującej wedle angielskiego stylu nauczania. Przy założeniu szkoły elementarnej w Sku Kościelnym w 1818 r. zobowiązała

się płacić na jej utrzymanie 100 złp rocznie od trzech wsi należących do hrabstwa przez okres maksymalnie pięciu lat, tj. do czasu założenia szkół w swych dobrach. Jej zamiarem było, aby w każdej większej wsi dóbr był nauczyciel, uposażony jedną osadą gospodarską. W tym celu łożyła już wówczas na kształcenie 6 chłopców z tych wsi. Działała również na polu społecznym, zakładając kasy zapomogowo-pożyczkowe i wspierając ubogą ludność żydowską, liczebnie dominującą w mieście oraz okolicach. Zainteresowanie tym obszarem w istocie musiało być wyjątkowe, hrabstwo szydłowieckie było wszak jedynie elementem jej rozległych włości. W 1828 r. pomiędzy A.S. a skarbem Królestwa Polskiego nastąpiła zamiana dóbr szydłowieckich na inne dobra skarbowe. Umierając pozostawiła spadek przewyższający kwotę 3 milionów franków. Zm. 26 XI w Paryżu, pochowana w Krasiczynie. Jej mężem był Aleksander Antoni ks. Sapieha-Kodeński h. Lis (3 IX 1773 – 8 IX 1812, syn krajczego litewskiego Józefa i Teofilii Strzeżysławy z Jabłonowskich; ślub przedstawicieli dwóch potężnych domów Korony i Litwy odbył się 10 VII 1794 r. w Klemensowie); dzieci: Anna Zofia (17 X 1798 – 26 XII 1864, mąż Adam Jerzy ks. Czartoryski 1770–1861, m.in. minister spraw zagranicznych, prezes rządu narodowego 1830, senator wojewoda), Leon (18 IX 1802 – 10 IX 1878, mąż Jadwigi Klementyny hr. Zamoyskiej).

J. Skowronek, *Sapieżyna z Zamoyskich Anna Jadwiga*, [w:] PSB, t. 35, W-wa – Kr. 1994, s. 161-163; S. Wiech, *Anna Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna – ostatnia dziedziczka dóbr szydłowieckich*, [w:] *Zamek szydłowiecki i jego właściciele*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1996, s. 125-152; *Dzieje Skarżyska*, s. 138, 165-166.

Źródło ilustracji: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/c/c7/Hanna_Sapieha_%28Zamojskaja%29._%D0%93%D0%B0%D0%BD%D0%BD%D0%B0_%D0%A1%D0%B0%D0%BF%D0%B5%D0%B3%D0%B0_%28%D0%97%D0%B0%D0%BC%D0%BE%D0%B9%D1%81%D0%BA%D0%B0%D1%8F%29_%28K._Wojniakowski%2C_1798%29.jpg MJ

SCHOUPPE JÓZEF (1798–1840)

Inż., projektant i budowniczy traktu bitego W-wa – Kr. Ur. 9 IX w Brzeżanach w Galicji. Syn Wincentego. Ukończył Akademię Górniczą w Bańskiej Szcawnicy (ob. Słowacja). W 1819 r. rozpoczął

swoją pierwszą pracę jako rysownik w Dyr. Generalnej Dróg i Mostów w W-wie, gdzie od 1821 r. został mianowany „inżynierem stacyjnym”. Wkrótce delegowano go na koszt rządu do Włoch, Francji, Anglii i Niemiec dla zapoznania się z metodami budowy dróg publicznych. Po powrocie, w l. 1824–1825, zaprojektował i kierował budową Alej Jerozolimskich w W-wie, na odcinku od Wisły do rogatek (ob. Pl. Zawiszy). Następnie budował drogi w Zagłębiu Dąbrowskim pomiędzy kopalniami i osiedlami górniczymi. Wykonywał roboty wodno-budowlane przy zakładach w Sielpi i Bobrzy. W l. 1827–1829, jako inżynier objazdowy wytyczał i projektował trakt krakowski, drogę bitą W-wa – Kr. Wytyczył trudniejszą do budowy i przejazdów drogę pomiędzy osady Pogorzale i Milicę, zamiast łatwiejszą, po płaskim terenie trasę, ale w tym czasie bezludną, leśną, łączącą Sko Książęce z Bzinem. W czasie oblężenia W-wy we IX 1831 r. dowodził korpusem „pompierów”, przy miejskiej straży pożarnej. Po utworzeniu w 1832 r. Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych, został w niej zaliczony do elitarnego „Cesarskiego Korpusu Inżynierów” w stopniu majora. Od 1832 do 1837 r. kierował budową traktu krakowskiego. Niejako przy okazji zaprojektował budowę kilku okolicznych dróg, m.in. z Radomia do rz. Wisły w okolicy Puław, przez Zwoleń. W 1837 r. projektował budowę drogi z Lublina przez Zamość i Tomaszów do granicy z Galicją. Z jego polecenia zastosowano do budowy drogi pod Zamościem klinkier, specjalnie wypalany w miejscowej cegielni. Z cegły tej wykonano doświadczalny odcinek drogi. Próby wypadły doskonale. W 1838 r. otrzymał stopień podpułkownika. Odznaczony carskim orderem św. Anny i św. Stanisława 2 kl. oraz św. Włodzimierza 4 klasy. W 1839 r. został rządowym komisarzem technicznym przy projektowanej w tym czasie drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Dla omówienia planów realizacji budowy tej drogi wyjechał w I 1840 r. do Petersburga, gdzie 19 II tegoż roku zmarł.

Archiwum Jerzego Krauze; „Wiadomości Handlowe i Przemysłowe” 400, 1840, J. Krauze, *O budowie traktów bitych w Królestwie Polskim ze szczególnym uwzględnieniem drogi Warszawa – Kraków, Sko-Kam.* 2012, passim; B. Chwaściński, Schoupe Józef, [w:] *Słownik biograficzny techników polskich*, zes. 7, red. Z. Skoczyński, W-wa 1996, s. 183.

KZ

SCHUBERTH JERZY (1923–2002)

Partyzant, inż. Ur. 24 X w Libuszy, pow. gorlicki, s. Karola, mgr. ekonomii, i Jadwigi z Morozów, pianistki. Jesienią 1926 r. zamieszkał z rodzicami w Sku-Kam. Tu uczęszczał do SP, mieszczącej się początkowo w barakach (obecnie nieistniejących) na terenie Ska Zachodniego, przy budującej się Fabryce Amunicji, obok ulicy Sportowej; ukończył ją już w nowym murowanym budynku przy ul. Sportowej 30. W 1936 r. rozpoczął naukę w I kl. w Gimn. i Lic. im. Augusta Witkowskiego w Sku-Kam., w którym maturę uzyskał w VIII 1945 r. po egzaminie eksternistycznym z ukończonej nauki na konspiracyjnych kompletach w czasie okupacji niemieckiej). Przez okres okupacji (od wiosny 1940 r.) był członkiem konspiracji Polska Niepodległa, później ZWZ – AK. Używał pseudonimu „Roman”. W III 1943 r. przyłączył się do oddziału partyzanckiego, do grupy „Wieloryba”, działającego w okolicach wsi Pogorzałe, Ubyszów, Hucisko i in. Okazała się ona jednostką nie tyle walczącą z Niemcami, co zajmującą się rabunkami gospodarstw rolnych. Po kilkunastu dniach uciekł od grupy, powracając do domu w Sku-Kam. Krótki okres pobytu u „Wieloryba” okazał się dla niego tragiczny. W VII 1943 r. został aresztowany przez żandarmerię niemiecką, wskazany przez byłych członków tej grupy, zlikwidowanej wcześniej przez okupanta. We wspomnieniach J.S. utrwalił okoliczności ucieczki dra Łotkowskiego, na której temat istnieje kilka różnych wersji: – „Aż nadszedł feralny dzień 6 lipca 1943 r. Jeszcze spałem, gdyż było bardzo rano. Obudziłem się biciem po twarzy. Cały dom otoczony był żandarmami. Ubierałem się, a z rozwalonej pałką twarzy lała się krew, gdyż miałem rozbite usta. Jak się ubrałem, wprowadzono Żelaznego i Sikorowskiego [byłych członków grupy Wieloryba], a oni wskazując na mnie powiedzieli «to on». Skuto mi ręce i wyprowadzono do budy [samochód ciężarowy]. Buda ruszyła w stronę Kolonii Robotniczej i zatrzymała się koło pomnika Wolności, vis a’ vis szpitala i przychodni lekarskiej. Tu widziałem brawurową ucieczkę dr-a Łotkowskiego, który podczas wyprowadzania go przez żandarma ze szpitala, w drzwiach zarzucił mu na głowę swój lekarski kitel, przewrócił go, dobiegł do ogrodzenia, które przesadził jednym

wspaniałym skokiem i znikł w małej, naprzeciwległej uliczce, zwanej «Wypniórką». Uliczka ta biegnąca wzdłuż rz. Kamiennej porośnięta była gęsto przybrzeżną wikliną i kępami drzew. Zaskoczeni żandarmi trochę za nim postrzelali i powrócili do samochodów. Za chwilę powieziono nas na teren fabryki amunicji [wówczas niemieckiej f-my Hasag], gdzie pozamykano w piwnicznych celach”. Aresztowania przeprowadzone wówczas objęły kilkanaście osób, wg zapewne wcześniej przygotowanej listy. W następnym dniu wszystkich aresztowanych przewieziono do więzienia gestapo w Radomiu. Wkrótce odbył się sąd (Sondergericht), w którym Schuberth skazany został na karę śmierci. Rodzina natychmiast podjęła działania interwencyjne przez zaprzyjaźnionego od lat księdza prał. Stanisława Trzeciaka z W-wy. Ksiądz ten, w wyniku szeregu przedwojennych, antysemickich publikacji, posiadał dobre, bezpośrednie znajomości z wysokimi dygnitarzami hitlerowskimi na terenie G.G., szczególnie w W-wie. Zaręczając niemal „własną głową”, że osobiście spacyfikuje przyszłe sprawowanie J.S., uzyskał zgodę na jego zwolnienie z radomskiego więzienia, w którym oczekiwał on na wykonanie wyroku. Ksiądz Trzeciak, na początku XI 1943 r. osobiście przyjechał do więzienia w Radomiu po odbiór aresztowanego, aby w asyście wartownika niemieckiego dowieźć go do W-wy. W W-wie J.S. musiał co kilka dni meldować się w komisariacie żandarmerii. Po paru tygodniach, korzystając z okazji, uciekł i ukrywał się w majątku Budziska k. Mińska Maz. W początku VI 1944 r. nawiązał kontakt z płk. Piotrem Mazurkiem, b. prac. FA w Sku-Kam., aktualnie ściśle związanym z konspiracyjną Komendą AK w W-wie. Z jego polecenia J.S. powrócił do Ska-Kam., gdzie w VII zgłosił się do partyzanckiego zgrupowania por. Antoniego Hedy (Szarego). Po przegrupowaniu, w ramach mobilizacji oddziałów partyzanckich do akcji „Burza” na odsiecz powstania w W-wie, znalazł się w I kompanii I Batalionu 3. pp Leg., dowodzonego przez por. Kazimierza Kosmałę ps. „Młot”. Zgrupowanie wymaszerowało 14 VIII 1944 r. w kierunku W-wy i dotarło 21 VIII do rz. Pilicy, na obszary lasów Przysuchy (na południe od rz. Pilicy). Po stwierdzeniu niemożności przebicia się do W-wy przez teren obsadzony silnymi dywizjami niemieckiego Wehrmachtu, 26 VIII odsiecz odwołano. Oddziały

zgrupowania skierowano więc na Kielecczyznę. We IX 1944 r. uczestniczył ze swoim oddziałem w wielu krwawych walkach, m.in. koło Trawniki, Rykoszyna, Zakrzowa, Szewc. 27 IX 1945 r. przy przekraczaniu linii kolejowej Kielce – Włoszczowa, koło stacji Ludynia, podczas walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, został poważnie ranny odłamkami, tracąc jedno oko, z drugim poważnie zagrożonym oraz raną ramienia. Wyniesiony z pola walki, po prowizorycznym opatrzeniu, został umieszczony na wozie taborowym, którym przewożony był wraz z oddziałem, aż do ulokowania na melinie w pobliżu m. Końskie. Dopiero w pierwszych dniach XI 1944 r. powiadomiona została rodzina w Ska-Kam., przez Jerzego Woźniakiewicza, partyzanta z tej samej kompanii, również mieszkańca Ska-Kam. (zwolnionego do domu po ogłoszonej demobilizacji oddziału), o pobycie rannego na melinie. Natychmiast na ten teren udała się Marta Bałtruszajtis, jego ciotka, w poszukiwaniu rannego, a po odnalezieniu przewiozła go do Ska-Kam. Nie było to łatwe, gdyż ranny z obwiązaną bandażami głową mógł w każdej chwili natknąć się na jednostki wojska niemieckiego, a jego wygląd mógł jednoznacznie wskazywać na pochodzenie ran. Częściowo z pomocą kolejarzy oraz wozów konnych został szczęśliwie dowieziony do domu. Pozostałe jedno oko wymagało jednak pilnej pomocy lekarza. J.S. przewieziono do Kr., gdzie w szpitalu prof. Karelus dokonał operacji, która uratowała mu oko. Nie mógł pozostawać w tamtejszym szpitalu ze względu na stałe kontrole chorych przez Gestapo. Przez kilka dni przebywał w Kr., później powrócił do Ska-Kam., gdzie musiał się ukrywać na różnych melinach, gdyż żandarmi przychodzili do jego mieszkania, wypytując matkę, czy przypadkiem nie wrócił już do domu. Po wojnie w VIII 1945 r. zdał egzamin maturalny i wyjechał do Wrocławia, gdzie w l. 1947–1951 studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej. Po otrzymaniu dyplomu inżyniera, przez następne 3 lata pracował na stanowisku st. asystenta na tejże uczelni. W 1954 r. wyjechał do Gdańska. Pływanie po morzach, budowanie jednostek pływających było jego marzeniem od lat. W l. 1954–1955 podjął studia na Politechnice Gdańskiej w zakresie specjalizacji budownictwa okrętowego, otrzymując dyplom inżyniera budownictwa okrętowego. Niepewnemu politycznie

w zw. z udziałem w konspiracji AK, nie dano pracować nad morzem, otrzymał bowiem skierowanie do pracy w Urzędzie Obsługi Rolnictwa w Tczewie. Przypadek zrzędził, że po roku pracy w Tczewie, będąc okazyjnie w Gdańsku, spotkał na ulicy kolegę ze Ska-Kam., który w tym czasie zajmował w Gdańsku wysokie stanowisko we władzach partyjnych. Obiecał on pomóc mu w zatrudnieniu w stoczni Gdańskiej. Słowa dotrzymał, i od 1957 r. J.S. został przyjęty do pracy w stoczni. Pracował tam do emerytury w 1981 r. W międzyczasie, doceniony za wysokie kwalifikacje zawodowe i zaangażowanie w pracy otrzymał stanowisko dyrektora jednego z działów stoczni. Zaangażowany społecznie w Zw. Kombatantów, wiele czasu poświęcił na organizację Yachtclubu pracowników stoczni. Na morskich jednostkach tego klubu często wypływał w rejsy po Bałtyku. Przez wiele lat był członkiem zarządu Yachtclubu. Pośród wielu odznaczeń i wyróżnień, do najcenniejszych zaliczyć należy: - Krzyż Partyzancki (1947), Srebrny Krzyż Zasługi prac. Przem. Stocznioowego (1963), Złoty Krzyż Zasługi prac. Przem. Stocz. (1974), Krzyż Kawalerski OOP (1979). Zm. nagle 23 II w Gdańsku na zawał serca, pochowany na miejscowym cmentarzu. Żona Irena Kozakiewicz (ślub 1953 r.; była mieszkanka Ska-Kam., którą poznał dopiero we Wrocławiu, na jednym ze spotkań byłych mieszkańców tego miasta). Dwoje dzieci: Rudolf (Rudi) (ur. 30 VIII 1953 r. w Gdańsku; piosenkarz) i Renata.

A II LO w S-ku; Arch. Jerzego Krauze; Pamiętnik Jerzego Schubertha (w posiadaniu rodziny); informacje uzyskane od siostry J. Schubertha – dr Janiny Schuberth Świdorskiej.

KZ

SIMON (XIII w.)

Cysters, Włoch (?), przybyły do Polski ok. 1218 r. prawdopodobnie z Burgundii na polecenie opactwa w Morimond w celu rozbudowy lub budowy małopolskich opactw, hipotetyczny budowniczy kilku kościołów włoskich, potwierdzony budowniczy w Koprzywnicy i Wąchocku, gdzie pozostawił po sobie podpisy na murach kościołów: *frater Simon*. Cechy charakterystyczne dla jego stylu wykazują zresztą wszystkie cztery małopolskie filie Morimondy (Koprzywnica, Wąchock, Jędrzejów, Sulejów). Czas

budowy kościoła wąchockiego ustalany jest na lata 1232–1239, ale nie ulega wątpliwości, że musiał być w Wąchocku wcześniej, nadzorując przygotowywanie budulca i placu pod przyszły kościół. Prawdopodobnie jemu zawdzięczamy dwubarwną strukturę murów kościoła na wzór tokański. Nowsze ustalenia kwestionują signum *SIMON*, jako budowniczego kościoła wąchockiego, wskazując na 36 znaków akordowych pozostawionych przez 12 różnych kamieniarzy – zapewne świeckich.

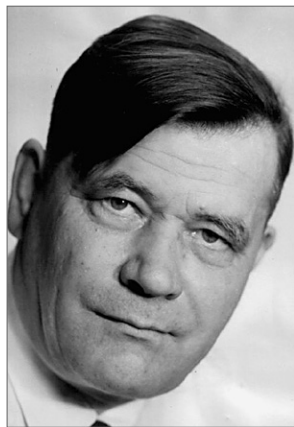
K. Białoskórska, *Wąchock. Opactwo cystersów*, W-wa 1960, passim; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 26-27, 31-32; *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. A. M. Wyrwa, Poznań 1999, s. 328-339; Z. Świechowski, *Simon, budowniczy małopolskich opactw cysterskich – fakt historyczny czy fikcja?*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 45, 2000, z. 4, s. 239-243; tenże, *Architektura romańska w Polsce*, W-wa 2000, s. 273-278.

PK

SKOWROŃSKI ZBIGNIEW

(1909–1985)

Aktor teatralny i filmowy. Ur. 25 VIII w Kam., s. Piotra, agenta kolejowego, i Janiny z Tomaszewskich. Przed II w.ś. pracował jako nauczyciel języka polskiego w Wilnie i we Francji. Aktorstwem zajął się w czasie wojny. W l. 1940–1941 występował w Teatrze Młodego Widza i w Teatrze Małym w Wilnie, a po wkroczeniu Niemców został słuchaczem konspiracyjnego Studia Teatralnego. Po wojnie trafił do Łodzi, gdzie 2 XI 1946 r. w Teatrze Powszechnym TUR (filia Teatru Wojska Polskiego) zagrał swą pierwszą powojenną rolę w spektaklu „Stary dworek” Adama Ważyka w reż. Władysława Krasnowieckiego. W 1949 r. ukończył studia na Wydziale Reżyserii Teatrów Ochotniczych Łódzkiej PWST. Często zmieniał teatry: w 1946 r. grał w Teatrze Jaskółka (MTD) w W-wie, 1946–1947 w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi, 1947–1948 w Teatrze Nowym w W-wie, 1948–1949 w Teatrze Powszechnym w Łodzi, 1949–1953 w Teatrach Dramatycznych we Wrocławiu, 1953–1957 w Teatrze



im. Stefana Jaracza w Łodzi, 1957–1958 ponownie w Teatrze Powszechnym w Łodzi, 1958–1959 w Teatrze Komedia w W-wie, 1959–1962 w Teatrze Ziemi Mazowieckiej w W-wie, 1962–1966 w Teatrze Dramatycznym w W-wie, wreszcie 1966–1976 w Teatrze Ludowym (Nowym) w W-wie. Na ekranie debiutował epizodyczną rolą w pierwszym powojennym polskim filmie „Zakazane piosenki” w reż. Leonarda Buczkowskiego (1946). Grał m.in. w filmach: „Ostatni etap” (1947), „Czarci żleb” (1949), „Celuloza (1953), „Król Maciuś Pierwszy” (1957), „Ewa chce spać” (1957), „Popiół i diament” (1958), „Krzyżacy” (1960), „Pieńko i niebo” (1966), „Poszukiwany, poszukiwana” (1972) i „Wśród nocnej ciszy” (1978), a także w pierwszym polskim serialu „Barbara i Jan” oraz m.in. serialach „Podziemny front” (1965), „Stawiam na Tolka Banana” (1973) czy „Czterdziestolatek” (1977). Uczestniczył w produkcjach Teatru Telewizji, m.in. w spektaklu „Kubuś Fatalista i jego pan” (1963), „Wiele hałasu o nic” (1964), „Kartoteka” (1967) i „Więź” (1978), oraz w spektaklach Teatru Polskiego Radia, np. „Szczurołap” (1949), „Śmierć Gubernatora” (1969) czy „Naprzód Warszawa” (1979). W 1976 r. przeszedł na emeryturę, jednak do 1980 r. występował gościnnie w teatrach i filmach. Zm. 1 III w W-wie, pochowany na Cmentarzu Komunalnym Północnym. Żona Krystyna Wanda Maruszewska (1924–1979; ślub 9 II 1948 r. w Łodzi).

AD Radom, Metryki Bzin, akta ur. 1909–1911, akt 108/1910; <http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/zbigniew-skowronski-1909-1985.html>; dane z nagrobka.

Źródło ilustracji: <https://encyklopediateatru.pl/osoby/4599/zbigniew-skowronski>

MM

SORBIAN FRANCISZEK

(1909–1985)

Ksiądz katolicki. Ur. 17 I w Niekłaniu Małym, pow. konecki, s. Michała i Michaliny z Warszawskich. Miał pięcioro rodzeństwa. Księdzem został również jego młodszy brat Henryk (1923–2017). Uczył się w SP w Niekłaniu (1917–1922), później w Męskim Gimn. w Końskich (1922–1927). Przez jeden rok akademicki (1927–1928) studiował filologię klasyczną na Wydziale Humanistycznym UW.



W l. 1928–1933 przygotowywał się do stanu kapłańskiego w Seminarium Duchownym w Sandomierzu. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bpa Włodzimierza Jasińskiego 4 VI 1933 r. W dwa miesiące później, 10 VIII, rozporządzeniem tegoż skierowany został do parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Kam. (Sku-Kam.). Obowiązki wikariusza w tej parafii wypełniał wyjątkowo długo – do 12 VI 1939 r., kiedy to postanowiono o przeniesieniu go jako wikariusza do par. Opieki NMP w Radomiu i (od I 1940) rektora tamtejszego kościoła garnizonowego. Ponadto od 21 VI 1937 r. był prefektem – uczył religii w szkołach powszechnych. W l. 1937–1939 pracował w SP w Pogorzałem. Zapewne w związku z nauczaniem religii został przez przełożonych nominowany na stanowisko dyrektora miejscowej Krucjaty Eucharystycznej. Od 15 II 1945 r. prefekt Państwowego Gimn. im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Od 1948 r. wikariusz par. św. Jana w Radomiu; 3 IX 1954 r. władze państwowe domagały się usunięcia go z tego stanowiska. Od 9 II 1957 r. kapelan Zgromadzenia Sióstr Służek NMP i prefekt szkół w Mariówce. Wizytator katechetyczny w dekanacie skrzyneckim (od 25 II 1957), później drzewickim i skrzyneckim (31 VII 1961). W l. 1957–1960 uczył religii w LO w Przysusze. 24 I 1976 otrzymał godność kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Sandomierzu. Zm. 8 XII w Mariówce, spoczął na cmentarzu w Smogorzowie.

KDS 6, 1933, s. 167; 7/8, 1933, s. 199; *Rocznik Diecezji Sandomierskiej*, Sandomierz 1947, s. 26; ZR 17, 1934, s. 5; B. Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 157; tenże, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX–XX w.*, t. 4, Sandomierz 2019, s. 68-69 (fot.).

TW, MM

SPROWSKI EUSTACHY

h. ODROWĄŻ (? – 1478)

Kasztelan radomski, wiślicki, starosta opoczyński. S. Jana ze Sprowy, sędziego i starosty sandomierskiego, i Anny; brat Jana, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Pochodził z małopolskiej linii Odrowążów Sprowskich, którzy w przeciwieństwie do swoich krewnych realizujących kariery polityczne i majątkowe w województwach ruskich, utrzymywali tradycyjne, rodowe związki z Małopolską. Pomimo wysokiej pozycji społeczno-majątkowej ojca E.S., jak sugerują wzmianki źródłowe, wzorem krewnych, upatrywał własnej pomyślności w polityce ruskiej pierwszych Jagiellonów. W l. 1442–1451 kilkakrotnie występował przed sądem grodzkim lwowskim, celem rozstrzygnięcia pojawiających się sporów granicznych. Pozostając bez urzędu, należał do szerokiego grona pożyczkodawców króla Władysława III, pośród których prym wiodli jego współrodowcy na czele z Piotrem Odrowążem ze Sprowy, wojewodą ruskim. Monarcha uzyskany od niego kredyt zabezpieczył na wsiach Przedrzymiechy, Artasów i Mierzwica, na których to wcześniejsze zapisy posiadali Odrowążowie ze Sprowy. Niespodziewana śmierć Władysława III pod Warną bardzo szybko zbliżyła krewnych E.S., oraz jego samego, do obozu politycznego królewicza, a następnie króla Kazimierza Jagiellończyka. On sam, prawdopodobnie nie spełniwszy własnych oczekiwań odnośnie do kariery na południowym wschodzie, trafił pod protekcję swojego starszego brata Jana, prepozyta sandomierskiego, a od 1453 r. arcybiskupa gnieźnieńskiego. Korzystając z braterskiego wsparcia, w 1455 r. otrzymał w dożywocie siedem wsi należących do stołu arcybiskupa gnieźnieńskiego, stanowiących dlań solidną podstawę



ekonomiczną. Protekcja prymasa Królestwa Polskiego i oddanie usług młodemu królowi Kazimierzowi, skutkowały włączeniem go do ścisłego grona monarszych współpracowników w Małopolsce. Pełniąc od 1459 r. urząd kasztelana radomskiego, brał czynny udział w wojnie trzynastoletniej. Wbrew protestom rycerstwa małopolskiego po głośnym zabójstwie Andrzeja Tęczyńskiego, E.S. na czele własnej chorągwi stawił się w obozie pod Inowrocławiem, oddając się do królewskiej dyspozycji. Jako jeden z monarszych doradców brał udział w zjeździe Kazimierza IV z królem Karolem Knutsonem, w Gdańsku 1457 r., następnie w rokowaniach pokojowych w Toruniu, przykładając swoją pieczęć pod traktatem pokojowym z 1466 r. Okres panowania Kazimierza Jagiellończyka był niewątpliwie czasem największej prosperity domu Odrowążów. Tylko przedstawiciele „sprowskiej” linii tego rodu trzymali w swoich rękach, cztery starostwa (samborskie, żydaczowskie, lwowskie, opoczyńskie), trzy kasztelanie (przemyską, lwowską, radomską), województwo ruskie oraz potężne arcybiskupstwo gnieźnieńskie. W r. 1470 na sejmie piotrkowskim zajął niepopularne stanowisko, wspierając królewską politykę fiskalną. Sam również był kredytodawcą Kazimierza IV. W 1464 r. udzielił Jagiellończykowi pożyczki w wysokości 1000 florenów, zabezpieczonej na tenucie opoczyńskiej. Bliska współpraca z obozem królewskim w 1478 r. zaowocowała przesunięciem go na wyższe w hierarchii krzesło senatorskie – kasztelanieńskie wiślicką. W parze z karierą polityczną szedł wzrost jego pozycji majątkowej. Kolejne zapisy monarsze na tenucie opoczyńskiej spowodowały, iż stała się ona faktyczną własnością Odrowążów Sprowskich i jedną z podstaw ich majątku. Poważnym zastrzykiem finansowym był odziedziczony majątek jego zmarłego brata Jana, arcybiskupa gnieźnieńskiego, o który to prowadził długoletnie spory z kapitułą katedralną w Gnieźnie. Posiadał także swoje części w rodzinnym gnieździe – Sprowie, był również współwłaścicielem Ska Rycerskiego oraz Pogorzałego (wraz z Mikołajem Szydłowieckim i Dobiesławem Karśnickim). Zm. najpewniej latem 1478 r. Jego spadkobiercami byli jego dwaj synowie z Urszuli Kurozwęczanki, Jan (zm. 1515) chor. sandomierski, star. opoczyński oraz Stanisław (zm. 1543) woj. ruski. Pośród odnotowanych źródłowo córek Zofia

wyszła za Mącza Piotra Szafrąca z Pieskowej Skały, klucznika wiślickiego, star. malborskiego, Barbara za Janusza Świerczowskiego, klucznika wiślickiego.

ZDPerg, sygn. 6675; W. Fałkowski, *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492). Studium aspektów politycznych*, W-wa 1992, passim; K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 8, 1926–1927, s. 82-85; M. Janakowski, *Ze Sprawy na Ruś – rozwój majątkowo-polityczny rusko-podolskiej linii Odrowążów ze Sprawy do końca XV wieku*, Rocznik PTH 11, 2020, s. 3-38; F. Kiryk, *Sprowski Eustachy h. Odrowąż*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 546-546; R. Maurer, *Kilka dat do dziejów rodziny Odrowążów Sprowskich na Rusi w XV wieku*, „Przegląd Archeologiczny” 2, 1883, passim.

Źródło ilustracji: <http://www.kolegiataopatow.sandomierz.opoka.org.pl/odrowaz.htm>

MJ

STODÓLKIEWICZ TOMASZ (1849–1905)

Nauczyciel. Ur. 9 XII w Kielcach, s. Ignacego, urzędnika w będzińskim urzędzie powiatowym, i Marianny z Paszkowskich. Uczył się i egzamin nauczycielski zdał w kieleckim gimnazjum męskim, w służbie od 1 XII 1867 r. W 1875 r. został nauczycielem w szkole elementarnej w Suchedniowie; był jedynym nauczycielem w tej szkole, pobierał pensję roczną 280 rs. W roku szkolnym 1886/1887 placówka miała status jednoklasowej szkoły początkowej, składała się z czterech oddziałów (wstępny, I, II, III), wstępowały do nich dzieci do ukończenia 15 roku życia. T.S. uczył w niej języków rosyjskiego i polskiego, kaligrafii, arytmetyki, geografii, historii Rosji, przyrody (z naciskiem na informacje praktyczne), rysunków, higieny, gimnastyki (od 1889 r. jako „wojenna gimnastyka”), religii i śpiewu; były też okazjonalne zajęcia praktyczne, np. dotyczące pierwszej pomocy przedlekarskiej w nieszczęśliwych wypadkach. Systematycznie uzupełniał szkolny księgozbiór. W I 1900 r. T. Stodółkiewicz był poważnie chory i jego absencja mogła się przedłużyć, w związku z czym nastąpiła zmiana na posadzie nauczyciela – zastąpił go Stanisław Brusznicki. W roku szkolnym 1899/1900 T.S. uczył też jęz. rosyjskiego w pensji żeńskiej Emilii Peck w Suchedniowie. W XII 1903 r. władze szkolne zezwoliły

mu czasowo otworzyć i prowadzić w Suchedniowie prywatną jednoklasową ogólną szkołę początkową, z prawem prowadzenia nadobowiazzkowych zajęć z sadownictwa i ogrodnictwa. Ostateczne jej zatwierdzenie nastąpiło wiosną 1904 r. z zastrzeżeniem, że nauka wszystkich przedmiotów (także jęz. polskiego i religii) ma się odbywać po rosyjsku. T.S. był tu jedynym nauczycielem, choć do nauczania języka niemieckiego chciał zatrudnić Walerię Świdę z pensji żeńskiej. Od IX 1904 r. zamierzał przyjąć do szkoły nie więcej niż 40 uczniów. Przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu rozwinąć tej placówki. Zm. 17 XII w Suchedniowie. Żona Romana Marianna Borkowska (1858 Lubienia par. Krynki – 20 X 1924 Suchedniów; ślub 12 VII 1877 r. w Suchedniowie); dzieci Stanisław Leon (9 IV 1878 Suchedniów; 4 V 1909 poślubił w Kielcach Teodozję z Maciejskich Benisławską), Teresa (12 XII 1879 Suchedniów – 20 IX 1880 tamże), Zofia Leonarda (21 IV 1882 Suchedniów – 14 VII 1937 tamże; nie założyła rodziny), Tadeusz (3 X 1892 Suchedniów, zawiadowca fabryczny w tamże; 3 II 1921 w Suchedniowie poślubił Zofię Pacułę).

APK, ASC par. Krynki, akty ur., małż., zg. 1858, akt nr 33; A.par. Suchedniów: Księga urodzonych 1878–1884, akty 32/1878, 115/1879, 62/1882, Księga urodzonych 1892–1897, akt 135/1892, Księga małżeństw 1913–1923, akt 9/1921, Księga zmarłych 1879–1890, akt 61/1880, Księga zmarłych 1923–1944, akty 100/1924, 61/1937; Medyński, *Suchedniów*, s. 179-181, 188-189, 191.

MM

STOPIŃSKI WŁADYSŁAW (1915–2010)

Kpt. WP, obrońca Westerplatte. Ur. 14 II w Wielkiej Wsi nieopodal Wąchocka w pow. kieleckim, s. Floriana i Stanisławy z Madejów. Wychował się w środowisku robotniczym. Po ukończeniu 4 lat SP (1926) doskonalił swój warsztat w zawodzie stolarza. Służbę wojskową rozpoczął w wieku 22 lat (1938) – wówczas zaciągnął się do 4. pp Legionów w Kielcach. Jako jeden z czwartaków zajmował się obsługą CKM-u.



Razem z 2 podoficerami i 68 szeregowymi, 17 III 1939 r. pod dow. por. Leona Pająka został skierowany do Wojskowej Składnicy Tranzytowej (Westerplatte); przybył tam pełniąc funkcję starszego legionisty, w dniu 1 VII 1939 został awansowany do stopnia kaprała. W czasie 7-dniowej obrony Westerplatte brał udział w obronie placówki „Prom”, która była pierwszym celem ataku. Po jej likwidacji został przeniesiony do rezerwy koszar. Po poddaniu się strony polskiej wzięty do niewoli, przebywał w Stalagu VI J-Krefeld. Do 20 IV 1945 r. pracował w fabryce maszyn rolniczych „Harvester” w miejscowości Noisiel. Po wojnie swoje losy związał ze Sko-Kam., znalazł zatrudnienie w tamtejszym PKP; pełnił tam funkcje: komendanta Służby Ochrony Kolei, nastawniczego, kierownika pociągów towarowych, a także majstra w warsztatach wagonowych. W Sku-Kam. piastował stanowisko drugiego sekretarza egzekutywy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zawodowo i prywatnie bliska mu była także wieś Lipowe Pole. Po powrocie do kraju osiedlił się tam i wstąpił do OSP oraz ZBoWiD. W 1975 r. odszedł na emeryturę. Za zasługi wojenne otrzymał Medal „Zasłużonym na Polu Chwały” (1960), Odznakę Grunwaldzką (1960), Krzyż Kawalerski OOP (1974), Medal „Za udział w wojnie obronnej 1939” (1982), odznaczenie Komandoria Missio Reconciliationis, Krzyż Srebrny Orderu Wojennego VM (1989).

W 1990 r. został awansowany do stopnia podporucznika w stanie spoczynku, następnie kapitana. W 1995 r. pojechał się z Martinem Menzlem, celowniczym pancernika „Schleswig-Holstein”. W 1997 r. otrzymał Medal 1000-lecia Miasta Gdańska. Został honorowym obywatelem Miasta Gdańska (1999) oraz Ska-Kam. (2009). Zm. 19 XII 2010 r., pochowany na cmentarzu parafialnym w Sku Kościelnym. Żona Longina Stefańska (ślub 16 IV 1947 r., zm. 2004 r.); miał z nią dwóch synów: Ireneusza oraz Piotra.

J. Tuliszka, *Westerplatte 1926–1939. Dzieje Wojskowej Składnicy Tranzytowej w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2002, s. 131-132, 259-268; „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, t. 14, red. Z. Jabłoński, Wrocław 1968, s. 247; *Z kombatantkich wspomnień i kronik*, oprac. J. Daniel, Kielce 1998, s. 61-63; *Znaki pamięci. Listy westerplaczczyków (1940–1993)*, wybór S. Górnikiewicz-Kurowska, Gdańsk 2004, s. 280.

Źródło ilustracji: http://www.skarzysko.com.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=31&strona=1&sub=10

AK

STRONDAŁO IGNACY (ok. 1777/1780 – 1846)

Urzędnik pocztowy, nauczyciel. Od 10 VI 1800 do 31 III 1810 nauczyciel języka niemieckiego gimnazjum w Wąchocku. W 1810 r. przeszedł do służby pocztowej. Był ekspedytorem poczt w Mniszku (1 IV 1810 – 31 V 1825), Ostrowcu [Świętokrzyskim] (1 VI 1825 – 30 VI 1826), ponownie w Mniszku (1 VII 1826 – 31 III 1829). Na przełomie 2. i 3. dekady XIX w. był równocześnie komisarzem drogowym. 14 III 1829 r. otrzymał nominację na nauczyciela szkoły elementarnej w Suchedniowie; pracę rozpoczął 30 IV tego roku i uczył do końca IX 1835 r. 1 IV 1829 r. objął posadę ekspedytora poczty w Suchedniowie, utrzymywał też pocztową stację przepręgową (poczthalterię) wyposażoną w konie; służył tu do 1843 lub 1844 r. Później emeryt. Zm. 29 XII, prawdopodobnie w Daleszycach – tam, w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła, znajduje się epitafium I.S. ufundowane przez jego dzieci. Żona Marianna Rutkowska (lata 80. XVIII w. – 14 VII 1824 w Mniszku), z nią dzieci: Ignacy Kajetan (7 VIII 1808 Wąchock – ?), Wincenty Kadłubek (16 X 1810 Mniszek – 23 II 1845 Kielce), Ludwik Antoni (10 VI 1813 Mniszek – 24 VI 1887 Wiślica; kanonik

honorowy kielecki, proboszcz w Wiślicy 1849–1887, jego zasługą jest restauracja kolegiaty, Domu Długosza i dzwonnicy), Teresa (12 X 1815 Mniszek – ?; ślub 27 XI 1834 we Wzdole Rządowym/Suchedniowie z Andrzejem Łukomskim), Joanna Teodozja (28 V 1815 Mniszek – ?; zamężna z Tomaszem Sosnowskim), Emilia (25 V 1821 Mniszek – ?; ślub w 1845 r. w Daleszycach z Wojciechem Błortłowskim [Błotowskim?]), Józefa Walentyna Konstancja (31 VIII 1823 Mniszek – 23 III 1824 tamże).

Biblioteka oo. cystersów w Wąchocku, Liber Baptisatorum ex 1774 (1808 r.); AP Radom, USC rz-kat. Mniszek, akta ur., małż. i zg. 1810–1821, akty ur. 13/1810, 32/1813, 65/1815, 24/1819, 90/1821; tamże, akta ur., małż. i zg. 1823, akt ur. 56/1823; tamże, akta ur., małż. i zg. 1824, akty zg. 24 i 44/1824; AD Kielce, Metryki par. Wzdół Rządowy, akt małż. 70/1834; AP Kielce, USC par. katedralnej w Kielcach, akta zm. 160/1845; A. par. Daleszyce, metryki małż. 1845, akt nr 14; dane z epitafium w kościele w Daleszycach; T. Suma, *Urzędnicy pocztowi w Królestwie Polskim 1815–1871. Słownik biograficzny*, W-wa 2005, s. 283; K. Winiarczyk, *Strondała Ignacy*, [w:] *Wąchocki słownik biograficzny*, red. K. Winiarczyk, Wąchock 2014, s. 237; Medyński, *Suchedniów*, s. 96, 175; A. Włodarczyk-Mazurek, *Zabytki drewnianej architektury Suchedniowa translokowane na teren Parku Etnograficznego w Tokarni na tle historycznego rozwoju przestrzennego osady*, „Zeszyty Suchedniowskie. Historia” 1, 2016, s. 43; Ks. N., *Kościół pokolegiacki w Wiślicy. Dzwonnica, plebania, terażniejszy proboszcz ksiądz Ludwik Strondała i jego działalność w sprawie tych budowli*, W-wa 1881, s. 7-8.

MM

SULIMA TADEUSZ JAN (1919–2015)

Uczestnik kampanii wrześniowej, więzień obozów koncentracyjnych, wybitny naukowiec. Ur. 15 XII w Miechowie k. Kazanowa, pow. zwoleński. S. Jana i Marianny ze Szczepanowskich. Na pocz. lat 20. zamieszkali w Kam., ojciec podjął pracę w warsztatach kolejowych. Rozpoczął naukę w SP przy ul. Podjazdowej, kl. VI i VII w SP nr 2, tzw. „kolejówce”; od 1933 r. kontynuował naukę w Gimn. im. A. Witkowskiego w Sku-Kam. (nr 2865 Księga Przyjęć, kl. IV). Po zdaniu matury w 1938 r. został skierowany na miesięczny obóz Hufca Pracy do Pyzdr (usypywał wały obronne), po powrocie zdał egzamin do Akademii Górniczo-Hutniczej, nauki nie rozpoczął, trafił z poboru do Wołyńskiej Szkoły Podchorążych

Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Już jako podchorąży plutonowy 25 VI 1939 r. został skierowany do Torunia, gdzie zastał go wybuch wojny. 10 IX wycofując się dotarł do W-wy, brał udział w bitwie pod Mławą, 25 IX został ranny podczas obrony W-wy, trafił do Szpitala Ujazdowskiego. Po zwolnieniu ze szpitala 21 IX pojawił się w Sku-Kam., nawiązał kontakt członkami konspiracyjnej organizacji znanej w literaturze jako „Orzeł Biały”, później ZWZ, od 1942 r. AK. W Podobwodzie Morwa S.T. ps. „Sarmata” organizował łączność. W 1941 r. rozpoczął pracę w narzędziowni firmy HASAG w Sku-Kam., wynosząc m.in. broń i amunicję. Zatrzymany w pracy przez Werkschutz w południe 15 VIII 1942 r., po kilku godz. przekazany Gestapo, trafił do więzienia w Radomiu, gdzie przebywał przez 3 tyg. codziennie przesłuchiwany, bity, maltretowany. 14 IX 1942 r. został wysłany do obozu koncentracyjnego Auschwitz (nr obozowy 63721, blok 9, później 5, 7). 13 III 1943 r. znalazł się w transporcie do obozu Gross-Rosen (nr obozowy 8807). Z tego miejsca udało mu się skutecznie wysłać list do rodziny (jedyne znane życie). W obozie po odbyciu kwarantanny pracował przy kopaniu rowów. 21 IV 1943 r. został przewieziony do obozu Sachsenhausen – Oranienburg (nr obozowy 63713) – tu pracował na „rewolwerówce”, przecinał rurki przez 12 godz. dziennie na zmiany. Pobyt w tym obozie przerwany został bombardowaniem przez aliantów Berlina i okolic, uszkodzone zostały hale produkcyjne w obozie, następstwem było przetransportowanie T.S. 22 VII 1944 do Buchenwaldu (nr obozowy 67331), gdzie przebywał do ewakuacji 13 IV 1945 r. 9 V 1945 r. rozpoczął powrót do domu (pieszo, później rowerem) z Niemiec zajętych przez wojska radzieckie. Do Ska-Kam. dotarł 20 V. W VII 1945 r. zdecydował się kontynuować naukę we Wrocławiu, rozpoczął studia w pol. X na Politechnice Wrocławskiej, uzyskał stopień mgr w 1950 r., jeszcze w czasie studiów został asystentem w Katedrze Wysokich Napięć, drugi etat w Zakładzie Materiałoznawstwa Instytutu Elektrotechniki, w 1962 r. uzyskał tytuł dra nauk technicznych, zaś 10 XI 1972 r. uzyskał habilitację. Tytuł prof. nadzw. uzyskał 15 XI 1979 r. Autor kilkudziesięciu publikacji i wielu prac aplikacyjnych dla przemysłu. Ekspert i delegat Polski w licznych organizacjach międzynarodowych zaj-

mujących się problematyką izolacji elektrycznej z tworzyw sztucznych. Członek i działacz Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Promotor kilkudziesięciu prac mgr., kilku doktorskich. Odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi (1955), Krzyż Partyzancki (1970), Medal za Warszawę (1970), Medal 30-lecia PRL (1974), Złota Odznaka za Zasługi dla Rozwoju Przemysłu Maszynowego (1976), Złota Odznaka Honorowa Stowarzyszenia Elektryków Polskich (1978), Krzyż Kawalerski OOP (1978), Złota Odznaka Zasłużony Dla Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia (1979), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1980), Złota Odznaka Politechniki Wrocławskiej (1981), Honorowa Odznaka Żołnierza AK Korpusu „Jodła” (1981), Krzyż AK (Londyn, 1985), Krzyż AK (Rzeczpospolita Polska, 1995), Medal Wojska Polskiego (4-krotnie, Londyn), Odznaka Zasłużony Pracownik Instytutu Elektroniki (1985), Odznaka Weterana Walk o Niepodległość (1995), Odznaka Zasłużony dla Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych, Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych (1996), Krzyż Oświęcimski. Ponadto otrzymywał medale pamiątkowe (13), np. Towarzystwa Opieki nad Majdankiem, Jan Paweł - Papież II (Lublin 1983). Żona Teodozja Janina Pisarek (ślub 24 IX 1946 r. w Sku-Kam.), dzieci: Danuta (ur. 1947) Ewa (ur. 1950), Jacek (ur. 1959).

T. Sulima, *Moje życie w czasach niełatwych*, Wrocław 2003, s. 47, maszynopis w A MOB; J. Rell, *Podobwód ZWZ – AK „Morwa” Skarżysko-Kamienna*, Kielce 1993, s. 55, 213.

KZ

SYKULSKI JERZY

(1922–2003)

Profesor, naukowiec, farmaceuta. Ur. 17 IV w Kam, s. Józefa, nauczyciela, i Kazimierzy ze Ślupczyńskich, nauczycielki. Młodszy brat → Kazimierza. Edukację rozpoczął w SP 1 w Kam., klasę VI ukończył w tzw. „kolejówce” – SP 2. Po zdaniu egzaminu rozpoczął we IX 1935 r. naukę w Gimn. im. A. Witkowskiego w Kam. (Księga Przyjęć nr 3000). W 1939 r. uzyskał „małą maturę”. W czasie wojny i okupacji niemieckiej kontynuował naukę na tajnych kompletach, w 1945 r. zdał egzamin maturalny (nr III 931/45). Jednocześnie od 1942 r. pracował na kolei w dziale drogowo-budowlanym. W 1944 r. został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec, udało mu się zbiec z obozu pod Wrocławiem na początku I 1945 r. W l. 1945–1949 studiował na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Łódzkiego, pracując równocześnie jako asystent wolontariusz w Zakładzie Chemii Organicznej tegoż wydziału. Po ukończeniu studiów podjął pracę w Katedrze Chemii Organicznej Akademii Medycznej w Łodzi, początkowo jako asystent, a od 1950 r. – starszy asystent. W 1957 r. obronił na łódzkim Wydziale Farmaceutycznym pracę doktorską pt. „Euparyna i jej przemiany chemiczne – o dimeryzacji i polimeryzacji euparyny”, po czym awansował na stanowisko adiunkta. Równoległe z pracą na uczelni pełnił kilka innych funkcji zawodowych, m.in.: inspektora nadzoru farmaceutycznego w Wydziale Zdrowia Prezydium Rady Narodowej w Łodzi (1951), nauczyciela chemii w Technikum Przemysłu Włókienniczego w Łodzi (1952–1956) oraz analityka w Laboratorium Galenowym Zarządu Aptek m. Łodzi (od 1957). Staż naukowy odbywał w Instytucie Farmakologii PAN w Kr. w 1959 r. oraz w Instytucie Chemii Organicznej Uniwersytetu im. Lajosa Kossutha w Debreczynie (Węgry) w 1960 r. W 1966 r. habilitował się na podstawie dysertacji pt. „Studia nad reakcją glikozydowania w klasie aminoflawonoidów”, a rok później został mianowany



docentem etatowym. W 1976 r. objął kierownictwo Zakładu Farmacji Stosowanej AM w Łodzi, gdzie pracował aż do chwili przejścia na emeryturę w 1992 r. Tytuł prof. nadzw. uzyskał w 1982 r, a prof. zwyczajnego – w 1992 r. Na jego dorobek naukowy składa się około 60 publikacji. Większość z nich to prace doświadczalne, opublikowane w czasopismach o zasięgu międzynarodowym i ogólnopolskim (m.in. „Polish Journal of Chemistry”, „Acta Phsica et Chemica Debrecina”, „Acta Pol. Pharmaceutica”, „Farmacja Polska”), a także doniesienia naukowe, prace poglądowe oraz skrypty dla studentów. Wyniki swoich badań referował na krajowych i zagranicznych zjazdach, sympozjach i konferencjach naukowych. Jego zainteresowania naukowe rozwijane w Katedrze, a następnie w Zakładzie Chemii Organicznej dotyczyły dwóch kierunków badań: fitochemicznego i syntezy organicznej. Priorytetowe w Polsce badania fitochemiczne, prowadzone w zespole naukowym prof. dr hab. Zofii Jerzmanowskiej, miały na celu wyodrębnienie składników z nie badanych dotąd gatunków roślin, głównie o działaniu żółciopędnym, moczopędnym, przeciwzapalnym, przeciwepileptycznym. Zbadano składniki chemiczne kilkunastu surowców. Wyodrębniono oraz zidentyfikowano lub ustalono strukturę kilkudziesięciu związków, w tym 15 związków nowych, dotąd nie opisanych. Należy zaznaczyć, że Katedra Chemii Organicznej AM w Łodzi była pierwszym ośrodkiem w kraju, w którym podjęto po wojnie badania fitochemiczne krajowych roślin leczniczych. Natomiast łódzkie badania w zakresie syntezy organicznej, prowadzone w kierunku otrzymania związków, poznania ich przemian i mechanizmów reakcji w układzie chromonu i flawonu doprowadziły do syntezy około 250 nie opisanych dotąd związków. Wniosły one oryginalny wkład do chemii chromonu i flawonu, układów występujących w wielu związkach naturalnych biologicznie czynnych, a także w niektórych grupach leków. Był opiekunem ok. 130 prac mgr., promotorem 5 doktorów, recenzował ok. 8 prac dr., dwie – hab. Od 1950 r. był członkiem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, od 1972 r. członkiem zarządu oddziału, w l. 1979–1982 wiceprzewodniczącym, a od 1982 r. przewodniczącym Oddziału Łódzkiego P.T.Farm. Odznaczony został: Srebrnym i Złotym Krzyżem

Zasługi, Krzyżem Kawalerskim OOP (1983), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1997), Odznaką „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”, a także Medalem Ignacego Łukasiewicza (1995). Amerykański Instytut Biograficzny w Bostonie przyznał mu prestiżowy tytuł „Człowiek roku 1995”. Zm. 27 X w Łodzi. Żona Zofia Brzezińska (ślub VI 1950 r., zm. 1972 r.; doc. w zakładzie Farmacji Stosowanej AM w Łodzi); syn Jan, obecnie prof. University of Southampton, UK, światowej sławy specjalista w dziedzinie elektrotechniki, fizyki i nadprzewodnictwa. 22 XII 2004 r. Prezydium Okręgowej Rady Aptekarskiej w Łodzi ustanowiło Medal im. Profesora Jerzego Sykulskiego (uchwała nr 242).

Życiorys, wspomnienia oraz liczna korespondencja dot. rodziny Sykulskich w posiadaniu autora; J. Sykulski, *Ksiądz Kazimierz Sykulski – niezwykle człowiek i kapłan*, [w:] *Dzieje Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza d. Augusta Witkowskiego*, red. A. Massalski, Sko-Kam. 1995, s. 170-171; „Aptekarz” 11, 2003, s. 295; „Aptekarz Polski” numer jubileuszowy, 2006, s. 20.

Źródło ilustracji: „Kronikarz: semestralny biuletyn informacyjny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi 1/2”, 2002/2003, s. 150

KZ

SYKULSKI KAZIMIERZ JÓZEF (1912–1931)

Wszechstronnie uzdolniony uczeń gimnazjum, redaktor czasopism szkolnych. Ur. 14 IX w osadzie przyfabrycznej Klimkiewiczów, par. Szewna, gm. Częstocice; s. Józefa, nauczyciela, i Kazimierzy ze Słapczyńskich, nauczycielki. Starszy brat → Jerzego, bratanek i imiennik bł. ks. Kazimierza. W 1924 r. zdał egzamin do gimn. w Kam. Od najmłodszych lat przejawiał ciekawość świata, rozwijał talent malarski. Chętnie malował naturę. Jego rysunki trafiły na wystawy do Końskich, Ska-Kam, Poznania. W kl. V (w 1928 r.) zawiązał kółko krajoznawcze,



zwiedzając okoliczne zabytki, poznawał historię miejsc, malował je, opisywał. Zaczął prowadzić miesięcznik „Jaskółka” (przygotowując wszystkie teksty oraz szatę graficzną). Używał pseudonimów (Sęp, Zdzisław, Lech, Korczak, J.S., Rymwid, Zet, Lechita, Wizjusz, Szreniawa Porębski). W sumie opublikował przez 9 miesięcy 38 utworów. W następnym roku (VI kl.) zaczął wydawać w szkole pisemko „Nad Poziomy” (wydrukował w 1929 r. 20 utworów, zaś w roku następnym – 11). W tym samym czasie założył „Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Ojczyściej”. Pasjonowała go turystyka, po skończeniu kl. VI z kolegą odbył pieszą wędrówkę pod Kr. (fotografując, rysując, opisując wrażenia). W ciągu 3 lat zwiedził ponad 38 miejscowości, relacje z podróży trafiły do szkolnego czasopisma (opisy, rysunki). Interesowała go też muzyka: grał na organkach, a także na skrzypcach. Zajmował się rzeźbą, artystycznie potrafił strugać zabawki, robił lalki, szopkę. Był niezwykle czytany. Był bardzo dobrym uczniem, czynnym, wrażliwym, koleżeńskim, podziwianym przez nauczycieli gimnazjum za wszechstronny talent. Głęboko religijny. Zm. 14 X po krótkiej chorobie, w wieku 18 lat rozpoczynając naukę w maturalnej kl. VIII. Dwa dni później odbyły się uroczystości pogrzebowe z udziałem 6 księży oraz koleżanek i kolegów, znajomych. Pochowany został na cmentarzu parafialnym NSJ w Bzinku (Zachodnie). Ekshumowany 4 I 1938 r., następnego dnia pochowany w grobie rodzinnym Sykulskich na cmentarzu parafialnym w Końskich.

Wspomnienia brata – Jerzego w posiadaniu autora; K. Zemela, *Pośmierne wspomnienie Józefa Sykulskiego o synu Kazimierzu Józefie, zmarłym w 1931 r.*, Rocznik PTH 12, 2021, s. 99-113; M. Medyński, *Wydawnictwa ciągle (periodyczne) Skarżyska-Kamiennej do 1939 r.*, Rocznik PTH 1, 2010, s. 135-136.

Źródło ilustracji: Kolekcja Marcina Medyńskiego

KZ

SZYDŁOWIECKI JAKUB

h. ODROWĄŻ

(ok. 1453 – 1509)

Podskarbi wielki koronny, kasztelan sandomierski, starosta sandomierski, sochaczewski, gostyński. Wywodził się ze starożytnego rycerskiego rodu Odrówążów, syn → Stanisława Odrówąża Szydłowieckiego, kasztelana radomskiego, starosty krakowskiego, i Barbary ze Starosiedlic i Orońska h. Awdaniec. „Vir summe solercie et in agenda re familiari, qualis ille, alter Nullu”, jak opisywał go autor rodzinnej kroniki Liber geneoseos, wychowywał się prawdopodobnie na dworze królewskim Kazimierza Jagiellończyka, gdzie jego ojciec – Stanisław Szydłowiecki, pełnił funkcję ochmistrza monarszych potomków. Wedle ówczesnych standardów, jako przedstawiciel zamożnej rodziny rycerskiej wpisał się do Metryki Uniwersytetu Krakowskiego, choć śladów jego potencjalnych studiów nie odnaleziono. Właściwą edukację odbierał na monarszym dworze, biorąc udział, jako pokojowiec, w licznych uroczystościach i poselstwach. W XI 1475 r. pojawił się pośród dworzaków towarzyszących Kazimierzowi Jagiellończykowi w podróży do Bawarii, gdzie odbył się ślub i wesele królowej Jadwigi Jagiellonki i księcia Jerzego Bawarskiego. Chcąc zapewnić swojej rodzinie pewną przyszłość Stanisław Szydłowiecki wyekspediował synów na służbę dworską do wszystkich potomków kazimierzowskich, tak aby w razie wyboru mniej oczekiwanego następcy, młodzi Szydłowieccy mogli się wzajemnie wspierać. W takiej konstelacji J.Sz. trafił na dwór królewicza Jana Olbrachta, towarzysząc mu w podróżach po Królestwie oraz wyjazdach na Litwę. Latem 1485 r. brał udział w wyprawie Kazimierza Jagiellończyka do Mołdawii, której efektem okazał się hołd lenny hospodara mołdawskiego Stefana III.



Do 1492 r. pozostawał u boku królewicza Jana Olbrachta w Bełzie, które to miasto młody Jagiellon obrał za swoją siedzibę i skąd strzegł pogranicza ruskiego. Zaangażował się również w zabiegi podejmowane celem objęcia tronu węgierskiego po śmierci Macieja Korwina. Po śmierci Kazimierza IV i elekcji nowego władcy, J.Sz. szybko awansował w strukturach administracji państwa, rozpoczynając służbę od urzędu podskarbiego nadwornego. W 1493 r. uzyskał od króla urząd burgrabiego krakowskiego, którego pełnienie uwalniało od służby w pospolitym ruszeniu, a także umożliwiała trwałe rezydowanie w stołecznym Kr. Jako bliski doradca króla Jana Olbrachta towarzyszył monarsze na sejmie piotrkowskim 1493 r., zjazdach pruskich oraz rodzinnym zjeździe Jagiellonów w Lewoczy w 1494 r. Za wierną służbę otrzymał starostwo gostyńskie. Jako uczestnik kampanii bukowieńskiej w 1497 r. walczył pod Koźminem w czasie niesławnego odwrotu wojsk królewskich. Jan Olbracht docenił postawę swego podskarbiego i w r. n. przekazał mu w dzierżawę starostwo sochaczewskie, a następnie powierzył urząd nadzorcy mennicy krakowskiej. J.Sz. od początku XVI stulecia zajmował się polityką fiskalną kolejnych Jagiellonów. W l. 1499–1501 wraz z mieszczaninem krakowskim Kasprem Berem podjął się zreformowania dotychczasowej monety i emisji nowych półkoszów oraz denarów. Aktywność na tym polu owocowała awansem na godność podskarbiego koronnego 20 III 1501 r. Jego dobrze ukonstytuowanej pozycji nie wzruszyła nieoczekiwana śmierć Jana Olbrachta. Znający dobrze rodzinę Szydłowieckich Aleksander Jagiellończyk utrzymał go przy urzędzie podskarbiego, a także doposażył go starostwem łączyckim. J.Sz. utrzymywał wzorowe relacje z nowym władcą, towarzysząc mu i służąc radą oraz wsparciem finansowym w jego podróżach po kraju i na Litwę. Wielokrotnie pełnił funkcję poborcy podatków z poszczególnych ziem Królestwa, a także organizował zbiórki na rzecz obrony granic i renowacji południowo-wschodnich fortalicji. W 1505 r. złożył swój podpis pod konstytucją sejmu radomskiego, znaną szerzej pod tytułem Nihil Novi. Swoją obecność zaznaczył również podczas sejmu lubelskiego 1506 r., gdzie doszło do przekazania mu starostwa sandomierskiego w zamian za starostwo łączyckie. Niedługo przed swoją śmiercią Aleksander Jagiellończyk podpisał

jeszcze akt nominacji na kasztelanię sandomierską, którą J.Sz. objął 15 III 1506 r., co należy wiązać z awansem Mikołaja Kamienieckiego na woj. sandomierskie. Zgon króla zastał kasztelana sandomierskiego w Kr., gdzie w czasie bezkrólewia strzegł skarbu królewskiego, insygniów oraz skarbcza. W związku z pełnionymi obowiązkami nie brał udziału w sejmie elekcyjnym, jego obecność zaznaczona jest natomiast podczas sejmów koronacyjnych Zygmunta I. Lata 1507–1509 charakteryzowały się w odniesieniu do J.Sz. typową aktywnością senatorską oraz fiskalną, jako podskarbiego koronnego, ściśle współpracującego z władcą. Współdziedziczył liczne dobra, które wraz z szeregiem dzierżawionych królewskich pozycjonowały go jako jednego z zamożniejszych panów koronnych. Jego majątek obejmował posiadłości w powiatach radomskim, sandomierskim oraz ziemi sochaczewskiej. Dodatek stanowiły liczne nadania monarsze oraz przywileje, na mocy których podskarbi dzierżawił dochodowe nieruchomości. Wieloletni zarządca skarbu królewskiego umiejętnie rozporządzał swoim majątkiem, czego przykładem było uzyskanie przywileju lokacyjnego dla miasta Ćmielowa, a następnie ustanowienie tam cyklicznych jarmarków. Inwestował w rodzinne gniazdo – Szydłowiec oraz okalające tenże dobra Sko Rycerskie, Pogorzałe, Ciechostowice. Jak utrwaliła rodzinna kronika, odrestaurował on kościół pw. św. Zygmunta, a także wyposażył go w liczne aparaty kościelne. Zm. w końcu 1509 r. Z małżeństwa z Zofią h. Półkoczic pozostawił po sobie córki Barbarę, później żonę Jana Spytka Tarnowskiego, oraz Zofię, później żonę podkomorzego poznańskiego Stanisława Lasockiego.

ZDPerg. 5245-5254; B. Czart., perg. I/88; BK PAN, rkps MK 3641-3651; *Liber geneos*; J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 17-23; M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Jakub*, [w:] PSB, t. 49, W-wa – Kr., 2014, s. 546-551; A. Nalewajek, *Szydłowieccy na dworze królewskim Jana Olbrachta*, [w:] *Servitium et amicitia. Studia z dziejów kariery i awansu w Polsce Jagiellonów*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2011, passim; *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII–XV wieku. Spisy. Uzupełnienia do urzędników małopolskich XII–XV w.*, oprac. W. Bukowski, Kórnik 1999; F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, Kr. 1999, passim; tenże, *Jan Olbracht*, Kr. 2006, passim.

Źródło ilustracji: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b9/Jakub_Szyd%C5%82owiecki_mlodszy.JPG

MJ

SZYDŁOWIECKI JAKUB „STARSZY” h. ODROWĄŻ (? – 1433/1436)

Prawdopodobny protoplasta szydłowieckiej linii Odrowążów. Na jego temat wiadomo stosunkowo niewiele. Wywodził się z rycerskiej rodziny Odrowążów, którzy już początkach XIV w., w wyniku nadań królewskich, zagospodarowywali wschodnie połacie Puszczy Radomskiej. Można sądzić, iż był potomkiem któregoś z braci Jakuba, Mikołaja lub Piotra Odrowążów, którym w nagrodę za męstwo król Kazimierz III, w l. 60. XIV w.,



pozwoił przenieść dobra Chlewiska, Szydłowiec, Smagów, Topole, Radzimików, Most, Dąbrowę, Dziurów i Koliszowe na prawo niemieckie. W 1401 r. wraz ze swym bratem Sławkiem pojawiają się w źródłach jako dziedzice na Szydłowcu, czyniąc nadania na rzecz tamtejszego kościoła. U progu XV stulecia bracia uposażyli świątynię w rodzinnym gnieździe 4 łanami roli, stawem rybnym, dwiema karczmami, łąką, barciami oraz dziesięcinami płynącymi z dóbr: Szydłowiec, Dąbrowa, Prandocin, Grabowa oraz Koszliszowa. Widoczne są również działania J.Sz. odnośnie do rozwoju swoich posiadłości, które po zadośćuczynieniu siostrze Małgorzacie, żonie Piotra z Tułkowic, od 1413 r. należały w całości do obu braci. Dnia 8 II 1427 r. obaj wystawili dokument, precyzujący prawa i powinności mieszczan szydłowieckich, sześć lat później (19 II 1433 r.) doposażyli miejski kościół, przeznaczając na jego potrzeby dochód z pięciu karczem. Aktywność polityczna J.Sz. jest raczej słabo potwierdzona źródłowo, w l. 1411–1415 bywał aktywny na polu lokalnym, pojawiając się na roczkach sądowych sandomierskich, odprawianych w Radomiu, zaledwie

30 km od rodzinnej posiadłości. Literatura przedmiotu dość jednoznacznie wskazuje na jego udział w kampanii grunwaldzkiej, jednakowoż brak jest informacji wskazujących na dalszą karierę wojskową. W l. 20. XV w. związał się prawdopodobnie z biskupem krakowskim Wojciechem Jastrzębskim, który w dokumencie z 6 VII 1421 r. określa go nawet jako swego domownika. Potwierdzeniem przyjaznych stosunków z późniejszym prymasem miało być małżeństwo J.Sz. z krewną duchownego. Zm. między 1433 a 1436 r., kiedy to jako właściciele miasta występowali już jego synowie. Żona – nieznana z imienia panna z rodu Jastrzębców; mieli synów: Piotra, → Stanisława oraz → Mikołaja, a także, jak podaje rodzinna tradycja, dziewięć córek.

KDKK II, s. 248-249, 476-477; KDM IV, s. 191; ZDMłp., cz II, nr 388, 451; *Liber geneleos*; M. Janakowski, *Stanisław Szydłowiecki. Zarys biografii*, Rocznik PTH 5, 2014, s. 33-35; J. Pielas, *Miasto Szydłowiec*, s. 9-11.

Źródło ilustracji: <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/7/79/Geneseos.jpg>

MJ

SZYDŁOWIECKI MIKOŁAJ STARSZY (? – 1476)

Podstarości, burgrabia krakowski. S. → Jakuba i nieznaney z imienia niewiasty z rodu Jastrzębców; pochodził z zamożnego małopolskiego rodu Odrowążów Szydłowieckich. Wraz z braćmi Piotrem, późniejszym duchownym, oraz → Stanisławem, kasztelanem radomskim i starostą krakowskim, dziedziczył majątek w powiecie radomskim, złożony z miasta Szydłowca oraz wsi Sko Rycerskie, Pogorzałe, Ciechostowice, Wola Korzeniowa, Prędocinek, Dziurów, Grabowa i Dęba. W 1436 r. bracia uzyskali przywilej królewski na odbywanie dorocznych targów w Szydłowcu, w dniu patrona miasta św. Zygmunta. Dotychczasowe badania nie dały podstaw do wnioskowaniu o ewentualnych studiach M.Sz., tudzież mniej formalnej edukacji. Korzystając prawdopodobnie z protekcji współrodowca Jakuba z Dębna i Szczekocin h. Odrowąż, w l. 1469–1473 kanclerza wielkiego koronnego, następnie wojewody sandomierskiego, wreszcie od 1478 r. kasztelana krakowskiego, bliskiego współpracownika króla Kazimierza Jagiellończyka, panowie z Szydłowca mieli szansę realizować swoje własne kariery.

W 2. poł. XV w. związał się trwale ze stołecznym Kr., występując od 1463 r. jako podstarości krakowski, który to urząd pełnił najpierw przy staroście krakowskim Mikołaju Pieniążku z Witowic h. Odrowąż, następnie przy wspomnianym już Jakubie z Dębna. Od III 1466 r. piastował także dochodową funkcję jednego z burgrabiów krakowskich, wykupując ten urząd z rąk Bodzenty z Siedlec. Zmarł zimą 1477 r. Prawdopodobnie nie założył rodziny, a jeśli tak, to najpewniej nie doczekał się męskiego potomstwa.

Liber geneleos; J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 3-5; J. Pielas, *Miasto Szydłowiec*, s. 11-12; *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII–XV wieku. Spisy. Uzupełnienia do urzędników małopolskich XII–XV w.*, oprac. W. Bukowski, Kórnik 1999.

MJ

SZYDŁOWIECKI STANISŁAW h. ODROWĄŻ (1405? – 1493)

Kasztelan żarnowski, radomski, ochmistrz dworu synów Kazimierza Jagiellończyka, starosta krakowski. Prawdopodobnie drugi syn → Jakuba Szydłowieckiego, brat Piotra, → Mikołaja oraz, wedle tradycji rodowej, 9 nieznanych z imienia niewiast. Sporna pozostaje jego data urodzenia. Część badaczy przychyliła się do wzmianki utrwalonej w rodzinnej kronice Szydłowieckich (*Liber geneleos*) informującej iż zakończył on żywot w wieku 88 lat. Znając datę śmierci S.Sz., zwolennicy tej tezy wskazują na 1405 r. jako datę urodzenia. Bardziej sceptyczni badacze sugerują przesunięcie czasu narodzin o ok. 10-15 lat. Pierwsze wzmianki odnośnie do jego aktywności należy datować na 1436 r., kiedy to wraz z braćmi Mikołajem i Piotrem uzyskał od króla Władysława II Jagiełły przywilej organizacji



dorocznego jarmarku w rodzinnym Szydłowcu w dniu patrona miasta św. Zygmunta. Kolejne ślady jego działalności także odnoszą się niejako do spraw rodowych. W r. 1448 występował wraz z kasztelanem radomskim Grzegorzem Branickim i jego krewnym Piotrem jako arbiter w dokumencie Mikołaja Odrowąża, opata jędrzejowskiego. Początki i dynamiczny rozwój kariery S.Sz. dotychczasowa historiografia, dość jednoznacznie, wiąże z protekcją innego przedstawiciela rodu Odrowążów, Jakuba z Dębna, kasztelana krakowskiego, kanclerza w. kor. Dzięki niemu w r. 1457 objął wakujący po Janie z Bejśc i Zakrzowa urząd kasztelana żarnowskiego. Brał aktywny udział w „polityce rodowej” Odrowążów. W r. 1462 sygnował wraz z innymi przedstawicielami tego rodu dokument zatwierdzający nadania uczynione jeszcze przez biskupa Iwona Odrowąża na rzecz klasztoru w Mogile. Przez pewien czas był blisko związany z Janem Odrowążem ze Sprowy, starostą generalnym ruskim, oraz → Eustachym Sprowskim Odrowążem, kasztelanem radomskim. Wiele wskazuje, iż brał udział w kampanii wojennej, prowadzonej przeciwko Zakonowi NMP, będąc następnie jednym z gwarantów pokoju toruńskiego z r. 1466. W drugiej połowie lat 60. XV w. systematycznie zyskiwał znaczenie w otoczeniu króla Kazimierza IV. Ok. r. 1467 monarcha obdarzył go zaufaniem, powierzając mu funkcję opiekuna i wychowawcy synów kazimierzowskich. Znajdując się blisko dworu królewskiego, kontynuował współpracę z Jakubem z Dębna, wówczas podskarbin w. kor., a także brał czynny udział w życiu politycznym. W 1469 r. został powołany jako jeden z arbitrów dla rozstrzygnięcia spraw księstwa zatorsko-oświęcimskiego. W 1470 r. wraz z Jakubem z Dębna, wówczas już kanclerzem w. kor., brał udział w poselstwie do króla czeskiego Jerzego z Podiebradów, którego celem było uzyskanie zgody monarchy na przekazanie praw do tronu najstarszemu potomkowi Kazimierza IV, Władysławowi. Po powrocie z nieudanej misji ponownie osiadł w stołecznym Kr., starając się nawet o urząd burgrabiego tamtejszego grodu. W X 1471 r. wziął udział w wyprawie zbrojnej królewicza Kazimierza, której celem było objęcie tronu Królestwa Węgier po usunięciu Macieja Korwina. Brak odpowiedniego poparcia ze strony węgierskiego możnowładztwa zatrzymał pochód wojsk Jagiellona, a następnie,

pomimo sprzeciwów S.Sz., doprowadził do wycofania się Kazimierza do Polski. Powróciwszy do kraju pozostawał na dworze królewskim, czego dowodem są liczne świadectwa na dokumentach kancelarii królewskiej. Od r. 1474, jako marszałek dworu dorosłych synów królewskich Kazimierza oraz Jana Olbrachta, nadzorował dwudziestokilkuosobowy zespół, osobiście dysponując sześćoosobowym poczem dworzan konnych. Dobre relacje z monarchą doprowadziły do kolejnego awansu w hierarchii urzędów ziemskich. W następstwie awansu Eustachego Sprowskiego Odrowąza na kasztelanię wiślicką w r. 1478, S.Sz. objął urząd kasztelana radomskiego. Po krótkim pobycie w rodzinnych dobrach, ok. r. 1483 powrócił na dwór królewski, a w 1484 r. towarzyszył Kazimierzowi Jagiellończykowi w wyprawie na Litwę. W granicach WKL pozostawał do końca r. 1484. Lata 1485–1489 były dla niego okresem wzmożonej aktywności parlamentarnej. Źródła potwierdzają dwukrotną jego obecność na sejmiku prowincjonalnym małopolskim w Nowym Mieście Korczynnie, a także dwukrotnie na sejmie w Piotrkowie. Także w tym okresie ponownie towarzyszył monarsze w jego wyjeździe na Litwę. Był także świadkiem hołdu, jaki wielki mistrz krzyżacki Jan von Tiffen złożył Kazimierzowi Jagiellończykowi 18 XI 1489 r. W r. 1490 sięgnął po jeden z najważniejszych urzędów w kraju, starostwo krakowskie, które monarcha powierzył mu po śmierci Jakuba z Dębna. Obejmując ostatnią funkcję był prawdopodobnie człowiekiem sędziwym i jego aktywność w tej kwestii była mocno ograniczona. Wedle rodzinnej kroniki swoje ostatnie lata spędził na dworze królewicza Fryderyka Jagiellończyka, bpa krakowskiego. Oddany sprawom państwowym i zaangażowany w opiekę i wychowanie synów Kazimierza IV Jagiellończyka, nie zaniedbywał spraw majątkowych, szczególnie swego rodowego gniazda. W r. 1470 wraz z bratem Mikołajem uzyskał od króla prawo przeniesienia swych dóbr (Szydłowiec, Wola Szydłowiecka alias Korzeń, Grabowa i Grabowska Wola) na prawo niemieckie. Dzięki jego inicjatywie i zasobności majątkowej w Szydłowcu podjęto prace nad wzniesieniem kamiennego zamku w miejscu dawniejszej, zapewne drewnianej, konstrukcji grodowej. Był on także fundatorem licznych aparatów kościelnych, ofiarowanych

rodowej świątyni. Po śmierci Mikołaja Szydłowieckiego, burgrabiego krakowskiego, objął we władanie cały rodzinny majątek, do którego, poza wspomnianymi wyżej, należały wsie Dziurów, Prędocin, Sko Rycerskie, Pogorzały i Ciechostowice. Zm. latem r. 1493, został pochowany w rodzinnej świątyni w Szydłowcu. Spadkobiercami majątku byli potomkowie, pochodzący z dwóch związków małżeńskich. Z pierwszą żoną Barbarą ze Starosiedlic i Orońska h. Awdaniec, doczekał się synów Stanisława (zm. w wieku dziecięcym), Jana (scholastyka sandomierskiego, zm. w r. 1507), → Jakuba, oraz córki Katarzyny. Drugie małżeństwo z Zofią Goździkówną h. Łabędź owocowało synami Janem i Andrzejem (zm. w wieku dziecięcym), Krzysztofem (kanclerzem wielkim koronnym, kasztelanem i starostą krakowskim), Piotrem (podkomorzym krakowskim), Mikołajem, Marcinem (zm. 1505, dworzaninem królewicza Zygmunta Jagiellończyka) oraz córkami Elżbietą, Barbarą, Anną i Katarzyną.

B. PAN-PAU, perg. 260; M. Janakowski, *Stanisław Szydłowiecki. Zarys biografii*, Rocznik PTH 5, 2014, s. 35-52; J. Kieszkowski, *Kanclerz*, s. 7-12; M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Stanisław*, [w:] PSB, t. 49, W-wa – Kr. 2014, s. 578-582; J. Pielas, *Miasto Szydłowiec*, s. 11-18.

Ilustracja: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Szyd%C5%82owiecki#/media/Plik:Stanis%C5%82aw_Szyd%C5%82owiecki_miniatura.jpg

MJ

SZYMCZYK FRANCISZEK (1895–1945)

Urzędnik PKP, burmistrz Ska-Kam. Ur. 21 I w Ostrowcu [Świętokrzyskim], s. Józefa i Marianny z Gordonów. W czasie I w.ś. od 30 IX 1915 r. do 1 X 1917 r. służył w armii rosyjskiej, a od 1 X 1917 r. do 28 I 1918 r. w I Korpusie Polskim w Rosji, dowodzonym przez gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. 8 VII 1919 r. podjął pracę na PKP jako kancelista w III Oddziale Drogowym w Sku. Wobec zagrożenia bolszewickiego powrócił do służby w polskiej armii – od 26 VII do 19 XI 1920 r., po czym wrócił do służby na kolei, gdzie pracował w biurze 2. Oddziału Drogowego w Sku-Kam. (w 1931 r. był zastępcą kierownika rachuby i rachmistrzem, później tytułowano go asesorem). Politycznie związany z BBWR

– na początku lat 30. był sekretarzem w Radzie Grodzkiej tej partii. W 1931/1932 r. przewodniczący Koła Urzędników Kolejowych w Sku-Kam.; w 1931 r. przewodniczący Komisji Rewizyjnej w oddziale Ligi Morskiej i Kolonialnej. Uchwałą Rady Miejskiej w Sku-Kam. z 28 V 1931 r. został powołany na stanowisko ławnika Zarządu Miejskiego, zaś uchwałą Rady Szkolnej Powiatowej w Końskich z dnia 3 XI 1933 r. został zatwierdzony na stanowisku członka Dozoru Szkolnego m. Ska-Kam delegowanego przez Zarząd Miasta (od 13 XI 1933 r. do odwołania). Pismem z dnia 14 VI 1934 r. Starosta Powiatu Koneckiego powołał go na tymczasowego burmistrza m. Ska-Kam. Urzędował od 16 VI do 26 X 1934 r. W tym czasie m.in. udało się nieznacznie zmniejszyć kwotę zadłużenia miasta, wykonano szereg prac drogowych (szosa bita od granicy miasta do mostu na Oleśnicy; nowa ulica Podemłynek; roboty ziemne przy budowie przedłużenia ul. 3 Maja – Posadaj; wykonanie i zabrukowanie ul. Konarskiego, Zgodnej, ul. Limanowskiego od Kościuszki; usunięcie dwóch przejazdów bocznic kolejowej na ul. 3 Maja i Hżeckiej; wybrukowanie klinkierem skrzyżowania ulic Staszica i 3 Maja i fragmentu ul. Staszica; prace ziemne i brukarskie przy ul. Rejowskiej od Konarskiego do projektowanego rynku na pl. Floriańskim), zabrukowano klinkierem 120 m² wnętrza hali targowej z wybrukowaniem podjazdu, wykonano szereg prac przy naprawie ulic oraz przy SP nr 4, zapoczątkowano pomiary miasta i uzyskano dotacje na zatrudnienie bezrobotnych geodetów przy planie zabudowy miasta, uzyskano dwa etaty nauczycielskie dla gimnazjum. 30 X 1934 r. na stanowisko burmistrza wybrano Franciszka Tatkowskiego. Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 22 X 1934 r. F.S. został wybrany na urząd niezawodowego wiceburmistrza m. Ska-Kam.; wybór ten został zatwierdzony przez starostę 30 X tegoż roku. Z racji swego stanowiska był też prezesem Miejskiej Straży Ochotniczej Pożarnej w Sku-Kam. Przewodniczył też zebraniu organizacji społecznych w sprawie upaństwowienia gimnazjum w Sku-Kam., które odbyło się 2 IX 1935 r. W XI 1935 r. pełnił obowiązki kierownika referatu II skarżyskiego Oddziału Drogowego PKP. Z dniem 27 XII 1935 r. został oddelegowany przez władze kolejowe do prac na 3. Oddziale Drogowym w Skierniewicach; pracę tę traktował

jako czasową delegację i natychmiast podjął kroki zmierzające do przeniesienia go do Ska-Kam., co miało nastąpić z końcem VIII 1936 r. Jednakże Rada Miejska na posiedzeniu 18 VIII tegoż roku, pod jego nieobecność, zwykłą większością głosów podjęła uchwałę o zastąpieniu go zawodowym wiceburmistrzem – w tej sytuacji pismem z 24 VIII 1936 r. złożył rezygnację z urzędu wiceburmistrza i przerwał starania o odwołanie go ze Skierniewic; w dniu 10 IX 1936 r. Rada Miejska przyjęła jego rezygnację. W dniu 31 VIII 1936 r. złożył też mandat prezesa straży pożarnej. 28 XI 1936 r. odbyło się uroczyste pożegnanie F.S. w skarżyskiej Resursie Przemysłowo-Rzemieślniczej. Od tej pory związał się ze Skierniewicami, pracując nadal na PKP. Odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1929). Od I 1940 r. do 17 I 1945 r. pracował w Zarządzie Miejskim w Skierniewicach jako pracownik umysłowy. Zaangażowany w konspirację, był przedstawicielem władz cywilnych państwa podziemnego. Po wkroczeniu 17 I 1945 r. do Skierniewic Armii Czerwonej, został w nocy 19/20 I aresztowany przez NKWD wraz z większością kadry dowódczej AK, których zdradził pchor. AK Wiktor Walczak ps. „Igor”. Aresztowanych osadzono w willi Bęczkowskiego przy ul. Piłsudskiego i domu przy ul. Prymasowskiej 3, przesłuchania odbywały się w różnych aresztach, po czym wywieziono ich z Dębłina w bydłących wagonach do łagru Baskaja w rejonie Kiziel na Uralu (obóz kontrolno-filtracyjny nr 0302) – na miejsce przybył 13 III. Warunki w Baskaja były ciężkie – mrozy, śniegi, głodowe racje żywieniowe i brak leków powodowały dużą śmiertelność (dziennie ok. 20 osób). Zm. 30 V w Baskaja, tam pochowany w bezimiennej mogile. Z aresztowanych wraz z nim i osadzonych w Baskaja zmarli także m.in. nauczyciel i burmistrz Skierniewic Artur Wittenberg, inż. Władysław Spinek, sierż. 18 pp Jan Lankiewicz. Żona Leontyna (8 II 1895 – ?), dzieci: Tadeusz Marian (21 XI 1921 – ?), Stanisław Szczepan (1 I 1923 – ?), Jan Ambroży (2 I 1925 – ?), Edmund Cezary (30 VIII 1928 Sko-Kam. – ?); synowie Stanisław i Jan działali w Oddziale Specjalnym ZWZ – AK w Skierniewicach.

Kolekcja Marcina Medyńskiego, Dokumenty osobiste F. Szymczyka; AP Kielce, Starostwo Powiatowe Koneckie, sygn. 26, k. 16; ZR 230, 1931, s. 4;

Internowani na Uralu. Alfabetyczny wykaz 3940 internowanych Polaków i obywateli polskich, którzy w latach 1945–1948 przeszli przez obóz kontrolno-filtracyjny nr 0302 i obozy jenieckie nr 231 i nr 523 NKWD-MWD ZSRR, oprac. i red. A. Dzieńkiewicz, A. Gurjanow, W-wa 2005, s. 354; K. Zwierzchowski, Skierniewice w czasie II wojny światowej, Skierniewice 2016, s. 130, 156, 365, 367; T. Wojewoda, Samorząd terytorialny, s. 102-105.

MM, TW

SZYMON (XIII w.)

Opat wąchocki ok. 1280–1284. Pewne jest tylko to, że był opatem dbałym o sprawy materialne klasztoru, wyjeżdżał w tym celu na Węgry, na dwór Leszka Czarnego i Władysława Łokietka.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 39.

PK

Ś

ŚMIGŁY-RYDZ EDWARD

(1886–1941)

Ur. 11 III w Brzeżanach (Galicja Wschodnia). W okresie działalności w Związku Walki Czynnej do rodzowego nazwiska Rydz dołączył pseudonim „Śmigły”. Po 1935 r. zmienił kolejność członów swojego nazwiska, wysuwając na pierwsze miejsce pseudonim. Dowódca wojskowy, generał, od 1936 r. Marszałek Polski, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, w wojnie w 1939 r. Wódz Naczelny. Polityk, po śmierci J. Piłsudskiego uważany za drugą osobę w państwie. S. Tomasz Rydza, podoficera armii austriackiej, następnie wachmistrza policji, i Marii z Babiaków. Rodzice wcześniej zmarli, chłopcem opiekował się dziadek. Dzięki wsparciu inteligenckiej rodziny Uranowiczów mógł uczęszczać do gimnazjum w Brzeżanach. Po zdaniu matury w 1905 r. rozpoczął studia na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jego opiekunem artystycznym był m.in. Leon Wyczółkowski. Pierwsze doświadczenia polityczne zdobywał jeszcze w gimnazjum, nawiązując kontakty ze środowiskami socjalistycznymi. W 1908 r. wstąpił do Związku Walki Czynnej. Wówczas podjął decyzję o przerwaniu studiów na Akademii Sztuk Pięknych i przeniesieniu się na Wydział Filozoficzny UJ. W latach poprzedzających wybuch I w.ś. coraz bardziej angażował się w działalność polityczną i wojskową. Poznał czołowych współpracowników J. Piłsudskiego – Kazimierza Sosnkowskiego, Walerego Sławka i Aleksandra Prystora. W l. 1910–1911



odbył jednoroczną służbę wojskową w c.k. armii. Ukończył kurs oficerski w Związku Strzeleckim „Strzelec”. Mianowany początkowo komendantem „Strzelca” Brzeżanach, a następnie we Lwowie. W 1913 r. powrócił do przerwanych studiów plastycznych i ukończył je pod kierunkiem Józefa Pankiewicza. Po wybuchu I w.ś. początkowo zmobilizowany do armii Austro-Węgier, szybko jednak przeniesiony do Legionów J. Piłsudskiego. Dowodził najpierw III batalionem, następnie 1. pp Legionów. Brał udział w kolejnych walkach Legionów w l. 1914–1916. W czasie kryzysu przysięgowego wystąpił z wojska. W 1917 r. objął dowództwo Polskiej Organizacji Wojskowej, przygotowując ją do wystąpienia w odpowiednim momencie przeciwko okupantom. W XI 1918 r. wszedł w skład Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego. Po powrocie J. Piłsudskiego z Magdeburga i objęciu przez niego władzy E.Ś.-R. kierował okręgami wojskowymi, lubelskim, a następnie warszawskim. W czasie wojny polsko-radzieckiej dowodzone przez niego wojska m.in. zdobyły szturmem Dyneburg (I 1920 r.), zajęły Kijów (V 1920 r.), powstrzymały i pobiły armię Budionnego (VIII 1920 r.) oraz odegrały kluczową rolę w bitwie niemeńskiej (IX 1920 r.). Po zakończeniu wojny został jednym z pięciu inspektorów armii. Funkcję tę sprawował w l. 1921–1925. Wysoko oceniany przez J. Piłsudskiego, który wskazywał go – obok K. Sosnkowskiego – jako swojego następcę w zakresie spraw wojskowych. Po śmierci Komendanta w V 1935 r. mianowany przez prezydenta I. Mościckiego Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. Jego pozycja polityczna zaczęła szybko rosnąć, od końca 1935 r. stał się faktycznie drugą osobą w państwie. W XI 1936 r. otrzymał stopień Marszałka Polski. W propagandzie przedstawiany często jako następca i kontynuator – już nie tylko wojskowy – idei Piłsudskiego. Po rozwiązaniu BBWR, z jego inicjatywy powołano do życia nową organizację prorządową – Obóz Zjednoczenia Narodowego. Popularność E.Ś.-R. w społeczeństwie wzrosła po zajęciu Zaolzia (X 1938). 1 IX 1939 r., kiedy rozpoczął się atak Niemiec na Polskę, został Wodzem Naczelnym. W opiniach większości historyków w roli tej popełnił wiele błędów. Po ataku ZSRR na Polskę przekroczył granicę z Rumunią, gdzie został internowany. W X 1941 r. nielegalnie wrócił do okupowanej W-wy.

Zm. 2 XII. Pochowany na cmentarzu na Starych Powązkach pod nazwiskiem Adam Zawisza. Po 1935 r. w Polsce zaczął kształtować się swoisty kult osoby E.Ś.-R. Przykładowo jego imieniny (18 III) zaczęły być traktowane jako swego rodzaju święto państwowe. Kilkadziesiąt miast i gmin nadało mu tytuły honorowego obywatela. Uczyniła to również Rada Miejska Ska-Kam. w dn. 6 VIII 1937 r. na nadzwyczajnej sesji w sali kina „Tryumf”. Warto dodać, że podzielona politycznie rada decyzję tę podjęła jednogłośnie. W uzasadnieniu podnoszono jego dokonania i zasługi, wskazując, że honorowe obywatelstwo przyznano „Niestrudzonemu Bojownikowi o Niepodległość Rzeczypospolitej, Zwycięskiemu Wodzowi z okresu walk o ustalenie bytu i granic Państwa, Niezmordowanemu Budowniczemu Silnej Armii i Wielkości Rzeczypospolitej, oraz następcy Wielkiego Marszałka z którego rąk otrzymał hetmańską buławę nad wojskiem”. Innym przejawem kultu było wysyłanie do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych depeesz hołdowniczych przy różnego rodzaju uroczystościach. Przykładowo, w Sku-Kam. 17 IX 1936 r. w Siedmioklasowej SP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą patronowi szkoły. Uczestnicy uroczystości wystosowali do E.Ś.-R. depezę, w której znalazły się następujące słowa: „Przyrzekamy, że stać będziemy na straży, aby młode pokolenie wychowywane było w tej szkole w myśl wszelkich idei Marszałka, których Ty Generale jesteś pierwszym Strażnikiem i Spadkobiercą”. Depezę hołdowniczą przesłali również skarżycy Żydzi, a okazją było otwarcie synagogi w XII 1935 r.

AP Kielce, AmSK, sygn. 14, k. 103; B. Orlicz, *Żyrcin – Rejów*, s. 200; T. Wojewoda, *Skarżysko-Kamienna w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Skarżyska*, s. 213; tenże, *Szkoły powszechnie w Skarżysku-Kamiennej w okresie międzywojennym*, [w:] *Skarżysko-Kamienna. Panorama dziejów miasta*, Sko-Kam. 2011, s. 82-83; L. Wyszczelski, *Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz (1886–1941)*, Toruń 2013, *passim*.

Źródło ilustracji: https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Śmigły-Rydz

TW

ŚNIECHOWSKI GUSTAW JULIAN

(1876–1943)

Inż., społecznik. Ur. 5 II w Śniechach (pow. sierpecki), s. Gustawa Józefa (h. Bełty, dziedzica Śniechów) i Marii Franciszki z Chełchowskich. Ukończył politechnikę w Charlottenburgu (inż. mechanik). W 1910 r. mieszkał z rodziną w Konstancyńowie k. Sosnowca. Przed I w.ś. został dyrektorem w Odlewni Żelaza i Emalierni „Kamieńna – Jan Witwicki” w Kam. Aktywny społecznie, po wybuchu wojny wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego w Kam., którego zadaniem była ochrona interesów bytowych mieszkańców osady, i przewodniczył mu wspólnie z ks. Kazimierzem Sykuliszki. Wkrótce jednak opuścił Kam. i zamieszkał w W-wie w związku z objęciem stanowiska dyrektora „Elibor” Spółki Akcyjnej Handlowo-Przemysłowej Ł. J. Borkowski w W-wie – był nim do 1924 r. Wiosną 1916 r. został członkiem zarządu Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego dla okupacji austro-węgierskiej z siedzibą w Lublinie. W V 1923 r. wybrany do zarządu oddziału warszawskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowch. 21 XII 1923 r. był jednym ze współzałożycieli Biura Sprzedaży Wyrobów Fabryk Naczyń Emaliowanych sp. z o.o. z siedzibą w W-wie, mającego na celu prowadzenie na zasadach komisowych handlu wyrobami fabryk naczyń emaliowanych – G.Ś. był jednym z trzech zarządców tej spółki; Biuro przyczyniło się do racjonalnego rozwoju fabryk i uzdrowienia tego segmentu rynku. Jednocześnie był już wówczas dyrektorem w Towarzystwie Akcyjnym „Wulkan”. 5 II 1925 r. został wybrany do zarządu Związku Wytwórców Wyrobów Emaliowanych w Polsce (członek zarządu). W tymże roku został wiceprezesem Banku Kupieckiego Łódzkiego SA w W-wie. W 1928 r. znalazł się w składzie zarządu przygotowującego na następny



rok Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu – został prezesem grupy XIII „Przemysł Metalowy”, obejmującej mosty i konstrukcje żelazne, kotły i „aparaty”, dźwigi, żurawie portowe i wszelkiego rodzaju podnośniki, różnorodny sprzęt metalowy, jak łóżka, szafy itp., piece, suszarnie i lodownie oraz narzędzia metalowe użytku masowego, galanterię metalową itp. 22 V 1928 r. wybrany przez Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców m.st. W-wy na zastępcę sędziego handlowego w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w W-wie, kadencję rozpoczął 1 X 1928 r. Działał także wówczas w warszawskiej Resursie Obywatelskiej. 2 IV 1929 r. mianowano go dyrektorem zarządzającym Suchedniowskiej Fabryki Odlewów i Huty „Ludwików” SA, z prawem samodzielnego podpisywania zobowiązań spółki, umów i korespondencji (jedynie weksle i czeki wymagały kontrasygnaty członka zarządu) – wiązało się to z przejęciem w 1928 r. 98% akcji SFO przez górnośląski koncern Huta „Pokój”. G.Ś. zarządzał zakładami spółki w Suchedniowie i w Kielcach, był też członkiem zarządu, posiadał ponad 2 tys. akcji o wartości przekraczającej 25 tys. zł; otrzymywał 5000 zł miesięcznej pensji oraz tantiemy, dywidendy i premie. Jednakże w związku z ujawnionymi nadużyciami podatkowymi w SFO 20 IV 1931 r. przed Sądem Okręgowym w Kielcach ruszył proces, w którym G.Ś. był jednym z oskarżonych (obwiniano go o wręczenie kontrolerom kieleckiej Izby Skarbowej łapówki za ukrycie dochodu fabryki za rok 1926/1927). G.Ś. wprawdzie został uniewinniony, ale wskutek tego kompromitującego procesu został w IV 1931 r. odwołany ze stanowiska dyrektora, a w VI 1931 r. – ze składu zarządu spółki. W 1917 r. kupił od swego kuzyna Michała Milewskiego majątek Włosty w pow. ciechanowskim (170 ha), obejmujący wysokiej klasy gleby pszenno-buraczane. Mimo braku wykształcenia rolniczego, dzięki porodom rodziny i okolicznych ziemian oraz samokształceniu, doprowadził majątek do kwitującego stanu; odrestaurował dwór, odnowił sad i ogród, zbudował wzorowe czworaki, założył oborę, ulepszył materiał hodowlany, zdrenował pola. Działał w Związku Ziemian, Towarzystwie Rolniczym. Włączył się w społeczne życie regionu – był dyrektorem w zarządzie spółdzielczej mleczarni pow. ciechanowskiego i członkiem syndykatu rolniczego. Spoczywa na cmentarzu w Zeńboku.

Żona Maria Janiszewska (ślub 18 VIII 1905 r.), mieli córkę Lucję (ur. 14 V 1907 r.; w 1932 r. wyszła za inż. Stanisława Gayera) i syna Gustawa (ur. 10 V 1909 r.; w 1952 r. w Ostródzie poślubił Tamarę Kaszczuk).

CAW, AP 12455; AD Płock, A.par. Ligowo, akta ur. 1873–1887, akt 29/1876; „Gazeta Radomska” 43, 1916; „Express Poranny” 137, 1923; „Tygodnik Handlowy” 40, 1924; ibid. 47, 1924; ibid. 51-52, 1924; ibid. 13, 1925; ibid. 40, 1928; „Kurjer Warszawski” 359, 1924; ibid. 43, 1928; ibid. 142, 1928; „Gazeta Gdańska Echo Gdańskie” 92, 1928; „Kurjer Polski” 49, 1925; „Słowo” 291, 1929; K. Otwinowski, *Huta „Ludwików” w Kielcach 1919–1945*, Kielce 2019, s. 84-86, 97-100; P. P. Bajera, *Śniechowski Gustaw*, [w:] *Ziemiaństwo polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 8, W-wa 2007, s. 160-161.

Źródło ilustracji: Tableau Komitetu Obywatelskiego w Kamiennej

MM

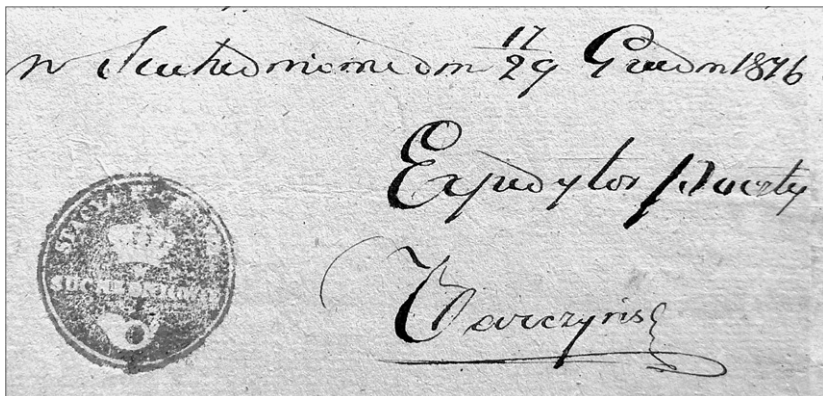
T

TARCZYŃSKI WINCENTY (ok. 1805/1813 – 1890)

Urzędnik pocztowy. Ur. w Kobyłanach (par. Strzyżowice), s. Adama i Katarzyny. W l. 1843 (?) – 1869 ekspedytor poczty w Suchedniowie. W 1845 r. kupił od ekspedytora suchedniowskiej poczty → Ignacego Strondały dom na placu rządowym przy trakcie warszawskim (nr policyjny 87); wziął kredyt z funduszków poczty Królestwa Polskiego i wznosił budynek, w którym mieściło się jego mieszkanie oraz pomieszczenia stacji pocztowej: pokój pasażerski, kancelaria, magazyn. W 1845 r. zawarł kontrakt na pocztalnię, utrzymywał 29 koni. Obok pocztalni była stajnia, wozownia, stodoła i piwnica. W.T. zbudował tu także kuźnię z kowalichą, gdzie na własny koszt utrzymywał kowala do obsługi własnych koni pocztowych i reperacji furgonów, karet kurierskich i bryczek pocztowych. Wywołało to w 1846 r. sprzeciw naczelnika Zakładów Górniczych i Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, którzy zażądali likwidacji kuźni. W.T. wyjaśnił jednak, że nie handluje żelazem i zakładom nie grozi konkurencja, zaś kucie koni i naprawy pojazdów są pilne, często w nocy, a miejscowi kowale odmawiają ich lub żądają wygórowanych opłat, więc w 1847 r. Rząd Gubernialny pozwolił na jej dalsze funkcjonowanie. W l. 40. XIX w. zajmował się też dowozem materiałów dla zakładów górniczych oddziału Suchedniów. Na początku lat 50. był właścicielem drugiego, oprócz opisanego wyżej, domu z zabudowaniami gospodarczymi w Suchedniowie (nr policyjny 58, także na placu rządowym). Koniec jego pracy jako ekspedytora poczty wiązał się z dwoma dramatycznymi wydarzeniami: okradzeniem poczty przez jej pisarza Mazurowskiego (w 1862 r. ukradł z funduszków skarbowych i prywatnych przesyłek przeszło 1800 rs i zbiegł za granicę, więc W.T. jako jego przełożony musiał oddać pieniądze – zaciągnął na to prywatne pożyczki, a na ich spłatę musiał sprzedać jeden z posiadanych domów) i powstaniem styczniowym

(w czasie którego kradziono i niszczone przede wszystkim przesyłki rządowe). Umową z 5 VII 1861 r. wydzierżawiono od niego dom na pomieszczenie stacji etapowej dla wojska; gdy dom ten Rosjanie spalili 4 II 1863 r., W.T. udostępnił stacji lokal w swym drugim domu, znajdującym się w sąsiedztwie. Do 1864 r. koszty utrzymania etapu ponosił skarb jako właściciel klucza suchedniowskiego; ukaz z 2 III 1864 r. o uwłaszczeniu włościan przeniósł obowiązek utrzymania etapu na chłopów, wtedy też umowa między skarbem a W.T. została rozwiązana. W 1862 r. podpisywał dokumenty jako wójt Suchedniowa (być może w zastępstwie). W 1876 r. wybrany w gminie Suchedniów na ławnika sądu pokoju z siedzibą w Szydłowcu. Zm. 3 III w Suchedniowie. Miał kolejno trzy żony: 1. Józefa Bilską (ok. 1813 – 30 XI 1847 w Suchedniowie), z nią dzieci: Leon (ok. 1837 – 13 II 1845), Eufrozyna (ok. 1839 – 18 I 1848), Jakub August (25 VII 1840 – 10 II 1910 w Kam.; żonaty z Anną Szymanowską), Jadwiga (26 X 1842 – 21 III 1844), Elżbieta Aniela Wiktoria (19 XI 1843 – 24 III 1846), Jan Henryk (23 VI 1845 – ?), Franciszek Ksawery (28 XI 1846 – ?; ślub z Zofią Klementyną Mistakiewicz 11 VIII 1877); 2. Antonilla Albina Jokieli (1828 w Stojnowie par. Pierzchnica – 28 VI 1858 w Suchedniowie; ślub 19 VII 1848 w Chybicach), z nią dzieci: Wincenty Leon (28 VI 1849 – 17 V 1850), Józef Wincenty (22 II 1851 – ?), Marya Józefa (19 X 1852 – ?; ślub z Kajetanem Sitarskim 23 IX 1874), Kazimiera Teresa (9 IX 1854 – ?), Zofia Teodora Alojza (21 III 1856 – 16 IV 1858), Antoni Franciszek (21 V 1858 – 2 IX 1861); 3. Kornelia Jokieli (ok. 1838 – 30 X 1880 w Suchedniowie), z nią dzieci: Zofia Julia (18 VI 1859 – 5 II 1861), Aniela Izabela Barbara (4 XII 1860 – ?; ślub z Marcelim Goniewskim 21 XI 1880); Wincenty Wiktor (12 II 1863 – ?), Edward Aleksander (13 X 1864 – 4 II 1865), Eugeniusz Karol Tomasz (21 XII 1865 – ?), Jadwiga Teresa Julia (15 X 1867 – ?), Adam Edward (16 XII 1869 – 10 VI 1873), Antoni Władysław (15 V 1871 – 8 V 1872), Józefa (14 I 1873 – 12 VI 1873), Karol Marcele (10 X 1874 – ?), Stefania Anastazja (17 VIII 1876 – ?). Wszystkie ww. dzieci urodziły się w Suchedniowie; tu też – jeśli podano datę bez wskazania miejsca – zawierały śluby i zmarły. Budynek stacji pocztowej pozostawał w posiadaniu Tarczyńskich do końca XIX w. Nabył go wówczas Ignacy Markiewicz; w 1912 r.

przeszedł na własność jego zięcia Eustachego Jana Tumulca, a w 1938 r. jego synów Władysława i Mariana. Po wojnie właścicielem całości był W. Tumulec, który w 1968 r. sprzedał budynek Fabryce Urządzeń Transportowych. 1 XII 1971 r. FUT przekazał obiekt Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków. W 1978 r. został translokowany na teren Parku Etnograficznego w Tokarni (sektor dworsko-folwarczny). Nazywany tu „Dworem z Suchedniowa”, mieści ekspozycję muzealną ukazującą warunki życia średniozamożnej rodziny szlacheckiej z 2. poł. XIX w.



AP Kielce, USC par. Suchedniów – księgi metrykalne za lata 1840–1880, 1890; A. par. Chybice, metryki ur., małż i zg. 1842–1855, akt 11/1848; AD Radom, metryki par. Sko Kościelne, księga zg. 1895–1915, akt 15/1910; „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” 244, 1849; tamże 75, 1851; T. Suma, *Urzędnicy pocztowi w Królestwie Polskim 1815–1871. Słownik biograficzny*, W-wa 2005, s. 283; Medyński, *Suchedniów*, s. 87, 94, 96-97, 136; A. Włodarczyk-Mazurek, *Zabytki drewnianej architektury Suchedniowa translokowane na teren Parku Etnograficznego w Tokarni na tle historycznego rozwoju przestrzennego osady*, „Zeszyty Suchedniowskie. Historia” 1, 2016, s. 42-44.

Źródło ilustracji: AP Kielce, Kielecka Dyrekcja Szkolna w Kielcach, sygn. 486, s. 136 (repr. autora)

MM

TURNO EDWARD

(1877–1941)

Nauczyciel, kierownik szkoły, działacz społeczny i związkowy. Ur. 12 III w Końskich, s. Teodora i Małyldy z Szafrąskich. Przed I w.ś. pracował w szkołach elementarnych guberni radomskiej. W latach 1903–1905 jako nauczyciel w 2-klasowej SP męskiej w Końskich, następnie w 1907 r. w tej samej funkcji w Chlewiskach, wreszcie w l. 1911–1913 jako kierownik w 2-klasowej SP męskiej w Opocznie. Po przeprowadzeniu się do Kam. został od 1 IX 1918 r. kierownikiem 4. Klasowej Publicznej Szkoły Rozwojowej, która później otrzymała nazwę PSP nr 1 w Sku-Kam. Funkcję kierownika sprawował przez cały okres międzywojenny i w początkowym okresie II w.ś. (1918–1941) – praktycznie do końca życia. W l. 20. czynił starania w celu poprawy warunków, w jakich odbywała się nauka dzieci w Kam. Szkoła, którą kierował nie miała własnej siedziby i korzystała z wynajmowanych, najczęściej prywatnych pomieszczeń, nie nadających się na izby lekcyjne. Koniecznym stawało się wybudowanie gmachu, który byłby własną siedzibą szkoły. W tym celu z jego inicjatywy na pocz. 1925 r. powołany został Społeczny Komitet Budowy Szkoły. W składzie komitetu znaleźli się delegowani przedstawiciele kolejowych związków zawodowych, gminy żydowskiej, pracowników oświaty i duchowieństwa. E.T. występował często w imieniu Komitetu, dbał o jakość materiałów budowlanych, starał się o dodatkowe środki finansowe. W Sku-Kam. kwestia finansowania inwestycji oświatowych w tym czasie była szczególnie skomplikowana. Społeczność lokalna, w szczególności pracownicy kolei będącej wówczas największym pracodawcą w mieście, dobrowolnie opodatkowała się na cele oświatowe. Potrzeby



były duże, bowiem oprócz gmachu szkoły powszechnej realizowano jeszcze jedną inwestycję – budynek dla gimnazjum. Na tym tle dochodziło do spięć związanych z podziałem pieniędzy. Na posiedzeniu komitetów budowy szkoły powszechnej i gimnazjum 26 XI 1926 r. oraz przedstawiciele związków kolejarskich E.T. oskarżył dyrektora gimnazjum, Andrzeja Bałtruszajtisa, o przyczynienie się do nierównomiernego podziału składek kolejarskich. Po dyskusji przyjęto za właściwe dzielenie składek proporcjonalnie do kubatury budowanych obiektów. W 1925 r. rada gminy podjęła uchwałę dotyczącą budowy szkoły, wreszcie 26 VI 1926 r. dokonano aktu założenia i poświęcenia kamienia węgielnego. Podczas uroczystości w imieniu komitetu budowy szkoły przemawiał E.T. Do końca 1928 r. dużo uwagi poświęcał trwającej budowie. Jednak na początku 1929 r. decyzją kuratorium krakowskiego okręgu szkolnego wybudowany gmach miał stać się siedzibą nowej placówki oświatowej – PSP nr 4 (obecnie mieści się w nim I LO). Do rozwiązania problemu braku posiadania własnego budynku przez PSP nr 1 doszło dopiero w 2. poł. lat 30. Społecznym komitetem wspierającym inwestycję kierowała → Jadwiga Demel, E.T. wchodził w jego skład. Ważne miejsce wśród rozmaitych obowiązków, jakie przyjął na siebie, zajmowała praca w samorządzie terytorialnym. Dwukrotnie, w 1923 i 1927 r., był wybierany do rady miasta. W obu przypadkach znalazł się na listach wyborczych chadecji jako jeden z lokalnych przywódców. W IV 1923 r. przewodniczył wiecowi w Kam., którego uczestnicy domagali się m.in. interwencji władz polskich w sprawie biskupa J. Cieplaka, aresztowanego przez władze radzieckie. Uczestniczył też w kampaniach politycznych poprzedzających wybory do sejmu i senatu. 4 X 1922 r. w Kam. zorganizował wiec poparcia dla kandydatów prawicy w iluzjonie „Kometa”. Był ponadto przewodniczącym Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych w powiecie koneckim. W 1931 r. wszedł w skład miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym i stanął na czele jednej z jego sekcji. W pierwszych miesiącach 1933 r. kierował akcją zaopatrywania bezrobotnych i ich rodzin w podstawowe artykuły żywnościowe oraz opał. W l. 30. przez dwie kadencje był członkiem zarządu miejskiego oddziału Ligi Morskiej

i Kolonialnej. W 1932 r. należał do komitetu organizacyjnego miejskiej straży pożarnej. Z harcerstwem związany był praktycznie od początku pracy w Kam. W 1919 r. w jego szkole zorganizowano 3. drużynę harcerską im. J. U. Niemcewicza – został jej opiekunem. W 1925 r. w PSP nr 1 istniała 4. drużyna harcerska im. St. Jachowicza złożona z 4 zastępów. Pomagał ponadto w tworzeniu struktur harcerstwa w Sku-Kam. Zm. w XI w Sku-Kam., pochowany został na cmentarzu w Sku-Kam. Jego syn Marian, ur. 13 IV 1905 r., był również współorganizatorem skarżyskiego harcerstwa.

AP Kielce, UWK I, sygn. 480, k. 32; sygn. 2749, k. 21; *Памятная Книжка Радомской губернии на 1903 годъ*, Radom 1903, s. 103; *Памятная... на 1904 годъ*, s. 102; *Памятная... на 1905 годъ*, s. 98; *Памятная... на 1907 годъ*, s. 102; *Памятная... на 1911 годъ*, s. 98; *Памятная... на 1912 годъ*, s. 100; *Памятная... на 1913 годъ*, s. 101; ZR 220, 1932, s. 8; 29, 1933, s. 4; 26, 1934, s. 4; „Słowo Radomsko-Kieleckie” 90, 1923, s. 7; B. Piasta, *W cytatach – dzieje Skarżyska-Kamiennej czyli literacka „pigulka”*, t. 1, Starachowice 2010, s. 236 nn; J. Rell, *Szkolnictwo w Skarżysku-Kamiennej w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Kieleckie Studia Historyczne” 2, 1977, s. 166; T. Wojewoda, *Samorząd terytorialny*, s. 48-100; L. Świątek, *Z dziejów oświaty w Opocznie (do 1939 r.)*, [w:] *Opoczno. Studia i szkice z dziejów miasta*, red. M. Meducka, Kielce 2003, s. 217; *Zasłużeni dla harcerstwa*, s. 115-116.

Źródło ilustracji: Kolekcja Marcina Medyńskiego

TW

V

VALO (XIII w.)

Opat wąchocki potwierdzony na urzędzie w 1234 r., po raz pierwszy za rządów tego opata poznajemy z dokumentów mnichów wąchockich sprawujących niższe urzędy klasztorne, jest to pierwszy pewny opat wąchocki z czasów budowy kościoła klasztornego.

M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 32-33.

PK

W

WĘGRZECKI KAZIMIERZ WINCENTY (1882–1942)

Inżynier mechanik, przedsiębiorca, działacz społeczny. Ur. w Rzechowie, pow. opatowski, s. Wojciecha i Wandy z Wągnerów. Większość przedsięwzięć biznesowych realizował z braćmi – Wacławem (1885–1945), Ryszardem (1887–1966) i Stefanem (? – 1977). Studiował w Mons (Belgia), gdzie uzyskał stopień inżyniera mechanika. Należał do Stowarzyszenia Techników Polskich, skupiającego osoby wykonujące zawody techniczne, oraz przedstawicieli gospodarki i nauk ścisłych. Na początku XX w. Wojciech Węgrzecki oraz jego synowie przeprowadzili się do Kam. W 1906 r. założyli „Dom Przemysłowo-Handlowy Bracia Węgrzeczcy”. Początkowo działania przedsiębiorstwa koncentrowały się na eksploatacji glinki ogniotrwałej i piasku w okolicach Parszowa. Następnym krokiem w przedsięwzięciach biznesowych był zakup w 1913 r. cegielni w Bzinie. Po I w.ś. bracia zajęli się produkcją i sprzedażą różnego rodzaju urządzeń ochronnych. W tym celu zorganizowano „Wytwórnię urządzeń ochronnych dla bezpieczeństwa i higieny

pracy. Bracia Węgrzeczy”. Zakład znajdował się w Szydłowcu; biuro prowadzące interesy firmy otwarto w W-wie pod adresem ul. Wilcza 23. W ofercie firmy znajdowały się m.in. hełm ochronny dla spawaczy, osłony dla urządzeń skrawających, drabiny montażowe, podnośniki do beczek. W 1922 r. bracia nabyli od spółki akcyjnej „Agromotor” Szydłowiecką Fabrykę Bryczek istniejącą od 1875 r. Do rejestru została wpisana 10 VII pod nazwą „Szydłowiecka Fabryka Bryczek. Bracia Węgrzeczy i Aleksander Elter” Czterej bracia zostali zapisani jako „przemysłowcy z osady Kamienna”. K.W. w tym i we wszystkich dokumentach dotyczących firm prowadzonych przez braci wymieniany był na pierwszym miejscu. Natomiast A. Elter był współnikiem, a równocześnie początkowo dyrektorem zakładu. W 1923 r. bracia usunęli go ze stanowiska zarzucając mu „szkodliwą działalność dla interesów spółki”. Wówczas dotychczasowy współnik skierował sprawę do sądu, rozpoczynając spór trwający blisko 20 lat i stanowiący poważne obciążenie dla wizerunku przedsiębiorstwa, szczególnie w późniejszych latach. Natomiast w l. 20. firma braci Węgrzeckich umocniła swoją pozycję na rynku i poszerzyła ofertę. W 1923 r. nawiązano współpracę z warszawską firmą Jana Łaskiego. W jej ramach od 1927 r. w Szydłowcu wykonywano karoserie do podwozi samochodowych, m.in. do polskiego samochodu „As”. Wyprodukowano 125 sztuk karoserii, z czego 100 zamontowano w pierwszych warszawskich taksówkach. Karoserie z Szydłowca wykorzystywano także do innych modeli samochodów, np. popularnych rodzimych konstrukcji CWT 1 oraz do produkowanych w Polsce modeli Fiata. Podstawowym towarem oferowanym klientom pozostały jednak bryczki – wyprodukowano ich ogółem 1500 sztuk. W 1929 r. na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu wytwórnia braci Węgrzeckich otrzymała srebrny medal za produkcję bryczek i podwozi samochodów. Odniesiony sukces i dobra renoma firmy były w dużej mierze dziełem K.W., który odpowiadał za techniczną stronę funkcjonowania firmy. Następane lata – czas wielkiego kryzysu – były dla braci Węgrzeckich znacznie gorsze. Problemy zaczęły się od zawieszenia wypłat przez Bank Spółdzielczy w Sku-Kam., kierowany faktycznie jednoosobowo przez Wacława Węgrzeckiego. Kontrole przeprowadzone w dn.

16-20 IX 1930 r. przez rewidentów wykazały, że „bank spółdzielczy stał się bankiem braci Węgrzeckich”, do ich firm trafiło 65% pieniędzy (około 800 tys. zł) z udzielanych ogółem pożyczek. Próby ratowania banku podejmowane przez nowy zarząd nie powiodły się, w 1934 r. postawiono firmę w stan likwidacji, a ostatecznie przekształcono w oddział Banku Ludowego w Końskich. Równocześnie bracia zadłużali się coraz bardziej, zaś malały możliwości obsługi długów. Publiczny wizerunek firm Węgrzeckich ucierpiał także z powodu procesu karnego wytoczonego Wacławowi. We IX 1932 r. stanął przed Sądem Okręgowym w Radomiu jako oskarżony o działanie na szkodę interesów banku, a tym samym interesów spółdzielców, którzy powierzyli mu swoje pieniądze. Sąd wprawdzie oczyścił go z zarzutu przywłaszczenia pieniędzy, ale podtrzymał oskarżenia dotyczące samowolnych, niezgodnych z prawem działań i wymierzył karę 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu. Uruchamiane było postępowanie windykacyjne i ogłaszana publiczna licytacja nieruchomości należących do firmy „Dom Przemysłowo-Handlowy Bracia Węgrzeccy”, później także „Szydłowieckiej Fabryki Bryczek” na zaspokojenie roszczeń finansowych Banku Polskiego w Radomiu i A. Eltera. Były wspólnik w sporze z braćmi Węgrzeckimi był górą – sąd usankcjonował jego roszczenia finansowe i nakazał likwidację firmy „Szydłowiecka Fabryka Bryczek”. Licytacje zapowiadano na 16 I 1931, 14 IX 1932, 23 I 1936, jednak prawdopodobnie nie dochodziły one do skutku, a bracia skutecznie opóźniali wykonanie wyroków. O zamieszaniu w tej sprawie świadczy pismo Sądu Okręgowego w Radomiu z 24 IX 1935 r., skierowane do szydłowieckiej policji. Miała ona ustalić stan faktyczny firmy „przemysłowców z Kamiennej” – sąd pytał, „czy istnieje szydłowiecka fabryka bryczek?” i otrzymał odpowiedź twierdzącą. Także w następnych latach Węgrzeckim udało się utrzymać stan posiadania: „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938” potwierdza, że fabryka bryczek, dom przemysłowo-handlowy oraz cegielnia nadal znajdowały się w ich rękach. Działalność biznesowa niewątpliwie była tym, co w największym stopniu absorbowowało K.W. Jednak w okresach przełomowych dla Polski zaznaczał swój udział na polu pracy społecznej. W latach I w.ś. wchodził w skład Komitetu Obywatelskiego w Kam. Na progu

niepodległości, w XI 1918 r., mieszkańcy Kam. podejmowali starania o „umiastowienie” osady. K.W. został wybrany przez aklamację przewodniczącym komisji mającej przeprowadzić wybory do rady miasta. Komisja zbierała się pięciokrotnie (10, 11, 13, 17 i 24 XI). Podczas posiedzeń prowadzonych przez K.W. określono tryb działania komisji, zasady ordynacji wyborczej oraz nadzorowano przebieg wyborów. Chociaż wybory nie zostały uznane przez MSW, to przecież zapoczątkowały starania o uzyskanie praw miejskich zakończone po kilku latach sukcesem. Niewątpliwie K.W. znalazł się wówczas w gronie działaczy najbardziej cenionych i szanowanych przez społeczność lokalną. Kolejna sfera dokonań K.W. i jego braci miała ścisły związek z technicznym profilem działalności ich firm, szczególnie fabryki bryczek. Mianowicie od połowy lat 30., a także już w okresie okupacji zgłosili oni szereg wniosków do Urzędu Patentowego. K.W. był współautorem trzech patentów: nr 21622 „Miarkownik ilości przepływającej cieczy”, nr 28650 „Zasłona ochronna palnika do spawania” i nr 29978 „Nadwozie wagonów kolejowych, samochodów lub wozów konnych”. Niewiele wiadomo na temat jego losów w czasie II w.ś. Prawdopodobnie mieszkał wówczas w W-wie. Zm. 19 VII, pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w W-wie, kwatera 122, rząd 4, miejsce 31.

Informacje na temat rodziny uzyskane od Lecha Węgrzeckiego, wnuka Wacława Węgrzeckiego; AP Radom, Sąd Okręgowy w Radomiu, Akta w sprawie Aleksander Elter przeciwko Braciom Węgrzeckim, sygn. Z 63/41, s. 304; Urząd Patentowy w W-wie, Opis patentowy nr 29978, Nadwozie wagonów kolejowych, samochodów lub wozów konnych; „Wiadomości Urzędu Patentowego” 7/8, 1939, s. 319; „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 25, 1930, s. 461; 25, 1936, s. 293; RPPH (1932), W-wa 1932, s. 627; RPPH (1938), W-wa 1938, s. 242; „Przegląd Techniczny” 29/30, 1915; ZR 252, 1931, s. 4; ZR 14, 1932, s. 4; 17, 1932, s. 3; R. Renz, *Przemysł małych miast i miasteczek Kielecczyzny w XIX i XX w.*, [w:] *Inżynierowie polscy w XIX i XX w.*, t. 10, red. Z. Mrugalski, s. 56; K. Zemela, *Skarżysko-Kamienna – nadanie praw miejskich*, Sko-Kam. 2003, s. 25-28.

TW

**WIELOGŁOWSKI
ALEKSANDER
z WIELOGŁÓW,
h. STARYKOŃ
(1806–1879)**



Właściciel dóbr bliżyńskich. Ur. 18 I w Nadzowie, s. Kaspra, m.in. prefekta Departamentu Krakowskiego, prezesa Komisji Województwa Krakowskiego oraz Senatu Rządzącego Rzeczypospolitej Krakowskiej, kawalera VM i Krzyża Maltańskiego, i Katarzyny z Sołtyków. Po rodzicach dziedziczył Pacanów i Słupię. W 1829 r. wstąpił jako kadet do 1. pułku strzelców konnych Gwardii Narodowej. W powstaniu listopadowym był kurierem rządu polskiego do Senatu Rządzącego Rzeczypospolitej Krakowskiej, walczył również w szeregach powstańczych jako oficer. Po klęsce powstania zakończył służbę wojskową. Po śmierci jego teścia, Jacka Potkańskiego (zm. 4 XII 1835 r.), objął w posiadanie i zamieszkał w dobrach ziemskich Bliżyn, składających się z wsi: Bliżyn, Wojtyniów, Gostków, Wołów z osadą Bugaj i fryszerką Grabowiec, Brzeście, Ubyszów, Gilów, Drozdów i Górki z osadą Kapturów. W 1843 r. dobra te szacowano na 500000 złotych, a prawo własności nie było obciążone żadnymi ograniczeniami czy służebnościami; hipotekę obciążała pożyczka Towarzystwa Kredytowego (61200 złp), ostrzeżenie względem prawa dzierżawy propinacji (36740 złp), kaucja za komornikiem Cieślikiewiczem (6000 złp), ostrzeżenie dla sumy poszukiwanej przez Michała Twardzickiego (26115 złp), dla Michała Kwiatkowskiego (30000 złp), dla Klefińskich (50000 złp). W 1846 r. wartość dóbr Bliżyn szacowano na 7800 rubli srebrem (rs.). A.W. umiejętnie rozwinął tu górnictwo i hutnictwo i starał się uporządkować sprawy gospodarcze majątku. Hieronim Łabęcki tak opisał jego dobra w l. 40. XIX w.: „Blizin, własność

Wielogłowski, posiada wielki piec w Blizinie i 16 warsztatów ręcznych, a 5 fryszerek w Blizinie, Wojtynowie, Gostkowie, Wołowie i Grabowcu, rocznie przeszło 10,000 cent[narów] surowizny i do 6,000 żelaza kutego dostarczyć mogące. Rudy jest dostatecznie, lecz lasy podniszczone”. W innym miejscu, opisując prywatne zakłady metalurgiczne działające w 1838 r., Łabęcki (oprócz Bliżyna) wymienia po jednej kuźnicy w Wołowie (roczna produkcja 1500 centnarów polskich żelaza), Wojtynowie (1000 centnarów polskich rocznie), Gostkowie (1000 centnarów polskich rocznie) i Wołowie (1000 centnarów polskich rocznie). W l. 40. XIX wieku roczna produkcja fryszerek w Bliżynie wynosiła 16 ton żelaza kutego. W l. 1846–1847 zakład składał się z wielkiego pieca w Bliżynie, produkującego w odlewach i surówce 10 000 centnarów żelaza rocznie; należały do niego kuźnice w Bliżynie, Wojtynowie, Gostkowie, Wołowie i Grabowcu, kujące w sumie 3500 centnarów żelaza rocznie, a także dwie kopalnie rudy żelaza, wydobywające rocznie 8000 kibli (280 000 garnców) rudy. Zakłady zatrudniały 77 pracowników, w tym 36 górników, 26 robotników fabrycznych i 8 pomocników. Źródła nie są zgodne co do daty, w której dymarkę w Bliżynie zstąpił wielki piec – mogło to nastąpić przed 1838 r., inne źródła wskazują na rok ok. 1842 r., a nawet 1846 r. Odlewnia w Bliżynie, posiadająca jeden żeliwiak, produkowała w l. 1848–1852 średnio 206 ton odlewów. Wartość produkcji bliżyńskich zakładów hutniczych wynosiła: w 1850 r. 24000 rs., w 1851 r. 27000 rs., w 1852 r. 22000 rs., w l. 1853, 1854, 1856 i 1857 po 21000 rs., w 1858 r. 22000 rs., w 1859 r. 20000 rs., w 1860 r. 33000 rs., w l. 1861–1862 po 21000 rs., w 1863 r. 20000 rs., w 1864 r. 34000 rs. Wśród właścicielskich obowiązków A.W. i jego żony były także te związane z bliżyńskimi świątyniami. Już 10 IV 1836 r. Aniela potwierdziła wolę spełnienia zapisu babki i prosiła o przysłanie do Bliżyna budowniczego w celu sporządzenia planu i kosztorysu. W 1845 r. zobowiązania właścicieli względem świątyni zostały wpisane do księgi hipotecznej tych dóbr. W 1848 r. wysłano na grunt budowniczego powiatowego w celu sporządzenia dokumentacji projektowej kościoła, jednocześnie jednak zarzucano Wielogłowskiemu, że nie zajmują się należycie tą sprawą. Pomimo zezwolenia w dniu 12 V 1849 r. przez Komisję Rządową Wyznań

Religijnych i Oświecenia Publicznego na erygowanie parafii w Bliżynie, sprawa ta nie doczekała się finalizacji, gdyż władze diecezjalne domagały się ukończenia budowy nowego kościoła jako warunku ustanowienia parafii. W 1852 r. Aniela prosiła biskupa sandomierskiego, aby ustanowił parafię w Bliżynie, tymczasowo w drewnianym kościółku, gdyż fundusze parafii zapewnione są już hipotecznie, jednocześnie zapewniając, że kościół zostanie ukończony w ciągu kilku lat, lecz odpowiedź była odmowna. 30 XI 1860 r. A.W. złożył protokolarnie ponowną deklarację dotyczącą budowy kościoła i budynków plebańskich w terminie maksymalnie czterech lat i prosił jednocześnie o ustanowienie w Bliżynie parafii filialnej, lecz znów mu odmówiono; zezwolono jedynie na codzienne odprawianie w kościółku bliżyńskim nabożeństw, słuchanie spowiedzi, udzielanie komunii, a w szczególnie pilnych przypadkach udzielanie chrztów i ostatniego namaszczenia przez kapelana bliżyńskiego, będącego wikariuszem parafii Odrowąż. Gdy w 1861 r. kapelanem mianowano ks. Aleksandra Garlikowskiego, A.W. pismem z 2 XI 1861 r. zawiadomił biskupa, że dla kapelana przeznaczył 300 rubli rocznie, w ratach miesięcznych, oraz mieszkanie z opałem, a także, że własnym kosztem utrzymuje służbę kościelną i pokrywa potrzeby świątyni. Stosunki dziedzica z kapłanami układały się jednak różnie, np. w 1875 r. ks. Jan Pałysiewicz zażądał od niego podwyższenia wynagrodzenia, a gdy A.W. odmówił, ksiądz na publicznych naukach ubliżył mu przed wspólnotą parafialną. A.W. jako właściciel dóbr bliżyńskich był jednocześnie wójtem gminy Bliżyn; był też sędzią pokoju okręgu szydlowieckiego. Zm. 15 IX 1879 r. w Bliżynie, pochowany jest na cmentarzu przy kościółku św. Zofii. Żona Aniela Wiktoria Potkańska (ok. 1806 – 25 VII 1854 Bliżyn; ślub 23 V 1831 r. w Odrowążu), z nią dzieci: Katarzyna (1832 – ?, zamężna z Józefem Janota-Bzowskim), Maria (1833–1872, zamężna z Mieczysławem Grzegorzewskim), Bolesław Maurycy Władysław (22 IX 1836 Bliżyn – 11 VI 1842 tamże), Natalia Bibianna Barbara (30 XI 1837 Bliżyn – 1879, zamężna z Janem Janota-Bzowskim), Konstanty Leon Stanisław (12 IV 1839 Bliżyn – 9 VI 1878 tamże, żonaty z Emilią Sołtyk), Juliusz (1840 – 1 XI 1875 Mokradki [obecnie część Puław], żonaty z Marią Urszulą Michaliną Karoliną Wielogłowską)

i Aleksandra Leokadia Waleria (11 XII 1842 Bliżyn – 21 I 1848 tamże). Po śmierci A.W. dobra Bliżyn odziedziczyła Maria Urszula Michalina Karolina z Wielogłowskich baronowa Krauze (ur. 1847 w Paryżu) z mężem Władysławem Eustachym (ślub 15 VII 1876 r. w Rokitnie). Maria była wnuczką Kaspra, córką Bolesława i Karoliny z Białopiotrowiczów, bratanicą A.W.; jej pierwszym mężem był ww. Juliusz Wielogłowski, najstarszy syn Anieli i A.W. – po nim Maria uzyskała prawo dziedziczenia Bliżyna.

AP Kielce, USC Odrowąż, akt małż. 20/1831; tamże, akty ur.: 189/1836, 212/1837, 61/1839, 217/1842; tamże, akty zg.: 261/1835, 34/1842, 60/1848, 162/1854, 135/1878, 158/1879; AP w W-wie, Oddz. w Grodzisku Maz., USC Rokitno, akt małż. 21/1876; M. Medyński, *Bliżyn i okolice w okresie niewoli narodowej*, [w:] *Dzieje Bliżyna*, red. K. Zemeła, P. Kardys, Bliżyn 2010, s. 138-139, 159-160, 191-193.

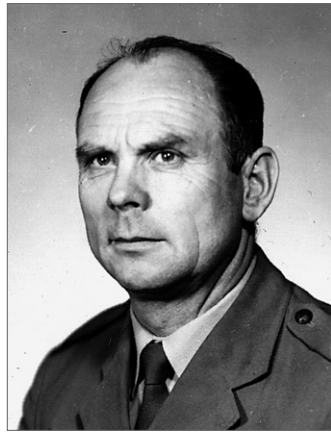
Źródło ilustracji: Kolekcja Marcina Medyńskiego

MM

WILCZYŃSKI HENRYK TEODOR (1927–1983)

Inż. leśnik, nadleśniczy. Ur. 9 XI w Pile gm. Duraczów, s. Stanisława i Franciszki z Ubyszów. Lata dzieciństwa spędził przy rodzicach. W wieku siedmiu lat rozpoczął naukę w SP w Pile, w której ukończył 7 klas. Po zakończeniu szkoły pracował przy rodzicach w gospodarstwie, a także (od r. 1948) w lesie, w Nadleśnictwie Piła, do r. 1952.

W l. od 1952 do 1954 odbywał czynną służbę wojskową, zaś do 30 XI 1955 r. był podoficerem nadterminowym w WP. 1 I 1956 r. podjął pracę gajowego w Nadleśnictwie Piła (leśnictwo Struga). Ukończył wówczas kurs dla gajowych w Rychliku. Pracując w Lasach Państwowych przeszedł chyba wszystkie szczeble kariery zawodowej (od woźnicy, poprzez gajowego, leśniczego do nadleśniczego). W 1962 r. ukończył Technikum Leśne w Brynku i zaocznie Wydział Leśny Szkoły Głównej Gospodarstwa



Wiejskiego w W-wie. Pracował jako nadleśniczy w ZM „MESKO”. Ponadto był specjalistą do spraw leśnych w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Na przełomie lat 60. i 70. działał społecznie w Radzie Narodowej Ska-Kam. (przewodniczący komisji i członek prezydium). Był miłośnikiem i propagatorem hodowli roślin ozdobnych, zaś szczególnie zajmował się, jako jeden z nielicznych leśników Kielecczyny, hodowlą cisa. Z tego też względu nazywany był przez kolegów leśników „Ojcem Cisa” (żartowano, że „zacisił” Sko). Wyrażał z przekonaniem pogląd, że drzewa, krzewy i kwiaty są niezbędne dla zdrowego funkcjonowania człowieka, wnosząc pogodę ducha i życzliwość dla bliźnich. Kierując się tym przesłaniem wprowadził do zieleni miejskiej wiele dotąd niespotykanych w Sku-Kam. roślin: platana (okaz przy SP 3 już nie istnieje), gledicję trójcieniową (ostatnie dwa egzemplarze jeszcze rosną na terenie SP 3), banksję (jaszcze ok. 8 szt., z 35 szt. wysadzonych, pozostało na skraju lasu przy ul. Ekonomii). Powyższe opinie prezentował nie tylko na Kielecczyźnie, ale i w innych regionach kraju (jako specjalista do spraw leśnictwa w Ministerstwie H. i P.M.). Cechowało go pełne zaangażowanie w pracach społecznych na rzecz Polskiego Towarzystwa Leśnego, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Ligi Ochrony Przyrody, których był aktywnym członkiem i działaczem oraz organizatorem licznych sesji naukowych, konferencji zawodowych, zjazdów i rajdów. Pełnił także funkcję społecznego fotoreportera i rejestratora zdarzeń z życia ww. stowarzyszeń na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Jego cechą szczególną był rzadki dar i umiejętność współżycia z ludźmi, łatwość nawiązywania kontaktów i przychylność jaką im okazywał. Za jego przyczyną w ZM „MESKO” wykonano z brązu pamiątkową tablicę poświęconą pamięci Leopolda Staffa, umieszczoną na cokole z popiersiem poety, przy kościele pw. św. Józefa. Zm. 21 I we Wrocławiu, spoczywa na cmentarzu rz-kat. w Sku Zachodnim. Żona Halina Karbownik, dzieci Anna, Jan i Izabela.

Informacje rodziny; Arch. R. Sowy; S. Barański, Henryk Wilczyński, [w:] *Ogólna i Regionalna*, t. 11, Kielce 1986; R. Peas, *Zapamiętałem...*, [w:] *Leopold Staff w Skarżysku-Kamiennej, Sko-Kam.* – Kielce 2008, 129-131. Źródło ilustracji: Zbiory rodziny.

RS, MM

WISZNIEWSKI TYTUS (ok. 1881 – ?)

Inż., pracownik kolei, działacz społeczny. Ur. w Wierbkach Wołoskich w gub. podolskiej, s. Juliana i Joanny Julii z Różyckich. Później mieszkał w osadzie Kamieńskie (w pobliżu Rostowa nad Donem). Na kolei pracował od 1912 r. W l. 1911–1914 członek Towarzystwa Kursów Naukowych. W l. 20. mieszkał i pracował w Równem (obecnie Ukraina). Wchodził w skład zarządu koła Polskiego Białego Krzyża, był także prezesem komitetu budowy Domu Żołnierza w Równem. W 1926 r. tamże pełnił funkcję naczelnika Wydziału Budowlanego. W VI 1929 r. przeniesiony do Ska-Kam., gdzie objął stanowisko naczelnika najpierw Oddziału Kolei Wąskotorowych, następnie 2. Oddziału Drogowego. W okresie pięcioletniej pracy na kolei w Sku-Kam. wyróżnił się dużym zaangażowaniem w działalność szeregu organizacji społecznych. Na pocz. lat 30. wszedł w skład zarządu miejskiego Związku Strzeleckiego „Strzelec”. W III 1932 r. wybrany został do zarządu miejskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej; powierzono mu obowiązki wiceprezesa. 29 X 1932 r. na walnym zebraniu ogniska Kolejowego Przystosowania Wojskowego wybrany prezesem. Był aktywny w przygotowaniu i przeprowadzeniu wielu przedsięwzięć podejmowanych przez organizacje społeczne. W trudnych latach wielkiego kryzysu (1931–1932) kierował Komitetem Pomocy Bezrobotnym. Organizował roboty interwencyjne, zatrudniając ludzi pozbawionych stałej pracy. Aktywność T.W. miała również wymiar polityczny. 10 VII 1932 r. podczas uroczystości „Frontem ku morzu” wygłosił referat, w którym akcentował znaczenie uzyskania przez Polskę dostępu do morza. W roku następnym kierował przygotowaniem do obchodów 13. rocznicy powrotu Polski nad Bałtyk. W 1933 r. przewodniczył miejskiemu komitetowi przygotowującego obchody imienin J. Piłsudskiego. W I 1934 r. przeniesiony na stanowisko kierownika 3. oddziału PKP w Skierniewicach. Przystępnie pełnił tam służbę do wybuchu wojny. Żona Jadwiga Rejewska (ślub 16 IV 1912 r. w W-wie).

ASC par. rz.-kat. NMP w W-wie, Księga małżeństw 1916 r., akt 81/1916; „Inżynier Kolejowy” 6, 1929, s. 179; „Straż Polski” 3, 1926, s. 9; ZR 290, 1931, s. 4; 84, 1932, s. 4; 157, 1932, s. 4; 35, 1933, s. 4; 55, s. 4; 67, s. 4; 4, 1934, s. 4; „Żołnierz Polski” 26, 1924, s. 8.

TW

WOLIŃSKI KRZYSZTOF

(1958–2008)

Trener, nauczyciel wychowania fizycznego, sportowiec, radny miejski. Ur. 6 I w Sku-Kam., s. Artura i Wiesławy z Wolskich. W dzieciństwie mieszkał z rodzicami w Odrowążu (gm. Stąporków), gdzie uczęszczał do SP. Maturę zdał w 1978 r. w Technicznych Zakładach Naukowych w Sku-Kam., zdobywając uprawnienia technika obróbki skrawaniem.



W 1982 r. ukończył z wyróżnieniem studia magisterskie w AWF w Gdańsku. Podczas nauki w TZN uprawiał lekką atletykę w skarżyskim „Granacie”, specjalizując się w biegach średnich, był m.in. mistrzem województwa kieleckiego juniorów na 800 m i wicemistrzem na 1500 m w 1977 r. Po studiach powrócił do Ska-Kam., podejmując pracę jako nauczyciel wych. fiz. w SP nr 2. Pracował równocześnie jako trener lekkiej atletyki w „Granacie”, a od 1994 r. w Skarżyskim Towarzystwie Sportowym. Trenowani przez niego zawodnicy zdobyli w sumie około 80 medali mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych, startowali w reprezentacji naszego kraju na mistrzostwach świata i Europy. Biegacze Artur Osman, Rafał Wójcik i Wioletta Frankiewicz byli mistrzami Polski seniorów, Wójcik i Janowska już po odejściu ze Ska-Kam. startowali w Igrzyskach Olimpijskich. W 1999 r. K.W. wyróżniony został tytułem Skarżyszczanina Roku, pięć lat później otrzymał nagrodę Ministra Edukacji i Sportu za osiągnięcia w pracy trenerskiej. W 2005 r. uznano go najlepszym trenerem 60-lecia Kieleckiego/Świętokrzyskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. W l. 1995–1999 był członkiem zarządu Kieleckiego OZLA, od 1999 do 2004 r. wiceprezesem ds. szkoleniowych Świętokrzyskiego OZLA. Wybierano go również do Centralnej Rady Trenerów Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, pełnił funkcję trenera kadry narodowej w biegach średnich i długich. W kadencji 1998–2002 był radnym miejskim w Sku-Kam., przewodniczącym komisji oświaty,

kultury i sportu. W 2002 r. wyróżniony został nagrodą Powiatowe Dęby. Zm. nagle 9 VIII w Spale, gdzie przebywał ze swoimi zawodnikami na obozie treningowym; spoczywa na Cmentarzu Komunalnym w Sku-Kam. (Łyżwy). Żona Jolanta (technik telekomunikacji), córka Magdalena (ur. 1984, absolwentka gdańskiej AWFIS, mieszka w Londynie), syn Bartosz (ur. 1990, ceniony fotograf sportów ekstremalnych). Od 2009 r. w Sku-Kam. organizowany jest Memoriał Krzysztofa Wolińskiego w biegach.

Archiwum Jana Kędrackiego.

Źródło ilustracji: <https://echodnia.eu/radomskie/krzysztof-wolinski-nie-zyje/ar/8431886>

JK

WYDRZYCKI EUGENIUSZ TEOFIL (1899–1925)

Działacz niepodległościowy. Ur. 20 XII w Kam., s. Juliana, urzędnika, i Anastazji z Rudzińskich. Przez pewien czas uczęszczał do Szkoły Handlowej w Radomiu. Po wybuchu wojny przerwał naukę i wrócił do domu rodziców, zamieszkałych wówczas w Starachowicach. Tam rozpoczął pracę ideową, a także otrzymał posadę urzędnika w Starachowickich Zakładach Górniczych. Pod koniec 1916 r. zorganizował jednostkę Polskiej Organizacji Wojskowej i został jej komendantem (ps. Zarębic, Zaręba). Organizowano ćwiczenia w lasach, a także tajne zbiórki i narady w wynajętym lokalu pod pozorem koła miłośników sceny przy związku zawodowym metalowców. Po zawarciu w 1918 r. traktatu brzeskiego wziął wraz członkami POW udział w proteście przeciw oderwaniu Chełmszczyzny. Wkrótce także wziął udział w akcji POW odebrania okupantom wagonu zarekwirowanego bydła, które rozdano miejscowej ludności, za



co został 14 III 1918 r. aresztowany (wraz z 11 uczestnikami tych wydarzeń), wywieziony i osadzony w zamku w Lublinie. Uwolniono go 26 III, lecz był obserwowany i poddawany wielokrotnym rewizjom. Ponownie uwięziono go w Lublinie pod zarzutem namawiania żołnierzy do dezercji; zwolniony po 6 tygodniach. 2 XI 1918 r. dowodził oddziałem POW wyposażonym w broń zdobytą uprzednio na straży leśnej, który rozbroił posterunki w Starachowicach, a później (wespół z oddziałem z Wierzbnika) także Komendę Obwodową i posterunek żandarmerii w Wierzbniku. Wkrótce potem wstąpił na ochotnika do wojsk polskich i wyruszył na front w Małopolsce Wschodniej; tu walczył z Ukraińcami najpierw jako sekcyjny, później dowódca plutonu 3. kompanii 6. pułku piechoty Legionów. Bronił W-wy przed bolszewikami; do Starachowic wrócił dopiero po zakończeniu wojny. Ponownie podjął pracę w Starachowickich Zakładach Górniczych jako urzędnik. Podjął też pracę społeczną i kulturalno-oświatową, przede wszystkim jako miejscowy naczelnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Wojna nadszarpnęła jednak poważnie jego zdrowie – ulegał częstym przeziębieniom, co w końcu w 1925 r. doprowadziło do powstania wrzodu w gardle, a jego operacja spowodowała zakażenie krwi i śmierć. Zm. 24 IX w szpitalu w Starachowicach, spoczywa na cmentarzu parafialnym w Wierzbniku. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości (1932 r.). Rodziny nie założył.

AD Radom, Metryki Sko Kościelne, akta ur. 1896–1901, akt 84/1900; AD Kielce, Metryki Starachowice Górne (Wierzbnik), akta zg. 1921–1926, akt 165/1925; CAW, KN 1932; dane z nagrobka; K. Ł. Lesiowska, *Pionierom wolności (Z kartek peowiackich)*, odc. 2, „Echo Wierzbnika. Tygodnik” 8, 1931.

Źródło ilustracji: <https://starachowice.eu/dla-mieszkanca/2060-pamieci-peowiaka>

MM

Z

ZABOROWSKI RAFAŁ

h. RAWICZ (XVI w.)

Opat wąchocki w l. 1514? – 1543, przede wszystkim zapisał się w historii klasztoru jako dobry gospodarz i uświetnił pozycję opatów wąchockich poprzez uzyskanie prawa do używania insygniów biskupich, udzielania niższych święceń, poświęcania naczyń i szat liturgicznych (1525); w 1514 r. ustalił ostatecznie rozgraniczenie Żyrcina (Rejowa) i Bzina z dobrami biskupimi, gościł dwukrotnie w Wąchocku Zygmunta Starego (1533 i 1540), założył ponownie kuźnicę w Żyrcinie i cech szewców w Wąchocku, jakąś sadzawkę (może przy nowej kuźnicy?); źródła o kilkanaście lat późniejsze wymieniają w Żyrcinie na rzece Łącznej płuczkarnię żelaza (?) – officina mineraria, której początki można chyba wiązać z jego osobą.



M. Niwiński, *Opactwo*, s. 50; M. Borkowska, *Z dziejów*, s. 73-77; K. Zemela, *Historia*, s. 46-50.

PK

Spis treści

Wstęp	5
Wykaz ważniejszych skrótów	9

A

Adam (XIV w.)	13
---------------------	----

B

Barański Stanisław (1913 – 2005)	13
Bimer Feliks Stanisław (1891 – ?)	15
Boba Edward Stanisław ps. „Żbik” (1879–1960)	16
Bogusław (XIII w.)	17
Borkowski Piotr (XVI w.)	18
Borowicz Kamil Wincenty (1899–1957)	18
Broel-Plater Ludwik Kazimierz Alojzy Stanisław hr. (1844–1909)	20
Bryks (Briks) Rachmil (Yerakhmiel) (1912–1974)	24
Bzymek Walerian (1887–1967)	26

C

Cegielka Waław (1877–1966)	29
Chlewicki Dobiesław h. Odrowąż (? – ok. 1485)	31
Chlewicki Jakub h. Odrowąż (ok. 1520–1583)	33
Chlewicki Piotr h. Odrowąż (? – przed 1535)	34
Chlewicki Szymon h. Odrowąż (ok. 1470–1532)	36
Corn Bogusław (1899–1940)	38
Czech Henryk (1925–2019)	39
Cyrański Wincenty (1839–1889)	41

D

Demel Jadwiga z Bujwidów (1892–1989)	43
Demel Waław Tadeusz (1895–1989)	44

F

Filipowski Mieczysław (1915–2005)	47
Frąszczak Marian Stanisław (1933–2008)	48

G

Gadecki Jacek/Jacenty (1796–1854).....	50
Gębski Jan (?).....	51
Godfryd (XIV/XV w.)	51
Gorski Henryk Stanisław (1878–1950)	52
Gotard (XIII w.).....	53
Graba-Łęcki (właśc. Rettinger) Waclaw Kazimierz (1891–1975).....	54
Grzebyk Henryk (1894–1944).....	56
Gwidon (XIII w.)	57

H

Haymo (XII/XIII w.)	58
Hugo (XIII w.).....	59

I

Idzi (XIII w.).....	60
Idzikowski Karol (1891–1980).....	60

J

Jan I (XIII w.).....	61
Jan II (XIV w.)	61
Jan III (XIV w.)	61
Jan IV (XIV w.).....	62
Jan Klecisz (XV/XVI w.)	62

K

Karaszewski Władysław (1911–2003).....	63
Kaznowski Kazimierz Stefan (1876–1943).....	65
Komarnicki Waclaw (ok. 1872 – ?).....	67
Koniar Maurycy (także: Coniar / Cohn / Kon / Kohn Moysey / Moritz / Moryc / Mojżesz) (ok. 1782 – 1848).....	68
Koperski Tomasz (1877–1969).....	71
Kozłowski Edward (1916–1993).....	71
Krauze Jerzy (1923–2019)	73
Krupski Wincenty Stanisław (1784–1847).....	77
Kunicki Antoni (1892 – ?).....	78

L

Ladi Jakub (1774–1843).....	80
Lisowski Stanisław (?).....	81

M

Maciejewski Marian (1909–1940)	82
Makówka Kazimierz (1909–1940)	82
Makówka Zygmunt (1912–1980)	83
Marchewka Andrzej (1944–2021)	84
Marcin (XIII w.)	86
Marczyński Romuald (1922–2000)	87
Markusz (Marcussius) (XIII w.)	91
Michalscy (XVIII w.) – dzierżawcy Rejowa.	92
Mikołaj I (XIV w.)	96
Mikołaj II (XIV w.)	97
Mikołaj III (XV w.)	97
Mikołaj Raduński vel Rziga (XV w.)	97
Myczka Eugeniusz (1908–1993)	99

O

Okła Michał (1953–2016)	103
Okoń Władysław (1891–1984)	105

P

Pacholczyk Onufry Paweł (1901–1950)	108
Pałys Henryk Alojzy (1905–1983)	108
Piotr (XIV w.)	110
Plater Ludwik Kazimierz Alojzy Stanisław hr. – zob. Broel-Plater Ludwik Kazimierz Alojzy Stanisław hr.	110

R

Radziwiłł Albrycht Władysław h. Trąby (1589–1636)	111
Radziwiłł Dominik Mikołaj h. Trąby (1643–1697)	114
Radziwiłł Maciej h. Trąby (1749–1800)	117
Rettinger Waclaw Kazimierz – zob. Graba-Łęcki Waclaw Kazimierz	119
Robak Tadeusz (1913–1991)	119
Rutyna Jan (1917–1992)	121

S

Sapieżyna Anna Jadwiga z Zamoyskich h. Jelita (1772–1859)	123
Schouppe Józef (1798–1840)	125
Schuberth Jerzy (1923–2002)	127

Simon (XIII w.)	130
Skowroński Zbigniew (1909–1985)	131
Sorbian Franciszek (1909–1985)	133
Sprowski Eustachy h. Odrowąż (? – 1478)	134
Stodółkiewicz Tomasz (1849–1905)	136
Stopiński Władysław (1915–2010)	138
Strondało Ignacy (ok. 1777/1780 – 1846)	139
Sulima Tadeusz Jan (1919–2015)	140
Sykulski Jerzy (1922–2003)	143
Sykulski Kazimierz Józef (1912–1931)	145
Szydłowiecki Jakub h. Odrowąż (ok. 1453 – 1509)	147
Szydłowiecki Jakub „Starszy” h. Odrowąż (? – 1433/1436)	150
Szydłowiecki Mikołaj Starszy (? – 1476)	151
Szydłowiecki Stanisław h. Odrowąż (1405? – 1493)	152
Szymczyk Franciszek (1895–1945)	155
Szymon (XIII w.)	158

Ś

Śmigły-Rydz Edward (1886–1941)	159
Śniechowski Gustaw Julian (1876–1943)	162

T

Tarczyński Wincenty (ok. 1805/1813 – 1890)	165
Turno Edward (1877–1941)	168

V

Valo (XIII w.)	171
----------------------	-----

W

Węgrzecki Kazimierz Wincenty (1882–1942)	171
Wielogłowski Aleksander z Wielogłów, h. Starykoń (1806–1879)	175
Wilczyński Henryk Teodor (1927–1983)	178
Wiszniewski Tytus (ok. 1881 – ?)	180
Woliński Krzysztof (1958–2008)	181
Wydrzycki Eugeniusz Teofil (1899–1925)	182

Z

Zaborowski Rafał h. Rawicz (XVI w.)	184
---	-----



FUNDACJA
WCZORAJ
DLA JUTRA

ISBN 978-83-63423-66-7